

Protokół nr XXX

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

23 kwietnia 2026 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 21.15.

W sesji wzięli udział 37 radnych. Wszyscy byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo Radni, proszę o zajmowanie miejsc, potwierdzanie obecności. Jako że wybiła godzina 10.00, a przed nami na dzisiejszej sesji bogaty program, chciałabym, żebyśmy zaczęli w miarę punktualnie. Zapraszam na salę.

Szanowni Państwo, otwieram XXX sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Witam wszystkich serdecznie. Witam Panów Prezydentów. Witam Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów Departamentów i Wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam serdecznie Mieszkańców Wrocławia.

I na dzisiejszej sesji – jest taka szczególna sesja każdego roku, gdzie mam przyjemność przywitać naszych szczególnych gości: Zastępcę Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu, Pana Jarosława Dorywałę; Komendanta Miejskiego Policji we Wrocławiu, insp. Rafała Siczkę; Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu, st. bryg. mgra inż. Krzysztofa Gierzę; Komendanta Straży Miejskiej

Wrocławia, Pana Piotra Kościelnego oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, Pana Pawła Wróblewskiego.

Szanowni Państwo Radni, przypominam o konieczności zaznaczania swojej obecności poprzez włożenie kart do czytnika i przypominam, żeby te karty wyjmować w momencie opuszczania budynku, w momencie wyjścia.

Stwierdzam niniejszym kworum, poproszę jeszcze raz o tablicę z listą obecności. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad.

Szanowni Państwo, przypominam, że zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym obrady Rady Gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz oraz dźwięk.

Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej.

Bardzo proszę, aby w wypowiedziach Państwa Radnych podczas sesji nie ujawniać danych osobowych osób trzecich zawartych w materiałach sesyjnych czy też pozyskanych w ramach pełnienia mandatu.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji.

Porządek ten jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 16 kwietnia bieżącego roku wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, w tym miejscu zaczniemy od uhonorowania osób, które w ostatnim okresie od nas odeszły, a odegrały znaczącą rolę w życiu naszego miasta. Są to:

Pan Antoni Lenkiewicz – radny Rady Miejskiej Wrocławia I kadencji, historyk, prawnik, publicysta, działacz opozycji antykomunistycznej i więzień polityczny w okresie PRL;

Pan Jacek Magiera – sportowiec, wychowawca wielu pokoleń piłkarzy, trener Śląska Wrocław, który pod Jego wodzą zdobył wicemistrzostwo Polski w sezonie 2023/2024;

Pani Elżbieta „Lalka” Terlikowska – ceniona artystka, autorka blisko 300 realizacji scenograficznych i kostiumograficznych, której dorobek na trwale zapisał się w historii polskiej kultury.

Ponadto 19 kwietnia obchodziliśmy 83. rocznicę powstania w getcie warszawskim[red. – powstanie warszawskie 1.08.1944–2.10.1944]. To bardzo bolesna rocznica. Warto pamiętać, jakie wydarzenia, jakie postawy, jakie emocje doprowadziły w konkluzji do tego między innymi tragicznego wydarzenia. Bardzo proszę Państwa o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych i poległych minutą ciszy.

[red. – Pamięć zmarłych uczczono minutą ciszy]

Bardzo Państwu dziękuję.

Przypominam Państwu także o terminie składania oświadczeń majątkowych według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego, czyli 2025. Ten termin mija 30 kwietnia i, co ważne, liczy się data wpływu do urzędu. Oświadczenie należy złożyć wraz z kopią swojego zeznania PIT za rok poprzedni w dwóch jednobrzmiących podpisanych egzemplarzach z parafą na każdej stronie. O tej parafie proszę pamiętać i o datach, bo to są najczęściej takie niedociągnięcia, które nam się w tych oświadczeniach zdarzają.

Przypominam także o zmianie harmonogramu sesji. Kolejne posiedzenie rady, sesja absolutoryjna odbędzie się już w najbliższy wtorek, to jest 28 kwietnia o godzinie 10.00.

Zmianie uległ także termin sesji majowej, która przypada na 14 maja. W dniu 1 kwietnia na Państwa skrzynki e-mailowe został wysłany

harmonogram sesji na drugie półrocze tego roku. Nie wpłynęły do mnie żadne uwagi, więc uznaję ten harmonogram za obowiązujący. Poproszę teraz o zabranie głosu Prezydenta Michała Młyńczaka. To oczywiście w ramach *Komunikatów Prezydenta*. Bardzo proszę, Panie Prezydencie.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: [red. – W trakcie wystąpienia Wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną]. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Drodzy Goście! Czysto informacyjnie i bardzo skrótowo, albowiem o tym już mówiliśmy. Natomiast chciałbym w bardzo dużym skrócie jeszcze raz przypomnieć o rozpoczętych 14 kwietnia konsultacjach społecznych dotyczących *Planu ogólnego dla miasta Wrocławia*. Jest to kolejny etap na drodze do uchwalania tego istotnego dla miasta dokumentu, który ma zastąpić obowiązywanie *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego*. Konsultacje społeczne rozpoczęły się 14 kwietnia i będą trwały do 25 maja 2026 roku. Ustawa przewiduje minimalny okres 28 dni dla tych konsultacji. Wydłużyliśmy go do około 6 tygodni, aby każdy mógł zapoznać się, spotkać i porozmawiać. Aby przebieg konsultacji był miarodajny i aby umożliwić jak najszerszemu gronu odbiorców zapoznanie się z treścią dokumentu trudnego, kazuistycznego i skomplikowanego, podzieliliśmy te spotkania i konsultacje na: spotkania otwarte, na spotkania internetowe, a także na geoankietę. Przy czym geoankieta nie jest elementem ustawowego obowiązku, jest to dodatkowy taki dla nas dokument informacyjny. Wczoraj, 22 kwietnia, rozpoczęliśmy tak zwane konsultacje terenowe. Miały one miejsce w Zespole Szkolno-Przedszkolnym przy ulicy Asfaltowej. Cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców. Naprawdę muszę powiedzieć,

że stopień zainteresowania tak trudnym dokumentem buduje, bo tutaj możemy o nim rozmawiać. Mieszkańcy przyszli naprawdę bardzo mocno przygotowani, bardzo mocno otwarci, bardzo mocno chętni rozmawiać o tym dokumencie, zarówno w skali makro, to znaczy swoich osiedli, swoich działek, ale też w skali mikro, nawet przychodząc co do poszczególnych działek, których, przypomnę, mamy we Wrocławiu około 80 000. Kolejne spotkanie informacyjne, konsultacyjne w terenie będzie 29 kwietnia. Tym razem będziemy w Leśnicy, w Zamku [red. – Ośrodek Postaw Twórczych Zamek] I 6 maja na Psim Polu w Centrum Fama [red. – Centrum Biblioteczno-Kulturalne Fama]. Spotkania są prowadzone w godzinach popołudniowych, tak aby również umożliwić udział w nich jak najszerszemu gronu odbiorców. Na miejscu do dyspozycji jest Wydział Planowania Przestrzennego, są projektanci, są inżynierowie, którzy odpowiadają na wszystkie pytania. Jesteśmy wsparci również departamentem zielonym [red. – Departament Strategii i Zrównoważonego Rozwoju] w tym zakresie, który też na te pytania, na które może, w tym zakresie udziela informacji. Będzie spotkanie dla tych, którzy nie mogą stacjonarnie brać udziału w konsultacjach społecznych. Przewidziane jest spotkanie otwarte online. Ono się odbędzie 13 maja w godzinach wskazanych na prezentacji. Zapewniliśmy jednoczesny dostęp ponad około tysiąca internautów, którzy chcieliby wejść i ewentualnie zapytać czy porozmawiać w tym czasie. Jeżeli przerosłoby to, jeżeli by to było niedowartościowane, to oczywiście my jesteśmy otwarci na jeszcze ponowienie tego typu spotkania. I tak zwane spotkanie podsumowujące, otwarte, to jest 11 maja w Barze Barbara, czyli tam, gdzie rozpoczynaliśmy konsultacje. Ono będzie w wydłużonych godzinach, tak aby ponownie zapewnić. Podczas tych spotkań można

złożyć... Bo co jest kluczem konsultacji społecznych? Kluczem konsultacji społecznych jest złożenie potencjalnej uwagi do projektu planu, który został wyłożony. A zatem tę uwagę można zgłosić w formie na miejscu, internetowej – w formie mailowej. Różne dostępne są formy. Wczoraj również takie uwagi na spotkaniu były przez mieszkańców już przygotowane, a przez nas przyjęte do dalszych analiz. W skrócie: to jest, jeżeli byście Państwo Radni chcieli, możemy jeszcze raz omawiać ten dokument, ale w skrócie składa się *Plan ogólny* z tych części, które są tutaj wskazane, a stref planistycznych, jak widzicie, jest dużo więcej. Te przekreślone u nas na terenie miasta Wrocławia po prostu nie występują. Mamy stref, to było określenie typów stref planistycznych, natomiast stref planistycznych, jak widzicie, mamy we Wrocławiu 9791.

Dla porównania mogę tylko powiedzieć, że *Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego* dla całego miasta Wrocławia przewidywało 100 jednostek urbanistycznych, a zatem proszę zobaczyć, jaka jest różnica między 100 jednostkami, a 9791 strefami planistycznymi. Podejrzewamy, że po uwagach tych stref może być tylko więcej. Mamy dodatkowo elementem projektu planu są gminne standardy urbanistyczne określające podstawowe parametry, maksymalną intensywność, maksymalną wysokość, a także udział w powierzchni biologicznie czynnej. *Plan ogólny* określa również obszary uzupełnienia zabudowy, czyli miejsca, w których nie obowiązują miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, a na których to obszarach tylko i wyłącznie będzie możliwość wydania decyzji o warunkach zabudowy. To jest zmiana istotna w kontekście dzisiaj obowiązujących przepisów, albowiem dzisiaj tak naprawdę decyzje o warunkach zabudowy na obszarach nieobjętych planistycznie można występować w zasadzie dowolnie. Procedowana jest również

zmiana na poziomie centralnym, aby decyzję o warunkach zabudowy mogła złożyć tylko osoba dysponująca tytułem prawnym do nieruchomości. Przez nas jest to zmiana bardzo postulowana, aby nie dochodziło do tak zwanego kolekcjonowania WZ-ek i później obrotu na rynku. *Plan ogólny* przewiduje obszar zabudowy śródmiejskiej i coś, co dodatkowo zwiększa tak naprawdę nakład pracy, ale i określa standardy dostępności infrastruktury społecznej, w skrócie mówiąc, są to odległości do najbliższych miejsc zielonych albo do najbliższych stref edukacyjnych. I to tyle. Zachęcam do udziału w konsultacjach społecznych i Państwa i zachęcam do tego, żebyście zachęcali wszystkich, którzy są zainteresowani, aby potencjalnie taką uwagę, która jest esencją tych konsultacji, złożyć. A na tych spotkaniach stacjonarnych jesteśmy do Państwa i do mieszkańców dyspozycji, aby tłumaczyć ten dokument. A niezależnie od tego na co dzień planiści przy ul. Świdnickiej, w Wydziale Planowania są również do dyspozycji, aby o tym dokumencie opowiadać. Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

I druga część *Informacji* już niezwiązanych z *Planem ogólnym*, ale również bardzo istotnym elementem funkcjonowania miasta, jaki chcielibyśmy Państwu Radnym i mieszkańcom pokazać, to jest historia, a także stan bieżący związany z wrocławskim systemem gospodarki odpadami. Mamy do czynienia w przestrzeni publicznej i medialnej z niesamowitą ilością manipulacji i nieprawd, które są transmitowane i podawane różnymi kanałami. Chcielibyśmy Państwu pokazać, jak faktycznie wygląda system gospodarki odpadami we Wrocławiu, jak on się kształtował na przestrzeni od okresu transformacji do okresu aktualnego postępowania przetargowego. Chcielibyśmy wyjaśnić tą krótką prezentacją, na czym ten system polega, jakie są kluczowe jego aspekty. I w tym zakresie bardzo proszę Prezesa spółki Ekosystem,

Pana Pawła Karpińskiego o przedstawienie Państwu Radnym tej prezentacji. O odpadach pewnie jeszcze dzisiaj na sesji będzie, bo mamy takie punkty. Bardzo dziękuję.

Prezes Ekosystemu Sp. z o.o. Paweł Karpiński: Dziękuję, Pani Przewodnicząca, dziękuję, Panie Prezydencie! Tak, Szanowni Państwo, postaram się szybko kilka istotnych aspektów, o czym jest dzisiejsza prezentacja, geneza obecnego systemu gospodarki odpadami w mieście, analiza kosztów, transparentność tego systemu i przyszłość. Szanowni Państwo, po transformacji ustrojowej w Polsce w 1990 roku gmina Wrocław dysponowała Wrocławskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania. To była spółka gminna wyposażona w sprzęt i w ludzi. Od 1998 roku we Wrocławiu rozpoczęła się prywatyzacja tej spółki, która trwała do 2005 roku. W 2005 roku sprzedano ostatnie akcje WPO i w efekcie tego spółka straciła organizację gminną, spółkę wyposażoną w sprzęt i ludzi na rzecz podmiotów prywatnych. Stan obecny i efekt tego wszystkiego to rozproszony system wolnorynkowy, gdzie konkurencja jest wyjątkowo brutalna i agresywna. Rynek jest w pełni prywatny. Tak, i teraz ta modernizacja, ponieważ też te aspekty były podnoszone przy prywatyzacji WPO, że sprzęt jest przestarzały, że wymaga inwestycji. Ta prywatyzacja odbyła się niestety kosztem suwerenności. Oczywiście obecne firmy są dużo nowocześniejsze, natomiast całkowicie niezależne od gminy Wrocław. Pokazuję Państwu tutaj jeden slajd z przetargu, który odbył się. To jest przedostatni przetarg, który odbył się w latach 2020—2022. Tutaj szczególnie chciałem zwrócić uwagę na ilość odpadów, ponieważ tutaj mieliśmy jeszcze 4 sektory. Państwo bardzo słusznie przy współpracy z Ekosystemem zmienili tą ilość sektorów na 6, ponieważ, jak możecie zobaczyć, gigantyczne dysproporcje między tymi

obszarami. Niektóre z sektorów mają 100 000 t odpadów, inne aż 240 000 t. Obecnie wszystkie sześć sektorów ma mniej więcej po około 100 000 mieszkańców też obsługuje. No i to pokazuje, że miasto się bardzo w tych latach zmieniło. Od 2013 roku sektory były niezmienniane. Prosty przykład chociażby Maślic. W 2013 roku na Maślicach można było powiedzieć, że był tylko rezerwat przyrody. Obecnie to jest jedna z większych dzielnic, sypialni Wrocławia. Dlatego pokazałem ten ostatni slajd, ponieważ to jest umowa, która poprzedzała umowę z 2023 roku, czyli tą ostatnią długoterminową umowę. I teraz to postępowanie przetargowe w 2023, ono trwało również ponad rok. Tam był również element unieważnienia przetargu. I ja chcę tylko tutaj zauważyć, że obecnie mówimy o aferze śmieciowej, ponieważ te umowy z wolnej ręki pomostowe podrożały o 15%. Tu mieliśmy podwyżkę o 130%. Zamówienie z wolnej ręki to tryb udzielania zamówienia publicznego, w którym zamawiający negocjuje warunki umowy z jednym wykonawcą. Te umowy są oparte w polskim prawie zamówień publicznych. I tutaj należy wspomnieć przede wszystkim, że gospodarka odpadami ma pewną specyfikę, bo nie da się pójść do sklepu i kupić komputera, czy kupić nawet autobusu. Nie da się poczekać do końca postępowania przetargowego. Na przykład w dziedzinie IT niektóre przetargi trwają ponad dwa lata. Natomiast tam często nie ma takiej konieczności, żeby te komputery pojawiły się tu i teraz i można te dwa lata poczekać na rozstrzygnięcie, przejść całą procedurę odwoławczą i wtedy tą umowę dużą zawiązać. Natomiast w przypadku gospodarki odpadami tak się nie da, ponieważ nadrzędnym celem jest świadczenie usług dla mieszkańców i przede wszystkim uniknięcie najważniejszej rzeczy, czyli zagrożenia sanitarnego w mieście. I jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, również specyficzne interpretacje przepisów stosuje Urząd Zamówień

Publicznych, dopuszczając wolną rękę, również prawo polskie dopuszcza tego typu umowy po to, żeby właśnie podtrzymać odbiór odpadów. Niemożliwe jest – i to jest jakby nadrzędny cel – żeby ten odbiór odpadów był wstrzymany do momentu, kiedy zostanie całkowicie rozstrzygnięte postępowanie przetargowe, no bo skończylibyśmy po prostu z epidemią w mieście. I teraz jeszcze jedna ważna rzecz. W Ekosystemie wszelkie tego typu umowy pomostowe, które były często stosowane ze względu na procesy odwoławcze, praktycznie zawsze były oparte o tryb wolnej ręki. Z tego korzystano bardzo często przez 13 lat, w momencie, kiedy nie dało się przewidzieć przez zamawiającego na przykład ogromne ilości odwołania albo konieczności unieważnienia postępowania. Raz w 2020 roku zastosowano tryb negocjacji bez ogłoszenia, co skończyło się niestety fiaskiem. W jednym sektorze tylko udało się to rozstrzygnąć w tym trybie. W pozostałym były również odwołania i ten tryb został zablokowany skutecznie przez wykonawców poprzez właśnie proces odwoławczy, który jest główną bolączką tego postępowania. Zilustrowanie pewne tego mechanizmu. Tryb wolnej ręki jest dopuszczalnym przez prawo trybem w gospodarce odpadami, gdzie musimy zapewnić ciągłość odbioru i jednocześnie te usługi nie mogą być sparaliżowane. Jest takim pewnym pomostem pomiędzy dwiema umowami zawartymi po rozstrzygnięciu przetargu. I teraz jaki jest krótki scenariusz, jak wyglądało postępowanie? Po pierwsze Państwo podjęliście uchwałę w roku 2024, w końcu tego roku uchwałę o zmianie ilości sektorów z 4 na 6. To zostało zreorganizowane. Następnie zostało rozpisane postępowanie przetargowe, umowa 11 marca. Umowa stara z 2023 roku zakończyła się z końcem czerwca. Zmuszeni byliśmy do zastosowania trybu z wolnej ręki. Stawki wzrosły od 12 do 16%, średnio to było 14–15%. Oczywiście wszystko zostało

poddane analizie kosztowej i urealnieniem kosztów. Dzisiaj ta wolna ręka, która obowiązuje, jest jakby pewnym wyznacznikiem cen tych usług na rynku. I teraz jak wygląda, w cudzysłowie, umocowanie tej wolnej ręki w realiach ekonomicznych. Po pierwsze warunki rynkowe w momencie oferowania. Jak one wyglądają? Wzrost przeciętnych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw wzrósł o prawie 4%. Jednocześnie wzrosła płaca minimalna i przede wszystkim skumulowana inflacja w latach 2023–2025 to aż 21%. Przypominam, że wzrost cen w wolnej ręce to jest około 15%. Dodatkowo mamy bardzo duże wahania cen energii i paliw. No i również problemy na rynku recyklerskim, tzn. po pierwsze światowe rynki mają problemy z recyklingiem tworzyw sztucznych. Tam są spore problemy, bardzo duże spadki cen surowców. Również kaucja spowodowała zawirowania, zmniejszyła dochody ze sprzedawanych surowców wtórnych, głównie chodzi o tworzywa, ale nie tylko. Więc to wszystko wpłynęło na tę cenę. Dodatkowo bardzo ważny argument, bo za chwilę na kolejnym slajdzie pokażę te legendarne 44 000 000 PLN, które były wielokrotnie odmieniane przez przypadki, że to zostało dołożone w zeszłym roku. Pragnę zauważyć, że w stosunku do poprzedniej umowy corocznie ilość odpadów wzrosła w okresie prowadzenia tych zleceń z wolnej ręki o prawie 6500 t. A to jest oceniane na 10 000 000 PLN. Dodatkowo w PSZOK-ach zwiększyliśmy odbiór odpadów o 40%. Ja się z tego bardzo cieszę, bo to pokazuje, że wydłużenie godzin funkcjonowania PSZOK-ów, usprawnienie działania PSZOK-ów przynosi efekty. Mieszkańcy chcą bardziej korzystać z PSZOK-ów, ale to są oczywiście koszty. Dodatkowo rok do roku musieliśmy wystawić ponad 1000 pojemników na gabaryty więcej niż w poprzedniej umowie i 500 pojemników więcej na odpady zielone, ponieważ wymusiła to konieczność. Konieczność, żeby we Wrocławiu odpady nie leżały

w miejscach nieprzeznaczonych, żeby były prawidłowo gospodarowane i żeby mieszkańcy czuli też, że jakość usług jest większa. Co jest bardzo istotne, ponieważ system we Wrocławiu, system gospodarki odpadami bilansuje się z opłaty. Nie jest dokładane z budżetu miasta, tak jak w niektórych gminach, jest to robione wyłącznie bilansowane z opłaty od mieszkańców. I ten system ma również założone pewne rezerwy właśnie na takie czasy pewnych zaburzeń i czasu do rozstrzygnięcia przetargów. Wynika to z doświadczenia lat poprzednich. To nie jest nowy efekt. Ta wiedza w gminie jest od dosyć dawna i te środki, które zostały doprowadzone w zeszłym roku, te 44 000 000 PLN, które przed chwilą rozłożyłem na czynniki pierwsze, to są pieniądze z oszczędności. A oznacza to, że mieszkańcy nie mieli żadnej podwyżki i nie odczuli wzrostu cen odbioru odpadów. Również jakość odbioru tych odpadów w mieście nie spadła. Tak, przepływ środków to jest mniej więcej to, co powiedziałem, czyli to są po prostu środki zabezpieczone z rezerwy. I teraz w jakim punkcie jesteśmy? W tym postępowaniu mieliśmy trzy umowy z wolnej ręki. Jesteśmy w etapie trzeciej umowy, która skończy się w sierpniu, z końcem sierpnia bieżącego roku. I pomimo tego, że te wzrosty na rynku gospodarczym były bardzo duże, udało się utrzymać wzrost tych kosztów o zaledwie 15%, co wynika całkowicie z tych kosztów, które po prostu uzasadnia gospodarka w naszym kraju. I tutaj gmina i spółka muszą być buforem absorbującym te wahania na rynku dla mieszkańców. Głównym naczelnym zadaniem naszym jest to, żeby mieszkańcy negatywnie nie odczuli zmian i tak się udaje zrobić. Chciałem Państwu też pokazać, bardzo krótko zestawić ofertę wrocławską z ofertami gmin ościennych, ponieważ te gminy ościenne działają w tych samych warunkach, mniej więcej z tymi samymi firmami. Mogę powiedzieć, że opłata wrocławska jest jedną

z najniższych tutaj w tym subregionie wrocławskim, a jednocześnie oferujemy najwięcej. U nas odbiory odpadów wielkogabarytowych są co dwa miesiące, a w praktyce co miesiąc. Natomiast w wielu innych gminach to jest raz na rok, raz na pół roku albo rzadko odbierane wystawki. Jednocześnie kwoty wrocławskie nie odbiegają w żaden sposób od kwot gmin ościennych, wręcz są niższe. Tutaj przy tej wielkości będzie to trudne.

Etapy prowadzenia samego postępowania. W czerwcu 2024 był przeprowadzony dialog techniczny w odpowiedniej określonej przez Prawo zamówień publicznych procedurze. Gmina rozmawiała, dyskutowała z podmiotami na rynku, analizując zapisy w dokumentach przetargowych. Stąd jakby mówienie o tym, że zapisy są nieprawidłowe. One również wynikały z dialogu technicznego, który był bardzo dokładnie i skrupulatnie przeprowadzony. I oczywiście fundamenty formalne, czyli powołanie komisji przetargowych, audyt prawny, który był wielokrotnie wymieniany w mediach i jakby sucha nitka nie zostawała na nim pozostawiona. Ten audyt, ja też o szczegółach nie chcę na razie mówić, natomiast ten audyt odwrotnie, jak pisały o tym media, przyspieszył postępowanie przetargowe, a nie je spowolnił. I oczywiście w trakcie całego postępowania przetargowego cały czas analizujemy sytuację i cały czas mamy nowe rekomendacje, które pozwalają aktualizować gospodarkę odpadami w mieście. Kluczowe etapy, czyli 11 marca zeszłego roku ogłoszenie SWZ-u [red. – Specyfikacja Warunków Zamówienia], ogłoszenie przetargu. Później 30 grudnia, po wykryciu dużego incydentu wycieku danych po dwóch opiniach prawnych, podjęliśmy wspólnie z gminą decyzję o unieważnieniu postępowania. Ja tutaj Państwu chciałem powiedzieć o czymś, co się zdarzyło przedwczoraj, ponieważ firmy, które startują w tym przetargu,

praktycznie wszystkie odwołały się od unieważnienia przetargu. Natomiast przedwczoraj wpłynęła do nas skarga do KIO, gdzie jedna z firm skarży się, że przywróciliśmy ten przetarg, bo uznała, że jednak powinien być unieważniony. I teraz w takim miejscu jesteśmy, tak wygląda to postępowanie. I teraz oczywiście oni to mogą zgodnie z prawem zrobić, natomiast sami Państwo sobie odpowiedzcie, jak to wygląda, jak traktuje się mieszkańców Wrocławia, jak traktuje się również spółkę Ekosystem i jak wyglądają terminy. Obecnie ta spółka będzie walczyć w KIO, bo według niej są nowe przesłanki, że jednak przetarg powinien być unieważniony, mimo tego, że walczyła o jego przywrócenie. Więc zostaliśmy zaskarżeni, że wykonaliśmy wyrok KIO i przywróciliśmy przetarg. Dobrze, przechodzimy dalej. Jak wygląda w liczbach ten przetarg? Szanowni Państwo, przedstawiciele gminy Wrocław, którzy są u nas w komisji przetargowej – bo ja również od początku poprosiłem o przedstawicieli gminy, żebyśmy wspólnie też pracowali w tym przetargu – mówią, że takiego przetargu jeszcze nie było. Nasi prawnicy, którzy nas obsługują, również mówią, że takiej skali odwołań i takiego przetargu jeszcze nie widzieli. Oczywiście to jest walka o ogromne pieniądze i wszystkie sposoby są tutaj dozwolone, i to są efekty. Proszę Państwa, 277 zapytań, 44 odwołania, 85 zarzutów w tych odwołaniach, 5 skarg i 14 rozpraw, w tym 2 w sądzie. I teraz, jak wygląda postępowanie w Krajowej Izbie Odwoławczej, jeśli chodzi o odwołanie? Krajowa Izba Odwoławcza ma dwutygodniowy termin instrukcyjny na rozpoznanie i przeprowadzenie takiej skargi. W praktyce na termin czeka się od 1,5 do 2 miesięcy. Potem na uzasadnienie wyroku czeka się od miesiąca do 1,5 miesiąca. Cały proces odwołania to jest 3–4 miesiące. A to oznacza, że wystarczą 3 odwołania i mamy ponad rok. A przypominam, że odwołań było 44. Proszę zobaczyć w jakim punkcie

jesteśmy, jak ta skala wygląda w tym postępowaniu przetargowym. I teraz my na procedury Krajowej Izby Odwoławczej czy sądu nie mamy wpływu. A przypomnę tylko, że 2 odwołania również poszły do sądu. W sądzie to są ponad 4 miesiące, około 5 miesięcy czekania na wyrok. Tak to wygląda. Oczywiście wykonawcy mają prawo się odwoływać. I to robią. I teraz jeszcze bardzo krótko: jesteśmy teraz 23 kwietnia, natomiast jutro chcemy w tym przywróconym postępowaniu przetargowym ostatni pakiet zmian wprowadzić. Między innymi jedna ze zmian, również wykonanie wyroku KIO będzie w punkcie 20 u Państwa dzisiaj na sesji Rady Miejskiej, czyli zbieranie danych, baza danych. I tutaj już mamy trochę nieaktualną sytuację. To znaczy, że jeżeli nie będzie odwołań, to chcielibyśmy ten przetarg rozstrzygnąć w okolicach maja. Natomiast już pierwsze odwołanie mamy. Zobaczymy, co będzie po piątku.

I teraz inwestycje. Co robimy, gdzie jesteśmy aktualnie? Po pierwsze, jesteśmy po przetargu już w rozbudowie kompostowni miejskiej PSZOK-a na Janówku. Przetarg odbył się w lutym. On jest teraz dokańczany. Również planujemy rozbudować PSZOK przy ulicy Szwajcarskiej, ponieważ otaczają go bardzo duże osiedla. To będzie prawdopodobnie główny PSZOK miejski w przyszłości. Jeśli chodzi o budowę Ekomanufaktury, czyli takiego centrum drugiego życia na Janówku, centrum edukacyjnego, tutaj planujemy przetarg w połowie roku. On jest zależny od miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, uchwalenia tego planu, ponieważ tam muszą być dopuszczone funkcje edukacyjne, żebyśmy mogli tę działalność prowadzić. Mamy już zaawansowane prace nad trzema PSZOK-ami. Tutaj macie Państwo też terminy przetargów, kiedy będą na te PSZOK-i, czyli na północy Wrocławia, na ulicy Irysowej, na wschodzie Wrocławia, czyli ulica Brochowska/Popielskiego

I na południu ulica Mokronoska. To będą PSZOK-i, które w tej północno-wschodnio-południowej części miasta, których bardzo tam brakuje i które są oczekiwane przez mieszkańców. Również powołaliśmy zespół inwestycyjny, który ma za zadanie wypracowanie rekomendacji dla gminy, w jakim kierunku inwestycyjnym gmina ma pójść. Ja w pierwszym, jednym z pierwszych stażów pokazałem Państwu, jak sprywatyzowano spółkę WPO. Dodam jeszcze, że w 2013 roku, kiedy była ta taka ogromna zmiana prawną, to znaczy gmina stała się właścicielem odpadów i wtedy to gmina zaczęła zagospodarowywać odpady od mieszkańców, bo przypomnę, że przed 2013 roku mieszkańcy sami podpisywali umowy z firmami odpadowymi. Po 2013 zaczęła robić to w ich imieniu gmina. Tutaj przypomnę, że również w 2013 roku Wrocław z POIiŚ-u [red. – Program Operacyjna Infrastruktura I Środowisko] mógł dostać 600 000 000 PLN na budowę spalarni. Wrocław nie przyjął te pieniądze, odrzucił te pieniądze. Wtedy za te pieniądze zbudowały spalarnie między innymi Kraków, Poznań czy Konin. Więc straciliśmy wtedy niestety bardzo dużą szansę. W związku z tym ten zespół ekspercki, ja też poprosiłem Panią Przewodniczącą, napisałem do niej pismo o to, że jesteśmy otwarci na współpracę z Radą Miejską. Chcielibyśmy, żeby tą poważną sprawę, jaką jest gospodarka odpadami, żeby ta poważna sprawa stała się takim pomostem do współpracy ponad podziałami, żebyśmy wspólnie też mogli zastanowić się i określić kierunki. Zespół ekspercki oczywiście ma ekspertów z Politechniki Wrocławskiej, również energetyków. Będziemy się starali z tym zespołem przede wszystkim odwiedzać samorzady, gdzie ta gospodarka odpadami jest bardziej zaawansowana niż u nas, gdzie są firmy komunalne i oglądać różne instalacje biogazownie, RIPOK-i MBP, czyli mechaniczno-biologiczne

przetwarzanie i oczywiście również instalacje termicznego przetwarzania, które w Polsce są dostępne do obejrzenia. Również ten zespół będzie przede wszystkim skupiał się na zaletach i wadach pewnych rozwiązań, bo najważniejsza w przypadku takich dużych instalacji, inwestycji jest ta wiedza insiderska, ponieważ to też nie jest, takich dużych instalacji do przetwarzania odpadów nie kupuje się w sklepie. To wszystko musi być szyte na miarę. Musimy znać wady i zalety wszelkich rozwiązań. Nie ograniczamy się, broń Boże, w tym zespole do spalarni. I to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie, za te wyczerpujące, myślę, informacje. Ja ze swojej strony tylko dodam, że pismo z Ekosystemu zostało przekazane do wszystkich Klubów, więc czekam jakby na zgłoszenia ze strony Państwa, kto z radnych chciałby w pracach takiego zespołu uczestniczyć. Panie Radny, w tym punkcie nie ma możliwości zabierania głosu. Natomiast na sesji mamy jeszcze dwa punkty, które dotyczą odpadów, więc na pewno będzie okazja, żeby się odnieść. Panie Prezydencie, dziękuję bardzo. A o zabranie głosu poproszę Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, Pana Tomasza Staruchowicza.

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Tomasz

Staruchowicz: [red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, w tym czasie, który mi udzielono, chciałem opowiedzieć o inwestycji, która lada moment się rozpocznie. Jest to inwestycja związana z kompleksowym remontem trzech obiektów, trzech wiaduktów w ciągu ulicy Gazowej i Karwińskiej. Oprócz samego remontu obiektów, również w tym

zadaniu będzie zmieniona przestrzeń i funkcja drogowa, piesza i rowerowa. Pozwolę sobie na prezentacji krótko opowiedzieć. Widzimy, to jest ten węzeł tak naprawdę komunikacyjny, który w bezpośredniej bliskości obsługuje Tarnogaj i Księżę Małe oraz Brochów, ale tak naprawdę swoim zasięgiem obejmuje zdecydowanie większą liczbę mieszkańców i jest niezmiernie istotnym punktem na mapie Wrocławia. I teraz mamy tak, w ciągu ulicy Gazowej mamy dwa obiekty, nad linią kolejową 285 oraz nad linią 276. I to są obiekty, które będą realizowane w pierwszej kolejności, i mając świadomość komplikacji, jakie te prace wywrą na ruchu związanym z obsługą mieszkańców, w umowie, która już jest zawarta z wykonawcą, OPZ[red. – Opis Przedmiotu Zamówienia] narzucił konieczność pracy trzymianowej i te dwa obiekty będą zrealizowane w okresie czterech miesięcy od maja licząc. Będzie to realizacja krocząca, tak bym ją nazwał, ponieważ będzie najpierw jeden obiekt rozebrany, będzie wybudowana kładka dla obsługi pieszych, rowerzystów. A drugi obiekt, który pozostanie czynny, będzie obsługiwał działkowców, bo też taki warunek mieliśmy w OPZ wpisany. I ten czas to jest właśnie cztery miesiące nad dwiema liniami kolejowymi, dwa obiekty z zachowaniem dostępności dla osób pieszych, rowerzystów i obsługi działkowców. I to mamy koniec sierpnia, udostępnienie możliwości skomunikowania przez te obiekty, czyli otwarcie ulicy Gazowej na relacji Mościckiego w kierunku Bardzkiej. I to mamy koniec sierpnia. We wrześniu będą prowadzone roboty drogowe, które mają na celu – tutaj też z obrazu, jak to będzie wyglądało – wykształcenie układu drogowego, które zastąpi obecne skrzyżowanie układem typu rondo z wybudowaniem również połączeń pieszych i rowerowych. I tak to będzie finalnie wyglądało. Na to mamy wrzesień. I po wrześniu wchodzimy na obiekt na ulicy Karwińskiej, tam również cztery miesiące. Tam mamy układ

dwóch torów dwukierunkowych. A dlaczego to robimy? Dlatego, że większość z nas przejeżdża przez obiekty i jakby nie widzi tego, co jest pod spodem. A tak te obiekty wyglądają. Ponieważ my jako Zarząd Dróg mamy też w opiece obiekty, prowadzimy książki obiektów, które, te obiekty, co roku oceniamy ich stan techniczny. I to jest coś, co musimy już zrobić. I tak jak powiedziałem, mając pełną świadomość tego, jaki to jest komplikator dla okolicznych mieszkańców, to po pierwsze te prace będą prowadzone również w okresie wakacyjnym, czyli maj, czerwiec, lipiec, sierpień. To jest ten czas, kiedy tą Gazową chcemy przywrócić do ruchu. Wrzesień – układ drogowy i październik, listopad, do końca grudnia – Karwińska. To jest ambitne założenie, ale jesteśmy już po rozmowach z wykonawcą zarówno robót mostowych, jak i robót drogowych. Ma świadomość przedsięwzięcia i go się podjął. Przypomnę tylko, że wartość robót, tych, o których mówiłem wcześniej, to jest 15 000 000 PLN brutto. Jeszcze pozwolę sobie, korzystając z tej okazji, że tutaj mam przed Państwem tych parę chwil, chciałem też Państwu powiedzieć, że Karwińska, Gazowa to jest punkt na mapie Wrocławia. Miasto Wrocław ma tę przypadłość i zaletę moim zdaniem, że obiektów mostowych mamy bardzo wiele. My już 20 maja, jest termin składania ofert na kompleksową przebudowę estakad, obydwu estakad, w ciągu ulicy Jana III Sobieskiego. I to jest kolejne wyzwanie związane z obiektami, ale to jest plus oczywiście w ramach tej kompleksowej przebudowy estakad w ciągu ulicy Jana III Sobieskiego. Również będą prowadzone prace drogowe, które też wpłyną na umożliwienie komunikacji pieszej, rowerowej zarówno po obiektach, jak i połączenie tych ciągów na obiektach z ulicą Dobroszycką, Wilanowską. Tak że to wszystko mamy zaplanowane już niebawem. Ale to nie jest wszystko, bo to są tylko znowu, to jest drugi punkt na mapie

Wrocławia. A mamy Most Grunwaldzki, który ma już wydane pozwolenie na budowę, te koszty szacujemy na około 58 000 000 PLN. Mamy Most Piaskowy, który ma wydane pozwolenie konserwatorskie. W tym roku mamy nadzieję uzyskać pozwolenie na budowę, 15 000 000 PLN koszt realizacji. Mosty Sikorskiego – wydane pozwolenie konserwatorskie. W tym roku też chcemy uzyskać pozwolenie na budowę, 30 000 000 PLN. I tak dalej. Most Zwierzyniecki, Mosty Trzebnickie, Mosty Osobowickie. Te dwa obiekty to tym Państwu, którzy uczestniczą w Komisji Architektury, to dobrze wiedzą, z jakimi problemami się tam spotykamy. Ale nie poddajemy się, ponieważ stan techniczny tych obiektów już woła o to, żeby się po prostu nimi zająć. I to tak gruntownie. Mamy jeszcze przecież Most Ratyński, Mosty Średzkie, Most Oporowski, Most Oławski, most przy ulicy Rakietowej, do tego wiadukty. Mówię o tym Państwu, żeby zobrazować, ile tych obiektów jest i ile zadań i wyzwań jest w najbliższym czasie przed nami, i mniej więcej, jakie to są koszty związane z jednym obiektem. Chciałem tylko tak, żeby zobrazować. *Wrocław na Dobrej Drodze* od pierwszej edycji do dziś to jest około 110 000 000 PLN. A mówimy, że jeden obiekt może pochłonąć 70 000 000 PLN. To jest taka skala wyzwań, jakie stoją przed nami. Ale wracając do realizacji obiektów i układu drogowego Gazowa–Karwińska, to postaramy się Państwu opowiedzieć o tym, jak będą prowadzone prace i jaki jest ich zakres, ale tak jak mówiłem, to jest też duże oddziaływanie na ruch kołowy, ruch lokalny, ale też ruch aglomeracyjny. I w tym obszarze, jeżeli mógłbym poprosić Pana Dyrektora Andrzeja Brzozę, on przybliży Państwu te założenia związane z ruchem kołowym, jaki będzie realizowany podczas prac na obiektach. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję i zapraszamy Pana Dyrektora Brzozę. Te informacje, które Pan Dyrektor Staruchowicz przekazał, to tylko unaoczniają jeszcze bardziej, jak wiele jest mostów, wiaduktów we Wrocławiu i jak dużym wyzwaniem jest utrzymanie ich w dobrej, bezpiecznej kondycji. Panie Dyrektorze, oddaję już Panu głos. Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Wydziału Inżynierii Miejskiej Andrzej

Brzoza: [red. – W trakcie wystąpienia Zastępca Dyrektora posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, chciałem przedstawić w skrócie założenia organizacji ruchu zastępczego dla inwestycji przebudowy wiaduktów Gazowa i Karwińska. Mówimy o trzech wiaduktach. Dwa wiadukty znajdują się nad ulicą Gazową, numeracja 1 i 2, oraz trzeci obiekt nad ulicą Karwińską. W pierwszej kolejności będą wykonywane obiekty 1 i 2, jednocześnie będą realizowane.

Podstawowe założenia: przebudowa wiaduktów wymaga całkowitego zamknięcia dla ruchu kołowego i utrzymany będzie ruch pieszy. Natomiast ruch pieszy nie będzie utrzymany na remontowanym, przebudowywanym obiekcie, tylko niezależną kładką, która będzie wykonana na czas realizacji obiektu. Czas zamknięcia wiaduktów numer 1 i 2 – 4 miesiące, przy założeniu pracy wykonawcy 24 godziny na dobę, w wakacje 2026 i zapewniony dojazd do obiektów, które muszą być obsługiwane. W tym przypadku to jest tylko dojazd do obiektów działkowych, które są zlokalizowane pomiędzy obiektami 1 i 2 w ciągu ulicy Gazowej.

Harmonogram prac: pierwsze zmiany w organizacji ruchu nastąpią 2 maja. To będą zmiany wyprzedzające, polegające na wdrożeniu jednego kierunku ruchu na częściach niezabudowanych ulic

Ziemniaczanej i Koreańskiej. Natomiast wdrożenie podstawowej organizacji ruchu nastąpi 9 maja. Będzie polegać na wyłączeniu ruchu kołowego w rejonie wiaduktu w ciągu ulicy Gazowej. Ten etap będzie trwał do 30 sierpnia, do końca wakacji, kiedy zostanie przywrócony ruch kołowy na wiaduktach w ciągu ulicy Gazowej. W okresie od 1 do 30 września będą prowadzone prace drogowe na skrzyżowaniu Gazowa–Karwińska–Mościckiego w zakresie tym, który nie można było wykonać w okresie do 30 sierpnia, czyli przy zamknięciu wiaduktów na ulicy Gazowej.

Lokalizacja inwestycji w rejonie Brochowa. Mówimy o kluczowym skrzyżowaniu obsługującym osiedle Brochów, osiedle Bieńkowice, skrzyżowaniu ulicy Gazowej, Karwińskiej i Mościckiego, które przenosi większość ruchu kołowego dla obsługi tych osiedli. W szczycie porannym mamy pomiary z jesieni poprzedniego roku. Te pomiary pokazują, o jakiej skali ruchu mówimy. To jest ilość pojazdów na godzinę. W szczycie porannym z Mościckiego w lewo, w Gazową wyjeżdża 1150 pojazdów. Do tego dochodzą pojazdy, które skręcają w prawo w Karwińską, to jest około 380 pojazdów oraz 380 pojazdów, które wyjeżdżają z Konduktorskiej w Barską. Sumarycznie w ciągu godziny w szczycie porannym z Brochowa wyjeżdża około 1910 pojazdów.

I stan projektowany: rozwiązania projektowe, jakie zostały przyjęte do projektu organizacji ruchu zastępczego, który obecnie jest uzgadniany. Podstawowe założenie jest takie, że musimy te 1910 pojazdów wypuścić przy zamkniętej ulicy Gazowej. I tutaj chcemy wprowadzić zmiany w organizacji ruchu, to jest w projekcie organizacji ruchu zastępczego, zmodyfikować skrzyżowanie Karwińska–Opolska–Krakowska. Modyfikacja będzie polegać na tym, że z ulicy Karwińskiej będzie możliwy wyjazd w kierunku centrum w stronę ulicy Krakowskiej

z dwóch pasów ruchu w lewo. Tam mamy teraz dwa pasy ruchu, natomiast tylko z jednego skręca się w lewo. Po modyfikacji organizacji ruchu z dwóch będzie można skręcić w lewo. Czym to skutkuje? W związku z tym kierunek od centrum z ulicy Krakowskiej będzie obsługiwany jednym pasem ruchu wspólnym dla wszystkich relacji na wprost i w prawo. Teraz mamy te relacje rozdzielone na dwóch pasach. Na ulicę Konduktorską przyjęte jest, że przeniesiony zostanie ruch objazdowy rzędu około tysiąca pojazdów, w związku z tym z ulicy Konduktorskiej będzie możliwy wyjazd w ulicę Barską z dwóch pasów ruchu w prawo. Teraz mamy dwa pasy, natomiast lewy pas obsługuje wyjazd w lewo. Ten wyjazd w lewo nie będzie możliwy, ale dojazd z Konduktorskiej w stronę Jagodna będzie zapewniony na istniejącej organizacji ruchu, czyli przy skręcie w prawo dojeżdżamy do ronda i bezpiecznie możemy zawrócić na rondzie. Czyli reasumując, co zostanie skorygowane pod względem sygnalizacji świetlnej, czyli korekta sygnalizacji świetlnej będzie na skrzyżowaniu Opolska–Karwińska oraz Konduktorska–Buforowa, żeby przenieść te natężenia, które mamy tutaj napisane. To są zmiany organizacji ruchu i sygnalizacji świetlnej pozwalające wypuścić z Karwińskiej w stronę centrum dodatkowe 500 pojazdów oraz z Konduktorskiej w stronę centrum, w stronę Bardzkiej 650 pojazdów, co pozwoli nam zbilansować zamknięcie ulicy Gazowej, czyli te 1150 pojazdów. Teraz przechodzimy do szczytu popołudniowego. W szczycie popołudniowym mamy następujące natężenia. Na Gazowej wraca na Brochów 800 pojazdów, z Karwińskiej wyjeżdża 200 pojazdów oraz z Konduktorskiej, z Bardzkiej w Konduktorską skręca 300 pojazdów, co sumarycznie daje 1300 pojazdów. Zostały pomierzone natężenia ruchu w szczycie popołudniowym samochodów, które przejeżdżają przez Brochów, natomiast nie kończą podróży na Brochowie, czyli

stanowią ruch tranzytowy. To są samochody, które w szczycie popołudniowym wyjeżdżają poza Wrocław ulicą Koreańską, Mościckiego oraz Ziemniaczaną. I to jest tak w kolejności: Koreańską wyjeżdża 420 pojazdów, Mościckiego wyjeżdża 130 i Ziemniaczaną – 300 pojazdów. Żeby rozwiązać ten problem obsługi ruchu w szczycie popołudniowym, musieliśmy sobie poradzić z brakuącą przepustowością 600 pojazdów, która wynika z zamknięcia ulicy Gazowej, ponieważ zarówno powrót Karwińską, jak i Konduktorską obsłuży maksymalnie więcej po 100 pojazdów. Żeby te 600 pojazdów wyeliminować, zdecydowaliśmy się na wprowadzenie jednego kierunku na ulicach Ziemniaczanej oraz Koreańskiej, tak jak na tym schemacie, co pozwoli nam wyeliminować ruch tranzytowy powrotny w szczycie popołudniowym przez Brochów. Czyli dojazd do Iwin i do Zacharzyc. Żeby zrekompensować i zapewnić możliwość powrotu do tych miejscowości, wprowadzamy korekty organizacji ruchu w ciągu ulicy Bardzkiej, Buforowej do Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. Korekty będą polegać zarówno na zmianie wszystkich sygnalizacji, począwszy od Świeradowskiej aż do granic miasta, do ulicy Sarniej, a także na zmianach organizacji ruchu na odcinku pomiędzy Konduktorską a skrzyżowaniem z Malinowskiego. I na koniec chciałem pokazać, jak teraz wyglądają te odcinki, gdzie będzie wprowadzony jeden kierunek ruchu. To są odcinki dróg typowo lokalnych. to jest Koreańska oraz Ziemniaczana, które w zasadzie nie są w stanie przenosić ruchu tranzytowego pomiędzy Brochowem a Iwinami i Zacharzycami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję, Panie Dyrektorze. I poproszę jeszcze Dyrektor Urbanek o dwa zdania uzupełnienia tej informacji.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Elżbieta

Urbanek: Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałabym tylko dodać uzupełniająco, dlaczego przedstawiamy Państwu akurat tę inwestycję, do której się przygotowujemy w najbliższym czasie. Ponieważ ona na pewno wprowadzi duże zmiany w organizacji ruchu w okresie od maja na pewno do końca roku. Będzie to odczuwalne dla mieszkańców. W związku z tym z naszego doświadczenia wynika, że natychmiast jest reakcja. Chcieliśmy, żebyście Państwo się dowiedzieli bardzo szczegółowo, jeśli chodzi o zakres inwestycji, który przedstawił Pan Dyrektor Tomasz Staruchowicz, jak i organizacja ruchu i wszystkie elementy organizacji ruchu, organizacji transportu zbiorowego, samochodowego, który przedstawił Pan Andrzej Brzoza. Jakie elementy są brane pod uwagę, jak dokładnie jest to analizowane, ale na pewno będzie to odczuwalne. Pierwsza reakcja jest jakiejś irytacji, ponieważ każdy ma jakieś swoje przyzwyczajenia ruchowe. I do Państwa też trafiają mieszkańcy z różnymi apelami i wnioskami. W związku z tym bardzo proszę zapoznać się z tymi wszystkimi elementami, szczególnie organizacji ruchu zastępczego, ale też prośba o przekazywanie mieszkańcom prośby o cierpliwość. My będziemy się wsluchiwać we wszystkie uwagi, wprowadzać ewentualne korekty, żeby to jak najlepiej zafunkcjonowało. Ale bardzo nam zależy, żeby te emocje uspokajać. I mamy takie doświadczenie, że potrzeba na to tak ze dwa, trzy tygodnie, żeby ten ruch się ułożył, żeby ludzie zaczęli funkcjonować po nowemu. Dziękuję bardzo.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

1. Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie:

1) Projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Gaj – druk nr 819/26

proponuję, aby był to pkt 32A

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 819/26

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

2) Projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn.

- druk nr 820/26

proponuję, aby był to pkt 32B

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 820/26

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

3) Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Kleczków – druk nr 821/26

proponuję, aby był to pkt 32C

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 821/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

4) Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Lipa Piotrowska – druk nr 822/26

proponuję, aby był to pkt 32D

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 822/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

5) Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Lipa Piotrowska – druk nr 823/26

proponuję, aby był to pkt 32E

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 823/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

6) Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Muchobór Mały - druk nr 824/26

proponuję, aby był to pkt 32F

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 824/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

7) Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Muchobór Mały – druk nr 825/26

proponuję, aby był to pkt 32G

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 825/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

8) Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Muchobór Mały – druk nr 826/26

proponuję, aby był to pkt 32H

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 826/26

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

III. Sprawozdania i Informacje:

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo Państwu dziękuję za ten pierwszy blok głosowań.

A my przystępujemy do *Sprawozdań i Informacji*. Pragnę zaznaczyć na wstępie, że wszystkie materiały w tym zakresie zostały Państwu udostępnione w programie eSesja. W związku z tym naszych Gości bardzo proszę o krótkie przedstawienie swoich sprawozdań i informacji. Jednocześnie informuję, że nie podlegają one głosowaniu. Oczywiście będzie możliwość zadania do szczegółowych pytań, jeżeli będzie taka potrzeba ze strony Państwa.

1. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w 2025 r.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: [red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo! Przychodzę dzisiaj do Państwa jak co roku w kwietniu z informacjami dotyczącymi działalności naszego Wydziału, ale również szerzej związanych z bezpieczeństwem. I na wstępie chciałbym powiedzieć, że w ubiegłym roku, w 2025 roku nie było jakichś dużych sytuacji kryzysowych na terenie Wrocławia w porównaniu z 2024. Natomiast to nie znaczy, że w zakresie bezpieczeństwa, w zakresie zarządzania kryzysowego

nic się nie działo. Przede wszystkim analizowaliśmy chociażby właśnie działania z 2024 roku, współpracowaliśmy ze służbami w tym zakresie, szczególnie z Wodami Polskimi, ale również prowadziliśmy przygotowania do kolejnych działań, analizowaliśmy sytuacje związane z zagrożeniami. Samo Centrum Zarządzania Kryzysowego przyjęło prawie 16 000 zgłoszeń w zeszłym roku. To są różnego rodzaju zgłoszenia, ale również interwencje wymagające wsparcia. Są to zgłoszenia od mieszkańców, ale przede wszystkim od służb: pomoc w realizacji ich działań, pomoc w usuwaniu sytuacji kryzysowych czy zagrożeń. W zeszłym roku analizowaliśmy również plan zarządzania kryzysowego, tak jak wspomniałem pod kątem spraw przeciwpowodziowych, ale również przygotowanie i działania związane z wystąpieniem czy występowaniem potencjalnych zagrożeń podczas *Jarmarku Bożonarodzeniowego*, ale również finału *Ligi Konferencji*, który miał miejsce w zeszłym roku. I tutaj na ten czas był powołany sztab, który całodobowo przez trzy dni tak naprawdę nadzorował to, co się dzieje na terenie Wrocławia. To, że nie było w zeszłym roku bardzo dużych sytuacji kryzysowych, to nie znaczy, że w ogóle ich nie było. I tak mieliśmy silne wichury na terenie miasta i działania związane z drzewami, które spadły na budynki i również na samochody, ale również dwie ewakuacje na terenie miasta związane z wykrytymi niewybuchami. Pozostałe zgłoszenia to były już mniejsze zgłoszenia, natomiast, tak jak wspomniałem, nie ograniczamy naszej działalności tylko do reagowania, ale również przygotowujemy się na różnego rodzaju inne zagrożenia.

W zeszłym roku został zmodernizowany również przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego system ostrzegania i alarmowania: 15 nowych syren na terenie miasta, 10 ze środków gminy Wrocław, 5 ze środków *Programu Ochrony Ludności i Obrony*

Cywilnej[red. – Rządowy Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, OLiOC], o którym jeszcze będę na końcu wspominał. To nie jest koniec. W tym roku przygotowujemy się do kolejnej rozbudowy, tak aby zapewnić jak najlepszy sygnał na terenie całego miasta. W ramach monitoringu prewencyjnego Wrocławia, w związku również z organizowaną finałem Ligi Konferencji na terenie Wrocławia, wokół stadionu naszego zamontowaliśmy dodatkowe 14 kamer naszego systemu monitoringu, ale również w 8 lokalizacjach miasta również takie kamery się pojawiły. Kupiliśmy tutaj widoczne na zdjęciu 2 wieże do mobilnego monitoringu, czyli można w każdym miejscu je ustawić i za pomocą dostępu zdalnego obserwować. Nie trzeba tam montować syren.

Zmodernizowaliśmy również, czy rozbudowaliśmy, nasze zasoby związane z systemem łączności, którą mamy we Wrocławiu, łączności Tetra. Z jednej strony to jest modernizacja w sali dyspozytorskiej służb, które u nas pracują. Wymieniliśmy integrację na nową, natomiast również dokupiliśmy zasoby w formie radiotelefonów. Mamy też, czy w 2025 roku prowadziliśmy różnego rodzaju działania związane z ochroną przeciwpowodziową. Właśnie po analizie działań z 2024 roku zaktualizowaliśmy plan. Udało się odtworzyć górkę, którą uruchomiliśmy podczas powodzi, nasz magazyn piasku, ale również została opracowana ze środków gminy Wrocław koncepcja zabezpieczenia rejonów ulicy Skoczylasa, promenada, którą przekazaliśmy do Wód Polskich celem realizacji tego zabezpieczenia. Tak jak już wspominałem na początku, mieliśmy ćwiczenia, zorganizowaliśmy dwa ćwiczenia na terenie Wrocławia, integrujące i zgrywające różne służby. Pierwsze to były w DPS–ie na ulicy Rędziańskiej, a drugie trochę większe, albo w zasadzie całkiem duże ćwiczenia, *Wyspa 2025*, które miały na celu właśnie przećwiczenie

elementów współpracy służb przy okazji działań przeciwpowodziowych, ale również działań na rzece. Również w ramach ochrony przeciwpowodziowej odbywały się spotkania z liderami powodziowymi na terenie miasta. W ramach ćwiczeń i zabezpieczenia przeciwpożarowego przez pracowników Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzowego zostało zrealizowane 119 kontroli w obiektach użyteczności publicznej oraz udział w 344 treningach, z 439 treningach ewakuacji. Przede wszystkim to są nasze szkoły. Sprawy obronne – w tym zakresie, przede wszystkim kwalifikacja wojskowa, coroczne działania, które realizujemy, ale również zeszły rok był bardzo bogaty w wydawanie decyzji nakładających świadczenia osobiste i rzeczowe na potrzeby sił zbrojnych i tutaj mamy bardzo duży skok, jeśli chodzi o te świadczenia.

Imprezy masowe i zgromadzenia – ponieważ u nas również są wydawane, przyjmowane zgłoszenia dotyczące zgromadzeń i imprez masowych, same zgromadzenia to jest 2358, w porównaniu z 2024 jest to wzrost o 1500 zgłoszeń. Natomiast imprezy masowe to jest 190 imprez, wydanych decyzji na imprezy masowe, a 27 w tym czasie imprez zostało skontrolowanych.

Od 2001 roku realizowany jest we Wrocławiu *Program Poprawy Bezpieczeństwa*. W ramach *Programu Poprawy Bezpieczeństwa* są realizowane różne zadania, przede wszystkim prewencyjne, takie działania jak *Bezpieczny Wrocławianin*, *Bezpieczna Szkoła*, *Stop Przemocy*, *Edukacja dzieci i młodzieży*, *Profilaktyka uzależnień* i *Bezpieczeństwo w ruchu drogowym*, realizowane przez służby. Tutaj nasze wrocławskie służby, przede wszystkim Straż Miejska, Policja, Państwowa Straż Pożarna. Ale w ramach *Programu Poprawy Bezpieczeństwa* również wsparliśmy finansowo z budżetu gminy, również za Państwa pośrednictwem i przy Państwa wsparciu służby,

przede wszystkim Policja, Państwowa Straż Pożarna. Policja, to jest Policja Miejska i Wojewódzka – 6 460 000 PLN, 810 000 PLN Państwowa Straż Pożarna. Straż Miejska to są te dodatkowe zadania Straży Miejskiej, które właśnie wynikają z *Programu Poprawy Bezpieczeństwa* – 160 000 PLN, 406 000 PLN dla Ochotniczych Straży Pożarnych i 740 000 PLN dla jednostek wykonujących ratownictwo wodne.

Kolejnym elementem działania Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kresowego są zadania w zakresie usuwania i przechowywania pojazdów usuwanych z dróg na terenie Wrocławia. Te zadania realizujemy na zlecenie Policji i Straży Miejskiej i takich usuniętych pojazdów w 2025 było 4531.

I zeszły rok to bardzo duże działania związane z wdrażaniem ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Ja w przyszłym roku będę realizował zgodnie z ustawą taki obowiązek przedstawienia Państwu szczegółowego raportu związanego z wdrażaniem ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej[red. – Ustawa z dn. 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej]. Ale na dzisiaj chciałem pokazać, na jakim etapie dzisiaj jesteśmy. I tutaj mamy, jeśli chodzi o budowle ochronne, 380 budowli, które mamy zidentyfikowane, 151 na koniec 2025 roku zostało przekazanych do służb celem przeprowadzenia kontroli tych obiektów i 108 budowli zostało sprawdzonych. Dla 12 obiektów zostały wykonane ekspertyzy budowlane. I na tym etapie tak naprawdę dzisiaj jesteśmy. Kolejny etap to wdrażanie prac remontowych, projektowych, modernizacyjnych dla budowli ochronnych po to, żeby doprowadzić je do spełnienia przepisów obiektów, których mogą być przystosowane właśnie dla dopełnienia tej funkcji obiektów zbiorowej ochrony. Również do służb przekazaliśmy proponowane miejsca doraźnego schronienia.

I tutaj również służby będą to nam opiniowały w tym roku i również podobny tok postępowania dla miejsc doraźnego schronienia.

W zeszłym roku zostały opracowane wkłady do Wojewódzkiego Planu Ewakuacji Ludności Gminy Wrocław. I takie dokumenty, plan zostaje już w tej chwili zatwierdzony na szczeblu wojewódzkim. W ramach ochrony ludności, obrony cywilnej powołaliśmy 184 podmioty ochrony ludności do realizacji tych zadań w sytuacji kryzysowej. To są przede wszystkim szkoły, ale również jednostki miejskie, które takie zadania związane z ochroną ludności będą miały.

No i kolejny element, czyli działania edukacyjne, profilaktyczne, to w ramach *Bezpiecznego Wrocławia*. Tutaj przede wszystkim pracownicy Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego opracowali takie szkolenie internetowe właśnie z tego zakresu, ale również współpraca z innymi jednostkami miejskimi w zakresie profilaktyki, prewencji w ramach ochrony ludności.

No i ostatni element to są zakupy. W zeszłym roku z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej miasto Wrocław wydało 18 360 000 PLN na różnego rodzaju zakupy, inwestycje, inwestycje budowlane, bo jak już kiedyś była mowa, budujemy, miasto buduje magazyn ochrony ludności, obrony cywilnej, ale również agregaty, sprzęt ciężki, środki łączności, różne elementy, które pozwalają zapewnić właśnie funkcjonowanie bezpieczeństwa na terenie miasta. Ze sprawozdania to tyle.

Ja chciałbym na koniec podziękować za współpracę właśnie z Państwem Radnymi, którzy wspierali kwestie związane z bezpieczeństwem, chociażby przy udzielaniu wsparcia finansowego dla Wydziału, dla zadań realizowanych w zakresie bezpieczeństwa, również tych dla służb, ale również dla radnych, z którymi współpracujemy w ramach Komisji Osiedli, Partycypacji,

Bezpieczeństwa i Porządku, ale również Komisji Bezpieczeństwa I Porządku przy Prezydencie.

A także chciałbym podziękować tutaj będącym na sali służbom, z którymi współpracujemy w ciągu roku czy w sytuacjach kryzysowych, czy również w działaniach prewencyjnych, profilaktycznych, ponieważ ta współpraca jest bardzo dobra i staramy się rozwiązywać szybko problemy, które wymagają takiego rozwiązania. Również służbom, inspekcjom i strażom, których dzisiaj nie ma na sali, ale również tutaj wielkie podziękowania za tę współpracę. Ja dziękuję. Jeżeli będą pytania, to faktycznie postaram się udzielić.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję, Panie Dyrektorze. Czy są jakieś pytania w zakresie przedstawionego sprawozdania? Nie widzę pytań, zatem bardzo dziękuję.

2. Informacja o działalności Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu oraz prokuratur rejonowych okręgu wrocławskiego za 2025 rok

Zastępca Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu Jarosław

Dorywała: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, dziękuję za zaproszenie. Zreferuję najistotniejsze elementy dotyczące działalności Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu oraz prokuratur rejonowych okręgu wrocławskiego za 2025 rok, które znalazły się w takiej pisemnej informacji przekazanej przed sesją Radzie Miejskiej Wrocławia. Proszę Państwa, Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu jest największą jednostką, jaka wchodzi w skład

Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu. Natomiast w zakresie swojej właściwości miejscowej obejmuje miasto Wrocław, jak również powiaty: wrocławski, oleśnicki, oławski, średzki, trzebnicki, wołowski, strzeliński oraz milicki. To istotne. Na terenie Wrocławia w zakresie właściwości miejscowej znajduje się szereg urzędów administracji samorządowej, państwowej, szereg stref gospodarczych, w których funkcjonuje bardzo wiele podmiotów o charakterze produkcyjnym i usługowym.

W 2025 roku Prokuratura Okręgowa obejmowała etatyzację na poziomie 225 etatów orzecznich, a w obszarze jej właściwości znajdowało się 13 prokuratur rejonowych, w tym 6 to były jednostki miejskie, a w jednej spośród jednostek miejskich, jako jedynej, w której funkcjonował taki dział, znajdował się wyspecjalizowany dział do spraw wojskowych.

Do podsumowania oceny pracy prokuratorów niezbędne jest posłużenie się określonymi danymi liczbowymi, które pokrótce przedstawię. Do Prokuratury Okręgowej w 2025 roku wpłynęło łącznie 41 993 sprawy, co potwierdza utrzymującą się tendencję spadkową, szczególnie widoczną w prokuratorach miejskich, przy czym wzrost wpływu spraw poszczególnych jednostek pozamiejskich uległ zwiększeniu. Pomimo formalnego zwiększenia liczby etatów orzecznich rzeczywista obsługa kadrowa pozostawała na niewystarczającym poziomie z uwagi na długotrwałe nieobecności oraz delegowanie zatrudnionych osób do innych jednostek, które znajdują się w strukturze organizacyjnej prokuratury. Okoliczności te miały istotny wpływ na wynik pracy. W szczególności wzrost wskaźnika zaległości, który w 2025 roku osiągnął poziom 202%, co w korelacji do roku 2024 stanowiło 182% zaległości.

W 2025 roku załatwiono łącznie 41 718 spraw. W obszarze postępowań przygotowawczych wszczęto łącznie 5238 śledztw, w tym 177 śledztw własnych prowadzonych przez prokuratora. Odnotowano wzrost liczby spraw trwających od 3 do 6 miesięcy oraz nieznacznie zwiększoną liczbę spraw zawieszonych. Według obsady prokuratorskiej na dzień 31 grudnia 2025 roku średnim miesięczne obciążenie kadry stanowiły prawie 27 spraw w przeliczeniu na jedno stanowisko prokuratorskie.

W 2025 roku nastąpił istotny wzrost liczby aktów oskarżenia, co cieszy, który skierowano do obu instancji sądowych w liczbie 7132 sprawy. Aktami oskarżenia objęto łącznie 7870 osób. Jednocześnie odnotowano w okręgu wrocławskim spadek spraw prawomocnie zwróconych przez sądy prokuratorowi do ponownego rozpoznania. Odnotowano również spadek liczby wniosków o tymczasowe aresztowanie przy zachowaniu jednocześnie wysokiej skuteczności. Prokuratorzy wnieśli łącznie 477 wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania, z czego sądy zastosowały izolację w liczbie 428 podejrzanych, co stanowi wskaźnik skuteczności wniosków prokuratorskich do poziomu blisko 90%.

Pozytywnie ocenić należy działalność w zakresie zabezpieczeń majątkowych, która pod względem liczby wydanych postanowień, jak i wartości faktycznie zabezpieczonego mienia wzrosła w porównaniu z 2024 roku. W sprawach zakończonych skierowaniem do sądu wniosków bądź aktów oskarżenia zastosowano łącznie 990 takich zabezpieczeń w stosunku do 1025 osób, przy czym wartość faktycznego zabezpieczonego mienia stanowiła kwotę 11 722 436 PLN. Efektywność postępowania sądowego w 2025 roku utrzymywała się na stabilnym poziomie 81%, co potwierdza prawidłową realizację zadań prokuratury. W tym czasie osądzono łącznie 8545 osób, z czego

wyrok wskazujący zapadł w stosunku do 6944 oskarżonych. W 2025 roku odnotowano nieznaczną tendencję spadkową liczby uniewinnień w okręgu wrocławskim. Na ogólną liczbę 8545 osądzonych sądy uniewiniły 179 osób. Po relacji do roku 2024 było to odpowiednio 191 osób. Współczynnik utrzymał się na niskim poziomie stanowiącym zaledwie 2% uniewinnionych do ogółu osób osądzonych.

W 2025 roku prokuratorzy okręgu wrocławskiego wnieśli apelacje od orzeczeń wydanych w stosunku do 419 osób, co stanowiło 6%, blisko 6% apelacji ogólnie z całej liczby. W relacji do roku 2024 było to odpowiednio 4,5%. Należy również stwierdzić nieznaczny wzrost skuteczności apelacji do ogółu apelacji rozpoznanych. W 2025 roku sądy odwoławcze rozpoznały apelację w stosunku do 342 osób, z czego apelację uwzględniono wobec 213 oskarżonych.

W zakresie działalności pozakarnej na odcinku spraw i czynności w postępowaniu cywilnym w okręgu wrocławskim wpływ spraw uległ niewielkiej zmianie. Wyniósł on bowiem 2331 spraw. To jest o 470 mniej niż w 2024 roku.

W 2025 roku wytoczono ogółem 468 powództw i wniosków o wszczęcie postępowania nieprocesowego oraz skarg o wznowienie postępowania.

W zakresie działalności Prokuratury Okręgowej na odcinku spraw w postępowaniu administracyjnym w 2025 roku odnotowano spadek nieznaczny spraw w stosunku do roku 2024, albowiem było to mniej o 158 spraw. Prokuratorzy okręgu wrocławskiego w ramach postępowania administracyjnego wnieśli ogółem 230 środków zaskarżenia i wniosków w sprawach o tego typu znaczeniu.

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej utrzymywał stały kontakt z mediami poprzez osobiste spotkania, korespondencję e-mailową, jak również bezpośredni kontakt telefoniczny. Przygotowywał, a następnie zamieścił na stronie internetowej kilkanaście komunikatów

prasowych dotyczących podejmowanych czynności w ramach takich postępowań, które najbardziej budziły zainteresowanie społeczne. W omawianym okresie odbyły się prace Zespołu Interdyscyplinarnego do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie powołanego przez Prezydenta miasta Wrocławia działającego przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, a nadto prokuratorzy uczestniczyli także w Komisji Bezpieczeństwa, Porządku Urzędu Miejskiego we Wrocławiu oraz Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starostwa Powiatowego. W 2025 roku, podobnie jak w latach poprzednich, kontynuowana była współpraca międzynarodowa z organami ścigania krajów należących do Unii Europejskiej oraz spoza tego obszaru. Pomimo istotnych problemów natury organizacyjnej i kadrowej działalność Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu i prokuratur rejonowych w 2025 roku należy ocenić pozytywnie, tym bardziej, że poszczególne odcinki pracy uległy poprawie w stosunku do 2024 roku. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję, Panie Prokuratorze. Czy są jakieś pytania do przedstawionej informacji? Nie widzę. Zatem przystępujemy do kolejnego sprawozdania.

3. Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku na terenie miasta Wrocławia w 2025 roku

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

[red. – W trakcie wystąpienia Komendant posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, w 2025 roku podejmowane działania funkcjonariuszy wrocławskiej Policji ukierunkowane były na ograniczenie przestępczości zarówno tej przeciwko życiu i zdrowiu,

jak i przeciwko mieniu. Do służby kierowano największą możliwą liczbę policjantów patrujących ulice miasta oraz dążono do zminimalizowania czasu reakcji na zdarzenia. Wszystkie te działania miały na celu zwiększenie społecznego zaufania do Policji, a także kształtowanie pozytywnego wizerunku miasta poprzez pryzmat bezpieczeństwa. Do podstawowych zadań Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu należą: ochrona życia i zdrowia ludzi i ich mienia; ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego; zapewnienie spokoju w miejscach publicznych; inicjowanie i organizowanie działań, których celem jest zapobieganie przestępstwom, wykroczeniom oraz zjawiskom kryminogennym; wykrywanie przestępstw i wykroczeń; ściganie ich sprawców; kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych.

Szanowni Państwo, chciałbym Wam pokazać, jak wygląda aktualnie i jak się zmieniła sytuacja kadrowa we wrocławskich komisariatach. Zaczynamy od tych największych jednostek, a więc Komenda Policji Stare Miasto, etat: 173 i na dzień 1 stycznia 2025 wakatów w tej jednostce, było 46. Jak widzimy na tą chwilę wakatów mniej, a mianowicie 41. Komenda Policji Krzyki – druga co do wielkości jednostka w mieście: 158 etatów, wakatów było 46, w tej chwili o 9 mniej, w liczbach rzeczywistych to jest 37. Kolejna jednostka Komenda Policji Fabryczna: 140 etatów. Wakatów było 1 stycznia 2025 36, w tej chwili o 8 mniej, czyli zostaje 28. I w Komendzie na Śródmieściu przy 129 etatach było wakatów 33. Ten wakat zmniejszył się o 7. I jednostki tej średniej wielkości. Zaczynamy od Psiego Pola, gdzie etat wynosi 91. Wakatów mieliśmy 27, po przyjęciach funkcjonariuszy nowych ten wakat spadł do 18, czyli minus 9. Ołbin – etatów 82 i wakatów mniej o 2. Na Grabiszynie sytuacja pozytywna – przy etacie 71 na tą chwilę zostaje nam tylko

6 wakatów. I na Rakowcu przy etacie 91 wakatów 15, czyli mniej o 6 w porównaniu do stycznia 2025 roku. I dwie nasze najmniejsze jednostki działające w mieście. Tu akurat wakatów przybyło. Na Komendzie Policji Osiedlu plus 5, na Leśnicy 1 wakat przybył. Natomiast, Szanowni Państwo, pod koniec maja jest kolejne przyjęcie do Policji. I na pewno będę do tych też dwóch jednostek nowych policjantów przydziałał. I podsumowanie całości Komendy Miejskiej – jak widzimy sytuacja zmieniła się na lepszą, w porównaniu do 1 stycznia 2025 roku przybyło nam 7 etatów policyjnych. O te etaty walczyliśmy w Komendzie Głównej i zostały nam przydzielone. Natomiast wakatów łącznie mamy o 48 mniej, czyli powoli, ale ta sytuacja się poprawia. W tej chwili zainteresowanie w szczególności młodych ludzi służbami się znacznie zwiększyło. W trakcie opracowania do przyjęcia w Policji jest w tej chwili w komendzie miejskiej kolejnych około 70 osób. Tak że mam nadzieję, że ta sytuacja z miesiąca na miesiąc będzie się poprawiała. Choć oczywiście musimy mieć świadomość, że taki nowy funkcjonariusz przyjęty musi odbyć kurs podstawowy w szkole Policji. To trwa około 6 miesięcy. Później musi jeszcze odbyć taką obowiązkową adaptację w oddziałach prewencji i dopiero trafia rzeczywiście do służby tutaj na terenie miasta Wrocławia. Ale rzeczywiście w porównaniu do tego, co było 2024, w 2025 roku, to możemy w przyszłość patrzeć, Szanowni Państwo, optymistycznie.

Podstawowe zagrożenia w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 roku na terenie miasta odnotowano 5394 zdarzenia. W tych pięciu najważniejszych kategoriach przestępstw dynamika zdarzeń wyniosła 84,97% w odniesieniu do tego samego okresu roku poprzedniego. To było o 954 przestępstwa mniej. W tabeli poniżej można zobaczyć, jak to kształtowało się w poszczególnych kategoriach przestępstw.

Efekty pracy Policji. W poprzednim roku policjanci wykonali ponad 56 000 służb patrolowych i obchodowych. Przeprowadzili prawie 108 000 wszystkich rodzajów interwencji. Wylegitymowali 2670 osób. Zatrzymali na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa 5540 sprawców. Zatrzymali 1187 osób poszukiwanych.

O tym wspominał Pan Dyrektor Bajak – imprezy masowe. W 2025 roku na terenie Wrocławia zabezpieczaliśmy 278 imprez o charakterze masowym: 103 imprezy sportowe z wyłączeniem meczów piłki nożnej, 20 meczów piłkarskich, 155 imprez artystyczno-rozrywkowych. I do tych zabezpieczeń zaangażowano ponad 9000 funkcjonariuszy Policji. Zgromadzenia publiczne na terenie miasta. Łączna liczba zgromadzeń publicznych w analizowanym okresie wyniosła 422. I do zabezpieczenia skierowano tutaj prawie 4500 policjantów.

Jeżeli chodzi o reakcje na zdarzenia, zdarzenia „pilne”, te najważniejsze dla nas, czyli takie zdarzenia, w których występuje co najmniej jedno z kryteriów, istnieje zagrożenie życia, zdrowia lub mienia, zachodzi możliwość zatrzymania spraw na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, istnieje konieczność zapobieżenia innym realnym zagrożeniom – takich interwencji pilnych przeprowadziliśmy 9277. I średni czas reakcji osiągnięty przez Komendę Miejską to 13 min 44 s. Przy tych zdarzeniach „zwykłych” przeprowadziliśmy prawie 64 000 interwencji ze średnim czasem osiągniętym 38 min 9 s.

Sprawcy zatrzymali na gorącym uczynku. W 2025 roku zatrzymaliśmy sprawców 5539, o 841 mniej niż w roku poprzednim. Jeżeli chodzi o przestępczość narkotykową, tutaj notujemy wzrost o 38 zatrzymań. I kierujący pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka – zatrzymanych 1724 osoby, o 667 osób dokładnie mniej niż w roku poprzednim. Wykroczenia w okresie obejmującym sprawozdanie

na terenie miasta ujawniono ogółem ponad 88 000 wykroczeń. Nałożono ponad 29 000 mandatów karnych oraz porządzono 4660 dokładnie wniosków o ukaranie do sądu. W ponad 39 000 przypadkach zastosowano środki oddziaływania pozakarnego. Najczęściej to były po prostu pouczenia.

I podjęte działania wobec przemocy domowej, procedura „Niebieskiej Karty”. Na terenie miasta w okresie od stycznia do grudnia 2005, wypełniono 935 formularzy „Niebieskiej karty”, w tym 739 z nich to formularze wszczynające procedurę. W odniesieniu do tego samego okresu roku ubiegłego nastąpił spadek liczby wypełnionych formularzy ogółem o 70, a także spadek liczby formularzy wszczynających procedurę o 41.

I narzędzie w postaci Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

W analizowanym okresie poprzez aplikację KNZB mieszkańcy Wrocławia dokonali ponad 18 000 zgłoszeń naruszeń porządku publicznego. Prawie 14 000 z nich dotyczyło problematyki bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W przypadku zgłoszeń prewencyjnych 4671 zgłoszeń zostało zweryfikowanych jako potwierdzone, 4217 zagrożenia zostały przez nas wyeliminowane.

I najczęściej zgłaszane przez naszych mieszkańców zagrożenia to: nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie dozwolonej prędkości, spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym, nielegalne rajdy samochodowe, niewłaściwa infrastruktura drogowa, zła organizacja ruchu drogowego, akty wandalizmu, a także dzikie wysypiska śmieci.

I przechodzimy do bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zdarzeń łącznie ogółem było 76 więcej w porównaniu do roku poprzedniego. Tych poważniejszych zdarzeń, czyli wypadków o 48 mniej, natomiast tych drobniejszych zdarzeń, czyli kolizji o 124 więcej, oczywiście w porównaniu do roku poprzedniego. I te wypadki najcięższe ofiary

wypadków ze skutkiem śmiertelnym, niestety na naszych drogach w poprzednim roku zginęło 9 osób, to jest o 3 osoby więcej do roku poprzedniego. Natomiast notujemy spadek, jeżeli chodzi o osoby ranne w wypadkach o 45, w liczbach rzeczywistych to 577 osób zostało rannych w wypadkach drogowych w roku 2025.

I Fundusz Wsparcia Policji, czyli Państwa pomoc finansowa dla wrocławskiej Policji, za co Państwu wszystkim serdecznie dziękuję. W sumie przekazana kwota dla Komendy Miejskiej ponad 2 000 000 PLN, między innymi na dodatkowe służby, na zakup pojazdów służbowych, na zakup sprzętu niezbędnego do codziennej pracy policjantów. Wszystkim Państwu serdecznie dziękuję za bieżącą współpracę, za wspieranie działań wrocławskiej Policji, za taką codzienną współpracę i przychyłność. Bardzo serdecznie też dziękuję Dyrektorowi Bajakowi, bo wiele rzeczy udaje nam się zrobić szybko i, uważam, bardzo skutecznie.

Szanowni Państwo, na koniec adres mailowy. Jeżeli byłyby jakieś pytania, na które nie będę w stanie odpowiedzieć w tej chwili, to zachęcam do wysłania e-maili. Każdy taki mail trafi do mnie na biurko i z chęcią Państwu na te pytania szczegółowo odpowiem. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś pytania do Pana Komendanta? Radny Jakub Nowotarski, bardzo proszę.

Radny Jakub Nowotarski: Dzień dobry, Panie Komendancie.

Dziękujemy za odwiedziny. Dziękuję, że też Pan poświęcił trochę uwagi również w sprawozdaniu sprawom, o które też pytaliśmy rok wcześniej, na przykład hałasowi, który powodują zbyt głośne auta. Chciałem się z tej okazji spytać. Wprawdzie rozmawiamy

o sprawozdaniu za zeszły rok, ale już jesteśmy w 2026: jak to z Pana perspektywy wygląda i jakie możliwości jeszcze skuteczniejszych działań prewencyjnych Pan widzi, żeby jakoś z tym problemem sobie radzić? Bo to jest coś, na co mieszkańcy regularnie zwracają mi uwagę. Hałaśliwe auta, szczególnie wzdłuż tych dróg, które w zasadzie mają przekrój taki jak autostrada, na przykład Legnicka. Teraz ten sam problem się pojawił na Powstańców Śląskich po remoncie nawierzchni, która wcześniej była w zasadzie uspokojeniem ruchu. Tam pasy ruchu są szersze niż na autostradzie, więc to sprzyja szybkiej jeździe. No a jak ktoś ma bardzo hałaśliwy samochód, no to to doskwiera mieszkańcom. I tak samo chciałem się spytać o potencjalne możliwości działań w zakresie pojazdów, które są motorowerami, a udają rowery. Ja na ten temat rozmawiałem, myślę, półtora roku temu z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji. On mówił, że trochę jesteśmy w takim klinczu prawnym, że to nie jest kwestia prosta. Natomiast w kolejnych miastach pojawiają się komendy, które jednak decydują się na działania prewencyjne, nawet tam, powiedzmy, bezatestowanych urzędów i czasem kończy się to pouczeniami. Na tyle, ile śledzę ten temat, to może były interwencje, ale nie były medialne, ale na pewno nie widziałem doniesień medialnych, żeby Komenda Miejska Policji we Wrocławiu prowadziła działania prewencyjne właśnie skierowane przeciwko osobom na takich motorowerach, w szczególności na chodnikach, więc tutaj mamy podwójne potencjalnie złamanie prawa. I jeszcze dla pozostałych też zaprecyzuję: prawo w ruchu drogowym mówi, co to jest rower, mówi, co to jest motorower. Rower elektryczny na przykład może mieć wspomaganie w silniku wyłącznie do 25 km na godzinę. To znaczy jak ja jadę na rowerze ze wspomaganie elektrycznym, rozpędzę się

powyżej 25 km na godzinę, to wtedy silnik, mój silnik elektryczny powinien przestać działać. Tak mówi polskie prawo. Natomiast wiele jest pojazdów w tym mieście, gdzie ta blokada po prostu jest ściągana. To nie jest żadna filozofia taką blokadę ściągnąć. Doskwiera to pieszym, rowerzystom, to są bardzo niebezpieczne sytuacje. Póki co jakichś dramatycznych wypadków nie było, ale myślę, że przy braku działań prewencyjnych być może to być niestety kwestia czasu. Jest luka w prawie. Jak ma patrol Policji dokładnie postępować? Jak ma sprawdzić, czy pojazd jest rowerem, czy jest rowerem elektrycznym, czy jest motorowerem? Natomiast tutaj są też możliwości duże, jeśli chodzi o kary, bo motorower ma zupełnie inne wymagania, jeśli chodzi o przepisy. Musi mieć tablicę rejestracyjną, opłacone OC, więc jeśli ktoś sobie zdejmie tę blokadę w silniku, w czymś, co miało być rowerem elektrycznym, nagle się staje to motorowerem, no to potem kary na przykład za braku OC to jest zupełnie coś innego, niż, dajmy na to, za jazdę rowerem po chodniku. Rozgadałem się, Panie Komendancie. To też są bardzo szczegółowe tematy, ja rozumiem, więc jeśli Pan ma coś do przekazania, to będę bardzo wdzięczny, a jeśli nie, to najwyżej właśnie tak jak Pan sugerował napiszę e-mail. Dziękuję.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Pan w zasadzie wszystko wyjaśnił i z tym, co Pan powiedział, ja się zgadzam. To znaczy my prowadzimy działania wobec wszystkich uczestników ruchu drogowego, również wobec rowerzystów, również wobec osób jeżdżących na motorowerach, czy też hulajnogach elektrycznych. Natomiast właśnie najważniejsze i najistotniejsze jest to, że rzeczywiście czekamy na konkretne wytyczne z Komendy Głównej i rzeczywiście jest pewien daleki klinch prawny, gdyż my nie możemy korzystać z takich specjalistycznych urządzeń, które

mogłyby mierzyć podczas kontroli prędkość takiego pojazdu. Inne komendy z tego, co wiem, nie wchodzi w ten proces w tej chwili. Tam w tamtym roku chyba tylko z tego, co pamiętam, Kraków to robił, ale po stanowisku Komendy Głównej przestali też z tym urządzeniem realizować swoje czynności. Więc my też czekamy na konkretne wytyczne w tym temacie z Komendy Głównej. Wiem, że tam jest powołany zespół przez Komendanta Głównego, który intensywnie w tym obszarze działa. Niemniej jednak nawet bez tego urządzenia takie działania my jako Policja wrocławska będziemy dalej prowadzić. Nie pamiętam jeszcze, jakie było pierwsze pytanie. O hałas. No to tak, Wrocław jest dużym miastem. Były dzisiaj tutaj podawane też z ciekawością to obserwowałem, jakie ilości pojazdów przemieszczają się po naszych wrocławskich drogach. I na pewno to jest trudny temat, ale tutaj się jako Policja nie poddajemy. Prowadzimy też takie działania, mierzymy głośność poszczególnych pojazdów, robimy nawet wspólne działania w tym temacie ze Strażą Miejską. Planujemy w tym roku też działania z ITD, czyli z Inspekcją Transportu Drogowego, tak że mamy też ten problem na uwadze i będziemy tutaj działać. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: W pierwszej kolejności podziękowania za Państwa ciężką służbę. Widać, że odnosi ona też efekty, bo spadek w tych najcięższych kategoriach przestępstw jest widoczny. I to dobry prognostyk. Obserwacja – widać, że po wprowadzeniu odcinkowego pomiaru prędkości na Autostradowej Obwodnicy Wrocławia uwolniły się środki Policji drogowej i jest prowadzona na bieżąco szerokoskalowo, bo ja obserwuję, jadąc tramwajem, dużo Państwa radiowozów kontrolujących prędkość i bezpieczeństwo na drodze. Tak że to wydaje się być dobrym kierunkiem. Wprowadzamy odcinkowy pomiar prędkości i jednocześnie uwalniamy Państwa siły do reagowania

w innych miejscach. I na koniec pytanie: jak można jeszcze Państwu pomóc, żeby ta służba i Wasza efektywność była większa? Dziękuję bardzo.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Dziękuję bardzo za te słowa. Ja tylko dodam, że rzeczywiście te działania kontrolujące prędkość uczestników ruchu drogowego będą kontynuowane, a wynika to z tego, że z naszych danych, z naszych badań wynika, że te najcięższe wypadki, w szczególności ze skutkiem śmiertelnym, to powodem jest właśnie cały czas nadmierna prędkość. Więc tutaj te działania na pewno będą kontynuowane. A myślę, że jeżeli chodzi o wsparcie, to na bieżąco, jak jakieś prośby będą też od moich podległych komendantów, naczelników, to też jak zwykle pozwolę się do Państwa pisemnie zwrócić o pomoc. Bardzo dziękuję.

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, ja chciałbym również podziękować Panu Komendantowi za ten kolejny rok. Rok, który nie był łatwy, bo dosyć często się spotykamy I rozmawiamy, jak to wygląda. Ogrom pracy, jaki stoi przed Policją, jest z tego, co widzimy, dobrze realizowany. Wrocław jest bezpiecznym miastem, a to bezpieczeństwo Policja w głównej mierze oczywiście, przy wsparciu innych służb, czy to Straży Miejskiej, czy Żandarmerii Wojskowej. Widzimy, że ta tendencja wakatów się zmniejsza, idzie to powoli. Myślę, że tutaj trzeba też jasno powiedzieć, wprowadzane z poziomu kraju dodatkowe, finansowe rozwiązania typu najem mieszkania też powoduje, że młodzi ludzie, oczywiście to nie jest główny taki atrybut, że tak, są większe pieniądze, to pójdę, bo nie wiem, śmiem twierdzić i myślę, że tak jest, większość młodych ludzi też chce iść do tego munduru, bo po prostu chce. Tak że bardzo dziękujemy. Pilnujcie tego porządku, a my jako radni Rady Miejskiej

jesteśmy do Waszej dyspozycji. Jeżeli jest jakaś potrzeba wsparcia, jesteśmy otwarci. Bardzo dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Komendancie, ja w zasadzie oprócz hałasu, o którym wspominał Kolega Nowotarski, w zasadzie podtrzymam Jego opinię, też uważam, że istnieje potrzeba reagowania, szczególnie w przypadkach, kiedy kierowcy zakładają na przykład tłumiki przelotowe i po nocach na tych głównych arteriach wrocławskich urządzają sobie wyścigi. To po prostu przy okazji, jak patrol gdzieś się porusza, to w moim przekonaniu trzeba uczulić, szczególnie nocny patrol, żeby zatrzymywali, reagowali, nawet jeżeli to nie jest Policja drogowa, to być może w ten sposób uda się wyeliminować. A jeżeli już się będą poruszali, w sensie policjanci, samochodem nieoznakowanym, tym lepiej, bo wtedy takiego delikwenta łatwo na gorącym uczynku przełapać. Natomiast moje pytanie: nie wiem, czy Pan pamięta tę statystykę, ale tym jestem zainteresowany, może w takiej formie porównawczej, przestępstwa motywowane nienawiścią, ksenofobią, antysemityzmem.

Jak to wygląda rok do roku, jakie są działania Policji w tym zakresie? I trzecia rzecz, taką powiedziałbym, bardzo lokalna – też uczulam Pana Komendanta, chociaż akurat my w tej sprawie będziemy zapewne rozmawiać jeszcze – kąpielisko na Oporowie, bo Grabiszynek powinien takim naprawdę ścisłym nadzorem w okresie letnim objąć to miejsce, bo ono generuje naprawdę masę uciążliwości dla mieszkańców osiedla Oporów, a związane jest to ze spożywaniem alkoholu, z nocnymi imprezami, bo jak wiemy teren jest ogólnodostępny. Więc tutaj też prośba o uczulenie Pana Komendanta komisariatu na Grabiszynku w tej sprawie. Dobra, tyle z mojej strony. Dziękuję.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Oczywiście, tutaj prześlę ten wniosek Komendantowi z Grabiszynka, ale też tutaj obiecuję, że w tym takim okresie letnim na pewno też Grabiszynki będzie miał wsparcie ze strony Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej, tak żeby to wzmocnienie było. Jeżeli chodzi o tę statystykę, to ja jej nie pamiętam, ale właśnie nie pamiętam jej, dlatego że to we Wrocławiu nie stanowi jakiegoś dużego odsetka przestępstw. To jakieś pojedyncze sprawy z tego, co kojarzę, w poprzednim roku czy w tym. Tak że te przestępstwa na tle nienawiści na szczęście na tą chwilę nie stanowią jakiegoś dużego odsetka przestępstw. To są, tak jak mówię, jakieś pojedyncze sprawy. Z tego, co kojarzę, najczęściej to są sytuacje gdzieś po alkoholu, że ktoś coś za dużo krzyknie, ktoś coś za dużo powie, ale tutaj mogę Państwa uspokoić, że to nie stanowi jakiegoś dużego problemu we Wrocławiu w tej chwili. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Szanowny Panie Komendancie, dołączam się do podziękowań za Państwa ciężką pracę, służbę dla Wrocławian. Tutaj również mogę przyłączyć się do tych słów: kolejny ciężki rok. Mnie zaniepokoiła ta statystyka dotycząca wakatów. Rzeczywiście około 20%. Czy Państwo w Policji robiliście jakieś ankiety, no nie wiem, sądownaliście ten temat? Z czego to wynika? Te 20% to naprawdę jest bardzo dużo. Dziękuję bardzo.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Tak, to jest dużo. Niemniej jednak, ja powiem może w liczbach rzeczywistych, w tej chwili mamy wakat, około 350 policjantów nam brakuje. To oczywiście jest jeszcze dużo, ale w 2024 roku przy takim największym kryzysie to ja miałem jeszcze wakat doliczając jeszcze 100 osób, czyli około 450 osób. Był czas, że nie było tego

zainteresowania chyba wstąpieniem do Policji. My jako Komenda Miejska takich badań nie robimy, bo Wydziały Doboru i Szkolenia są umiejscowione w Komendach Wojewódzkich i w Komendzie Głównej. To pewnie bardziej pytanie do Komendy Wojewódzkiej. No niemniej jednak właśnie wiele aspektów teraz pozytywnych spowodowało to, że to zainteresowanie wróciło. Między innymi tutaj Pan Robert Leszczyński wspominał o tych finansowych plusach. My walczyliśmy – bo to chodzi o dodatek mieszkaniowy, który wszedł w całym kraju, w całej Policji polskiej, podobnie jak w wojsku – I my walczyliśmy jako duże miasto, żeby ten dodatek u nas był wyższy niż w mniejszych powiatach i to nam udało się przewalczyć. Tak w ramach ciekawostki: taki dodatek do wynajęcia mieszkania policjant we Wrocławiu dostaje w kwocie 1500 PLN. Najwyższa kwota, to tak w ramach ciekawości, w Warszawie jest 1800 PLN, ale są powiaty, gdzie na przykład jest 800–900 PLN. Tak że to jeżeli chodzi o nasze duże miasto, to na pewno na plus. Ale myślę, że to jest inny aspekty. Myślę, że w Policji się poprawiła sytuacja w transporcie, w wyposażeniu jednostek. Wiele rzeczy się poprawiło. I myślę, że młodzi ludzie na to patrzą i chętniej przystępują do tej procedury przyjęcia do Policji. Chociaż wbrew temu, co się nieraz mówi w mediach, to ja Państwu chcę powiedzieć, że ta procedura jest dalej trudna. I taka musi być. I dalej mnóstwo osób chętnych nie dostaje się po prostu do Policji z różnych powodów. Bardzo często też psychologowie stwierdzają, że dana osoba nie ma predyspozycji po prostu do pracy w mundurze. Nie każdy w mundurze może pracować. Więc my musimy naprawdę się dużo napracować, żeby tych kandydatów pozyskać jak najwięcej, bo zdajemy sobie sprawę, że z tych kandydatów jakaś część zawsze nam odpadnie. Ale my jako Komenda Miejska też nie czekamy na to, żeby nam wydział Komendy

Wojewódzkiej zrobił ten dobór. My sami wychodzimy do uczelni, szkół wyższych. Ja mam mnóstwo porozumień z uczelniami podpisanych. Ostatnio realizowaliśmy takie dni otwarte Komendy Miejskiej, gdzie było ogromne zainteresowanie młodych ludzi. I uważam, że to ciekawie zrobiliśmy i też z tego będzie pożytek. Czyli mamy na uwadze, że jeszcze dużo pracy przed nami w tym aspekcie. I na pewno będziemy robić dużo, żeby te osoby, tych kandydatów do Policji właśnie zachęcać do składania dokumentów, żeby dostawali się do tej procedury przyjęcia do Policji. Bardzo dziękuję.

Radna Anna Kołodziej: Od Klubu Lewicy oczywiście też wielkie ukłony i podziękowania. I proszę też funkcjonariuszom przekazać wielkie podziękowania od nas. A ja mam takie pytanie, które nie do końca dotyczy tego sprawozdania, ale mija nam pół roku, odkąd wszedł nam zakaz sprzedaży alkoholu po 22.00. I zastanawiam się, czy już jakieś szersze wnioski udało się zaobserwować. Może czymś jest w stanie Pan Komendant dziś się z nami podzielić w tej kwestii?

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Może jeszcze nie szersze wnioski, ale takie wstępne wnioski, to na pewno. W naszej ocenie jest to pozytywne działanie, ponieważ patrząc na statystykę, to rzeczywiście my odnotowujemy w tej chwili mniej interwencji związanych właśnie ze spożywaniem alkoholu, a co za tym idzie, mniej też zdarzeń osób uczestniczących właśnie po alkoholu. Tak że tak wstępnie na pewno oceniamy to pozytywnie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękujemy. Wydaje się, że wyczerpaliśmy listę pytań. Panie Komendant, bardzo serdecznie dziękuję za przedstawienie tego sprawozdania i wszystkie odpowiedzi. Szanowni Państwo, ponieważ mija właśnie druga godzina naszych obrad, czy życzą sobie Państwo

przerwę, czy lecimy z blokiem sprawozdań dalej? Z tego bloku mamy trzy sprawozdania jeszcze. Lecimy, tak? Dobrze. Zatem zapraszam na mównicę Pana Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu, Pana Krzysztofa Gielsę. I poprosimy o omówienie sprawozdania z działalności Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za 2025 rok.

4. Sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za rok 2025

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu st. bryg. mgr inż. Krzysztof Gielsa: [red. – W trakcie wystąpienia Komendant posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, witam serdecznie. To taka trudna rola, bo wszyscy są zmęczeni, a ja jeszcze debiutuję. Na wstępie chciałem się przywitać z Państwem, bardzo podziękować za zaproszenie. Decyzją Pana Komendanta Wojewódzkiego, za akceptacją Pana Prezydenta od 13 marca mam ten zaszczyt kierowania Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu. To jest zaszczyt, ale też duże wyzwanie, bo jest to jedna z pięciu największych w Polsce Komend Państwowej Straży Pożarnej, więc duże wyzwanie. Natomiast mam nadzieję, że 29 lat doświadczenia pozwoli mi wykorzystać to tak, aby z sukcesem pełnić tę funkcję bezpiecznika, bezpieczeństwa dla mieszkańców Wrocławia, a także powiatu wrocławskiego, gdyż Komenda Miejska obejmuje swoim terenem cały powiat wrocławski.

Chciałbym przybliżyć Państwu teraz to, co działo się w 2025 roku. W tym czasie byłem Zastępcą Komendanta Miejskiego, odpowiadałem za logistyczne tematy i było to też duże wyzwanie, bo zaraz zresztą

Państwo się sami przekonają. Jeżeli chodzi o zmiany kadrowe, tutaj Pan Komendant Policji mówił, jak to wygląda w Policji. U nas jest bardzo duża fluktuacja kadr. To znaczy Komenda to jest około 500 etatów, czyli duży garnizon i ludzie przychodzą i odchodzą. Często jest tak, że osiągając pewien poziom doświadczenia, są od nas wyciągani, awansowani, trafiają na wysokie stanowiska kierownicze na terenie innych powiatów. Niektórzy z nich zatrudniają się we Wrocławiu, gdyż właśnie przyjmujemy dużo osób, po czym szukają miejsca bliżej domu albo chcą wrócić do siebie. Zwykle staramy się ich zatrzymać trochę dłużej, aczkolwiek, tak jak widać, 37 strażaków w zeszłym roku przyjęliśmy do służby. Te procesy, te nabory trwają cały czas, są na bieżąco. Natomiast oceniam to bardzo pozytywnie, bo dla przykładu na 7 miejsc, na które robiliśmy nabór ostatnio, zgłosiło się 77 kandydatów, czyli 11 osób na miejsce i po testach sprawnościowych 40 z nich zaliczyło je pozytywnie. Z tej 40 wybieraliśmy po rozmowach tych 7 najlepszych i nie było to łatwe, gdyż tak naprawdę ten poziom się podniósł, zauważyliśmy to na przestrzeni ostatnich lat. Myślę, że motywacją jest to, o czym Pan Komendant Policji powiedział, u nas także ten dodatek mieszkaniowy funkcjonuje, też w kwocie 1500 PLN. To jest dla młodego strażaka też taka zachęta, by rozpocząć tę służbę. Straż nie miała nigdy problemów, natomiast teraz jest jeszcze lepiej niż było. To powiem pozytywnie. Te zmiany kadrowe niestety, ale obciążają też nasz budżet, bo wyposażenie jednego takiego młodego strażaka, przygotowanie go to jest około 10 000 PLN, które obciąża nasz budżet. Jeżeli on nam wyskakuje po krótkim czasie, na jego miejsce przyjmujemy kolejnego. Jest to związane z kosztami. Jakie są takie główne koszty utrzymania naszej Komendy? Paliwo, naprawy, przeglądy. Największa część to jest wynagrodzenie

oczywiście, ale to jest 500 osób. To jest na służbie codziennie na terenie miasta i powiatu wrocławskiego 87 strażaków w pełnej gotowości. Proszę mi wierzyć, moje doświadczenie opiera się między innymi na terenie, na powiecie oławskim, gdzie są dwie jednostki. To jest całkiem inna skala. Wrocław to jest olbrzymi garnizon i to zaraz jeszcze bardziej szczegółowo to pokażę. Natomiast to też kosztuje I budżet naszej Komendy za zeszły rok to jest blisko 95 000 000 PLN. Tyle, tak moim zdaniem, kosztuje to bezpieczeństwo, bo myślę, że mieszkańcy Wrocławia i powiatu wrocławskiego mogą czuć się bezpiecznie, jeżeli chodzi o działkę, za którą odpowiadają strażacy. A ta działka jest dość szeroka i jeszcze idzie, cały czas poszerza się. Jak wygląda to, bo to jest nie tylko budżet państwa, ale także środki dodatkowe, które nam troszeczkę ratowały życie, bo ja wiem teraz, że środki finansowe, jakimi dysponowaliśmy, jakie zostały nam przydzielone w styczniu tego roku, wystarczą nam na paliwo do maja tego roku. Ale wiem, bo patrząc na lata ubiegłe zawsze pojawiają się te środki dodatkowe i nigdy nie jest tak, że stawiamy samochody na kołkach i uspokajam Państwa, że i tym razem na pewno do takiej sytuacji nie dojdzie. Natomiast w zeszłym roku mieliśmy środki z Ukrainy, z pomocy Ukrainie, Ponad 2 000 000 PLN. Środki z powodzi – to było odtworzenie części sprzętu, jaki został zniszczony podczas tamtej powodzi. No i bardzo duże środki z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Tu nie wiemy tak naprawdę na ten moment, jak będzie to wyglądało. I wsparcie samorządu, czyli to, za co Państwu naprawdę serdecznie dziękuję w imieniu własnym i w imieniu moich strażaków. Chciałem tylko pokazać Państwu, że te pieniądze, które miasto, gmina przyznaje dla Straży Pożarnej, my staramy się powiększać. Czyli 600 000 PLN na remonty, które przeznaczaliśmy na jedno duże zadanie, na remont dachu na terenie Jednostki

Ratowniczo–Gaśniczej nr 2 przy ulicy Gdańskiej. Po pierwszych szacunkach okazało się, że remont dachu to będzie 1 300 000 PLN. Zabytkowy, piękny budynek pod ochroną też Konserwatora Zabytków. Mieliśmy tylko 600 000 PLN, ale to dało nam argument, by ruszyć, rozpocząć pracę. Gdy mieliśmy już dokumentację i podzieliliśmy to na pół dachu, pojawiły się dodatkowe środki. Komendant Wojewódzki zapytał, czy ktoś ma jakiś pomysł na remont. Zgłosiło się kilku Komendantów, mieli pomysły, a my mieliśmy dokumentację. I 800 000 PLN dodatkowo pozwoliło nam zakończyć inwestycję. Przede wszystkim dostajemy wsparcie finansowe z miasta, z gminy Wrocław. I za to jeszcze raz bardzo dziękuję, bo to są środki, które inicjują, ułatwiają nam działanie dalej i pozwalają nam funkcjonować. To zakupy z zeszłego roku, samych tylko pojazdów – ponad 10 000 000 PLN. Bardzo duży udział ustawy o ochronie ludności, obronie cywilnej, wkład samorządu i budżet państwa. Sprzęt ratowniczy. Posiadamy pięć specjalistycznych grup ratowniczych. Tak naprawdę szósta już jest w drodze. To zapewnia naprawdę najwyższy poziom bezpieczeństwa. To jest ta jedna z pięciu najlepszych komend w Polsce. Na terenie Dolnego Śląska absolutny hit i też wspieramy bezpieczeństwo także poza terenem naszego powiatu. Te grupy jeżdżą, wyjeżdżają. Natomiast tam na zdjęciu, na górze widoczny jest sonar holowany – to jest około 380 000 PLN, taka w cudzysłowie zabawka. Sprzęt, który ułatwia nam ratowanie albo poszukiwanie niestety ludzi już, którzy nie mieli szczęścia, zażywając kąpieli w miejscach zazwyczaj do tego nieprzeznaczonych. Remonty. To jest ten remont, o którym mówiłem i jestem z niego megadumny, bardzo zadowolony. Jednostka numer 2 [red. – Jednostka Ratowniczo–Gaśnicza PSP nr 2] to jest jedna z czterech najstarszych naszych jednostek, która powstała na początku

XX wieku. Piękny obiekt. Ja widziałem szkice, plany i projekty w Muzeum Architektury. Naprawdę obiekt wspaniały. Niestety z poddasza można było obserwować dach, widzieć gwiazdy. To nie można było tam nic zrobić, bo po prostu wszystko ciekło. Te pieniądze, które od Państwa otrzymaliśmy, które zostały zwiększone jeszcze, pozwoliły nam zakończyć tę inwestycję. Do końca roku jest nowy, piękny dach i częściowo odsłoniliśmy jeszcze elewację, pokazując, jak wyglądała ona pięknie właśnie te 120 lat temu. W tym roku zaczynamy odsłaniać elewację od ulicy Gdańskiej, od ulicy Sopockiej. Tak że to jest mój taki cel, żeby to była pocztówka Wrocławia. To jest jeden z tych czterech budynków. Pozostałe też wymagają remontu i to są duże wyzwania – i czasowe, i finansowe. Ale chcemy mieć te zadania, żeby Wrocław był piękny i żeby ta Straż Pożarna była wizytówką naszego miasta. Samochody, ta baza pojazdów nam się rozbudowuje. Tak naprawdę jesteśmy mocno wypełnieni bazą sprzętową. Tu chcę się pochwalić, że są to jednostki naprawdę nowoczesne, zapewniające ratownikom komfort pracy, bezpieczeństwo i zapewniające szybki dostęp. One co prawda wymagają utrzymania. Ale dzięki temu, że są to pojazdy nowe, w większości na gwarancji, to umożliwi nam zmniejszenie kosztów napraw tego.

Tak ogólnie mówiąc – nowe wyzwania. W zeszłym roku w ramach ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej zakupiliśmy, my nie, zostały nam zakupione kamizelki kuloodporne, hełmy kuloodporne. To pokazuje, że my jako strażacy też zaczynamy mieć do czynienia z sytuacją, która wynika może z konfliktu zbrojnego, z wojny za naszą wschodnią granicą. Po prostu na rynku pojawia się broń. I w sytuacjach, kiedy strażacy wchodzi, bo jest wsparcie dla człowieka, otwarcie mieszkania, działają wspólnie z Policją,

już zaczynamy mieć obawy, że ktoś może wyjść uzbrojony. I takie akcje były już na terenie województwa dolnośląskiego, że był strzelec w oknie, kiedy strażacy gasili pożar. Stąd też nasze zabezpieczenia, musimy się do tego także dostosować.

Jeżeli chodzi o plany inwestycyjne na rok bieżący, 2026, to są średnie samochody ratowniczo-gaśnicze, lekki rozpoznawczo-ratowniczy samochód dla grupy wodnej, sonarowej. Tutaj liczę troszeczkę, że środki z ochrony ludności pozwolą w drugiej połowie coś zadziałać, ale zobaczymy, jak to wyjdzie. Natomiast tu, gdzie otrzymaliśmy wsparcie od miasta, już deklaracje na kolejne duże środki finansowe, to będzie średni samochód ratowniczo-gaśniczy i samochód dla grupy specjalistycznej, tak zwany chemik. Świetne auto dla naszej grupy, która jest jedną z bardziej aktywnych grup. Tu, gdzie chcieliśmy, działamy w zakresie remontu, poszerzenie bram wjazdowych JRG nr 2. Tam strażacy wyjeżdżając – to jest ten piękny budynek – Strażacy wyjeżdżając, muszą składać lusterka, bo bramy są niestety sprzed 120 lat. Otwory, tam wtedy wozy konne jeździły, a nie samochody gaśnicze. Jest to i uciążliwe, i niebezpieczne dla nas. Natomiast nie mamy środków inwestycyjnych na to działanie. Te środki, które otrzymaliśmy, pójdą więc na naprawy wewnątrz obiektu, a także tą moją wizję oczyszczenia elewacji, by pokazać, jak piękna jest Straż Pożarna.

Komenant Główny narzucił nam także obowiązek likwidacji punktów alarmowych, ale to są takie, można powiedzieć, szczegóły i detale. Plany na rok bieżący: ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej, współpraca z samorządem, edukacja społeczeństwa, inwestycje, budowle ochronne, czujki. Współpraca z samorządem to jest tak, że my jako Straż Pożarna jesteśmy tym dość istotnym, ważnym podmiotem w zakresie ochrony ludności. My te zadania realizowaliśmy

już wcześniej. Komendant Główny był szefem OCOL. Mamy doświadczenia w tym zakresie, natomiast cieszymy się, że bardzo mocno angażuje się teraz samorząd. I Wrocław, ja daję zawsze jako przykład, jako wizytówkę, chociażby program *Bezpieczny Wrocław*. Pamiętam, jak w zeszłym roku dystrybucja pojawiła się czujek tlenku węgla, a dzień wcześniej chyba było medialne zdarzenie, takie kilka osób śmiertelnie [red. – zatrulo się]. To można powiedzieć taki hit, bo ja byłem rzecznikiem prasowym przez 15 lat. Jak wydarzy się tragedia, to ludzie o tym słyszą, myślą. Przez pierwszy tydzień są nawet gotowi iść do sklepu i kupić sobie czujkę. Po dwóch tygodniach już myślą, że by ją pewnie zamontowali, a potem to się rozchodzi. Więc tutaj ta akcja, którą zrobił Wrocław jako miasto, którą nam udało się dzięki właśnie programowi rządowemu *Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa*. Szanowni Państwo, ponad 2500 czujek trafiło do mieszkańców miasta i powiatu wrocławskiego dzięki współpracy Straży Pożarnej, z MOPS-ami, GOPS-ami, z innymi podmiotami, tak aby te osoby, których nie stać na to, a które potrzebują, aby te czujki otrzymały. Na naszych samochodach strażackich była zawsze partia czujek i ludzie byli bardzo zaskoczeni, kiedy strażacy przyjeżdżają, bo jest zgłoszenie podejrzenia tlenku węgla – przekraczam czas, przepraszam – że jest zgłoszenie obecności tlenku węgla, nasi strażacy robią pomiar, stwierdzają, że ten tlenek węgla jest, mówią, że czujka by Was ostrzegła. No tak, ale my mamy dla Was czujkę. Ludzie byli zaskoczeni, zdziwieni takim podejściem. I wydaje mi się, że naprawdę na te 2500 czujek, jeżeli uda się jedną osobę uratować, życie jest bezcenne. A myślę, że kontynuacja tych działań tylko nam pomoże dalej. Kurczę, już widzę, że ta prezentacja nie jest tą prezentacją typowo operacyjną, tylko

logistyczną. Ale jeżeli chodzi o statystyki operacyjne, mam na szczęście to w głowie.

Plany na rok 2026. Jako jedna z nielicznych komend, mimo że tak duża i wydaje mi się bardzo istotna, jeżeli chodzi o województwo, nie posiadamy sztandaru. To znaczy on już się haftuje. I 16 maja na wrocławskim Rynku, tutaj na Placu Gołębim – zapraszam Państwa serdecznie – odbędą się obchody wojewódzkie *Dnia Strażaka*, jednocześnie połączone z uroczystym przekazaniem sztandaru. Tutaj z rąk Pana Prezydenta komitet, który ufundował nasz sztandar. Jest to, powiem tak, ja jestem już troszkę starszym strażakiem niż byłem te 30 lat temu. Kiedyś patrzyłem na to inaczej, teraz patrzę inaczej. Symbole są też ważne. I nie zapominajmy o tym. Zwłaszcza w czasie, kiedy są TikToki, YouTube, Facebooki i inne rzeczy. Ten sztandar był zawsze symbolem takim, za który kiedyś ludzie przecież ginęli. I to dla nas ma znaczenie i staram się, to mogę Państwu obiecać, że będę zawsze się starał o to, by te idee Straży Pożarnej i ta nasza historia, która sięga początków 1945 roku, kiedy pierwsi osadnicy wrócili tutaj i zaczęli reanimować, odbudowywać tę ochronę przeciwpożarową, postaram się, by ta pamięć została zachowana. Tak, to była tylko część logistyczna.

Natomiast jeżeli chodzi o interwencje, powiem tak, to był bardzo spokojny rok. Największe wyzwania to była realizacja Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej i to był straszny poligon. To gaszenie i ratowanie życia ludzkiego tak naprawdę działa się samo. Aczkolwiek ponad 11 000 interwencji, to jest ¼ wszystkich interwencji na terenie województwa dolnośląskiego. To pokazuje, jaką skalę robią wrocławscy strażacy. Kiedy spotykamy się jako komendanci 26 powiatów i 44 000 interwencji w całym województwie, z tego 11 000 we Wrocławiu. Spośród tych 11 000 ¾ dotyczy miasta

Wrocławia. Bo tu też rozmawiałem z naszymi przedstawicielami gmin, z którymi spotykamy się, ja przynajmniej stałam się spotykać możliwie często, bo ja nie jestem dla Komendanta Wojewódzkiego. To on mnie czasem wzywa, co prawda. Ale ja jestem przede wszystkim dla Państwa, dla ludzi, dla mieszkańców Wrocławia. I jeżeli są jakieś pytania czy sugestie, to jestem oczywiście dla moich strażaków. To im obiecałem, że będę dbał o nich i zawsze się za nich wstawiał. Jeżeli mam do nich pretensje, to im to powiem. Dobrze. Dziękuję serdecznie. Przepraszam, jestem gadułą. Jeżeli są jakieś pytania, postaram się teraz odpowiedzieć. Jeżeli nie, wszelkie dane kontaktowe do mnie na stronie Komendy Miejskiej, zapraszam. Proszę o kontakt telefoniczny w miarę możliwości. Zawsze będę dostępny dla Państwa. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, teraz jest ten moment na pytania. Radny Robert Leszczyński, bardzo proszę.

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie Komendancie! Ja bym chciał tu z tego miejsca – myślę, że mogę to zrobić w imieniu całej Rady – pogratulować objęcia stanowiska, bo w ostatnim czasie Pan to stanowisko objął. Niełatwe stanowisko, tak jak sam Pan powiedział, 11 000 na 44 000, tylko we Wrocławiu. I do tego, co Pan szybko mówił, szybko, dużo, Jednostka Ratunkowo-Gaśnicza 2, ja tam byłem jeszcze z poprzednim Komendantem, widziałem, jak to wygląda. I tak jak wszyscy my tutaj widzimy, jak wyjeżdżacie do akcji strażacy sprzętem, to jest nowy sprzęt, nowoczesny, na miarę naszych czasów, ale nikt nie widzi, jak Wy czekacie i pełnicie służbę, jak te komendy Wasze wyglądają.

No w Leśnicy komenda nowa, wiadomo wygląda dobrze, ale ja po wszystkich komendach z Komendantem Wojewódzkim pojeździłem i widziałem jak to wygląda. Więc środki, które my jako miasto, jako radni tutaj przyklepujemy – tak powiem bardzo kolokwialnie i prosto – to są środki, które pozwolą Wam w normalnych warunkach czekać na nienormalne warunki w akcji. Tutaj Pan dużo mówił o ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej. Chciałbym jeszcze dodać, że też jesteście odpowiedzialni jako podmiot wiodący w tej ustawie – system SOiA tak zwany, System Ostrzegania i Alarmowania. No Wy będziecie, żadna tajemnica, będziecie odpowiadać za to wszystko. To Wy będziecie tym inicjatorem razem z naszym Wydziałem Zarządzania Akcesowego, żeby uruchomić ten system. Tak samo z obiektami zbiorowej ochrony, też jesteście na pierwszej linii, bo to kontrolujecie, więc tak jak i Policja, tak i Straż Pożarna, po Pana tu wypowiedzi, no jesteście odpowiedzialni za te bezpieczeństwo. A my jesteśmy po to, żeby pomagać, także w imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej bardzo dziękujemy za to, co robicie, a jesteśmy do Państwa dyspozycji. A my dosyć często rozmawiamy przez telefon. Dziękuję.

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu st. bryg. mgr inż. Krzysztof Gielsa: Tak, bardzo dziękuję. To może zdradzę tajemnicę, ale z Panem Robertem już od pewnego czasu mam ten kontakt. Dziękuję za cenne sugestie, wsparcie i kibicowanie. Zrobimy wszystko, żeby dać radę, żeby to bezpieczeństwo na terenie powiatu i miasta Wrocławia było na najwyższym poziomie. Obiecuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Bardzo dziękuję. W związku z tym, że nie widzę więcej zgłoszeń, zatem, Panie Komendancie, jeszcze raz serdeczne podziękowania.

Zapraszam do nas Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia, Pana Piotra Kościelnego. Bardzo proszę.

5. Sprawozdania Straży Miejskiej Wrocławia:

1) Sprawozdanie z realizacji zadań służbowych Straży Miejskiej Wrocławia za rok 2025;

2) Sprawozdanie za rok 2025 z realizacji przez Straż Miejską Wrocławia „Programu Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu w latach 2025–2028”

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny:

[red. – W trakcie wystąpienia Komendant posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni, Szanowni Mieszkańcy Wrocławia! Wrocław jest dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem miejskim, w szczególności w aspekcie wzrastającej atrakcyjności turystycznej, nowo powstałej infrastruktury drogowej oraz pieszo–rowerowej przy szerokiej ofercie kształcenia wyższego. Dostrzeżony został szybki wzrost liczby mieszkańców osiedli peryferyjnych w następstwie rozbudowy i powstania nowych osiedli. Te czynniki generują dodatkowy napływ ludzi oraz pojazdów, co powoduje wyższe zapotrzebowanie na działania ze strony Straży Miejskiej Wrocławia. Strażnicy i strażniczki Straży Miejskiej Wrocławia koncentrują się zatem na coraz większym obszarze. Na nadzorze nad prawidłowością gromadzenia odbioru odpadów komunalnych, ochronie środowiska i bezpieczeństwie ekologicznym, między innymi kontrolując dla zapewnienia właściwej jakości powietrza stosowanie się przez mieszkańców do przepisów uchwały antysmogowej. Ostatni rok to również objęcie naszymi działaniami Odry oraz pozostałych rzek i kanałów Wrocławskiego Węzła Wodnego,

tak by wszyscy, w tym osoby rekreacyjnie korzystające z wypoczynku nad wodą i na wodzie, mogli czuć się bezpiecznie.

Skala działań w roku 2025. O włożonym nakładzie pracy świadczą liczby. W ubiegłym roku przyjęliśmy rekordowe 76 253 zgłoszenia od mieszkańców. To wzrost o niemal 4000 w stosunku do roku 2024 i aż o 35 000 więcej niż w roku 2023. Największy obszar naszej aktywności to niezmiennie ruch drogowy. Przyjęliśmy blisko 60 000 zgłoszeń dotyczących komunikacji. Ujawniliśmy ponad 42 000 wykroczeń drogowych. Usunęliśmy z dróg 3167 pojazdów, w tym 479 wraków, które szpeciły nasze ulice. W ubiegłym roku nałożonych zostało blisko 23 000 mandatów, a w ponad 11 000 przypadków zastosowano środek oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia.

Porządek i bezpieczeństwo oraz drożność miejskiej arterii to jedno z naszych priorytetów. Chciałbym przedstawić Państwu krótkie podsumowanie działań związanych z egzekwowaniem przepisów parkowania oraz usuwaniem pojazdów z terenu naszego miasta. Rok 2025 był czasem intensywnych inwestycji drogowych. Ta sytuacja wymagała od nas elastyczności. Musieliśmy oddelegować większą liczbę funkcjonariuszy do bezpośredniego zabezpieczenia placów budów oraz prowadzenia działań informacyjnych dla mieszkańców. Oprócz wskazanych tysięcy pojazdów usuniętych z dróg, zarówno tych stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu, czy stanowiących jego utrudnienie, jak i tych, których wygląd wskazywał, że nie są używane, nakładano również techniczne urządzenia blokujące koła, co miało miejsce w blisko pół tysiąca przypadków. Na marginesie pragnę wskazać, że od początku 2026 roku te blokady stosowano już 700 razy. Z uwagi na liczne inwestycje drogowe, modernizacje i budowy nieodzowne było skupienie sił tam, gdzie obecność

funkcjonariusza była kluczowa dla utrzymania płynności ruchu w obliczu remontów. Strażnicy pełnili przy tym nałożonym przez ustawę o strażach gminnych służebną rolę wobec społeczności lokalnej, informując o planowanych zmianach organizacji ruchu. Bezpieczeństwo ekologiczne i życie mieszkańców. Nie ograniczamy się jednak wyłącznie do kontroli ruchu drogowego. Naszym priorytetem jest także ochrona środowiska. W 2025 roku przeprowadziliśmy ponad 13 000 kontroli spalania, z czego ponad 8000 wykorzystaliśmy przy użyciu nowoczesnych dronów. To realne działania na rzecz czystego powietrza we Wrocławiu. Również istotny jest dla nas wymiar ludzki. Odebraliśmy blisko 6000 zgłoszeń dotyczących zagrożenia życia i zdrowia, a nasi funkcjonariusze udzielili bezpośredniej pomocy 738 osobom.

Program *Bezpieczny Wrocław* i nowoczesne wyposażenie. Dzięki wsparciu Urzędu Miejskiego i programowi *Bezpieczny Wrocław* nasza jednostka zyskała nowoczesne wyposażenie o wartości ponad 2 800 000 PLN. Nasz park maszynowy wzbogacił się o łodzie motorowe, kłady i samochód terenowy, specjalistyczne drony oraz terenowy samochód ciężarowy. Sprzęt kryzysowy, taki jak namioty pneumatyczne, motopompy i agregaty prądotwórcze. Te inwestycje pozwalają nam nie tylko patrolować ulice, ale i szkolić mieszkańców. W ubiegłym roku w naszych pokazach pierwszej pomocy w warsztatach AED i spotkaniach profilaktycznych wzięło udział ponad 26 000 osób. Sytuacja kadrowa, pozytywne trendy. Szanowni Państwo, mimo trudnej sytuacji na rynku pracy z satysfakcją informuję, że skutecznie przeprowadzony został proces zatrudnienia na wakujące stanowiska. I tak na koniec 2023 roku mieliśmy 77 nieobsadzonych etatów. Na koniec 2024 roku liczba ta spadła do 66 wakatów. Rok 2025 zamknęliśmy z zaledwie 24 wakatami,

a w pierwszym kwartale tego roku liczba ta spadła do 9 wakatów. Obecnie służbę pełni 298 strażników na 307 etatów mundurowych. W roku 2026 planujemy dalsze powiększanie stanu osobowego. Szanowni Państwo, miniony rok był okresem wyęźonej pracy. Dziękuję wszystkim pracownikom Straży Miejskiej za ich oddanie. Wyrażam również głęboką wdzięczność władzom miasta oraz Radzie Miejskiej za zaufanie i wsparcie finansowe. Fundamentem naszych działań są i będą mieszkańcy. To Państwa opinie i potrzeby wyznaczają kierunki naszej służby. Pełne szczegóły naszych działań znajdują Państwo w przedłożonym sprawozdaniu, a ja pozostaję do Państwa dyspozycji w przypadku pytań. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję bardzo. Panie komendancie, rozumiem, że to były łącznie omówione oba te sprawozdania. Radny Jakub Nowotarski, bardzo proszę.

Radny Jakub Nowotarski: Dzień dobry, Panie Komendancie!

Dziękuję bardzo za sprawozdanie i na piśmie, i to opowiedziane. I też tak jak poprzednio, też do pozostałych radnych się chce zwrócić ze swoimi obserwacjami na temat tych twardych danych, które są w sprawozdaniu za zeszły rok, z czego wynika, co nie jest zaskoczeniem, że tak naprawdę Straż Miejska w dużej mierze jest strażą drogową albo strażą parkingową. I nie chcę umniejszać pozostałym działaniom, bo oczywiście nie kwestionuję tego, że inne działania są i że ustawowe obowiązki istnieją, że Państwo mają poszerzony zakres i że miasto się rozlewa na przedmieścia, więc to się staje bardziej skomplikowane i trudniejsze. To są oczywistości. Natomiast ja w takiej swojej opowieści bazuję na tych twardych

danych, które są w sprawozdaniu, bo widzimy tam na przykład, że odsetek zgłoszeń mieszkańców w kategorii ruchu drogowego zdecydowanie dominuje. Wzrosła liczba zgłoszeń mieszkańców i wzrósł odsetek zgłoszeń z obszaru ruchu drogowego, 78% zgłoszeń mieszkańców do Straży Miejskiej dotyczy ruchu drogowego, z czego zgaduję, nie ma tego sprawozdania bezpośrednio, ale zgaduję, że ogromna większość dotyczy właśnie nielegalnego parkowania. Jednocześnie jak się popatrzy na te statystyki związane z działaniami Straży Miejskiej, no to są tam, moim zdaniem, pewne niepokojące rzeczy, na przykład to, że jest bardzo wysoki odsetek pouczeń przy interwencjach strażników i on w dodatku rośnie. W 2025 roku 35% interwencji Straży Miejskiej związanych z ruchem drogowym kończyło się pouczeniem. I inny dla mnie ważny obszar, który też podnosiłem na tej Sali – park kulturowy i dbałość o jakość przestrzeni publicznej, to też jest zakres zadań Straży Miejskiej Wrocławia. Też tam Straż Miejska interweniuje. Ja sam nawet interpelację pisałem jedną, gdzie zwracałem uwagę na przykład na potykacze pewnego zielonego sklepu spożywczego, które zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej po prostu w parku kulturowym nie mogą stać. No i odsetek pouczeń w parku kulturowym to jest tylko 6%. I tutaj można tą samą argumentację pewnie przytoczyć, że to i tak wymaga jakiejś interakcji strażnika, strażniczki na przykład z właścicielem sklepu, tak jak wymaga z właścicielem pojazdu. I być może Straż Miejska mogłaby mieć ogólnie podejście takie, że nie w każdej sytuacji chce kończyć interwencję mandatem. Natomiast tak jak mówię, ta różnica w tych odsetkach jest bardzo znacząca. Jeszcze raz, 35% interwencji w ruchu drogowym to jest pouczenie, 6% interwencji w parku kulturowym to jest pouczenie. Bardzo duża dysproporcja. To dysproporcja też jest w pozostałych obszarach. No i pozostając przy interwencjach, mamy

też kolejny rok spadków, jeśli chodzi o liczbę założonych blokad i liczbę wywiezionych samochodów na lawetach. Więc trendy, jakie obserwujemy, są takie: po pierwsze – przybywa strażników, po drugie – przybywa zgłoszeń, po trzecie – jeszcze większy odsetek zgłoszeń dotyczy ruchu drogowego, w tym parkowania. Ale z drugiej strony spada liczba blokad i spada liczba zlawetowanych samochodów. Moim zdaniem to jest bardzo niepokojące. Można powiedzieć, że Straż Miejska nie powinna być strażą drogową czy strażą parkingową, natomiast ewidentnie te dane [red. – to] pokazują. To nie jest zarzut do Pana, Panie Komendancie. Ja mówię o problemie nielegalnego parkowania w tym mieście. Wczoraj było bardzo głośno w wymiach społecznościowych, bo pojawiło się zdjęcie dwóch rzędów słupków I była bardzo gorąca dyskusja o słupkozie, jaką mamy we Wrocławiu. Nie wiem, czy ktoś chce słupkozy, ale to jest konsekwencja tego, że niestety Straż Miejska nie jest sobie w stanie poradzić ze skalą tego problemu. I moim zdaniem to wymaga też działań Prezydenta. Kończę już pytaniem, Panie Komendancie. Mam jedno konkretne i jedno ogólne. Konkretne pytanie chciałem zadać odnośnie do – patrzę w swoje notatki, momencik – jak się ma liczba, bo tam Państwo podają w raporcie, jak to było nazwane, jest osobno liczba pouczeń I mandatów i potem jeszcze osobno wnioski do sądu, ale jak się to ma do, nie chcę skłamać, aha, już wiem, do wykroczeń. Liczba wykroczeń ujawniona w latach. Jak się mają właśnie, czemu wykroczenia się nie sumują do, nie mają związku z pouczeniami i mandatami, to nie sumuje się do tej samej liczby? A to ogólne pytanie: czy Pan widzi szansę na przełamanie tego trendu, o którym mówiłem w roku 2026? Dziękuję.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny:

Oczywiście. To ostatnie, co Pan mi tutaj powiedział odnośnie tych pouczeń i tego stosunku, bym musiał to zobaczyć, bo po prostu nie pamiętam, ale sprawdzę i dam Panu informację. Natomiast jeżeli chodzi o pouczenia, mandaty, ja już to mówiłem raz i teraz też muszę powiedzieć, że funkcjonariusz podejmując interwencję na ulicy, może zastosować kilka środków oddziaływania wychowawczego.

Jest to pouczenie właśnie, jest to mandat karny lub jest to wniosek do sądu. I teraz to od niego zależy, ani nie ode mnie, ani jego bezpośredniego przełożonego, jaki ten środek zastosuje. On widząc osobę, w stosunku do której podejmuje decyzję, podejmuje też ocenę. To są różne przesłanki, to by trzeba było tutaj cały wykład z tego zrobić, ale to on jest gospodarzem tej interwencji. Tylko on może taką decyzję podjąć, jaki środek zastosuje. Ja mu nie mogę narzucić, że on ma nakładać tylko mandaty albo mają być tylko wnioski do sądu, albo to mają być tylko pouczenia. My oczywiście szkolimy funkcjonariuszy, tłumaczymy, na czym to polega. Te wszystkie dane są. Jeżeli chodzi o poprawę tych stosunków, o których Pan mówi, no to to się wiąże właśnie z tym, że w tej chwili przyjmujemy ludzi do pracy. Szkoli się w tej chwili 50 nowych funkcjonariuszy, 25 będzie miało egzamin teraz w przyszłym tygodniu, 25 dopiero za dwa miesiące. Ci ludzie młodzi się szkolą cały czas. Oni się uczą. Zanim nabędą wprawy takiej, żeby mogli skutecznie działać w rejonie, no to pół roku musi minąć. Zeszły rok też przyjęliśmy około 30 funkcjonariuszy, ale oni się też szkolą. No niestety tak to wygląda. Jeżeli chodzi o te stosunki, no to też jakby już musiałby Pan zauważyć, że w tym roku już założyliśmy 700 tych blokad, co już jest więcej niż w zeszłym roku. Więc to jest, to wzrasta. I to będzie systematycznie wzrastało. Natomiast miasto się rozwija, jest dynamiczne. My nie

możemy tylko i wyłącznie skupić się na ruchu drogowym. Są też inne aspekty i dziedziny, które nas absorbują w mieście. I tak mówiłem wcześniej, no to przede wszystkim remonty, które się tutaj odbywają, to też musimy w tym uczestniczyć. Ochrona środowiska. No jest wiele. Jak Pan sobie weźmie ustawę o strażach miejskich i gminnych, tam ten zakres działań jest bardzo, bardzo duży. To się będzie zmieniało. To będzie tych interwencji coraz więcej i z tych, i z ruchu drogowego I też będziemy, i też będziemy tutaj mocno działać. Więc myślę, że ta sytuacja się będzie tylko i wyłącznie poprawiać.

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie Komendancie. No nie byłbym sobą, tak...Bardzo dziękuję za tą ciężką pracę. Ja chciałbym tutaj dodać, bo nie wybrzmiało jeszcze u Pana Komendanta, że przypomnę, bo pewno większość radnych też nie wie, że Straż Miejska jest jako podmiot w ustawie ochrony ludności i obrony cywilnej. I w przypadku zagrożenia jakiegokolwiek, czy to sytuacji kryzysowej, czy, nie daj Boże, zagrożenia wojennego, działa jako zabezpieczenie, jako obrona cywilna. I też muszą się z tego szkolić. Cieszę się, że tych funkcjonariuszy macie coraz więcej. To, co Radny Nowotarski powiedział: tak, prawda jest, ale jak jest pouczenie i to, co Pan Komendant powiedział, to funkcjonariusz, który ma czynności operacyjne, podejmuje decyzję, czy nałożyć mandat, pouczenie czy inny trzeci środek. Tak że jeszcze raz bardzo dziękuję. Tak jak mówiłem, dla pozostałych służb jesteśmy do dyspozycji. Jak trzeba, to pomagamy. A w tym roku będzie się obchodzić 35-lecie, więc ta służba już trochę czasu istnieje. Dziękuję.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Komendancie, Drodzy Radni, Mieszkańcy! Nie ma Komisji Osiedli Partycypacji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego bez rozmowy o Straży Miejskiej. I tutaj chciałbym za wszystkie te rozmowy, ale też i działania, jakie Państwo prowadzą, serdecznie podziękować. I cieszy ta statystyka, która na początku tego roku jest i ona rośnie, bo też o tym na Komisji rozmawialiśmy, żeby było zero tolerancji dla źle parkujących kierowców, bo tutaj muszę się zgodzić z Radnym Nowotarskim, że musi być konsekwencja, jeżeli chodzi o, no krótko mówiąc, karanie niesfornych kierowców, którzy po prostu łamią przepisy ruchu drogowego, utrudniając życie też innym uczestnikom ruchu. I tutaj trzymam kciuki, żeby tę wolę walki w przestrzeni miejskiej utrzymać, zwłaszcza też, że bardzo mocno dopingujemy I wspieramy, jeżeli chodzi o kwestię rozwoju Straży Miejskiej pod względem kadrowym, ale też i pod względem urządzeń. Więc tutaj muszę jeszcze raz powiedzieć o tych podziękowaniach, o tej wytrwałości w tej pracy, która aktualnie jest robiona i myślę, że ten raport, jaki będziemy obserwować w kolejnym już roku, to będzie o wiele lepszy raport, zwłaszcza jeżeli też chodzi o kwestię odholowywania wraków czy odholowywania pojazdów, bo też wiemy, że na osiedlach zmienia się oznakowanie drogowe w tym kierunku. No i też Państwo z uwagi na liczbę osób pracujących w Straży Miejskiej, ta obecność Straży Miejskiej jest też widoczna w przestrzeni na osiedlach i trzymam kciuki, by była obecna jak najmocniej. I spokojne służby życzę. Dziękuję.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Ja dołączając się do podziękowań i takiej dobrej współpracy na co dzień w Komisji, też tej konstatacji, że prawie 70 strażników przybyło od początku kadencji, a kolejnych 50 jest w szkoleniu, w przygotowaniu, więc to będzie znaczący przyrost kadrowy, bardzo znaczący, jeżeli chodzi o zasadność Straży Miejskiej. No również, jeśli chciałoby się zobaczyć jednak też więcej konsekwencji, jeżeli chodzi o karanie, bo widzimy, że kłopot jest, ja chciałbym zaprotestować trochę przeciwko temu, co powiedział Kolega Jakub Nowotarski, bo nie możemy biegać z klapkami na oczach i zajmować się jednym tematem, a nie zajmować się innymi tematami. Straż Miejska ma szereg różnych obowiązków, bardzo ważnych. To jest kwestia kontroli umów na przykład z firmami ascenizacyjnymi. Ja sobie nie życzę, żeby byli mieszkańcy, którzy spuszczają szambo na przykład do rowu melioracyjnego. I to jest ważne, co robicie. Ważna jest kontrola jakości powietrza, bo to jest jedyna służba, która to de facto robi w trybie ciągłym, a na likwidacji pieców na paliwa stałe, tych pozaklasowych, nam bardzo zależy i na tej jakości powietrza. Pomoc zwierzętom na terenie miasta, którą również realizujecie i która też jest ważna, czy wreszcie interwencje codzienne, jeżeli chodzi o kwestie gospodarowania odpadami, czy też zwykłego bezpieczeństwa, spożywania alkoholu, naruszania ciszy nocnej I różnych innych tego rodzaju zdarzeń. To wszystko jest kwestia bezpieczeństwa, więc ja nie chciałbym, żebyście się Państwo zajęli wyłącznie parkowaniem w mieście, bo bezpieczeństwo nie zaczyna się I nie kończy na kwestiach parkingowych. Natomiast przyłączam się

do tego głosu, żeby być bardziej konsekwentnym w tym, żeby te niepokojące, niewłaściwe zachowania penalizować. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Mam poczucie, że mamy tutaj do czynienia z błędem poznawczym, bo absolutnie nie akceptuję określeń typu zero tolerancji dla kierowców popełniających wykroczenia. Wykroczenie jest wykroczeniem i wszyscy jesteśmy równi wobec prawa. Przedstawił Wam Pan tutaj, przedstawił Wam statystyki, które wskazują na to, że tych interwencji jest więcej, pouczeń jest więcej, to znaczy Straż Miejska pracuje lepiej, jest w stanie więcej tych interwencji w ciągu roku podnieść, a takie selekcjonowanie grupy, która miałyby być bezwzględnie karana, jak to użyliście tych słów, ma charakter życzeniowy i absolutnie uważam, że nie należy takich głosów słuchać, bo śmiem twierdzić, że bardziej niż zaparkowany na drodze samochód przeszkadza mieszkańcom chodzenie po chodnikach, gdzie po piesku nie posprzątano. To też jest wykroczenie. I o tym nie mówicie. Uczepiliście się samochodów, a wiecie, kto sprawia największy problem w organizacji ruchu i w tym, jak parkujemy? Radni Rady Miejskiej, którzy głosują za zmniejszeniem liczby miejsc parkingowych, bo liczby samochodów jakoś nie zmniejszają. I twierdzenie, że usprawnianie komunikacji miejskiej czy stawianie na inne środki transportu, cokolwiek zmieni czy sprawi, że my z tych samochodów się przesiądziemy na inne formy transportu, też ma charakter życzeniowy i też się od lat nie sprawdza, a Wy cały czas to samo opowiadacie. A dla Radnego Nowatarskiego dzisiaj mandat za przekroczenie czasu dyskusji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Dobrze, Szanowni Państwo. Zanim, Kubo, oddam Ci głos, to tylko

sobie pozwolę zdanie jedno, że Pan Komendant jakby odniósł się już do kwestii, w jaki sposób karać niesfornych kierowców i wyraźnie wybrzmiało, że to za każdym razem od interweniującego strażnika miejskiego zależy, jaką formę ukarania on wybierze, a wszyscy jesteśmy mieszkańcami naszego miasta i wszyscy jesteśmy, czy zdarza nam się być, i kierowcami, i pieszymi, i rowerzystami, I też wyprowadzamy psy. W związku z tym zostawmy to strażnikom, bo śmiem twierdzić, że wiedzą, co robią. Kuba, bardzo proszę.

Radny Jakub Nowotarski: Mam pytanie bardzo proste do Radnego Kilijanka: gdzie Rada Miejska Wrocławia decydowała, żeby było mniej miejsc parkingowych? Bo to jakiś niezły fikołek intelektualny. Bardzo proszę o rzetelność w takiej dyskusji. Rozumiem, że Radny Kilijanek tutaj próbował w jakieś takie populistyczne tony uderzyć, ale to jest całkowicie kulą w płot. Bo jeśli chcielibyśmy być populistyczni, co akurat tutaj jest spójne z byciem rzetelnym, no to właśnie spoglądamy w twarde dane: czego chcą mieszkańcy, co zgłaszają mieszkańcy Straży Miejskiej Wrocławia? I jeszcze raz: tak, Straż Miejska Wrocławia ma bardzo dużo, bardzo różnorodnych obowiązków, ale mieszkańcy jako główny problem przez swoje zgłoszenia właśnie wskazują parkowanie. No więc nic, tylko się tutaj upomnieć o prawo I sprawiedliwość, że skoro mamy prawo o ruchu drogowym, które mówi o tym, że nielegalnie parkować nie wolno, a narzędzia prewencyjne są tym, co sprzyja w utrzymaniu prawa i utrzymaniu sprawiedliwości, sprawiedliwości też rozumianej finansowo, bo potem za te rozjechane chodniki płacimy wszyscy, za rozjechaną zieleni płacimy wszyscy. Jak nie mamy aktywnej Straży Miejskiej, która aktywnie działa prewencyjnie i też dociera skutecznie edukacyjnie do mieszkańców, żeby właśnie nielegalnie nie parkowali, to potem

to będziemy mieli też odzwierciedlone w budżecie. Proszę popracować nad swoim populizmem, Panie Radny Kilijanek. A mandat oczywiście przyjmę na klatę, nie mam z tym żadnego problemu. Trzeba się trzymać zasad i trzeba dbać o prawo i sprawiedliwość. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Dziękuję za troskę o mój populizm. Panie Radny, równość wobec prawa to nie jest populizm. Jeżeli wykroczenie jedno jest karane mandatem, założmy do 500 PLN, drugie mandatem do 500 PLN, to oba traktuję jako wykroczenia, za które grozi mandat w wysokości 500 PLN. A Wy się uczepliście kierowców.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ja przypominam, że my nie jesteśmy w punkcie, w którym możemy rozpętać dyskusję, tylko jesteśmy w punkcie zadawania pytań. W związku z tym proponuję zaprosić Pana Komendanta na posiedzenie którejś z Komisji i tam można do woli dyskutować o tym, jak dyscyplinować kierowców czy też innych uczestników ruchu drogowego. Jeżeli Pan, Panie Komendancie, chciałby się do tych głosów odnieść, bo pytań w zasadzie nie było w tym momencie, to oczywiście bardzo proszę.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Jeżeli mogę, to wolałbym na takiej Komisji, bo to wtedy łatwiej wytłumaczyć wszystko.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dobrze. Zatem bardzo serdecznie dziękuję, a my przystępujemy do ostatniego sprawozdania z tego pakietu, bo przed nami są jeszcze kolejne.

6. Ocena stanu bezpieczeństwa Sanitarnego Miasta Wrocławia w 2025 roku

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we Wrocławiu

Paweł Wróblewski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie I Panowie Radni! Otrzymaliście obszerny dokument, w którym opisany jest poprzedni rok. Ja skoncentruję się tylko na tych częściach, które według mnie być może mogą wzbudzić jakieś pytania. Oczywiście chyba najbardziej zapadający w uwagę to ten punkt, który dotyczy stanu bezpośrednio bezpieczeństwa sanitarnego związanego z zakażeniami. Inspekcja Sanitarna zgodnie z odpowiednimi rozporządzeniami zbiera informacje na temat 59 chorób zakaźnych, z czego ujęte w tabeli są te choroby, które jakby największe stwarzają zagrożenia epidemiologiczne. Cóż mogę powiedzieć? Od czasów wybuchu wojny w Ukrainie, gdy składałam tutaj te raporty, już nie mówię, że jesteśmy w czołówce dobrych wskaźników epidemiologicznych. Niestety te 200 000—300 000 osób, które przez nasze miasto przechodzi, zmieniło mocno tą sytuację, aczkolwiek oczywiście nie jest ona jakaś zagrażająca. To też chciałem od razu uspokoić, że tak naprawdę pewnym punktem krytycznym jest oczywiście wydolność systemu opieki zdrowotnej. Zwróćcie uwagę na ilość zachorowań w porównaniu do populacji Wrocławia. Nie są jakieś to wielkie liczby i rzeczywiście od kilku lat jest tak, że w jednym roku jedne z zachorowań są odnotowane w większej liczbie, w drugim następne. W związku z powyższym ta sytuacja w pewnym sensie jakoś się ustabilizowała. Aczkolwiek cały czas widać, że choroby przenoszone drogą płciową są dla nas cały czas problemem. O ile choroby wieku dziecięcego, te popularne, krztusiec,

odra, uległy jakby opanowaniu, to pewnie też i zasługa naszego systemu szkolnictwa, który jednak wchłonął te dzieci i też dzięki temu można było objąć się ochroną, o tyle właśnie choroby weneryczne czy AIDS, czy gruźlica na przykład nie poddają się tak łatwo kontroli. Szczególnie z tego powodu, że kwestie meldunkowe są problematyczne. Te osoby, myślę tu głównie o naszych przyjezdnych ze wschodniej granicy, często traktują Wrocław jako punkt tranzytowy, w związku z powyższym pojawiają się w naszych raportach, potem znikają. Stąd też w tej chwili prowadzimy intensywne prace głównie z poradniami specjalistycznymi, żeby w jakiś sposób opanować ten stan. Ja tylko przypomnę, że Inspekcja Sanitarna może rejestrować te schorzenia tylko w oparciu o zgłoszenia na odpowiednich drukach uzyskane od lekarzy, ewentualnie od laboratoriów. No i tu jest pewien kłopot, bo laboratorium na przykład nie wie, czy badanie, które wykonało, jest kolejnym badaniem u tego samego pacjenta, czy jest to nowy pacjent. I tu mogą być pewne rozbieżności, ale miejmy nadzieję, że nie wpłynie to w żaden sposób na nasze bezpieczeństwo zdrowotne. Aczkolwiek warto pamiętać o tym, że ten problem występuje i ta przede wszystkim ilość zwiększonych zakażeń wirusem HIV zaczyna budzić zaniepokojenie. Podobne zaniepokojenie budzi gruźlica. Z tego zresztą samego powodu. Tutaj w pewnym sensie namierzenie tych pacjentów nie jest łatwe. No i sytuacja jest też o tyle specyficzna, że jednak można powiedzieć, nasi mieszkańcy łatwo poddawali się leczeniu. Gorzej jest niestety z przyjezdnymi. Nie wiem, czy to kwestia zaufania, czy kwestia strachu przed ewentualnymi dodatkowymi kosztami, no ale jest to rzeczywiście problem i chyba po raz pierwszy od lat wystawialiśmy urzędowe dokumenty przymuszenia do leczenia się z powodu tej choroby. Przypomnę, że wbrew temu, co się mówi,

akurat gruźlica niespecjalnie podlega profilaktyce szczepiennej. Szczepienia, które realizuje się u dzieci nowonarodzonych, dotyczą głównie profilaktyki tych najcięższych przypadków gruźlicy, czyli gruźlicy mózgu, czy gruźlicy prosówkowej. Natomiast, jak pewnie już Państwa pokolenie zauważyło, dorosłych nie szczepi się na gruźlicę. Tu jedyną szansą jest szybka diagnoza i odpowiednie leczenie, I ewentualnie profilaktyczne leczenie w przypadku osób z kontaktu. No i też na tym należy się rzeczywiście skupić w przypadku profilaktyki gruźlicy. Z takich, można powiedzieć, ciekawostek wrocławskich wzrasta liczba odkleszczowych zachorowań i zapalenie mózgu, i przede wszystkim boreliozy. Tak że warto na to zwrócić uwagę i spacerując po naszych licznych parkach, szczególnie ze zwierzętami, kontrolować swój stan oraz stan naszego pupila. Przypomnę, że naprawdę tutaj nie ma jakiegoś wielkiego zagrożenia, jeżeli stosujemy typowe zasady higieny. Taki kleszcz musi naprawdę co najmniej dobę pobytować na nas, żeby stworzyć jakiegokolwiek zagrożenie. Oczywiście jeśli chodzi o pozostałe szerokie obszary działalności Inspekcji Sanitarnej – myślę tu o nadzorze przede wszystkim, które sprawuje higiena komunalna, nadzorze nad zaopatrzeniem w wodę, nadzorze nad hotelami, środkami komunikacji – prowadzimy rutynowe kontrole. Macie to Państwo w statystykach. Współpraca ze wszystkimi właściwie służbami Wrocławia jest bardzo dobra i w zasadzie nie odnotowujemy żadnych problemów, jeśli chodzi o infrastrukturę Wrocławia. Myślę, że nasze wodociągi przede wszystkim bardzo sprawdziły się w okresie powodzi w roku 2024. Ustawodawca mocno obostrzył funkcjonowanie tego typu instytucji, w związku z powyższym wszystkie stosują się do tych zaleceń badania, zarówno wody, jeśli chodzi o właśnie wodę do użytku, jak i wodę ciepłą. Myślę tu o hotelach, instytucjach publicznych. Baseny, których mamy rzeczywiście dosyć dużą liczbę. To wszystko

jest pod kontrolą i żadnych incydentów, które mogłyby jakoś zwrócić uwagę na nieprawidłowości, w zeszłym roku nie odnotowaliśmy. Jeśli chodzi o nadzór nad higieną dzieci i młodzieży, to również wielki obszar. Jak wiemy, mamy przedszkoli i szkół bardzo dużo. Takim tematem, który rozpracowujemy wspólnie z dyrektorami od jakiegoś czasu, to jest pewna nowość, jeśli chodzi o nadzór, myślę tu o badaniach w kierunku *Legionelli*, ale bardzo szybko wszyscy dyrektorzy szkół i przedszkoli dostosowali się do tych wymogów. Tak więc tu też sytuacja jest opanowana.

Inne dziedziny, zapobiegawczy nadzór sanitarny, czyli opiniowanie projektów, nowo budowanych obiektów we Wrocławiu czy wydawanie decyzji środowiskowych. Rzeczywiście, ogrom spraw wskazuje na to, że Wrocław jest bardzo dynamicznie rozwijającym się miastem i tutaj również ta współpraca przebiega bez jakichkolwiek zarzutów.

Największy chyba obszar, obszar dotyczący zakładów żywienia i produkcji żywienia i sklepów, to jest ponad 11 000 zakładów mamy w naszym rejestrze, 30 osób się tym zajmuje, więc to już pokazuje sytuację, że nie jest ten nadzór łatwy. Faktycznie, koncentrujemy się głównie na interwencjach. Tych interwencji jest bardzo dużo, tym bardziej, że Główny Inspektor Sanitarny stworzył nowy sposób komunikowania się z Inspekcją poprzez zgłoszenia, które w zasadzie anonimowo można wypełnić na stronie Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej czy Głównego Inspektora Sanitarnego. Oczywiście Wrocławianie korzystają z tego, no nie anonimowo raczej, bo wiadomo, że jeżeli ktoś rzeczywiście widzi problem, to go zgłasza, natomiast jest to duże ułatwienie dla obywateli, no a oczywiście dosyć duży problem dla nas, bo tych spraw jest bardzo dużo. Jeśli chodzi o edukację zdrowotną, troszkę nam się zespół odmłodził. Prowadzimy programy edukacyjne, które były do tej pory jakby kontynuowane,

no i oczywiście mamy tę modyfikację działalności profilaktycznej, jeśli chodzi o szczepienia przeciwko HPV. Jak wiemy, Wrocław był zawsze liderem w tych działaniach, no i muszę przyznać, że przejęcie tych jakby pomysłów przez państwo, no staramy się jakoś dojść do średnich i do efektów, jakie mieliśmy, gdy Wrocław samodzielnie prowadził ten program. Ale miejmy nadzieję, że z czasem jakoś uda się to wszystko unormować i nowe zasady tego działania, wszyscy się do nich po prostu przyzwyczaili. Tak że z mojej strony to tyle. Z pewnością dokument, który Państwo macie, no może stworzyć przeróżne zapytania. Jestem do dyspozycji, a jeżeli nie będę umiał odpowiedzieć na pytanie, to oczywiście zawsze do kontaktu ze mną zachęcam.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Widzę jedno zgłoszenie.

Radny Jakub Janas: Tak, Panie Inspektorze, chciałbym zapytać o to, od czego w zasadzie Pan zaczął, czyli przede wszystkim od tych zakażeń, w szczególności zakażeń przenoszonych drogą płciową. Jak wygląda kwestia testowania? Bo zaraz potem, jak ten raport się ukazał, mieliśmy kilka różnych artykułów medialnych właśnie o tym, że to tak bardzo te zakażenia wzrosły. Natomiast pytanie: jak to ma się w stosunku do liczby wykonywanych testów? Bo z kolei też pewnym działaniem pożądanym jest to, żeby ta liczba testów rosła. No a postawię taką hipotezę, choć wykształcenia medycznego nie mam, że im więcej testów, tym też zapewne więcej wyników. No i właśnie pytanie: czy ten wzrost zakażeń jest wynikiem tego, że Wrocławianie i Wrocławianki po prostu częściej się zakażają, czy też dlatego, że więcej się testują?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we Wrocławiu

Paweł Wróblewski: No rzeczywiście te nowe zachorowania wzbudziły kontrowersje i kontaktowaliśmy się również z wiodącymi ośrodkami we Wrocławiu, głównie oczywiście na Koszarowej, z panią profesorem dyskutowaliśmy o tym. Mamy się spotkać, ponieważ tak jak już wspomniałem, może tu być pewien błąd statystyczny. Jak już wspomniałem, Sanepid po prostu rejestruje zgłoszenia lekarzy. Natomiast lekarze też nie zawsze jakby zaznaczają, że jest to ten sam pacjent, tylko kolejny test, tak że rzeczywiście tych testów jest więcej. W przypadku chorób przenoszonych drogą płciową nie ma oczywiście profilaktyki, tak jak w przypadku, nie wiem, grypy czy tego typu zachorowań, po prostu osoba chora jest testowana. Natomiast faktycznie, szczególnie też, jak już wspomniałem, w kontaktach z laboratoriami, no nie mamy informacji, czy jest to kolejny test u tej samej osoby, czy to po prostu jest nowe zachorowanie. I to musimy rzeczywiście w jakiś sposób zgrać, bo też zwróciliśmy uwagę, że ta dysproporcja pomiędzy czynnymi chorobami a nowymi zachorowaniami czy zakażeniami wirusem HIV, no budzi pewien niepokój, ponieważ na przykład w poradni aż tylu chorych nie mają zarejestrowanych. No i stąd wymaga to jakiegoś zsynchronizowania. Tak że na przyszły tydzień z panią profesora jestem umówiony i będziemy dyskutować, jak to opanować. Bardzo dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Ja bym jeszcze tutaj, bo szukam danych statystycznych, czytając te opracowania. Chodzi mi o poziom wyszczepienia w poszczególnych kategoriach chorób, grup wiekowych. Jeżeli byłaby możliwość przy sporządzaniu przyszłych sprawozdań też taką informację z jakimś graficznym przedstawieniem zawrzeć,

to na pewno nam to pomoże, bo ja bym chciał osobiście też porównywać sytuację rok do roku. Jest to temat bardzo ważny. Jest to kwestia później ewentualnego dopasowywania programów edukacyjnych, które prowadzi również miasto Wrocław w zakresie kwestii wyszczenia populacji. No i jeżeli mógłby Pan ewentualnie, jeżeli Pan dzisiaj tych danych nie posiada, to też ewentualnie poprosić o uzupełnienie. Dziękuję.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we Wrocławiu

Paweł Wróblewski: Znaczący ten kłopot polega na tym, że być może to Państwo czytaliście, jak parę lat temu Najwyższa Izba Kontroli skrytykowała generalnie nadzór nad szczepieniami. W związku z powyższym od zeszłego roku Główny Inspektor Sanitarny wdrożył program kontroli kart szczepień i rzeczywiście jesteśmy w trakcie tego programu. Pierwszy etap już jest za nami, w poprzednim roku, gdzie w przypadku Wrocławia jest to duży kłopot, bo to jest ponad 240 punktów szczepień, tak że skontrolowanie wszystkich kart, prawie 200 000 dzieci nie jest łatwe. Więc jesteśmy po takim pierwszym etapie. W tym roku do czerwca mamy zakończyć kolejny etap sprawdzania tych kart i wtedy rzeczywiście będziemy mogli rzetelnie powiedzieć, jak wygląda poziom wyszczenia, rzeczywisty od deklaracyjnego. Bo mimo wszystko zauważamy niewielki spadek w chęci szczepienia, szczególnie po okresie pandemii. Ale też znowu, jeżeli patrzymy na liczbę chorób, nie wygląda na to, że to jest jakiś wielki wpływ na zachorowalność. Więc z tego względu między innymi, ponieważ nie mamy jeszcze pełnych danych, nie ujeliśmy ich, ale to jest rzeczywiście dobra uwaga, bo wszyscy wiemy o tym, o odporności populacyjnej, wiemy o tym, że odpowiedni poziom wyszczenia powinien być, żeby hamował rzeczywisty rozwój chorób,

szczególnie wieku dziecięcego, w których szczepienia są obowiązkowe. Tak że jak tylko będziemy mieli dane po czerwcu, jak Główny Inspektor Sanitarny pozwoli nam je opublikować, bo to temat wrażliwy, to z pewnością podzielę się z Państwem.

Radny Robert Suligowski: Nie wyobrażam sytuacji, w której dane statystyczne w zakresie wyszczepienia miałyby nie zostać opublikowane, no bo to jest też informacja publiczna. A drugie, to dopytam, bo kwestia HPV, to mamy przejście z tego programu miejskiego na program ogólnopolski. Czy jest Pan w stanie szacunkowo podać, czy i w jaki sposób to wpłynęło na kwestie wyszczepienia chociażby w tym obszarze? Dziękuję.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we Wrocławiu

Paweł Wróblewski: No to znaczy tutaj największy kłopot był w pewnej zmianie sposobu szczepienia. Tutaj program rządowy jakby naciska na to, żeby te punkty szczepień organizować w szkołach, co rzeczywiście, szczególnie w pierwszym etapie, no nie szło za dobrze. Przypomnę, że nasz program miejski, czy Państwa program miejski, był dobrze dosyć zorganizowany i był oparty po prostu o punkty szczepień w przychodniach. No z drugiej strony oczywiście też miasto pewne środki łożyło na te kwestie. W tej chwili takim bonusem dla organizacji punktów szczepień w szkołach, dla przychodni oczywiście jest to, że to szczepienie jest lepiej opłacane. No w pierwszym roku trochę to kulało. W tym roku mamy już nieco więcej danych, ale tak jak mówię, tutaj po prostu trzeba czasu I nie chodzi o jakieś tam ukrywanie danych, tylko po prostu o rzetelną analizę, bo jednak tych, jeśli chodzi o kontrolę samego kalendarza szczepień, jest to sprawa niezwykle skomplikowana – nawet ja sobie

jako lekarz z tego nie zdawałem sprawy – bo te terminy często są po prostu przesuwane, często stosowane są szczepionki poliwalentne, w innych przypadkach są pojedyncze na przykład tylko szczepionki stosowane i analiza tego całego materiału wymaga naprawdę bardzo dużej precyzji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dobrze, bardzo dziękuję Panie Inspektorze. Widzę, że nie mamy więcej pytań. Dziękuję bardzo.

7. Informacja o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla miasta Wrocławia za rok 2025

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zanim ogłoszę przerwę, to jeszcze pragnę poinformować Państwa, że *Informacja o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla miasta Wrocławia za rok 2025* została złożona przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, ale bez wskazania osoby referującej, w związku z tym te materiały wszystkie Państwo macie zamieszczone w eSesji. W razie ewentualnych pytań proszę, aby je kierować e-mailowo do Sekretariatu Biura Rady i one zostaną przekazane do tego Inspektoratu z prośbą o udzielenie odpowiedzi. A ja tymczasem ogłaszam przerwę do godziny 13.50.

[red. – po przerwie]

8. Sprawozdanie z pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2025 rok

9. Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” za 2025 rok

10. Sprawozdanie z realizacji zadań organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w roku 2025

11. Sprawozdanie z realizacji zadań w 2025 roku Gminnego Programu Wspierania Rodziny we Wrocławiu na lata 2024–2026

12. Sprawozdanie z „Gminnego programu wspierania osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych oraz niesamodzielných” za 2025 rok

13. Sprawozdanie za rok 2025 z realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej dla Miasta Wrocławia na lata 2024–2030

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: : [red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]. Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni! Postaram się dość syntetycznie te wszystkie nasze sprawozdania omówić, jako że Państwo dostaliście je w tym obszernym wymiarze. A ja chciałbym tylko zwrócić na kilka rzeczy uwagę, które w moim przekonaniu są istotne. Tak jak już Pani Przewodnicząca wspomniała, są to sprawozdania z pracy z Miejskiego

Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2025, z *Gminnego programu wspierania osób w podeszłym wieku, Programu pomocy dla rodzin wielodzietnych, Gminnego Programu Wspierania Rodziny we Wrocławiu, Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy I Powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej*. Ja zawsze to powtarzam, ale wydaje mi się to dość celną uwagą, że wspieranie ludzi opieramy na naszej kadrze. Na 800 osobach przeszło zatrudnionych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. To zawsze też jest dla mnie okazja w kwietniu, żeby się im nisko ukłonić i podziękować za pracę, która czasami bywa trudna, czasami bywa niebezpieczna, ale daje wiele satysfakcji i za to bardzo serdecznie swoim współpracownikom dziękuję. Wspieramy Wrocławian w tych najtrudniejszych sytuacjach: w doświadczeniu ubóstwa, niewystarczających kompetencjach opiekuńczo-wychowawczych, w kryzysie bezdomności, w niepełnosprawności, w trudności wynikających z wieku senioralnego, w trudnościach w doświadczeniu przemocy, dzieciaki w pieczy zastępczej. Wszyscy Wrocławianie, którzy znajdują się w jakiejś trudnej sytuacji, chcielibyśmy, żeby mogli liczyć na naszą pomoc i staramy się, żeby tę pomoc otrzymywali. W zeszłym roku na wszystkie nasze zadania przeznaczaliśmy 371 629 144,80 PLN. Te zadania to nie tylko 800 osób, które są zatrudnione w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, ale i tutaj chyba nie przesadzę, kilka tysięcy osób, które pracuje w organizacjach pozarządowych. To też zawsze powtarzam, ale wydaje mi się, że jeżeli chodzi o ten obszar pomocy społecznej, wsparcia społecznego, siłą naszą są silni partnerzy pozarządowi. I te zadania realizujemy na wysokim poziomie, dzięki właśnie ich profesjonalizmowi. To nie chodzi tylko o zlecenie zadań i wykonywanie tych zadań. To chodzi o wspólne projekty, to chodzi o wskazywanie kierunków, bo jednak

w organizacjach pozarządowych jest większa wiedza o tym, jakie potrzeby są wśród osób wykluczonych. My z tego staramy się korzystać. W tym roku na realizację zadań we współpracy z organizacjami pozarządowymi przeznaczaliśmy 65 000 000 PLN. To było 131 umów z 64 organizacjami w różnych obszarach. O tych będę zaraz wspominał jeszcze szerzej. Tu też kłaniam się i dziękuję za dobrą współpracę naszemu biuru partycypacji [red. – Wydział Partycypacji Społecznej], z którymi wspólnie próbujemy tworzyć tę przestrzeń przyjazną do współpracy z organizacjami pozarządowymi. Udaje nam się też – i z tego jesteśmy dumni – pozyskiwać środki zewnętrzne. W 2025 roku to było około 20 500 000 PLN około, z czego musieliśmy z gminnych środków dołożyć jako wkład własny 5 000 000 PLN. I kilka w moim przekonaniu dobrych projektów ze środków zewnętrznych udało nam się zrealizować. Staramy się rozwijać i tworzyć nowe miejsca. W 2025 roku otworzyliśmy punkt wspierający przeciwdziałanie przemocy domowej. Na ulicy Owsianej tam znajdują się biura naszych współpracowników. Docelowo będą tam też organizacje pozarządowe i porady prawne. To jest taki punkt, jak Państwo kojarzycie, kiedyś tam byli kominiarze z Floriana, w tej chwili jest to nasz ośrodek, nowy ośrodek przeciwdziałania przemocy. Kończymy, ale w 2025 roku tej pracy zostało wykonane pierwsze w Polsce Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne dla osób w spektrum autyzmu. Bardzo się z tego projektu cieszymy. Te środki pozyskaliśmy i z Funduszu Solidarnościowego, i z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób z Niepełnosprawnością. Już Państwa zapraszam pod koniec roku na otwarcie Centrum na Morawskiej. I myślę, że to będzie fajny ośrodek, gdzie te osoby, dorosłe osoby w spektrum, które do tej pory nie mogły liczyć na wsparcie i stacjonarne, i całodobowe, będą mogły tam znaleźć

swoje przyjazne miejsce. Na ulicy Popielskiego otworzyliśmy nową noclegownię i ogrzewalnię. I cieszymy się, bo osoby w kryzysie bezdomności mogą teraz uzyskać wsparcie w profesjonalnych i cywilizowanych warunkach. I w tą stronę idziemy, żeby nasze osoby, które wspieramy, na taką pomoc mogły liczyć. Na ulicy Bogedaina udało nam się zamienić schronisko dla osób, dla mężczyzn na schronisko z usługami opiekuńczymi. To jest bardzo istotna zmiana, gdyż we Wrocławiu to jest pierwsze miejsce, gdzie mogą liczyć na wsparcie osoby w kryzysie bezdomności ze specjalnymi potrzebami. Jeżeli chodzi o te programy, to szybciotko tylko zasygnalizuję, ten *Program wspierania osób w podeszłym wieku niepełnosprawnych oraz niesamodzielnych*, zwrócę tylko uwagę na te najistotniejsze rzeczy. To jest wsparcie instytucjonalne, czyli domy pomocy społecznej, domy pomocy społecznej, środowiskowe domy samopomocy dla osób w kryzysie psychicznym, warsztaty terapii zajęciowej dla osób z niepełnosprawnościami. I takie niestandardowe nasze działania to pensjonat dla osób starszych i osób z niepełnosprawnościami, a także nasza współpraca z TBS-em, gdzie mamy 44 mieszkania dla osób z niepełnosprawnościami.

Coś, z czego jesteśmy dumni, zawsze się chwalimy, to nasze programy asystenckie i opieki wytchnieniowej. Myślę, że spokojnie możemy powiedzieć, że jesteśmy jednym z liderów i prekursorów, jeżeli chodzi o te działania w Polsce. Udaje nam się na ten cel pozyskiwać I pieniądze z Funduszu Solidarnościowego, i fundusze unijne. Tak jak tutaj Państwo widzicie na tym slajdzie, realizujemy te działania wspólnie z organizacjami pozarządowymi i cieszymy się, że możemy udzielać wsparcia. Jeżeli chodzi o asystencję, to jest dosyć skomplikowana specyfika, bo różne osoby z niepełnosprawnością mają różne potrzeby. Na szczęście we Wrocławiu, tak jak już mówiłem,

mamy takie organizacje, które i wspierają osoby głuche, i osoby niewidzące, i osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Każda z tych asystencji jest różna. I dzięki temu, że ogłaszamy konkurs i te organizacje, które się specjalizują w danej asystencji, do nas aplikują o środki, możemy zapewnić wsparcie osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Opieka wytchnieniowa nie tylko w miejscu zamieszkania. Mamy w tej chwili trzy miejsca, w których realizujemy opiekę wytchnieniową. Mamy mieszkanie MOPS-owe, które udało nam się stworzyć z projektu unijnego. I mamy dwa miejsca prowadzone przez organizacje pozarządowe, przez Hospicjum dla Dzieci i przez Fundację *Potrafię Pomóc*. I tam też osoby, które potrzebują na chwilę złapać wytchnienie i w bezpieczne miejsce oddać swoje osoby z niepełnosprawnością, osoby niesamodzielne, mogą liczyć tam na profesjonalne wsparcie. Duży projekt *Razem Łatwiej*, który realizujemy, też asystencki, z naszymi partnerami z Fundacji *Promek Słońca*, to jest 57 000 godzin wsparcia asystenckiego i 263 osoby, które zostały objęte wsparciem. No i teraz bardzo mocno staramy się, żeby pozyskiwać nowe środki, żeby te osoby, które przyzwyczyły się do tego rodzaju wsparcia, funkcjonują, są aktywizowane, mogły dalej być wspierane.

Program Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych 2+3 i jeszcze więcej. Tutaj liczby – 9464 rodziny uczestniczą w programie. W 2025 roku 354 nowe rodziny. Oprócz tego też ten sam dział w MOPS-ie realizuje ten program *Karta Dużej Rodziny*, tak że staramy się łączyć te dwa zadania i wspierać rodziny wielodzietne. Najchętniej wybierane formy wsparcia to знижки, ulga komunikacyjna, oferta rekreacyjno-sportowa, oferta kulturalna, oferta komercyjna i warsztaty. Trudno się dziwić, ale ewaluacja za rok 2025 – nasi klienci są zadowoleni z tego programu, chcą więcej, chcą kontynuowania programu. Większość

ankietowanych, 86%, wyraziło swoje zadowolenie z udziału programu. Cały czas sprawdzamy, pytamy, w którą stronę mamy iść dalej, żeby ten program się rozwijał.

Gminny Program Wspierania Rodziny – to wspierania i finansowe, I działania środowiskowe. Te takie główne cele promowania wartości rodziny i jej integracyjnej funkcji oraz prowadzenie działań edukacyjnych. Współpracujemy z szkołami, z poradniami psychologicznymi. Staramy się realizować działania związane z kampaniami społecznymi tak, żeby wspierać rodzinę, które znalazły się w trudnej sytuacji. System wsparcia rodziny ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb rodzin, które mają problemy z opieką I wychowaniem. To i nasi asystenci rodziny, to właśnie te poradnie psychologiczne, to gros działań takich systemowych. To też pieniądze, te wszystkie zasiłki rodzinne, które wypłacamy, to 126 648 000 PLN, które przeznaczaliśmy na ten cel w tym roku. Asystenci rodziny to te osoby, które towarzyszą tym rodzinom, którym zdiagnozowaliśmy problem i starają się wspierać te rodziny, które mają jakiś kłopot i potrzebują takiego rodzaju wsparcia, żeby wyjść na prostą.

Miejski Program Przeciwdziałania Przemocy – to też chyba ten moment, kiedy powinienem ukłonić się i podziękować Panom Komendantom, których już z nami nie ma. Natomiast ten program realizujemy wspólnie i ze Strażą Miejską, i z Policją przede wszystkim, bo jesteśmy do tego zobligowani ustawowo i z wszystkimi innymi służbami. Pan Komendant Miejski Policji mówił o swoich danych, tych, które dotyczą tylko Policji. Ale jeżeli chodzi o całość, liczba rodzin objętych procedurą *Niebieskiej karty* w 2025 roku to 2085. Liczba wszystkich czynnych procedur – 1386 i 815 nowych procedur. Liczba osób doznających przemocy – 3838, w tym kobiety – 1493, dzieci – 1971 i mężczyźni – 374. Liczba stosujących przemoc 589 kobiet,

1757 mężczyzn i 3 osoby małoletnie. Ten profil osoby, która stosuje przemoc zmienia nam się. To jest dla nas coraz trudniejsze zadanie. Coraz więcej przemocy występuje w tak zwanych dobrych domach. Coraz więcej mamy takich przypadków, gdzie przemoc jest przedmiotem walki rodziny o swoje dzieci, a nie zawsze ona występuje. To jest jeszcze temat bardzo istotny, przemocy wobec dzieci z niepełnosprawnościami. Tak że jest to bardzo trudne zadanie. Staramy się realizować je przez zespół wykwalifikowanych ludzi we współpracy z wszystkimi służbami. Ale tutaj bardzo zawsze apelujemy i też będzie w tym roku o tym mowa w naszej kampanii *Przeciw Przemocy o uważność*. Bo żebyśmy mogli zacząć działać i pomagać ofiarom przemocy i prostować stosujących przemoc, to musimy wiedzieć o tej przemocy. Więc jesteśmy w szkołach, staramy się informować, że jesteśmy do dyspozycji, że ważna jest informacja i taka czujność i uważność na to, że gdzieś w okolicy, gdzieś obok nas może się dziać przemoc i albo trzeba to zgłosić, albo zareagować w jakiś sposób szybki, żeby nie doszło do tragedii. Program rozwoju pieczy zastępczej. Staramy się wspierać dzieciaki, które znalazły się absolutnie nie z własnych przyczyn w bardzo trudnej sytuacji. Mamy we Wrocławiu takich 1114 dzieci, które jest w naszej pieczy. Duża liczba, ale w naszym przekonaniu cały czas za mała, to 694 w pieczy rodzinnej, 420 dzieciaków w pieczy instytucjonalnej. Staramy się i tutaj znowu wielkie ukłony dla organizacji pozarządowych, wspierać te rodziny zastępcze. W moim przekonaniu znowu ten obszar mamy bardzo dobrze zagospodarowany przez naszych partnerów pozarządowych, których my staramy się wspierać. Tu też chciałem się bardzo serdecznie Państwu ukłonić, bo udało nam się dzięki Państwa decyzjom poprawić sytuację finansową rodzin zawodowych w pieczy zastępczej. Wydaje mi się, że te pieniądze,

które przeznaczaliśmy na podwyżki dla tych rodzin są w tej chwili już przyzwoite. Myślę, że kolejnym krokiem przy wsparciu tych rodzin będziemy mieli efekt tego w tym roku i coraz więcej ochotników będziemy mieli do pieczy. Żeby tak zobrazować, jak te wynagrodzenia się zmieniły, to kiedyś jeszcze w zeszłym roku, na początku rodzina, która zajmuje się dwójką dzieci zarabiała 5200 PLN, w tej chwili zarabia 8000 PLN, trójką dzieci 5300 PLN, 9000 PLN, a jeżeli rodzinny dom dziecka, w którym zatrudniony jest dyrektor, kiedyś taki dyrektor zarabiał 6200 PLN, a w tej chwili zarabiać może 13000 PLN. Wydaje mi się, że to są przyzwoite pieniądze, ale i to, że myślę, że w tej chwili jesteśmy liderem w Polsce, nie ma chyba drugiego takiego miasta, a jeżeli jest, to niewiele, które w podobnych kwotach operuje, jeżeli chodzi o wynagrodzenie tych ludzi. To jest dążenie do normalności. To nie jest jakaś ekskluzywna sytuacja. Tak że bardzo dużo w tym obszarze mamy jeszcze do zrobienia, ale mam wrażenie, że zmierzamy w dobrym kierunku. I na koniec coś, co nieobjęte jest programami, to wsparcie osób w kryzysie bezdomności. To jest nieaktualna dana, ale to jest dana z 2025 roku, 992 osoby w kryzysie bezdomności uzyskiwały nasze wsparcie i w placówkach, i w mieszkaniach usamodzielniających. Pierwszym etapem jest trafienie do placówki i później do mieszkań. Bardzo nam zależy, żeby z tych mieszkań te osoby się usamodzielniały i wracały do normalności. To są niestandardowe działania, to są nasze działania w zimie i street bus, który jeździ po ulicach Wrocławia, to są nasze patrole. I tu znowu się kłaniam Straży Miejskiej. Wspólnie ze Strażą Miejską staramy się docierać do tych miejsc, gdzie znajdują się osoby w kryzysie bezdomności i mogą liczyć na naszą pomoc. Jeszcze raz bardzo dziękuję za współpracę w roku 2025. Jesteśmy do dyspozycji. Jeżeli są

jakieś pytania, które chcielibyście Państwo zadać, oczywiście też ja jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Czy Szanowni Państwo Radni mają jakieś pytania do Pana Dyrektora? Nie widzę zgłoszeń, zatem bardzo serdecznie dziękuję Panie Dyrektorze. Dziękuję bardzo. A przed nami ostatnie sprawozdanie. Tym razem z realizacji *Programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w 2025 roku*. Referuje Dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej Pani Beata Bernacka. Zapraszam serdecznie.

Dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej Beata Bernacka: :

[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor wyświetlono film]. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, otrzymaliście Państwo materiał pisany, a ja chciałam uzupełnić to, o czym mówił Pan Dyrektor Andrzej Mańkowski, tak dużo o organizacjach pozarządowych. I to jest ilustracja do tego, co robią organizacje pozarządowe. [red. – tekst z filmu]. „Myślisz, że robi to miasto? Często robią to organizacje pozarządowe. We Wrocławiu działa ponad 5000 organizacji. I każdego dnia robią rzeczy, które zmieniają życie mieszkańców. Zgadnij, kto to organizuje: zajęcia dla dzieci, aktywności dla seniorów, festiwale, pomoc osobom w kryzysie, turnieje sportowe. Tak, to fundacje i stowarzyszenia. Miasto Wrocław współpracuje z nimi i zleca im realizację zadań publicznych. Co roku przeznaczają na to coraz większe środki. Dlaczego właśnie organizacje? Bo są najbliżej ludzi. Znają lokalne potrzeby. Wiedzą, gdzie potrzebna jest pomoc. I często reagują najszybciej. Ale współpraca to nie tylko pieniądze. To także dialog między miastem a organizacjami. Wspólne pomysły. Wspólne

decyzje. Za wieloma dobrymi zmianami stoją ludzie z pasją. I każdego dnia zmieniają Wrocław na lepsze. Dziękujemy”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję Pani Dyrektor. Bo rozumiem, że Państwo Radni pytań nie mają? Żadnych zgłoszeń nie widzę. Dobrze. Zatem bardzo dziękuję. Blok sprawozdań mamy za sobą. Zmierzają już do nas Skarbnik Miasta, Pan Marcin Urban, bo przechodzimy do dyskusji i głosowań nad projektami uchwał.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

- 1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków lub ich części podłączonych do instalacji fotowoltaicznej, kolektora słonecznego, pompy ciepła, rekuperatora lub gruntowego wymiennika ciepła - druk nr 796/26 (wraz z autopoprawką)**

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Zmiany w tej uchwale dotyczą okresu obowiązywania. Mianowicie chodzi o to, żeby można było składać wnioski do końca czerwca 2031 i żeby można było korzystać z tego rozwiązania do grudnia 2035 roku. Jeśli chodzi tutaj o zakres, to wprowadziliśmy nowy typ urządzenia. Chodzi o magazyny energii, tak żeby można było faktycznie, budując te instalacje, również tego rodzaju urządzenia objąć tym zwolnieniem. Ta poprawka dotyczy tego, że pierwotnie był jakby wymóg narzucony, że to urządzenie w postaci magazynu miało być w ramach tej instalacji. Chcemy od tego odejść tak, żeby można było niezależnie, tak jak dotychczas bez magazynu i taką instalację objąć zwolnieniem, jeżeli ona będzie miała również ten

magazyn energii. Także w takich dwóch wersjach tego dotyczy ta autopoprawka. Okres zwolnienia dwuletni, 25% kosztów. To jest jeden z programów pomocowych, bo ostatnio na sesji prezentowałem dwa dotyczące i Rada zgodziła się, żeby również te zwolnienia podatkowe dotyczyły osób rozpoczynających działalność, czy te podmioty, które prowadzą tę działalność innowacyjną. A dzisiaj ta uchwała dotycząca tych źródeł energii odnawialnych. Także tutaj też bym bardzo prosił o jej przyjęcie. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 796/26 (wraz z autopoprawką)**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/725/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

2. **Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wzorów deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej – druk nr 809/26**

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, zmiana ma charakter techniczny, porządkujący. Chodzi o dostosowanie zapisów tej uchwały do przepisów o e-Doręczeniach. Chodzi o zastąpienie systemu e-PUAP. Umożliwialiśmy ten dostęp elektroniczny, ale właśnie w takiej formie na ten system tak zwanych e-Doręczeń, który jest obecnie podstawowym kanałem komunikacji jeśli chodzi o kwestie wymiany tych informacji między podmiotami publicznymi i niepublicznymi. Także bardzo proszę o przyjęcie tych zmian technicznych. Tam się nic więcej nie zmienia w tej uchwale. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 809/26**

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/726/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

- 3. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Wrocławia dotyczących przeprowadzenia analizy stanu prawnego i sposobu wykorzystywania, oraz weryfikacji zdarzeń mogących mieć wpływ na zmianę stawki podatku od nieruchomości od lokali mieszkalnych –
druk nr 613B/25**

Wnioskodawca: Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Wnioskodawca Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej.

Referuje przedstawiciel tego komitetu, Pan Krzysztof Markowski.

Zapraszam do nas serdecznie. Czy jest? Nie ma nikogo, rozumiem,

żadnego przedstawiciela. Zatem może, żeby dać szansę zrobimy

5 minut przerwy technicznej. Czy jesteśmy w stanie ewentualnie

doprosić o przyjście tego przedstawiciela? 5 minut przerwy do 14.25.

[red. po przerwie]

Krzysztof Markowski: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni. Gdyby ceny mieszkań we Wrocławiu zatrzymały się na obecnym poziomie, jako obywatel, który mieści się w medianie zarobków, musiałbym odkładać 60% mojego wynagrodzenia przez 10 lat, by łączyć na kawalerkę. Jednak przy obecnym tempie wzrostu cen mieszkań w naszym mieście, nawet gdy będę odkładał

100% mojego wynagrodzenia, odłożyłbym na własne mieszkanie nigdy. Matematycznie nie jestem w stanie nadążyć za wzrostem cen, nawet gdybym był nieśmiertelny. W tym kontekście razi ilość pustostanów w mieście, 42 000, prawie 12% naszego zasobu mieszkaniowego. Obecność tych mieszkań we Wrocławiu tworzy martwą przestrzeń, ubogą relacje sąsiedzkie, ale przede wszystkim powoduje rozlewanie się miasta, wypychanie osób, które chcą tu zamieszkać, na obrzeża, a nawet poza obszar gminy Wrocław. Ze względu na koszt zamieszkania w naszym mieście. Zwiększa to koszt utrzymania miasta, wodociągów, kanalizacji, transportu publicznego, sieci szkół. Dalsze stosowanie preferencyjnej stawki podatku od nieruchomości dla pustostanów inwestycyjnych jest nieakceptowalnym społecznie marnotrawieniem zasobu mieszkań. Mieszkań, które mogłyby być zamieszkane, ale nie są. Nasz projekt ma przeciwdziałać temu zjawisku przez wykorzystanie już istniejących możliwości prawnych. Obecnie miasto Wrocław przewiduje podatek od nieruchomości w wysokości 1,20 PLN za metr kwadratowy dla zwykłego mieszkańca i około 35 PLN za metr kwadratowy dla lokali przeznaczonych na działalność gospodarczą. Tutaj wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2024 roku mówi jasno. Gminy mają prawo stosować wyższą stawkę podatku od nieruchomości. W przypadku Wrocławia wspomniane 35 PLN za metr kwadratowy dla działalności najmu krótkoterminowego oraz dla inwestycji w lokale będące formą długoterminowej lokaty środków finansowych w oczekiwaniu na wzrost cen. Chciałbym zaznaczyć, że zarówno ten wyrok, jak i nasz projekt nie dotyczą w ogóle najmu długoterminowego. Wrocław już stosuje ten wyrok w zakresie najmu krótkoterminowego. Czemu nie zastosować też tej części wyroku dotyczącej pustostanów inwestycyjnych? Taki sam projekt przyjęły już Katowice i Kraków.

Wrocław może podążyć tą ścieżką. Rozumiem, że istnieją wątpliwości natury prawnej. Czy gmina może podjąć taką uchwałę? Wczoraj na Komisji przedstawicielka Prezydenta odniosła się do stanowiska Ministerstwa Finansów. Chciałbym tutaj zaznaczyć, że po pierwsze stanowisko to nie jest nawet publicznie dostępne, a po drugie Ministerstwo Finansów nie jest organem uprawnionym do obowiązującej wykładni przepisów prawa. Jest nim Naczelny Sąd Administracyjny. Kolejna wątpliwość, tym razem ze strony Komisji Statutowej dotyczy tego, czy Rada Miejska może podjąć taką uchwałę, gdyż prezydent pełni podwójną rolę. Rolę wykonawczą i rolę organu podatkowego. Chcę tu zaznaczyć, że uchwała ma charakter kierunkowy w kwestii wykonania przez Prezydenta analizy stanu prawnego i weryfikacji zdarzeń mogących mieć wpływ na wysokość podatku. Nie ma żadnego wpływu na jego decyzje podatkowe po wykonaniu takiej analizy. Szanowni Państwo, w imieniu mieszkańców tego miasta apeluję o głosowanie za przedstawionym przez nasz komitet projektem uchwały. W szczególności apeluję w imieniu młodego pokolenia, które też ma prawo do domu, do założenia rodziny. Do szczęścia. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu

Radny Robert Leszczyński: Z racji tego, że na Klubie o tym żeśmy rozmawiali bardzo szeroko, z racji konfliktu prawnego opinia Klubu Koalicji Obywatelskiej jest opinią negatywną.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący

Klubu Radny Łukasz Kasztelowicz: Prawo i Sprawiedliwość poprze. My wyrażamy opinię pozytywną. Jeżeli chodzi o te kwestie prawne,

myślę, że te poprawki, ta autopoprawka, która została zgłoszona przez wnioskodawcę rozwiewa wątpliwości. Jest to w mojej ocenie, szczególnie po skreśleniu tego paragrafu drugiego, jest to faktycznie, mieści się w pojęciu uchwał kierunkowych. Tam nie ma autorytatywnego stwierdzenia, że Prezydent musi coś zrobić. To jest właśnie ta kwestia, że Prezydent powinien dokonać pewnej analizy prawnej i w miarę możliwości, jeżeli oczywiście przepisy prawa na to pozwalają, stosować tą wykładnię, czy rozumienie tych norm w sposób, który właśnie my do tego nakierujemy Pana Prezydenta. Tak więc ja akurat po tej autopoprawce nie widziałbym jakichś problemów natury prawnej, bo już też nie można iść w tę stronę, że ta norma kierunkowa jest pusta, no bo wiadomo, że Rada Miejska może stanowić o kierunkach, tak? I każdorazowo, kiedy powołujemy się na tą kompetencję, każdorazowo Komisje Statutowe, prawnicy mówią, że nie można. No ta norma nie jest pustą normą i akurat w tym zakresie po tych poprawkach w mojej ocenie Rada może stanowić zgodnie z treścią tej uchwały, pomimo że ja jestem też bardzo często krytyczny w stosunku do tego typu uchwał kierunkowych i wychodzenia ponad tą normę zobowiązania Pana Prezydenta jakiegoś konkretnego działania. Ja w tym zakresie wielokrotnie się już wypowiadałem, że nie można używać uchwał kierunkowych w tym temacie. Tak tu twierdzę, że jest to, nie ma niezgodności z prawem. Tak więc opinia klubu pozytywna. Natomiast jeżeli chodzi o samą tematykę, jak najbardziej na tak.

– Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej: Tak, dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, o ile temat, który został podniesiony, jest bardzo nam oczywiście bliski, bardzo istotny, o tyle Klub Lewicy ma wątpliwości, czy tutaj adresat jakby tego apelu, czy tej uchwały jest

właściwy, bo tak naprawdę nie problem leży w Radzie Miejskiej I samorządzie, tylko raczej w braku rozwiązań ustawowych. Stąd dostrzegając i popierając problem, a jednak uważając, że w tej formie tak naprawdę nie może się wydarzyć już właściwie nic, czego do tej pory służby Skarbnika by nie robiły, bo sprawdzały pod wieloma względami, prosząc o interpretację w różnych miejscach przepisów dotyczących między innymi właśnie takich pustych lokali, czy to tych służących działalności gospodarczej, czy tych, które służą akumulacji kapitału. W związku z tym Klub Lewicy za przekazaniem do drugiego czytania. Dziękuję.

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Klubu

Radny Jakub Janas: Nasza opinia jest opinią pozytywną. Ostatnio miałem przyjemność być w Sejmie na konsultacjach dotyczących co prawda akurat ustawę o najmie krótkoterminowym. Tam urzędnik z Gdańska przedstawił rozwiązanie, które oni stosują, czyli właśnie pobieranie wyższej stawki podatkowej, jak od lokali użytkowych, od tych lokali, które są na najem krótkoterminowy wykorzystywane. W Urzędzie Miejskim Wrocławia niektóre wzorce gdańskie są wspierane, więc mam nadzieję, że i ten zostanie wsparty, żeby właśnie nie tylko ten najem krótkoterminowy, ale też te lokale stricte inwestycyjne, tą wyższą stawką podatkową były objęte. Natomiast co do tego, że jest to uchwała ustalająca kierunki działania, pragnę Państwu Radnym przypomnieć, że co roku podejmujemy uchwałę pod nazwą *Założenia polityki społeczno-gospodarczej*, na następny rok. No i ta uchwała nie jest niczym innym jak uchwałą ustalającą kierunki działania Prezydenta Wrocławia, więc pod tym względem, patrząc na to, jak szczegółowa jest tamta uchwała, nie widzę żadnej sprzeczności z tym, żeby i tą uchwałę podjąć. Dziękuję.

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – Radny Robert Suligowski: Dziękuję bardzo. Ja spróbuję skrócić wywód, który jest długi, jeżeli chodzi o kwestie wątpliwości czy zastrzeżeń prawnych rozpatrywanych przez Komisję na posiedzeniu. Zasadnicza wątpliwość dotyczy kwestii, też wspomnianej na Komisji Statutowej, czyli Prezydenta Wrocławia jako władzy wykonawczej, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym I Prezydenta Wrocławia jako organu podatkowego, który jest orzecznikiem w zakresie podatku od nieruchomości, gdzie jest znana wszystkim procedura dwuinstancyjnego postępowania podatkowego. Potem mamy postępowanie sądowo-administracyjne w przypadku, gdyby ktoś zechciał zaskarżyć decyzję Prezydenta Wrocławia czy też organu drugiej instancji w drodze postępowania sądowo-administracyjnego. I do tego w dużej mierze sprowadza się wątpliwość, czy też zastrzeżenia i eksperta Komisji i samej Komisji Statutowej. Bo tak, jak sam wnioskodawca wskazał i myślę, że to też warto uczciwie rozmawiać, chodzi o to, żeby Prezydent w danych stanach faktycznych stosował określoną interpretację przepisów prawa podatkowego. Tak jak moim zdaniem słusznie wskazał ekspert komisji, jest to decyzja organu podatkowego w zakresie interpretacji przepisów. Czyli Pan prezydent ustalając wysokość stawki podatkowej dla określonego stanu faktycznego, stosuje ustawę, a dalej również orzecznictwo sądów doprecyzowujące kwestie wykładni. Trudno przyznać, że rolą Rady Miejskiej jest wskazywanie określonej wykładni przepisów prawa podatkowego dla organu podatkowego. I tu też jest ta wątpliwość, którą wyraził ekspert. Jaka jest intencja, na którą sam wnioskodawca przedstawił, czyli dotyczy to stosowania wobec

określonych stanów faktycznych określonej stawki podatkowej. Tak że tu wychodzi to zdaniem i eksperta, i Komisji poza zakres upoważnienia Rady Miejskiej, aby wskazywać co do realizacji powinności ukształtowanej konkretną normą prawną. Tutaj zresztą w opinii przedstawionej przez eksperta Komisji Statutowej jest wskazane orzecznictwo sądów administracyjnych, m.in.: *iż organ stanowiący nie może wskazywać organowi wykonawczemu na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym ani sposobu wykonania, ani tym bardziej zobowiązywać go do realizacji powinności ukształtowanej normą prawną.* No i tutaj miejmy na uwadze też ten aspekt praworządnościowy. Czy chcielibyśmy, żeby Sejm Rzeczypospolitej jednostkom czy Radzie Ministrów, czy też jednostkom podległym Radzie Ministrów podejmował tego rodzaju uchwały wskazujące, w jaki sposób stosować przepisy prawa w indywidualnych sprawach, czy to podatkowych, czy sprawach administracyjnych. Jednak mamy ten rozdział w Konstytucji, który mówi o tym, w jaki sposób należy te indywidualne sprawy prowadzić, że mamy też ścieżkę odwoławczą na drodze sądowej. No i takie wyznaczanie kierunku do pracy organowi orzekającemu w postępowaniach podatkowych no wydaje się krokiem zbyt odległym. I tutaj podsumuję te zasadnicze uwagi eksperta Komisji, które Komisja przyjęła. To jest, że projekt narusza zasady jasnego i jednoznacznego artykułowania intencji projektodawcy, a dalej treść projektu odczytana w świetle jego uzasadnienia zakłada wyraźne oczekiwania, aby organ podatkowy stosował prawo w ściśle określony sposób. Żaden przepis prawa nie daje tymczasem tytułu Radzie Gminy, aby mogła wyznaczyć jakimukolwiek organowi preferowany sposób załatwiania spraw pewnego rodzaju. Tym samym projekt uchwały w jakikolwiek sposób, zarówno co do treści oczekiwanego działania, jak i organu, wobec

którego faktycznie wyraził, nie znajduje podstaw prawnych.

I ja tu może dodam, że słusznościowo to jest kwestia oczywiście indywidualna. Można się z tą intencją zgodzić. Natomiast byłby to też apel o precyzję do ustawodawcy, aby normy prawa podatkowego były stanowione w taki sposób, żeby można było je w tym przypadku automatycznie zastosować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Mam wniosek, głos formalny od Przewodniczącego Leszczyńskiego. Bardzo proszę.

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, tak, wniosek formalny. Proszę o 50 minut przerwy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Okej, tylko pytanie, czy możemy dokończyć opinię Komisji i stanowisko Prezydenta z tego względu, że to wyposaży nas w pewną wiedzę, bo jak rozumiem chodzi o potrzebę przedyskutowania wniosku o drugie czytanie. A będziemy mieli większą wiedzę, jeżeli pewne argumenty przedstawi też Dyrektor Walenciejczyk.

– **Komisja Budżetu Finansów i Inwestycji** – opinia negatywna

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

– **Opinia Prezydenta Wrocławia – Dyrektor Wydziału Podatków**

I Opłat Anna Walenciejczyk: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Opinia Prezydenta była negatywna. Tak naprawdę głównie z przyczyn formalnych, o których właśnie tutaj zostało

wszystko chyba już powiedziane. Natomiast jeśli chodzi o kwestie merytoryczne, przede wszystkim dla opodatkowania budynków mieszkalnych wyższą stawką niezbędny jest warunek zajęcia tego budynku na działalność gospodarczą. W omawianych przypadkach niestety nie w każdym takie zajęcie będzie miało miejsce i to jest kluczowe. Jakby podjęcie tej uchwały jest niezależne od naszych działań, które są obecnie wprowadzone w tym samym zakresie, w którym ta uchwała tak naprawdę jest procedowana, którym ten projekt, to co ten projekt przedstawia. Dlatego, że każdorazowe weryfikowanie stawki, każdorazowe weryfikowanie tej podstawy i tego indywidualnego przypadku jest obecnie zawsze procedowane. Jeżeli chodzi o jakby te pustostany, czyli deweloperów konkretnie tutaj, przetrzymywanie tych lokali, stanowisko właśnie Ministerstwa Finansów, o którym Pan tutaj wspominał, jest takie, że w takim przypadku absolutnie powinna być zachowana ta stawka preferencyjna właśnie z uwagi też na prawa konsumenta związane z uprawnieniami zawartymi w Konstytucji. Jak również stanowisko profesora Etela [red. – prof. dr hab. Leonard Etel] i stanowisko profesora Dowgiera jest również w tym zakresie tożsame. To znaczy, że powinna być to stawka preferencyjna. Dopowiem tylko, że gdyby organ orzekał w sposób inny, narażałby nasz budżet też na straty nie tylko związaną ze zwrotem tego podatku, ale również wraz z odsadkami. Tak że co do zasady my nie jesteśmy absolutnie przeciwni tej zmianie, natomiast ona wymagałaby naszym zdaniem zmian ustawowych. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Ogłaszam zatem przerwę do godziny 14.50.

I radnych Klubu Koalicji Obywatelskiej zapraszam do Klubu Radnego.

[red. po przerwie]

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Wysoka Rado, Koleżanki i Koledzy, skoro o kwestiach mieszkaniowych, to zabiorę głos, bo to moja pasja, przedmiot mojej pracy od wielu, wielu lat. Panie Krzysztofie, pomysł, myśmy o tym rozmawiali na Komisji. Zresztą rozstrzygnięcie naszej Komisji było dla Pana dość zaskakujące. Pomysł jest całkiem niezły, w sensie takim, że dotyka Pan zagadnienia, nad którym przynajmniej w kilku gremiach zastanawialiśmy się w pewien sposób.

Bo rzeczywiście jest tak, że dzisiaj te lokale mieszkalne, które stoją puste, które zostały kupione, nazwijmy to inwestycyjnie, powinny pracować. Natomiast metodą na ich, tak cudzysłowem mówiąc, uruchomienie nie może być delegacja dla Prezydenta do zmieniania stawki tej opłaty. Ponieważ osobiście w moim przekonaniu, mówiąc to jako radny, daje to możliwość podważania takiej decyzji podatkowej Prezydenta przed sądem powszechnym. Istotny w moim przekonaniu jest sposób zagospodarowania tego lokalu. Jeżeli jest to lokal mieszkalny, to należy stosować stawkę adekwatną do lokali mieszkalnych. Czym innym, absolutnie czym innym – i tu leży pies pogrzebany – jest taki dość prosty kwantyfikatory, czyli lokal pusty – lokal wynajęty. Mówimy tu raczej o najmie o charakterze długoterminowym. To daje podstawę do ewentualnego różnicowania stawki podatkowej. Tylko to z kolei wymaga zmian, przynajmniej jak analizowałem to w dwóch ustawach. Natomiast nasz pomysł na to jest – my jeszcze będziemy to analizować, będziemy się nad tym zastanawiać – nasz pomysł na tym taki, co do tego Państwa projektu, jest taki, żeby skierować go do drugiego czytania i sobie dać jeszcze szansę podyskutowania o tym, czy rzeczywiście mamy jako Rada i czy

Prezydent też na nasz wniosek ma jakiegokolwiek możliwości operacyjne w tym zakresie, jeśli chodzi o stawkę podatkową. Więc my będziemy, my będziemy wnioskować i taki wniosek w niniejszym stawiam o przekazanie tej uchwały do drugiego czytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję i zanim oddam głos Radnemu Andrzejowi Kilijankowi, to jeszcze chciałam przywitać Panią Posłankę Martę Stożek. Wiem, że będzie Pani chciała zabrać głos. Ja mam taką propozycję, żeby to było już po zakończeniu dyskusji. Czy tak możemy się umówić? Dobrze. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Wiedziałem, że Pan Prezydent Lorenc będzie chciał zabrać głos w tym punkcie. Ja też nie mogę sobie odmówić. Szanowni Państwo, chciałbym zwrócić Waszą uwagę na pewną istotną kwestię, bo wnioskodawca dzisiaj mówi o tym, że młodych ludzi nie stać na nowe mieszkania. Zaraz przedstawię w liczbach, jaka jest skala problemu, ale też chciałbym zwrócić Państwa uwagę na to, co się będzie działo z tymi mieszkaniami za lat 10–15. Sprawa jest naprawdę poważna i my już dzisiaj musimy szukać rozwiązań, podkreślę, rozwiązań legislacyjnych, bo żaden samorząd sobie samodzielnie z tym nie poradzi. I teraz tak. W 2000 roku mieliśmy 420 000 maturzystów. 10 lat później 366 000. W 2020 roku było to już 259 000 maturzystów, a w 2025 256 000 maturzystów. przystąpiło w pierwszym głównym terminie do matury. Trend jest spadkowy, trend jest dramatycznie szybko z tendencją na wyludnianie się, na bardzo szybkie wyludnianie się. I zestawień chciałbym to Państwu z danymi z 2022 roku przedstawionymi przez NBP, które wskazują, że w dużych miastach, takich jak Wrocław, nawet 70% mieszkań z rynku pierwotnego jest kupowanych w celach

inwestycyjnych, to znaczy nabywca nie będzie z niego korzystał w celach mieszkaniowych. Nie będzie wykorzystywał ich do celów mieszkaniowych. Inne źródła, bo wydawało mi się to kontrowersyjne, wskazują około 45%. No ale mamy oficjalne raporty i mamy sytuację, w której za 10 lat, za 15 lat mieszkań będą szukały roczniki z niżu demograficznego. I nagle się okaże, po pierwsze, że nie ma komu tych mieszkań inwestycyjnych podnajmować. Po drugie, że za chwilę nie będzie komu tych mieszkań z rynku wtórnego kupować, dlatego że mieszkanie, którego nie jesteśmy w stanie wynająć, które nie jest w stanie na siebie zarabiać, za chwilę będzie wystawione na sprzedaż. I eksperci wskazują, że między innymi z tego powodu czeka nas za około 15 lat kryzys na rynku mieszkań, kryzys na rynku mieszkaniowym. Jeżeli my dzisiaj nie zadziałamy, nie urealnimy cen tych mieszkań w dużych miastach, będzie dramat. Tak że nie mają powodów do radości młodzi ludzie, których na te mieszkania nie stać, a za chwilę ci, którzy dzisiaj podejmują decyzję o lokowaniu oszczędności swojego życia w nieruchomości, będą w dramatycznej sytuacji, bo po prostu te oszczędności życia stracą. A przynajmniej znaczną ich część. Już nie wspomnę o tym, że mieszkania z wielkiej płyty, które dzisiaj są za absurdalne pieniądze sprzedawane, tak że ich koszt utrzymania będzie rósł i też będzie presja sprzedażowa na te mieszkania. I co wtedy? Gmina będzie te mieszkania wykupować? Czy Państwo? Co się będzie wtedy działo? Czy stracą ludzie dobytek swojego życia po prostu? Tak że to jest zmiana, która jest bardzo pożądana, która jest potrzebna, którą powinniśmy wprowadzić. Tak że uważam, że na poziomie legislacyjnym, ale dzisiaj ze względu na, jak nasz Przewodniczący wskazał, charakter intencyjny tej uchwały, zamierzam ją poprzeć, bo sprawa jest naprawdę bardzo poważna. A jeszcze jedną liczbę na sam koniec Państwu przedstawię.

Dzisiaj szara strefa rynku najmu nieruchomości, strata Skarbu Państwa z tego tytułu to jest około 1 000 000 000 PLN rocznie. Jeżeli my będziemy wprowadzać rozwiązania, które będą powodowały, że będzie się opłacało zgłaszać najmowanie mieszkania, to będziemy mieli więcej wpływu z podatków po prostu. Tam, gdzie one uciekają, bo tutaj jest luka. Nie chodzi tylko o podnoszenie podatków. Mamy bardzo dużo pracy w tym względzie i sama deklaracja budowy mieszkań tutaj mało pomoże. Po prostu trzeba działać tak, jak wnioskodawca proponuje. Dziękuję.

Radny Michał Kurczewski: Ja bym miał pytanie do przedstawicielki Wydziału Podatków Urzędu Miasta, jak dobrze zapamiętałem. Bo mamy przykład Katowic i pytanie jest takie, czy Katowice opierały się na całkowicie innych, znaczy, okej, Pani nie będzie wiedziała, na jakich interpretacjach, ale Katowice podjęły wyzwanie, poszły w kierunku opodatkowania mieszkań, które są niewykorzystane i przez to sztucznie zawyżają ceny wynajmu. No i pytanie: czy Katowice mają zupełnie inne interpretacje prawne, podjęły wyzwanie, ryzyko, które teraz w konsekwencji będzie kosztować Katowice przegrane sprawy? Natomiast mamy kazuś, mamy kazuś Katowic i jest to interesujące, jak Państwo to przeanalizowaliście w kontekście przykładu, który działa już w samorządach polskich. Jest to, prawda, jeden przykład, ale jest to przykład jakby bardzo ważny, bardzo istotny, bo problem jest. No i nie możemy sobie pozwolić na ciągły wzrost cen nieruchomości, ciągły wzrost cen wynajmu, a na koniec kryzys na rynku mieszkaniowym, który, jak wskazuje słusznie mój Kolega Andrzej Kilijanek, niechybnie może nas wszystkich zastać i być może będziemy drugą Hiszpanią w którymś momencie. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Ja chciałbym zwrócić uwagę w tej prezentacji tego projektu uchwały. Wnioskodawca stwierdził, że była negatywna opinia Ministra Finansów, tak, do tego tak. No to mnie nie dziwi, to jest straszny człowiek. Ale tutaj były też takie głosy odnośnie już tego odniesienia się do tego projektu. Tutaj Radny Sebastian Lorenc stwierdził, że cytuję: *inicjatywa jest ciekawa*. Radny Robert Suligowski stwierdził, że: *inicjatywa jest wręcz słusznościowa*, tylko przedstawił nam szereg tych wątpliwości prawnych. Ja mam krótką propozycję do Koalicji Obywatelskiej. Po prostu kierować się słowami Państwa szefa. Donald Tusk stwierdził, że będziemy stosować prawo tak, jak my je rozumiemy, skoro jest słusznościowe. Zastosujmy prawo i tyle. I przegłosujmy, bo tak jak stwierdzicie Państwo sami, jest to słusznościowe wręcz. Takie było stwierdzenie. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: No to ja najpierw to się muszę odnieść do Kolegi Śmigielskiego wypowiedzi, bo po pierwsze to nie ja sobie, tylko Komisja Statutowa w składzie ustalonym przez Radę Miejską zajęła się opinią eksperta legislacyjnego dotyczącą projektu uchwały. Więc to nie są moje pomysły. To po pierwsze. Po drugie, no Drogi Sławku, no spróbujmy jednak do kwestii prawnych podejść merytorycznie. I to nie jest tak, że Rada Miejska powie Prezydentowi, że jej się wydaje, że słusznościowo to jako organ podatkowy to ma robić tak i śmak i on tak będzie robił, bo ma wysłuchać uchwały Rady Miejskiej. Nie tak działa stosowanie prawa w Polsce przez organy administracji, organy podatkowe i sądy. To jednak jesteśmy w sferze orzekania.

Odnosząc się do samej kwestii uchwały, no to jest temat pustostanów bardzo ważny. Można, są kraje, w których przyjmuje się, że jest dodatkowa, można powiedzieć, sankcyjna stawka, czy to jest podatek

od nieruchomości, czy katastralny w różnych formach, że w przypadku, kiedy nieruchomość mieszkalna, to często w dużych miastach się stosuje, jest pustostanem czy powiedzmy przedmiotem inwestycji albo nie jest wykorzystywana na cele mieszkaniowe, że się dodatkowo coś takiego opodatkowuje. Natomiast no to nie jest miejsce, gdzie się tego rodzaju decyzje podejmuje, no bo to Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powinien zmienić w takim układzie prawo podatkowe. Ja też w sferze pustostanów, których naliczył wnioskodawca 42 000. Pamiętajmy, że to są różne pustostany. Oczywiście będą to gotowe inwestycje deweloperskie, które są niesprzedane i niezasiedlone. Będziemy mieli również do czynienia z mieszkaniami, które są przedmiotem na przykład spadkobrania. I nie wiem, jest spór na przykład między spadkobiercami I ta nieruchomość pozostaje niezasiedlona, na przykład. Mamy kwestię tego, że są też osoby, które nie wykonują działalności gospodarczej I zakupują takie mieszkanie. Ja na przykład w takim przypadku nie widzę podstawy do tego, żeby traktować te osoby jako przedsiębiorców. No nie mamy tej podstawy. Gdyby one wynajmowały to, czy pobierały przychód, prowadziły działalność gospodarczą w tych lokalach jakąś, to tak. Natomiast jeżeli, nie wiem, Kowalski, który w ogóle nie prowadzi działalności gospodarczej i jest pracownikiem na etacie, nabędzie i będzie sobie utrzymywał ten pustostan, no to trudno dojść do konkluzji, że mamy do czynienia z przedsiębiorcą. No mamy do czynienia z inwestorem. Oczywiście można to w różny sposób oceniać. Natomiast żeby zastosować stawkę określoną podatku, powinna na to pozwalać ustawa. Tak że to nie jest jednolite, że jeżeli mamy do czynienia z deweloperem, który nie sprzedał tego, co zbudował. Mamy do czynienia z funduszem, który kupił gotową inwestycję i jej nie zasiedlił, na przykład. Mamy

do czynienia z osobami, które wskutek spadkobrania objęły lokale. Albo na przykład z budynkiem gminnym, który jest niezasiedlony ze względu na stan techniczny. Mamy wiele kategorii pustostanów, więc też w tej debacie starajmy się trzymać tej części, która mogłaby hipotetycznie w obecnym stanie prawnym być przedmiotem opodatkowania tym podatkiem. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, ja chciałem zwrócić uwagę, czy Wy w ogóle widzieliście i przeczytaliście uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego, na którą powołuje się projektodawca tejże uchwały? Jest to orzeczenie wydane w składzie siódmkowym, które nie jest takim orzeczeniem kierunkowym, w którym mi się wydaje, że organ podatkowy musi wziąć pod uwagę. Ono jest bardziej doniosłe niż opinia jednego, drugiego profesora. Mamy tu już kierunek, który wyznaczył Naczelny Sąd Administracyjny. Ja tu w tym miejscu też chciałbym zapytać się Pani Dyrektor, czy Prezydent Wrocławia stosuje to orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego? Ja przeczytałem taki jeden akapit, który powinniśmy wziąć jednak pod uwagę. *Podobnie traktować należy sytuację, czyli żeby opodatkować tą wyższą stawką podatkową, w której podatnik, przedsiębiorca wprawdzie wznosił budynek mieszkalny albo nabył budynek lub jego część, jednak nie dokonuje sprzedaży lokali mieszkalnych ani ich nie wynajmuje na cele zgodne z przeznaczeniem. Trwałe pustostany. Ze zjawiskiem takim często spotkać się można wówczas, byle lokale mieszkalne nabywane są, realizowane w celach inwestycyjnych, jako forma długotrwałej lokaty środków finansowych w oczekiwaniu na wzrost cen. Taktyka znana z działalności m.in. funduszy inwestycyjnych. Budynki takie lub ich części można kwalifikować do kategorii towaru, mającego na celu zabezpieczenie na*

przyszłość źródła przychodów, którym jest działalność gospodarcza, a brak realizacji funkcji mieszkalnych ma charakter subiektywny, stanowiący efekt decyzji gospodarczych podatnika, element jego strategii ekonomicznej. Naczelny Sąd Administracyjny w sposób jednoznaczny stwierdził, że tego typu trwałe pustostany powinny być traktowane przez organ podatkowy w sposób taki, że to nie są lokale mieszkalne, znaczy te opodatkowanie powinno być wyższe. I teraz pytanie. Czy Prezydent Wrocławia stosuje tą wyższą stawkę, czy nie? I jak wczytamy się w semantykę tej uchwały, tego projektu, to tam jest powiedziane, że to ma być, Prezydent ma to robić, jeżeli prawo mu na to pozwala. To jest zwrócenie uwagi na pewien problem. I oczywiście, jeżeli ostatecznie by wyszło, Prezydent stosowałby orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, my w obecnej chwili, to jest takie wezwanie do tego, żeby stosować orzecznictwo Sądów Administracyjnych. Jeżeli to orzecznictwo się zmieni, bądź jeżeli Pan Prezydent, jego decyzje stosujące to orzecznictwo ostatecznie będą uchylane, to oczywiście ta uchwała, którą podejmiemy, w żadnym razie nie zakazuje Prezydentowi do tego, żeby jednak stwierdzić, nie no, faktycznie nie miałem racji, czy to orzecznictwo się zmieniło później, bo ja nie znam orzeczenia, które by negowało tą uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego, to ja nie widzę tych problemów, o których wspomniał Radny Suligowski, czy prawnik Komisji Statutowej. Tak więc ja mam takie pytanie do Pani Dyrektor, czy stosujecie tą uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego? Czyli w sytuacji, w której powzięliście wiadomość, że deweloper bądź jakiś fundusz inwestycyjny nabył powiedzmy cały budynek i z premedytacją nic z tym nie robi, to czy zmieniacie stawkę podatkową, czy też tego nie robicie. Bo to oczywiście wymaga podjęcia postępowania podatkowego, wyjaśnienia stanu faktycznego, troszkę więcej pracy niż

to w takich typowych sprawach podatkowych, czy też tego po prostu nie robicie. Tak więc w tym miejscu, tak jak mówię, stawiam pytanie. Czy stosujecie orzecznictwo Sądów Administracyjnych? A to jest pierwsza i podstawowa rzecz, którą powinien stosować organ podatkowy, a nie powoływać się na opinię tego profesora czy tamtego. Oczywiście one są jak najbardziej, każda opinia jest ważna, ale wiemy, że ostatecznie od stosowania przepisów prawa podatkowego, nawet to mamy wprost chyba wymienione w przepisach ordynacji podatkowej, powinniśmy stosować orzecznictwo sądowo-administracyjne. A to nie jest jedna czy jakieś orzeczenie w indywidualnej sprawie, a po prostu uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego podjęta w siódmkowym składzie, którą powinniśmy, organy podatkowe, Prezydent Wrocławia powinien stosować. Tak mi się wydaje. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Znam, Łukasz, to orzeczenie i o ile zgadzam się co do przesłania wynikającego ze stanowiska sędziów, o tyle stosowanie tego orzeczenia w praktyce, no mogę powiedzieć, że jest niemożliwe. Taka jeszcze uwaga, deweloper rzadko kiedy kupuje inwestycje, on ją produkuje. Dlaczego jest niemożliwe? Dlatego, że wyobrażamy sobie sytuację, w której ktoś kupuje pakiet mieszkań po to, żeby je dalej odsprzedać i prowadzi działania w celu odsprzedaży. Czasami idzie mu to sprawniej, czasami idzie mu to wolniej. W jaki sposób orzec, czy jest to uporczywe powstrzymywanie się od wpuszczenia tych lokali na rynek? Czy mamy wyznaczać jakąś cezurę czasową, typu nie sprzedał w ciągu pół roku czy w ciągu roku, wtedy możemy dołożyć czy zwiększyć tę stawkę podatkową. Czyli to jest nierealne. Intencja jest dobra, stosowanie tego orzeczenia jest całkowicie nierealne. Nierealne, dlatego że nie jest istotna intencja z jaką dany, na przykład, pakiet lokali został zakupiony przez

kogokolwiek. To może być osoba fizyczna, to może być fundusz, nie ma kompletnie żadnego znaczenia. Ja wiem, że są środowiska, patrzę na Martę Stożek, które będą różne historie oderwane od rzeczywistości opowiadać, udowadniając, że w imię oczywiście fałszywie pojętego interesu społecznego, że my to wszystko możemy zrobić. Natomiast jako gmina uważam, że nie mamy na to ani siły, ani środków, ani możliwości i będziemy takie sprawy przegrywać. Ponieważ to należy udowodnić. Jedynym, jedynym, jedynym, nie to jest nie do udowodnienia, ponieważ wymagałoby postawienia Strażnika Miejskiego przy każdej inwestycji, pilnowania tego, jak długo ten lokal i w jaki sposób jest użytkowany. Jedynym realnym kwantyfikatorem zero-jedynkowym, bardzo prostym do stosowania, to jest kwantyfikator wynajęte – niewynajęte. I to jest istotne. Każdy obywatel, czy osoba fizyczna, spółka, ktokolwiek ma prawo do zakupu lokali inwestycyjnych. I chwała Bogu, Polacy się bogacą, powinni kupować lokale, powinni w ten sposób inwestować, ponieważ nasze społeczeństwo dzięki temu się bogaci. Czym innym jest sposób korzystania, użytkowania, gospodarowania tymi lokalami. I tu leży pies pogrzebany. Jeżeli one stoją puste, no to tak, to istnieje podstawa do tego, żeby taką stawkę zwiększyć. Ale nie udowadniając, że ktoś miał taką czy inną intencję przy zakupie, jest strasznym, patrzę na Martę Stożek, strasznym drapieżnym kapitalistą, który rzuca się do gardła klasy pracującej po to, żeby wyssać z tej ostatnią kroplę krwi. Tylko, że tak powiem, chodzi na końcu o sposób użytkowania. Czy on to wynajął, czy tego nie wynajął. Niech to wpuści na rynek, niech to zacznie pracować, niech zacznie przytusić pieniądze swoim właścicielowi. I wtedy sytuacja, moim zdaniem, jest okej. Ale to wymaga zmiany ustawy.

Radny Igor Wójcik: Dziękuję. Tak bardzo krótko chciałem się zwrócić do Szanownych Koleżanek, Kolegów z Rady Miejskiej. Tu już padło w związku z ważnym i słusznym projektem. Dajmy sobie szansę, przebadajmy to troszeczkę szerzej. Bardzo chciałbym poprzeć projekt skierowania do drugiego czytania. I tutaj bym prosił, żebyście sobie jakby sobie dali tę możliwość w ten sposób procedowali.

Radny Łukasz Kasztolowicz: Odnosząc się do tego, co Radny Sebastian Lorenc wskazał. Od tego są postępowania podatkowe. Znaczą, postępowanie podatkowe wielokrotne. Mamy różne formy udowadniania. Są świadkowie, są dowody z opinii biegłego, oględzin, etc. Tylko, że to wymaga od urzędników troszkę większej pracy niż takie rozumienie zero-jedynkowe. Ja rozumiem, że nie da się całego życia społecznego, mnogości stanów faktycznych wprowadzić do jednego konkretnego przepisu. I ja osobiście wątpię, czy funduszy inwestycyjnych, deweloperów jest tak dużo, znaczą tych stanów faktycznych jest tak dużo, że to by organ podatkowy, Prezydent Wrocławia, by nie był w stanie tego zrobić. Ja tylko przypomnę, że my na utrzymanie Urzędu Miasta wydajemy bodajże już chyba 9 000 000 000 PLN. Możemy oczekiwać już od urzędników miejskich tego, żeby pochylali się nad sprawą, prowadzili postępowania wyjaśniające. Bo ja rozumiem, że tych stanów faktycznych, mnogości stanów faktycznych może być dużo, ale mamy sytuacje takie, w których sytuacje są ewidentne. Mamy fundusz inwestycyjny, który kupuje tylko i wyłącznie w ogóle nie ma woli do tego, żeby wynająć. I można wtedy przesłuchiwać świadków, można ustalać stan faktyczny. Jestem przekonany, że dobrze opisany stan faktyczny, dobrze wydana decyzja obroni się w sądzie. Tylko wtedy trzeba po prostu troszeczkę wysiłku urzędniczego, wysiłku też prawnego. To się da zrobić.

I w mojej ocenie Naczelny Sąd Administracyjny właśnie pokazał, że się da, że tam, gdzie organ widzi jaskrawo, że dochodzi do tego typu negatywnych też społecznie zdarzeń, tam trzeba działać. I myślę, że tą drogą poszły Katowice i myślę, że od Wrocławia, miasta większego, miasta z większymi zasobami, też powinniśmy tego wymagać. Tak więc w mojej ocenie, tak jak mówię, ta uchwała jest potrzebna. Po prostu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, w związku z tym, że nie widzę więcej zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję. Poproszę teraz o zabranie głosu Panią Posłankę Martę Stożek.

Posłanka na Sejm RP Marta Stożek: Szanowna Pani

Przewodnicząca, Panie Radne, Panowie Radni! To jest ustawa, to jest uchwała, którą przedłożyliśmy, pod którą zbieraliśmy podpisy, która jest ustawą kierunkową i to jest ustawa, która ma na celu pokazanie Wrocławianom tego, że Rada Miejska Wrocławia jest z mieszkańcami. Widzi ich problemy. Widzi to, co dzieje się w tym mieście, tak jak w każdym innym dużym polskim mieście. Czyli to, że dużo mieszkań, dużo tych martwych mieszkań, czyli tych trwałych pustostanów według, jak to nazwał Naczelny Sąd Administracyjny, przeszkadza w normalnym życiu, w rozwijaniu się lokalnych społeczności. Wygania ludzi poza tak naprawdę duże miasta, co sprawia później, że mają problemy komunikacyjne, a jak wiemy, miasto Wrocław problemów z komunikacją ma bardzo wiele. Takie rzeczy nie pomagają. Ta uchwała i projekt tej uchwały to jest nasze zwrócenie się do Panów, Pań Radnych z prośbą o wsparcie mieszkańców Wrocławia. O tych wszystkich osobach, które myślą o tym, że niedługo się usamodzielnią.

I to jest, jak tutaj w dyskusji wybrzmiało, to jest prawda. To nie jest uchwała. Podniesienie i uznanie przez Prezydenta Wrocławia, jeśli uzna za stosowne, do czego Go oczywiście będziemy namawiać, że ten wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego jest wart stosowania, przez co wpłynie więcej pieniędzy do budżetu. Nie rozwiąże wszystkich problemów mieszkaniowych albo też nie rozwiąże nawet większości problemów mieszkaniowych, bo do tego jest potrzebna praca organu, w którym ja pracuję, czyli Sejmu, czyli organu ustawodawczego. Te prace się toczą. Tak jak Państwo widzą, one są powolne, ale to nie przeszkadza temu, żeby dać jasny sygnał z Wrocławia, tego ważnego miasta, że wszyscy widzimy ten problem, że ten problem powinien zostać rozwiązany. Ja tutaj słyszałam od Pana Radnego, że to nie wiadomo, jak to deweloperzy. Ja nie wiem, czy Pan Radny słyszał, że deweloperzy potrafią sprzedawać dziurę w ziemi. To nie jest coś, co się zdarza od roku. Więc myślę, że naprawdę, jeżeli deweloper wybudował mieszkanie, odebrał je, to naprawdę to jest ten moment, w którym można je opodatkować. I to podatkiem od lokalu zajmowanego, w którym się wykonuje działalność gospodarczą. I to nie jest nic dziwnego. To jest po prostu uczciwe i cieszę się, że się Pan Radny ze mną zgadza.

[red. – Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia poprosiła Radnego o nieprzerywanie wypowiedzi Posłance].

W cytowanej opinii Naczelnego Sądu Administracyjnego Sąd mówi, że lokal mieszkalny, który nie spełnia użyteczności mieszkania powinien być i należy do przedsiębiorcy, powinien być opodatkowany tak jak lokal, w którym prowadzi się działalność gospodarczą. Taki jest wyrok. Tym wyrokiem powinny się kierować wszystkie organy, również Prezydent Wrocławia. Znowu będziemy zachęcać do tego, żeby ten wyrok wdrożył. Ale dzisiaj przede wszystkim jeszcze raz apeluję

I namawiam do poparcia tego projektu. Bo to jest głównie spełnienie celu politycznego. Pokazania mieszkańcom Wrocławia wsparcia, tego że naprawdę widzimy, widzicie Państwo sytuację, w której są. Trudną sytuację, w której są. Tak że dziękuję bardzo za głos.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję Pani Posłanko. I teraz tak. Zapraszam Pani Dyrektor, bo padło w Pani kierunku kilka pytań, więc bardzo proszę o odniesienie się do tych pytań.

Dyrektor Wydziału Podatków i Opłat Anna Walenciejczyk:

Szanowni Państwo, odpowiadając, uchwała NSA, o której rozmawiamy, była w troszkę innym stanie prawnym podejmowana. A mianowicie dotyczyła lokali wynajmowanych i istotą tego wyroku, tej uchwały było wręcz odwrotnie. Czyli najem w ramach działalności gospodarczej, jeżeli był prowadzony, to przepraszam, w takiej części, w jakiej budynki służą za spokojeniu potrzeb mieszkaniowych najemców, są opodatkowane stawką preferencyjną, czyli stawką niższą. I tego dotyczyła tak naprawdę ta uchwała. Natomiast co w uzasadnieniu i z uzasadnienia wywodzimy tutaj, opodatkowanie, tak jak mówimy tutaj, pustostanów, stawką wyższą. Jednocześnie ustawodawca wyłączył z tego katalogu budynki mieszkalne jako odrębną kategorię opodatkowania i wskazał właśnie stawkę najniższą, czyli preferencyjną dla budynków mieszkalnych. NSA z kolei w tym uzasadnieniu wskazał również, to co tutaj było również podnoszone, że w ten sposób opodatkowaniu podlegać będą budynki, które przedsiębiorca wzniosł albo nabył, jednak nie dokonuje sprzedaży lokali mieszkalnych. Mówimy tutaj o trwałych pustostanach. Nie mówimy tutaj o sytuacji takiej, której to deweloper wybudował budynki mieszkalne i

przeznacza je do sprzedaży. Ustawa o podatkach i opłatach wręcz wskazuje, że opodatkowaniem podlegają budynki od następnego roku dopiero po zakończeniu inwestycji. Tak że tu nie mówimy, jeżeli w trakcie roku podatkowego budynek został oddany już do sprzedaży, to nawet wówczas i tak do końca roku ustawowo podatnicy są zwolnieni z tego opodatkowania w ogóle, niezależnie od stawki. Natomiast jeżeli chodzi o te działania, które organ podejmuje, to tak jak mówiłam wcześniej, jak najbardziej my takie działania podejmujemy, tą uchwałę stosujemy. Jeżeli chodzi o najem krótkoterminowy, to jest zupełnie jak gdyby inna kwestia. Tutaj jak najbardziej stosowana jest stawka wyższa. To jest działalność taka stricte zarobkowa i zbliżony to jest charakter tego najmu do takiego hotelowego. Więc tutaj jak najbardziej nie mamy tutaj innej linii, tylko stosujemy tę stawkę wyższą. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące uchwały. Katowice takiej uchwały nie podjęło, natomiast Katowice tą tematykę w ogóle poruszyło po tej uchwale NSA. Kraków taką uchwałę podjął. Ja weryfikowałam te decyzje, kontaktowałam się z Krakowem w zakresie tych decyzji, które obecnie były wydane. One również były w innym, odmiennym stanie prawnym. Tak naprawdę tam była sytuacja taka, gdzie w lokalu mieszkalnym jedno pomieszczenie było remontowane, a druga sytuacja taka, gdzie był magazyn. To oczywiście, że to wówczas jest prowadzona działalność. Mówimy o zajętości, czyli wszystko zgodnie z ustawą I opodatkujemy wówczas taki lokal mieszkalny stawkom z działalnością, co we Wrocławiu się również dzieje. Chciałam tu podkreślić, zarówno najmy krótkoterminowe, jak i właśnie tego typu inwestycyjne zajęcia, stricte zarobkowe, jak najbardziej tak. Jeżeli chodzi o inne miasta, takie jak Lublin, Poznań, Szczecin, Łódź, z tego co się interesowałam i weryfikowałam, takiej uchwały nie podjęto.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję, Pani Dyrektor. Czy wnioskodawca chciałby się odnieść do tych głosów w dyskusji? To poproszę, teraz jest ten moment.

Krzysztof Markowski: Dobrze. Zostało przywołane, zostało przywołane orzeczenie NSA i chciałbym podkreślić, że w tym samym zdaniu to orzeczenie mówi zarówno o działalności najmu krótkoterminowego, jak i mówi dosłownie w tym samym zdaniu o inwestycji w lokale będące formą długoterminowej lokaty środków finansowych w oczekiwaniu na wzrost cen. Więc jeżeli jest legalne, aby stosować tą wyższą stawkę podatku do najmu krótkoterminowego, tak jak robi to Wrocław, to tak samo jest legalne stosować tą stawkę dla pustostanów inwestycyjnych. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. I teraz, Szanowni Państwo, ponieważ padł wniosek o drugie czytanie i będziemy go oczywiście głosować, ja mam jeszcze w tym miejscu pytanie do wnioskodawców. Czyli jakby wniosek o drugie czytanie padł z Klubu Lewicy od Radnej Ani[red. – Radna Anna Kołodziej]. W związku z tym pytanie mam takie, bo my musimy wiedzieć, co chcemy tym drugim czytaniem osiągnąć. Czyli jakbym mogła poprosić o pewne doprecyzowanie, dajemy wniosek do drugiego czytania ponieważ, nie wiem, potrzebujemy uzyskać dodatkowe opinie, dodatkowe uzgodnienia, czy w jakim terminie to się nam powinno zamknąć. Po prostu chodzi o to, żebyśmy nie byli w sytuacji za jakiś czas, że mamy to odwieszona i jesteśmy w takim punkcie, że nie wiadomo, co z tym zrobić.

Radna Anna Kołodziej: Oczywiście, chcielibyśmy wrócić do tematu na kolejnej sesji, oczywiście mam na myśli pomijając sesję wtorkową absolutoryjną, czyli w maju. W naszej ocenie jak widać chyba nie do końca wszyscy jesteśmy w tym samym punkcie co do aktualnego porządku prawnego, a najważniejszym elementem naszym zdaniem jest to, że to nie apel do Prezydenta, nie kwestia Rady Miejskiej, i w ogóle nie rozstrzygnięcia samorządu, a brak porządku na poziomie ustawowym tutaj tak naprawdę blokuje faktycznie pobieranie opłat od lokali, które są zakupowane na cele, czy przetrzymywane, na cele inwestycyjne i absolutnie funkcji mieszkaniowej nie spełniają. Tak że uważamy, że tutaj tak naprawdę powinniśmy podyskutować nad tym, a właściwie nie tyle podyskutować, co zmienić adresata tych wniosków.

Głosowanie wniosku w sprawie skierowania do II czytania projektu uchwały – druk 613B/26

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania projekt **uchwały na druk 613B/26** został skierowany do II czytania na sesji 14 maja 2026 roku.

- 4. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Wrocławia w zakresie zapewnienia jednostkom pomocniczym gminy – Osiedlom warunków finansowych umożliwiających wykonanie doraźnych, bieżących napraw podstawowych elementów infrastruktury - druk nr 299/25 (II czytanie)**

Wnioskodawca: Rady Osiedli: Tarnogaj, Ołbin, Jerzmanowo-Jarnołów-Strachowice-Osiniec, Psie Pole-Zawidawie oraz Stare Miasto

Przewodniczący Zarządu Osiedla Powstańców Śląskich Michał

Kwiatkowski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. W zasadzie na tym etapie dyskusji to pewnie ja mam nie za dużo do powiedzenia, ponieważ jesteśmy przy drugim czytaniu. Świetnie wszyscy znamy ten projekt. Powiem więcej. Ja go popełniłem, ale rok temu to na tej sali padły słowa, że przekazywane jest do drugiego czytania po to, żeby Rada Miejska mogła się nad nim pochylić, mogła go poprawić, mogła pozbawić go wszelkich błędów, które uniemożliwiają spełnienie tego jakże ważnego postulatu. Tu się wszyscy zgadzali ze sobą, że postulat zapewnienia tej możliwości osiedlom, aby móc skuteczniej realizować potrzeby mieszkańców jest niezwykle cenny, słuszny i w zasadzie było to bezsporne. Jakież było moje zdumienie, gdy w zawiadomieniu o tym, że mamy teraz ten projekt poddany pod drugie czytanie właśnie do projektu nie wniesiono żadnych zmian. Generalnie muszę Państwu powiedzieć, taką refleksją się podzielić, że stojąc tutaj, przepełnia mnie radość. Przepełnia mnie radość, ponieważ będę mógł być teraz świadkiem złożenia swoistego sprawozdania przez radnych, którzy się zajmowali tym projektem. W zasadzie chyba była taka deklaracja, że on miał wrócić na sesję na drugie czytanie w czerwcu 2025. Widać, materia była dość skomplikowana i bardzo ważka. Została uznana za niezwykle ważną, że w sumie te poprawki i te zmiany zajęły nam rok. Tak więc naprawdę cieszę się, że będę mógł teraz wysłuchać tego sprawozdania z przebiegu obiecanych konsultacji społecznych. Co prawda nie posiadam wiedzy, aby się takowe odbyły. Chyba miały być to konsultacje społeczne z osiedlami, ale oczywiście mogłem odnieść błędne wrażenie, słuchając debaty rok temu, może mnie też zawodzić pamięć. Również cieszę się na to, że będę mógł wysłuchać sprawozdania z obiecanych cokuwartalnych konsultacji z Departamentem Spraw Społecznych, jeśli chodzi o sposób wdrażania

i pewnego określenia, jak można byłoby dojść do tego celu. Jeśli chodzi o sam przedmiot, to on jest dość oczywisty. Uchwała kierunkowa przewidziana w ustawie o samorządzie gminnym. Sposób ustalania pewnych kierunków, oczywiście bez wskazywania sposobów ich osiągnięcia, natomiast z bardzo precyzyjnie wskazanym celem do osiągnięcia. Uchwała kierunkowa musi wskazywać cel, jaki ma zostać osiągnięty i w tym zakresie ta uchwała jest sformułowana. Nie widzę niestety Radnego Kasztelowicza, bo tu się z nim chciałem w jednej kwestii zgodzić z rzeczą, którą wskazał w przypadku pierwszego czytania tej uchwały. Mi również zgrzytają zęby, gdy sam czytam swój paragraf drugi, czy artykuł drugi, już powiem Państwu, że szczerze mówiąc nie pamiętam. Natomiast wskazać muszę i od razu to kwestią wytłumaczenia. We Wrocławiu uchwały kierunkowe nie są sprawą częstą. Odmiennie ma się to w przypadku innych miast. Przykładem takiego miasta jest Kraków. Kraków podejmuje wiele uchwał kierunkowych dla swojego prezydenta, czy Rada Miejska Krakowa, przepraszam. Czasami potrafi to dochodzić nawet do liczby kilkudziesięciu rocznie. Dlatego też z doświadczeń krakowskich możemy czerpać pełnymi garściami, ponieważ doświadczenia krakowskie z jednej strony nie dość, że pozwoliły na skonstruowanie dla mnie jako administratywisty mocno karkołomnej konstrukcji tego artykułu drugiego. Natomiast wynika to z ich doświadczeń, jeśli chodzi potem o kontrolę z jednej strony wojewody, z drugiej strony następnie sądów administracyjnych. Więc to sformułowanie choć mi osobiście również nie odpowiada jest pewną kalką czegoś, co zabezpiecza przed błędnym zrozumieniem, błędnym zrozumieniem intencji uchwałodawcy. Czyli intencją uchwałodawcy jest wskazanie kierunków działania, nie wskazanie metod jego osiągnięcia. I, Drodzy Państwo, tak naprawdę moje wystąpienie, tam główna jego część, bardziej

merytoryczne się odniesienie, no to pozostawię sobie na koniec dyskusji do odniesienia się, ponieważ no tak naprawdę sam jestem ciekaw, jak wyglądały te prace. No ja słyszałem rok temu takie opinie, że te prace są niezbędne, żeby móc uratować tę uchwałę. Dlatego chciałbym wiedzieć, jak wygląda to ratowanie i naprawdę z ogromną ciekawością oczekuję debaty, która się teraz odbędzie. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Radny Sławomir

Czerwiński: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Drogi Wnioskodawco! Jeżeli chodzi o opinię Klubu, to poprzedzę ją trzema punktami, która też będzie tłumaczyć, z czego wynika owa opinia. Czekałszy rok, żeby wrócić do drugiego czytania i ten rok nie był rokiem zmarnowanym, gdyż co kwartał na Komisji rozmawiamy o tym, jak realizowany jest Fundusz Osiedlowy i jak realizowany jest WBO. I to nie jest wymienienie tych dwóch programów partycypacyjnych, nie jest bez przyczyny, ponieważ by wprowadzić kolejny program partycypacyjny, potrzebna jest do niego przestrzeń. I to, o czym mówiliśmy, rozmawialiśmy rok temu, czyli stworzenie, mówiąc kolokwialnie, silnika, który byłby w stanie ten program partycypacyjny obsłużyć. Warto wrócić do historii i pokazać, że na Funduszu Osiedlowym, gdzie mamy pierwszą edycję, która poszła w miarę sprawnie do realizacji, druga niestety się zacięła i po prostu trzeba przyznać, że realizowana nie była i było ogromne zagrożenie, że trzecia edycja Funduszu Osiedlowego się nie odbędzie. Te działania, które zostały podjęte tu w rozmowie z Departamentem Spraw Społecznych spowodowały, że powstał schemat działania. Fundusz został zaopiekowany, trzeci Fundusz Osiedlowy został postawiony

ze zwiększoną kwotą. I dziś możemy powiedzieć, będąc nawet po kwietniowej Komisji, że realizacja drugiego funduszu ruszyła. I oczywiście kwestia tempa realizacji nie jest zadowalająca, ale mamy zbudowany system, który pracuje i generalnie projekty krok po kroku są realizowane. I warto powiedzieć to, że trzeci Fundusz Osiedlowy jest realizowany zgodnie z planem. I wobec tego szukając tej przestrzeni, rozmawialiśmy z jednostkami, które głównie miałyby obsługiwać ten fundusz, czyli to jest ZDIUM, który byłby głównym beneficjentem realizacji tego projektu oraz też Zarząd Zieleni Miejskiej, który z racji, że mamy przyuliczną, między innymi zieleni, też byłby w ten program zaangażowany. I rozmawialiśmy i poprosiliśmy, aby dyrektorzy tych jednostek przedstawili opinię odnośnie do realizacji tego programu. I żadne z tych dyrektorów, tak jak też rok temu na tej sali, i myślę, że teraz będzie podobnie, nikt tego programu nie ocenia negatywnie. Tym niemniej jeżeli chodzi o realizację jego i taką realizację dobrą jakościowo, żeby nie powtarzać błędu, jaki przydarzył się przy realizacji Funduszu Osiedlowego, no ocena wprowadzenia tego programu jest negatywna. I wynika z tego tytułu, że brakuje po prostu kadr, które byłyby w stanie tym tematem się zaopiekować na takim poziomie, aby on był realizowany zadowalająco, i ze strony wnioskodawców osiedli, i ze strony jednostek obsługujących, które też docelowo realizowałyby te inwestycje, wykorzystując budżet, jaki jest na nie przeznaczony. I obie jednostki wskazały, że słusznym kierunkiem jest wzmacnianie Funduszu Osiedlowego z jednej strony finansowo, a z drugiej strony też organizacyjnie, bo cały czas ten Fundusz, żeby był realizowany na zadowalającym poziomie, no wymaga tego wsparcia. Dodatkowo ZDIUM w swojej opinii wsparł, podkreślił takie kwestie, jeżeli ten program będzie wprowadzony, no to obawia się o dublowanie istniejących kompetencji. Może

on powodować, prowadzi do rozproszenia zarządzania infrastrukturą I ryzyko nieścisłości kompetencyjnych i obniżenia efektywności działań, jeżeli mówimy o tym stanie jaki mamy teraz, jeżeli chodzi o zatrudnienie. No i warto tutaj przytoczyć też ważną kwestię, o którym też wszystkie kluby tutaj w Radzie Miejskiej rozmawiamy. Jeżeli chcemy ludzi zatrudnić i to była też rozmowa wielomiesięczna, to tutaj jest otwartość, żeby zatrudnienie w jednostkach realizacyjnych zwiększać, jest tylko kłopot na rynku pracy, że tych ludzi po prostu w takiej liczbie czy w takich profesjach nie ma. Z drugiej strony, jeżeli do ZDIUM-u chcemy zatrudnić więcej osób, a wiemy, że te osoby są potrzebne, to lokalizacja, jeżeli chodzi o siedzibę ZDIUM-u, wymaga zmiany. Więc skompletowanie tego silnika, o którym już wcześniej mówiłem, aby obsłużyć ten program, no wymaga sporo operacji. No i teraz punkt drugi, to jest moim zdaniem odpowiedzialność, bo kwestia jest taka, że dzisiaj możemy oczywiście przegłosować tą uchwałę i powiedzieć, że będziemy ją, że Prezydent będzie ją wprowadzał, będziemy ją kontrolować i tak dalej. Tylko, że trzeba odpowiedzialnie powiedzieć, że na dziś i w perspektywie czasu i tutaj trudno określić, jaki to czas, trudno mówić o tym, na jakim etapie owe jednostki, które miałyby to obsługiwać, osiągną taką zdolność, żeby mogły ten program jakościowo obsłużyć. Tym niemniej trzeba powiedzieć, że na wzmocnienie tych jednostek trwają prace. Tak jak trwają między innymi prace odnośnie do kompleksowej reformy Rad Osiedli, która obejmuje także finansowanie. I uważam, że nawiązując do punktu drugiego, czyli odpowiedzialności, warto poczekać na zaprezentowanie koncepcji całościowej reformy Rad Osiedli, gdzie także mamy to owe finansowanie. I nieustannie trwa też tutaj, bo jesteśmy w rozmowach, żeby te jednostki organizacyjne, czyli tu mówimy o ZDIUM-ie i Zarządzie Zieleni

Miejskiej wzmocnić. I rozmawiając też i z radnymi, I z Departamentem Spraw Społecznych, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że po wprowadzeniu reformy pojawi się ta przestrzeń, aby móc dodatkowy program partycypacyjny na dobrym jakościowym poziomie obsługi wprowadzić. Więc na dzień dzisiejszy nie ma tego silnika. Więc wprowadzenie programu spowoduje, że na samym początku będzie on po prostu niemożliwy do realizacji czy jego realizacja będzie bardzo utrudniona. A też w rozmowach i też na Komisjach o tym szeroko rozmawialiśmy, no padnie pewnie kwestia, że jeżeli przyjmimy ten program, no to padnie pytanie, który program partycypacyjny realizować pierwszy, czy to ma być WBO, Fundusz Osiedlowy, czy program infrastruktury osiedlowej. Więc na dzień dzisiejszy wzmocnienie tego programu partycypacyjnego, który jest, czyli Funduszu Osiedlowego jest jak najbardziej wskazane i pracowanie na tym, żeby w perspektywie czasu ten program drugi wprowadzić. Opinia Klubu wobec tego dla drugiego czytania jest negatywna. Dziękuję.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – bez opinii

– Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej: Ze względu na trwające przygotowanie właściwie reformy osiedli opinia negatywna.

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub

Nowotarski: Szanowni Państwo, opinia pozytywna. Ja mam wrażenie, że tak, w takiej dużej ogólności niewiele się różni ta uchwała od kilku poprzednich osiedlowych uchwał. Trochę też mam poczucie, że ta dyskusja już na tym etapie, też się niewiele różni. Dla mnie

niezmiennie ta sprawa dotyczy po prostu podziału władzy.

Jak słuchałem Radnego Czerwińskiego, sprawdzałem historyczne wypowiedzi Prezydenta Jacka Sutryka – słuszne, z którymi się zawsze zgadzałem, kiedy to mówił o regule pomocniczości. To było za rządu Prawa i Sprawiedliwości, który jak doskonale wiemy, ciął środki finansowe dla samorządów, w tym dla Wrocławia. Obecny rząd to na szczęście odkręcił. No i mówił Prezydent Sutryk o tej regule pomocniczości albo nawet używał tego nisko frekwencyjnego słowa o regule subsydiarności, że trzeba w partnerski sposób wspierać z poziomu lokalnego poziom centralny. No i o tym jest ta uchwała. Jest o realizacji wizji świata, tak jak wtedy mówił Prezydent Sutryk. Może jest też i o odpowiedzialności, chociaż nie zrozumiałem tego wywodu. Cały czas moje myśli krążyły wokół odpowiedzialności za pewnego rodzaju obietnicę. No i może łatwiej by to było streścić i po prostu powiedzieć, że wicie, rozumiecie, głupio wyszło. Coś obiecaliśmy, a tutaj jednak tą władzą się nie chcemy podzielić, bo dzisiaj z innego miejsca na świat patrzymy. Nie przejmuję argumentów tych, że gdzieś brakuje stanowisk, że to więcej wysiłku, bo równie dobrze może być dokładnie odwrotnie. To znaczy osiedla w pewnych aspektach być może w partnerski sposób, i mówię, w takim pozytywnym sensie, będą wyřęcały jednostki miejskie w decydowaniu o tym, jakie drobne inwestycje są konieczne. To jest uchwała kierunkowa. Jeśli okazałoby się, że w ramach realizacji kierunku trzeba dokonać jakiejś reorganizacji w jakiejś jednostce, to no to tak powinno się stać. Nie powinno być naszym ograniczeniem czy naszym kryterium decyzyjnym w trakcie głosowania to, jakie mamy wyobrażenie, czy trzeba dodatkowego etatu na przykład w Zarządzie Dróg

I co wtedy możemy zrobić, skoro budynek jest taki, a nie inny. Moim zdaniem to jest kompletnie nie na temat. Jest to uchwała kierunkowa.

Ona owszem mówi, że zmiany powinny zachodzić już w tym roku, ale od czegoś trzeba zacząć, a nie czekać w nieskończoność na to, aż każda jednostka samorządowa będzie miała zapas biurka w swojej siedzibie, bo w ten sposób żadna zmiana w tym mieście się nie zadzieje. Nie widzę żadnego problemu w tym, żeby to wprowadzić, żeby przyjąć taką uchwałę kierunkową. Wielu z nas w kampanii wyborczej domagało się tego, żeby Rada Miejska Wrocławia była bardziej sprawcza, miała większy wpływ na kierunek zarządzania miastem. To jest doskonała okazja do tego, więc aż się prosi zagłosować za. Ja uważam, że to by się świetnie sprawdziło w praktyce. Jest też doskonały czas na wprowadzanie takiej uchwały i wprowadzanie takich zmian, bo przed nami za mniej więcej rok wybory do Rad Osiedli. To też już podnosiłem w poprzednich dyskusjach osiedlowych, że wzmacnianie władzy osiedlowej sprawi tylko tyle, że więcej mieszkańców, więcej zaangażowanych mieszkańców zainteresuje się wyborami do Rad Osiedli. Jeśli damy gwarancję tego, że na poziomie osiedli będzie więcej władzy, to będziemy też mieli wyższą frekwencję w wyborach osiedlowych. Same plusy, dlatego cieszę się, że ten temat wrócił. Tak jak mówiłem, opinia naszego Klubu pozytywna. No i nie pozostaje mi nic innego, jak tylko zachęcić wszystkich Państwa do głosowania za. Dziękuję.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu Finansów i Inwestycji** – opinia negatywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia negatywna

– Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości – bez opinii

– Opinia Prezydenta Wrocławia – Zastępcy Dyrektora

Departamentu Spraw Społecznych Jacek Pluta: Dziękuję, Pani Przewodnicząca, za udzielenie mi głosu. Szanowni Państwo, napisałem do Pani Przewodniczącej, że stanowisko Prezydenta jest bez zmian, ale też chcę tutaj w kontekście je uzupełnić. A przypomnę elementy tego stanowiska wyrażone przy pierwszym czytaniu. Wskazywaliśmy tam na oczywiście istotny koszt budżetowy, który generuje ta uchwała. Ale również powiedzieliśmy sobie, że z naszej urzędowej perspektywy lepiej jest poczekać na efekty, które przyniesie trzecia edycja Funduszu Osiedlowego, żeby wyciągać pewne wnioski co do zasadności takiego mechanizmu, ewentualnego jego poszerzania, i to też podtrzymujemy. Ale w międzyczasie oczywiście zdarzyło się parę jeszcze innych rzeczy. Również rozmawialiśmy jeszcze, jak pamiętam przy pierwszym czytaniu, tutaj wśród jednostek, ale też z Radnymi zaangażowanymi w tematy osiedlowe o tych sprawach. Natomiast jedna rzecz. Chciałbym też w odniesieniu wtedy do słusznej wypowiedzi w znacznej części Radnego Nowotarskiego przypomnieć powody, które powołały do życia Fundusz Osiedlowy. A przypomnę, że te powody sięgają raportu *Wrocław rozmawia o osiedlach*, to 2018 rok. To była też innowacja, którą popierał Prezydent Sutryk i też był sprężyną dla tego pomysłu. Chodzi o to i chciałbym też w tej za chwilę rozmowie zaproponować rozszerzenie w ogóle kontekstu rozmawiania o Funduszu Osiedlowym. Bo nie chodzi tylko o to, żeby budować i naprawiać drogi, bo Rady Osiedla nie mają takich możliwości, żeby to zrobić. Tak samo jak Jurek Owsiak nie ma możliwości, żeby poprzez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy sfinansować usługi medyczne

wszystkim Polakom. Jurek Owsiak robi coś innego i to samo robią radni osiedlowi, zarządzając Funduszem Osiedlowym. Budują kapitał społeczny lokalny, kreują liderów, rozmawiają o potrzebach, ale też przez tą rozmowę pokazują też te przestrzenie, w które powinien wchodzić Urząd. I to wszystko jest spełnione. Nie chodzi zatem tylko i wyłącznie o to, żeby dawać proste nakłady na łatanie dróg. Tak jak tutaj zacytuję też uwagę Pani Przewodniczącej: *nie chodzi o to, żeby biegać z wiaderkiem, ze smołą*. I teraz ta refleksja, która trwała rok, spowodowała z jednej strony, ze strony Departamentu Spraw Społecznych, usprawnienie procedur, zwiększony monitoring. I ja tutaj jestem trochę zaskoczony wypowiedzią Michała Kwiatkowskiego, który czeka i odlicza, ileż razy to, żeśmy się spotkali w sprawie Funduszu Osiedlowego. Tu nie było takiej deklaracji ze strony Departamentu, natomiast jeszcze raz była ta deklaracja o tym, że będziemy monitorować Fundusz Osiedlowy i też będziemy o tym rozmawiać. Rozmawiamy zarówno na Komisji, jak i również na regularnych spotkaniach z Przewodniczącymi Zarządu Osiedli z Departamentem, co Pan Michał Kwiatkowski zapewne potwierdzi. Dobrze. Zasadnicza uwaga jest taka, która przywołuje znaną myśl filozofa [red. – William Ockhama]: *Nie twórzmy bytów ponad konieczność*. Tak, to jest *brzytwa Ockhama*. Działa Fundusz Osiedlowy, działa coraz lepiej. Ja jestem przekonany, że ten następny fundusz byłby taki sam. To znaczy on przedmiotowo pokrywałbym się z Funduszem Osiedlowym. Ja próbuję nawet sobie wymyśleć regulamin, który miałby być inny i nie znajduje takiego rozwiązania umysłowego. Może mój umysł jest krótki. Natomiast chcę jeszcze powiedzieć, że to by sprawiło też taki praktyczny problem dla Rad Osiedli, bo musiałyby prowadzić dwa wątki, które byłyby tożsame. A przypomnę jedna edycja Funduszu Osiedlowego to jest 300 sytuacji społecznych,

w których rozmawiamy o inwestycjach. Była też taka uwaga, że są przypadki, kiedy ten proces też trafia na problemy ze strony Rad Osiedli, które muszą rzeczywiście dociągać te terminy i to też było podkreślane. Więc tutaj też należy zauważyć, że to obciążenie byłoby istotne dla Rad Osiedli. To nie jest kwestia taka, że ostatecznie Urząd by nie dał rady. Ja twierdzę, to może Państwa tutaj zaskoczę, że ten Fundusz Osiedlowy, który tutaj realizujemy mocą jednostek, idzie sprawnie. Idzie sprawnie tak, jak na to zasoby pozwalają. Jest dosyć zoptymalizowany i jest optymalizowany coraz lepiej. W związku z tym jakby puentując, z uwagi na to, że w praktyce te dwa fundusze byłyby de facto tym samym, podtrzymujemy argument o zbędności w istocie Funduszu Napraw. Natomiast ten kierunek, który przyjęliśmy i też wynikający z decyzji Pana Prezydenta, czyli, że powiększamy wartość Funduszu Osiedlowego na następnej trzeciej edycji o 10 000 000 PLN I potem przy kolejnych jesteśmy w stanie też o waloryzacjach rozmawiać. To jest ten dobry kierunek. To znaczy innymi słowy, kończąc, mówię, nie psujmy tego, co jest dobre. Nie mnożmy bytów ponad konieczność. Dziękuję.

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Muszę przyznać, że puenta Pana Dyrektora najbardziej mi się podobała. Szczególnie, że pamiętam poprzednią sesję Rady Miejskiej, gdzie wszyscy Radni podnosili postulat, że musimy reformować Rady Osiedli i jak bardzo ta reforma jest potrzebna, i jak intensywnie nad nią pracujemy. Tak, tak że puenta mi się najbardziej, Panie Dyrektorze, podobała. Ale faktycznie mam poczucie zmarnowanego czasu przy okazji wysłuchania stanowisk Klubów, dlatego że to, co dało się wyciągnąć od moich przedmówców, tak to hasło pod tytułem: nie zmarnowaliśmy czasu, rozmawiamy, dodam sobie, bo rozmawiamy. Pan Dyrektor dodał, że idzie sprawnie,

no bo nadal rozmawiamy. Po czym da się jeszcze wyciągnąć, że nie mamy ludzi, żeby taką reformę skutecznie i z zadowoleniem dla wszystkich przeprowadzić. O czym sobie dalej będziemy rozmawiali, bo przecież nie pracowali. Jeszcze padło hasło odpowiedzialność, że musimy być odpowiedzialni. Tak, musimy być odpowiedzialni, ale dorośli ludzie odpowiedzialność rozumieją między innymi przez branie odpowiedzialności za słowa, które się wypowiedziało i deklaracje, które się złożyło. Więc ja rozumiem, staram się Was zrozumieć. Wiem, że jesteście w bardzo niekomfortowej sytuacji, bo obietnic złożyliście naprawdę bardzo dużo. Tylko ci, którzy najwięcej mówili o reformowaniu Rad Osiedli, powinni teraz naprawdę siedzieć w ostatnim rzędzie i głosować tak, jak chcą głosować, ale niekoniecznie się odzywać, bo to już przestaje być zabawne. To jest wstyd. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, bez opinii, bo część może mieć, a w tym ja, bo ja jeżeli chodzi o kwestie prawne, mam. Bo co do samej zasady, jak najbardziej jestem na tak. Natomiast ja tu zwracam uwagę jako prawnik na taką podstawową rzecz. Czy Rada może usztywniać budżet. Bo tu mamy, mówimy, że kwota nie mniejsza niż pół procent musi być przeznaczana na coś. Czy to jest zgodne z ustawą o finansach publicznych. Ja już mówię o całej procedurze uchwalania budżetu. O tym, że organ wykonawczy ma wyłączną kompetencję do przedstawiona budżetu i tak dalej, I tak dalej. Rada każdorazowo, no mamy całą procedurę na to, tak. Tak więc tu w tym względzie, tak jak to jest zrobione, po prostu wzbudza moją taką wątpliwość natury prawnej, bo tu mamy już uchwałę kierunkową. To nie jest stanowisko Rady, które Rada mogłaby wyrazić. Czyli powiedzieć, że naszym stanowiskiem jest tak,

że powinniśmy ustalać pół procent, co najmniej pół procent na ten. Ale, a tu mamy już uchwałę kierunkową, mającą no takie oparcie w wyraźnym przepisie prawa i czy to jednak w jakimś zakresie nie wchodzi, nie byłoby sprzeczne w jakimś zakresie z ustawą o finansach publicznych. Ja mam po prostu taki problem natury prawnej. Natomiast ja rozumiem intencje projektodawców, wzmocnienie, chęć wzmocnienia osiedli i to ja tu w tym względzie po prostu, no wydaje mi się, że no po prostu wstrzymam się, bo można było to lepiej napisać. Znaczący można było inaczej to napisać, o powiedzmy w ten sposób, a tu jednak mamy powołanie się na uchwałę kierunkową. No mam wątpliwość, czy ja mogę poprzeć prawnie, tak, czy w tym zakresie i to po prostu wyrażam swoje tu stanowisko takie.

Radny Sławomir Śmigielski: Tak podchodząc do tego, tak purystycznie, legalistycznie, no tak, jako Łukasz, jako dobry prawnik, no to oczywiście te zastrzeżenia też jakby podzielam. No ale przypominam tutaj jeszcze raz słowa szefa Koalicji Obywatelskiej. Będziemy stosować prawo tak, jak my je rozumiemy. To jest bardzo słuszny postulat. No obiecaliście w kampanii wyborczej rzeczywiście mnóstwo rzeczy. Należy teraz to po prostu spełnić. Tak że ja będę głosował pomimo tych różnych wątpliwości właśnie prawnych, które zreferował mój Kolega Łukasz, będę głosował za.

Radny Dominik Kłosowski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja chciałem sprostować opinię Komisji Gospodarki, była bez rozstrzygnięcia, dlatego, że dwa głosy były za, dwa były *przeciw*, a głosów wstrzymujących było sześć. Bez rozstrzygnięcia.

Radny Piotr Uhle: Wysoka Rado, Szanowni Goście! Przez ostatnich wiele lat, przez najważniejsze czynniki w tym mieście, przez najważniejsze organizacje społeczne w tym mieście i przede wszystkim przez największe organizacje polityczne w tym mieście obiecywane było zwiększenie kompetencji również w zakresie funduszu na inwestycje osiedlowe. Moje głębokie rozczarowanie budzi fakt, że osoby, które wprost w cały proces powinny być zaangażowane, przez siedem minut miały do powiedzenia dokładnie nic. Właściwie tylko i wyłącznie nawijanie makaronu na uszy, zamiast odniesienie się do rzeczywistości. Jest mi z tego powodu przykro, głównie, bo to jest podkopywanie wiarygodności Rady Miejskiej jako instytucji. Większość, która podejmuje decyzję z konkretną intencją, podejmuje decyzję o tym, że potrzebujemy trochę więcej czasu na analizy, na dyskusję i która potem nie dotrzymuje tego słowa, jest większością, która traci swoją wiarygodność. Jest większością, z którą nikt potem nie będzie chciał w ogóle rozmawiać, bo będzie wiedział, że spełnia swoje obietnice tylko wtedy, kiedy to się opłaca. I może to jest podniesienie sprawy do poziomu wartości przy rzeczy bardzo takiej przyziemnej. Ale to o wartości tutaj chodzi. Dlatego ja serdecznie zachęcam, bo to jest wyznaczenie kierunku. Być może my te kierunki będziemy w stanie skonsumować w trakcie prac nad tym, jak to wielokrotnie tutaj padało, całościowym systemem, czy całościową reformą Rad Osiedli w mieście. Ale to też jest pewnego rodzaju wywiązanie się z obietnic. Jeżeli nie byliśmy w stanie jako Rada, szczególnie osoby, które miały prowadzić te sprawy, poświęcić czasu na to, żeby przygotować jakieś, nie wiem, rekomendacje, zmiany, poprawki, opinie, cokolwiek, to pokażmy, że mamy ten ciężar odpowiedzialności. O to apeluję. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Powstańców Śląskich Michał

Kwiatkowski: Drodzy Państwo, najpierw może dwie kwestie takie formalne. Tutaj do Radnego Kasztelowicza. Pana chwilowo nie było na Sali, jak tam zaczynałem, właśnie powiedziałem, że ja się zgadzam z tym, co Pan mówił na tej sesji przed rokiem. Mi się bardzo, jako administratywiście, nie podoba paragraf drugi. On jest po prostu kalką z Krakowa, który ma największe doświadczenie i największe kompetencje, jeśli chodzi o te kwestie uchwał kierunkowych. Bo oni to bardzo powszechnie stosują. I druga rzecz, jeśli chodzi o wskazywanie tej kwoty, która w zasadzie nie jest wskazaniem kwoty, tylko jest wskazaniem tego minimalnego progu, to również jest mechanizm, który jest przewidziany w Krakowie. Bo oni się poślizgnęli na paru takich uchwałach, gdzie wskazywali na przykład konkretny budżet. Natomiast ten mechanizm wskazania poprzez sformułowanie *nie mniej* i w dalszym ciągu jest właśnie takim kierunkowym wskazaniem, do jakiego celu ma dążyć Prezydent. Bo to pokazuje, czy ten budżet ma realną wartość, realną wartość czy nie.

Na drugą rzecz zwróciła mi uwagę jedna wypowiedź Radnego Nowotarskiego. No oczywiście ten projekt był składany w 2025 roku, dlatego był tam zapis o 2026. I no to przegapiłem faktycznie, autopoprawkę do tego, żeby on obowiązywał od 2027. A mając na uwadze fakt, że będzie to rok wyborczy, no to zaproponowałbym funkcjonowanie takiego systemu po prostu od nowej kadencji rad. I to tak jakby ta część wypowiedzi.

A teraz *mięsko*, drodzy Państwo. Ta debata obecna jest w zasadzie o trzech rzeczach. Jest o potrzebach. Jest o możliwościach. A przede wszystkim, i to jest chyba najbardziej w niej ważne, jest o wiarygodności. I jeśli chodzi o potrzeby, no to chyba to jest dla nas wszystkich oczywiste, że ten program ma być odpowiedzią na realne

potrzeby naszych mieszkańców. Na ich bolączki, na ich problemy, na ich kłopoty, bo tym się dokładnie zajmują osiedla. Jeżeli Pan Dyrektor mówi mi, że to nie o to chodzi, żeby biegać z wiaderkiem ze smołą, to ja Panu Dyrektorowi powiem, że my się dokładnie tym zajmujemy. Tak, biegamy z tym wiaderkiem, co prawda nie możemy, nie możemy, nie mamy kompetencji, żeby mieć w nim smołę, ale biegamy, widzimy, patrzymy i zgłaszamy to, gdzie z tą smołą wypadałoby przyjść. I to jest, że tak powiem, główna część, główna część tej naszej działalności osiedlowej. Ja mam też – i to w żaden sposób nie będzie stwierdzenie pejoratywne – ja mam też nad większością z Państwa tą pewną przewagę, że ja się dokładnie tą tematyką zajmuję również zawodowo. I ja dokładnie wiem, że to nie będzie zdublowanie Funduszu Osiedlowego. Fundusz Osiedlowy jest programem inwestycyjnym, zupełnie czym innym. Tutaj mówimy o programie utrzymaniowym. Jak zerkam sobie w kierunku Dyrektora Margielewskiego [red. – Andrzej Margielewski, Dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego], on będzie doskonale wiedział, o co mi chodzi. Czym są, czym są umowy o utrzymanie, czym są umowy o bieżącą konserwację, czym są umowy ramowe, czym są umowy limitowe. To są, to mógłbym się nad tym rozwodzić, to są generalnie instrumenty, które pozwalają na to, żeby mieć w pogotowiu – w największym uproszczeniu – żeby w pogotowiu mieć ekipę, którą mogę na jeden telefon wysłać do naprawienia czegoś. I tak naprawdę ten fundusz stanowiłby, jeśli, znaczy inaczej, jakby to rozstrzygnął Prezydent, to my tu oczywiście nie decydujemy. Natomiast ja mogę z dużą dozą prawdopodobieństwa wskazywać, że to powinno właśnie tak funkcjonować. Że ta umowa o bieżącą konserwację, umowa o bieżące utrzymanie po prostu funkcjonowałyby wtedy również na zasadzie dostępności dla osiedli. Osiedla przekazywałyby informacje

do jednostki, jednostka wysyłałaby brygadę. Bo mówimy tu o małych rzeczach, nie o Funduszu Osiedlowym. Fundusz Osiedlowy jest od dużych tematów. One by się nie pokrywały, bo Fundusz Osiedlowy to jest działalność raz na te dwa lata, zgłaszamy projekty, natomiast tu mówimy o sprawach codziennych, o sprawach bieżących, o bieżących zgłoszeniach. I powiem Państwu, że ja jestem niezmiernie zaskoczony. Naprawdę nie spodziewałem się, że na tej sali z ust Radnego Czerwińskiego usłyszę tak bezpardonowy atak na Prezydenta. Bo czymże innym jest stwierdzenie, że Urząd jest niewydolny do tego, żeby realizować potrzeby mieszkańców. Jeżeli stwierdzimy, że nie wprowadzimy programu, przez który można zgłaszać, nie wiem 600 problemów rocznie, tylko Urząd będzie jak do tej pory przepracowywał ich 300. To oznacza, że problemów jest 300, czy to oznacza, że 300 problemów jest niezadowolonych? Bo tak coś czuję, że raczej w tę drugą stronę, prawda? I poraża mnie używanie tego argumentu. Bo naprawdę jestem w stanie wymyślić tu 10 lepszych argumentów, dlaczego, jak można byłoby utracić tę uchwałę. Natomiast argument w postaci: nie da się, nie mamy ludzi, nie podołamy, to jest dramat. Przede wszystkim to jest dramat, jeżeli pada on z ust radnego miejskiego. Radnego miejskiego, czyli osoby powołanej do tego, żeby między innymi władzę wykonawczą kontrolować. Jeżeli Pan Radny podnosi zarzut, że miasto nie daje rady wywiązywać się w zasadzie z tej jedynej potrzeby, dla której istnieje samorząd, czyli tej potrzeby realizacji zbiorowych potrzeb danej społeczności, no to my jesteśmy w bardzo nieciekawym miejscu. Drodzy Państwo, w końcu, jeśli chodzi o kwestie podnoszonych stanowisk ZDIUM-u czy ZZM-u, ja widziałem odpowiedź ZDIUM-u. Mam wrażenie, że bardzo specyficznie zostało zadane ZDIUM-owi to pytanie. Mam wrażenie wręcz, że ZDIUM został, Dyrektorem

ZDIUM-u człowiek, który robi fantastyczną robotę. Człowiek, z którym współpracujemy przecież na co dzień, który fantastycznie reformuje tę jednostkę, który wprowadza w niej nowy model organizacyjny, właśnie będący też pewną odpowiedzią na tę konieczność współpracy z osiedlami. Który widzi, że ta współpraca z osiedlami jest przydatna, jest potrzebna i przynosi zyski miastu i jego mieszkańcom. Powiem Państwu, że czytam Jego odpowiedź i widzę, że zapytanie zostało zadane w taki sposób, aby wprowadzić go w błąd. Ja myślę, że są inne organy, żeby rozstrzygać, czy tak można, czy nie można. Nie są to organy osiedla. Ale mamy takie wyspecjalizowane organy. Warto by było może.

Drodzy Państwo, przechodząc jakby do najważniejszej kwestii. My rozmawiamy tutaj o wiarygodności. To nie ja obiecywałem ten program, to Wyście go obiecywali. Mówię tu do większości rządzącej miastem. To Wyście wyszli i publicznie przyrzekli osiedlom stworzenie takiego programu. Ja tutaj w tym momencie stoję i Waszej wiarygodności, wiarygodności Waszego środowiska rzucam koło ratunkowe. Daję Wam szansę na to, żebyście mogli wyjść z twarzą z tej sali po tym głosowaniu. Nie oczekuję za to wdzięczności. Ja w ogóle za moją działalność w osiedlu nie oczekuję wdzięczności, bo jej nie otrzymam. Natomiast naprawdę smuci mnie, że my o takich rzeczach dyskutujemy. Że nie jest to oczywistość. Marzyłbym o takim mieście, które potrafi zrozumieć, że dobre zarządzanie jest zarządzaniem wielopoziomowym. I, drodzy Państwo, ja mam tylko jeden apel na koniec: dotrzymajcie słowa.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Panie Przewodniczący, jakbym mogła poprosić, żeby się Pan jeszcze nie oddalał, bo chciałam doprecyzować o jedną kwestię. Wspominał

Pan o pewnej autopoprawce, związanej, jakbym mogła poprosić o doprecyzowanie, czego to konkretnie dotyczy, żebyśmy wiedzieli dokładnie.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Powstańców Śląskich Michał Kwiatkowski: Umknęło, umknęło, bo w związku z faktem, że w 2025 była składana ta uchwała, to tam w jej treści jest wskazane, żeby ten program zaczął funkcjonować od 2026. W związku z faktem, że jesteśmy rok dalej, to przesunąłbym ten termin wtedy na 2027, a wręcz może nawet na po prostu początek kolejnej kadencji Rad Osiedli.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Czyli będziemy głosować nad projektem z autopoprawką z terminem obowiązywania tego programu od początku nowej kadencji Rad Osiedli.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 299/25 (wraz z autopoprawką)

Wyniki głosowania: za – 9, przeciw – 17, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania uchwała nie została podjęta.

5. Projekt stanowiska w sprawie zachowania i ochrony budynku Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej ZETO we Wrocławiu - druk nr 772/26

Wnioskodawca - Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego Rady Miejskiej Wrocławia

Radny Sebastian Lorenc:[red. - W trakcie wystąpienia Radny posiłkował się prezentacją multimedialną]. Skupmy się przez chwilę, bo sprawa jest dość istotna, Koleżanki i Koledzy. Na zdjęciu widnieje tenże obiekt, na którym za chwilę będziemy głosować. ZETO – Zakład Techniki Obliczeniowej. Wzniesiony pod koniec lat 60. Jak widać, zaprojektowany przez małżeństwo wybitnych architektów Państwa Tarnawskich. Już wówczas przez Wrocław przetoczyła się dyskusja, czy wpasowanie tego typu kubatury w zabytkową strukturę starego miasta jest celowe, czy niszczy ten ład przestrzenny. Myślę, że dzisiaj po kilkudziesięciu latach od momentu wzniesienia tego obiektu jesteśmy poniekąd wolni od tej dyskusji, ponieważ wszyscy I architekci, Konserwator Zabytków, myślę, że większość z Was zdaje sobie sprawę z tego, że jest to obiekt pod wieloma względami bardzo wyjątkowy. Jest to przedstawiciel, jeśli mogę tak powiedzieć, technicznego modernizmu lat 60. z wszystkimi bardzo typowymi detalami, które zachowały się do dzisiaj. To zarówno na zewnątrz elewacja, okna. Ten rytm zresztą bardzo ładnie na tym zdjęciu widać, jak i też znakomicie zachowane wyposażenie wewnętrzne tego budynku. Dzisiaj został on rzeczywiście przez Konserwatora wpisany jednostkowo do rejestru zabytków, więc jest chroniony. Natomiast myślę, że to, że mamy okazję o tym dyskutować i podjąć za chwilę decyzję w sprawie stanowiska, ja bym chciał, żeby to było takim czytelnym sygnałem co do dziedzictwa wrocławskiego modernizmu, czyli zabudowy powojennej. I chciałbym, żeby wszyscy, którzy myślą o tym, żeby tego typu cenne obiekty przebudowywać, nie daj Boże wyburzać czy cokolwiek z nimi robić, wiedzieli, że my, że my jako Rada Miejska w sposób odpowiedzialny podchodzimy do tej spuścizny architektonicznej naszego miasta i chcemy, aby takie wyjątkowe obiekty były po prostu bardzo ściśle chronione. Ja rozumiem

właścicieli, bo oni kupili to po to, żeby realizować tam jakieś zamierzenie gospodarcze, ale myślę, że mieli świadomość tego, jak wartościowy jest to obiekt. I myślę też, że mogę deklarować w imieniu nas wszystkich, że jako Rada Miejska jesteśmy otwarci na to, aby z nimi taką dyskusję prowadzić. Mnie osobiście zależałoby na tym, żeby ten obiekt zyskał nową funkcję, żeby został bardzo pieczołowicie odrestaurowany. Dyskutowaliśmy o tym już kilkakrotnie, co mogłoby tam się w tym budynku dziać. Natomiast jedna kwestia jest poniekąd poza dyskusją. Czy warto go zachować, czy nie warto go zachować? W moim przekonaniu absolutnie tak. Bezwzględnie. Symbol naszego miasta, znak dość szczególnej epoki w Polsce, we wrocławskiej architekturze. Znakomity stan zachowania. To są przesłanki ku temu, żeby ten obiekt nadal w ścisłym centrum miasta pozostał. I dlatego będę Was prosić o przyjęcie tego apelu i uszanowanie tego jakże niezwykłego dzieła wrocławskich architektów. Dziękuję uprzejmie.

Opinie klubów

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Klub podjął opinię pozytywną. Pełna zgoda tu jest z Panem Przewodniczącym. Takie perełki musimy zachowywać, bo to jest historia powojennego Wrocławia. I dobrze, żeby ten budynek został z nami jak najdłużej. Opinia pozytywna.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu Radny Łukasz Kasztelowicz: Opinia co do zasady pozytywna. Natomiast ja bym chciał się. Taką mam, taką dygresję. Czy jest jakieś zagrożenie? Znaczący, po co jest to stanowisko? Czy to stanowisko jest stanowiskiem tylko po to, żeby autopromować Sebastiana Lorenca?

Bo nie rozumiem. Czy jest jakieś zagrożenie, jakieś konkretne w tym zakresie? Zresztą tu wskazano, że ten obiekt jest pod ochroną. Natomiast jeżeli chodzi o symbol, symbol miasta, to przede wszystkim na przykład Most Grunwaldzki. A jeżeli chodzi o obronę nazwy Mostu Grunwaldzkiego, to tacy skorzy nie byliście do podejmowania tego typu uchwał. Dlatego może jakby projektodawca, czyli Komisja mogła też wskazać, bo my jesteśmy oczywiście *za*, jeżeli chodzi o sam kierunek, tylko pytanie: czy, no, dlaczego, no po co, tak? Jakby projektodawca mógł to wskazać. Natomiast opinia pozytywna.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna.

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

– **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

– **Opinia Prezydenta Wrocławia** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigielski: Ja króciutko. Przy następnej okazji taka uwaga do Sebastiana, do Kolegi Sebastiana. Oczywiście jestem *za*. Przykład modernizmu, ale tam jak, jak następnym razem, jak będziemy

kiedykolwiek mówić o ZETO, to proponuję pokazać też zdjęcie wejścia, bo to jest jakby oczywiście klasyczny modernizm ta linia, ale wejście jest tak charakterystyczne z tymi mozaikami, z tymi okienkami, że to jest po prostu taki jakby swoisty podpis autora tego projektu. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado! Ja w tej uchwale zachowam pewną, można powiedzieć, pewien dystans. Wstrzymam się od głosu. Co prawda przyjmuję do wiadomości pewne tutaj refleksje na temat tego budynku. Przede wszystkim to, że jest to budynek już wpisany do rejestru zabytków, więc skoro jest zabytkiem, jak uznał Wojewódzki Konserwator Zabytków, no to sprawa jest oczywista. Natomiast tak na marginesie w zasadzie nie tyle tego budynku, co innych podobnych budynków, albo innych budynków wybudowanych, powiedzmy, w ostatnich kilkudziesięciu latach, to tutaj mamy daleko idącą, że tak powiem, wątpliwość. Pamiętamy sprawę budynku Solpolu, który był budynkiem kuriozalnym, zaprojektowanym i pasującym do tego miejsca, jak przysłowiowa pięść do oka. To było skandaliczne swego czasu wydanie zgody na to, żeby taki budynek w takim miejscu powstał. W większości krajów, a przynajmniej w Niemczech, które tutaj dla wielu są wzorem, tego typu obiekty jak Solpol w tak historycznym miejscu one nie miałyby prawa powstać. Tam musiałyby albo zostałyby prawdopodobnie odtworzony pierwotny budynek, tak jak to jest na przykład w Berlinie pałac czy zamek Hohenzollernów odtworzyli, mimo, że nie było tam nic. Ok, ale to ja tylko poddaję, jak się dzieje tam, gdzie Państwo często spoglądają. Więc Solpol był czymś kuriozalnym. Po czym jak już został wybudowany, okazało się, że jest tak wspaniały, że teraz trzeba go tam bronić jak niepodległości.

No absolutnie kolejne kuriozalne stanowisko – obrona Solpolu. Czegoś, co jest jakoby jakimś tutaj nadzwyczajnym obiektem i znowu symbolem, też symbolem Wrocławia. Czy ZETO jest jakimś czymś nadzwyczajnym? No ok, może tutaj Pan Dyrektor Barski ewentualnie tam jakąś ekspertyzę przytoczył i pewnie uznał, że warto zachować. Skoro warto zachować zdaniem, mam nadzieję, jakichś kompetentnych ludzi, to ok, to go zachowajmy. Ale abyśmy nie popadli w jakąś przesadę z tym, z ochroną tego typu obiektów, bo nie wiem, teraz sobie przypominam taki budynek PZU na Placu Dominikańskim. Też może warto było go tam ocalić, a nie wyburzyć i wybudować od nowa. Takich budynków są setki. One są wybudowane bardzo często w fatalnej technologii. One są, nie nadają się do współczesnych potrzeb. Tak żeby jakiś taki pomysł ratowania czegoś, czego chyba jednak nie zawsze warto ratować, aby tutaj nam nie wszedł w krew. I oczywiście ja jestem tutaj straszonym pewnie pisowcem, ale też jestem historykiem, jestem historykiem sztuki, muzealnikiem, więc żeby komuś się nie wydawało, że ja tak zupełnie tutaj od czapy się wypowiadam, bo nie wiem, o czym mówię. No naprawdę w sprawach tego typu związanych ze sztuką, architekturą mam tam to i owo do powiedzenia. Natomiast tutaj przyjmuję do wiadomości, wstrzymam się od głosu, ale prosiłbym, aby na przyszłość z dużą rozwagą podchodzić do być może kolejnych propozycji, bo nie wykluczam, że za chwilę się pojawią następne. Dziękuję za uwagę.

Radny Igor Wójcik: To ja niestety, Robercie, tutaj, Kolego, muszę coś powiedzieć, ja rozumiem tę pasję wzorców niemieckich, ale... Czyli rozumiem tę pasję i to powoływanie się jakby Kolegów z tej strony na te niemieckie wzorce, szczególnie te pruskie, berlińskie. Ale coś powiem. To znaczy wcale tak nie było przez lata, ja już nie mówię o tym wzorcu NRD-owskim, ale też o tym zachodniemieckim,

że odbudowywano tylko stare, zburzone przez armię radziecką czy brytyjską, czy amerykańską budynki. Tylko rzeczywiście w dużej mierze postawiono na modernizm i te budynki modernistyczne są. My nie dyskutujemy dzisiaj, czy budowle, powiedzmy, manierystyczne, które wzbudzały tak duże kontrowersje w swoim wieku, czy modernizm lat 20., Kameleon, tak, który jest dla wielu historyków sztuki, architektury wzorcem, czy Renoma, czy rzeczywiście wiele innych rzeczy, jeżeli chodzi o to są po prostu znaki czasów. Tak jak gotyk w pewnym momencie był dla tych, którzy go, to był taki styl, którego wcześniej nie wyobrażano sobie, a był na tyle modernistyczny i pojawił się, że robił wielkie wrażenie i spełniał swoją rolę. Podobnie jest z tym modernizmem. I jakby bardziej mnie poruszyło w sprawie Solpolu, bo to też był taki, powiedzmy, to już jest jakby po sprawie. Natomiast był to jeden z najbardziej charakterystycznych w Polsce dokumentów tego czasu postmodernizmu, tego przełomu. Ja nie będę tego rozwijał. ZETO w swojej klasie jest warte tego, żeby być zabytkiem, co zresztą zostało potwierdzone przez gremia. Tak że ja tutaj, jakby wszystkiego przecież nie bronimy, tak, wszystkich, a szczególnie bardzo słabych projektów architektonicznych za czasów PRL-u czy później robionych. Natomiast są takie momenty... Tak że ja zachęcam do tutaj zaufania nam i głosowania Robercie za. Ale ok, to jest wola każdego, jak uważam. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, już bardzo krótko, bo też w stu procentach się zgadzam z tym, co powiedział Igor Wójcik. Nie chcę się powtarzać. Dodam tylko jeden argument, trochę w kontrze do tego, co mówił Radny Pieńkowski. Powołam się na inny autorytet, czyli na Stowarzyszenie Architektów Polskich, którzy się w krzewienie informacji o wartości ZETO włączyli. Różnego rodzaju

działania dookoła wartości tego budynku w ostatnich miesiącach realizowali i też uważam, że to nie jest jeden z wielu. Warto to chronić. Ja na przykład ubolewam, że Solpolu już nie ma z nami, a dopiero to zrozumiemy, myślę, jak się pojawi już w całości to, co po Solpolu nadejdzie. Więc cieszę się z tej inicjatywy. Dziękuję, Sebastianie, I chętnie zagłosuję za.

Radny Sebastian Lorenc: Króciutko. Ja chciałem Roberta uspokoić, bo, Drogi Mój Kochany Robercie, Twoja pisowska proveniencja, w sprawie tej uchwały, ona ma znaczenie powiedziałabym trzecio-, o ile nie czwartorzędne. Mówisz jako obywatel tego miasta. Ja cieszę się na Twój głos i na Twoją opinię, bo masz do niej pełne prawo, chociaż z nią się co do zasady nie zgadzam.

Łukasz, wątek autopromocji pozwolę sobie zapamiętać i wykorzystać przy Twoim najbliższym wystąpieniu z tej mównicy. Myślę, że to będzie dla mnie osobiście taki wdzięczny moment. Co do nazwy Mostu Grunwaldzkiego, Łukasz. Jeżeli już o tym mówisz, to bardzo proszę, mów prawdę. Prawda jest następująca: nikt nigdy nie miał zamiaru zmiany nazwy Most Grunwaldzki na jakikolwiek inny most. Chodziło wyłącznie o odtworzenie zabytkowego napisu, a nie zmiany nazwy. I proszę, nie podkreśaj tej kłamliwej narracji, bo ona z rzeczywistością nie ma nic wspólnego.

Jeszcze miałem się odnieść do Igora. Dziękuję za Twój głos. Kuba, również bardzo dziękuję.

No cóż, Kochani, przepraszam, jeden wątek mi umknął. On mi po prostu z racji tutaj takiego emocjonalnego zaangażowania w dialog z Łukaszem to mi uleciało. Natomiast mam nadzieję, że to przegłosujemy. A, wiem, co miałem powiedzieć. Bo bardzo słuszna uwaga, Robert, że myśmy nie mieli wpływu na to, że to powstawało.

1969 rok to sprawa zakończona. Ja wiem, że z relacji, powiedziałbym, osób, które wtedy gdzieś tam w tym uczestniczyły, wiem, że to budziło już wówczas kontrowersje. Bo to łamie ten porządek urbanistyczny. I co do tego nie ma żadnej dyskusji. Natomiast już po tylu latach nabrało to zupełnie jakby innego znaczenia. Ten akcent dzisiaj architektoniczny czytamy inaczej niż wówczas. I co do pytania Łukasza o cel. Po co my to robimy? Z dwóch bardzo prostych, Łukasz, powodów. To, że obiekt jest wpisany do rejestru zabytków, to nie oznacza, że na niego można wyłącznie patrzeć. Wyobraź sobie, że obiekty zabytkowe podlegają przebudowie, nadbudowie, rozbudowie. Jeżeli uzyskają stosowną zgodę Konserwatora, można je modernizować czy też zmieniać. Tu chodzi o to, żeby tego typu obiektów nie ruszać. Dlatego, że ZETO jest w 90% jest obiektem oryginalnym. Włącznie z wyposażeniem wewnętrznym. I druga sprawa. To, o czym Wam mówiłem. Ja uważam, że my jako Rada Miejska wysyłamy bardzo jasny sygnał, nie tylko o sprawie ZETO. My mówimy tak: dziedzictwo architektoniczne Wrocławia, takie jak ZETO i cały szereg innych, jak Chemia Uniwersytetu Wrocławskiego [red.– Audytorium Wydziału Chemii UWr], przepiękny obiekt, to dziedzictwo zasługuje na ochronę. Kiedyś przyjmowane czy odbierane przez opinię publiczną negatywnie jako taki wyrzut architektonicznej myśli socjalistycznej. Dzisiaj na to spoglądamy już zupełnie inaczej. Wysyłamy w ten sposób sygnał. Patrzymy na ręce tym, którzy chcą te najbardziej wartościowe obiekty przekształcać. I uważam, że jako grupa, jako zbiorowość takiej zgody nigdy nie powinniśmy, mówiąc krótko, udzielać. Tak że tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu stanowiska – druk 772/26

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **stanowisko nr XXX/6/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. zostało przyjęte.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Wznawiamy obrady. I zanim przystąpimy do kolejnego punktu w naszym porządku obrad, to chciałam Państwa prosić w związku z tym, że już też Państwo wiecie i wszystkie media obiegła smutna, niespodziewana, tragiczna wiadomość o śmierci Posła Łukasza Litewki, który zginął tragicznie w wypadku komunikacyjnym, potrącił go samochód i chciałam Państwa prosić o chwilę ciszy, chwilę zadumy w związku z tym faktem.

[red. – Pamięć zmarłego uczczono minutą ciszy]

Bardzo Państwu dziękuję i proszę, uważajmy na siebie, dbajmy o siebie, bo teraz jesteśmy, a za chwilę nas nie ma. A jeszcze zanim oddam Radnemu Uhle głos, techniczna moja prośba, uwaga, jeżeli Państwo zgłaszacie się do głosu w imieniu Klubu, to bardzo proszę [red. – Przewodniczącego] Klubu czy też jako szef Komisji, aby naciskać żółty mikrofon. To ułatwia zarządzanie głosami w dyskusji. Żółty mikrofon to jest głos klubowy i głos Komisji. Pozostałe zgłoszenia w dyskusji – zielony mikrofon.

6. Projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji ds. systemu gospodarowania odpadami we Wrocławiu - druk nr 813/26

Wnioskodawca - Klub Radnych Naprawmy Przyszłość

Radny Piotr Uhle: Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Mam dzisiaj przyjemność, ale też taki chyba dosyć istotny obowiązek, aby zaprezentować Państwu projekt uchwały o powołaniu komisji doraźnej, komisji ważnej, komisji istotnej, komisji, która może pomóc, żeby w mieście sprawy funkcjonowały lepiej i żeby ten bardzo istotny obszar, jakim jest obszar gospodarowania odpadami komunalnymi, był zarządzany w sposób możliwie refleksyjny i dostrzegający różnego rodzaju rozwiązania. Zwykle jest tak, cytując klasyka, że tam, gdzie wszyscy myślą tak samo, tam nikt tak naprawdę nie myśli. Dobrze jest, kiedy pojawiają się ośrodki tworzące te analizy niezależnie od podmiotów, którego realizują. Szanowni Państwo, Komisja ma zajmować się sprawą: oceną systemu gospodarowania odpadami we Wrocławiu, analizą zapotrzebowania oraz planowanych i prowadzonych działań inwestycyjnych, analizą funkcjonowania zamówień publicznych w obszarze gospodarowania odpadami, analizą finansową systemu gospodarowania odpadami, analizą otoczenia rynkowego, wypracowaniem rekomendacji i działań na rzecz zmniejszenia docelowych kosztów i stawki opłaty za odbiór i gospodarowanie odpadów komunalnych. Szanowni Państwo, od już chyba 407 dni trwa postępowanie przetargowe w naszym mieście. Spółka Ekosystem bardzo jest zajęta bieżącym prowadzeniem postępowań. Sprawa jest rzeczywiście bez precedensu. W międzyczasie realizujemy zamówienia z tak zwanej wolnej ręki.

Nie sposób jakby nie odnieść się częściowo do prezentacji Pana Prezesa, bo ona też była bardzo interesująca i zakładam, że w jakiś sposób koresponduje z propozycją dzisiejszą. Mam nadzieję, że Pan Prezes ani nikt z Państwa się na mnie nie obrazi. Wręcz przeciwnie, to będzie tylko z korzyścią dla jakości debaty nad projektem uchwały. W każdym razie w tym czasie nie mamy wybranych wykonawców. Ponosimy dodatkowe koszty. O szczegółach myślę, że odniesimy się na samym końcu. Szanowni Państwo, jaki jest sens powołania komisji doraźnej? Przeanalizowałem dokładnie protokoły, plany pracy i raporty z prac komisji merytorycznych, które dzisiaj gospodarowanie odpadów mają w swoim zakresie. Czyli Komisji Gospodarki Komunalnej itd. I Komisji Ochrony Środowiska. W ciągu tych 13 miesięcy, tych 407 dni, sprawa dotycząca sytuacji w naszym systemie zagospodarowania odpadów nie pojawiła się odrębnie jako punkt poza opiniowaniem bieżących projektów uchwał. A takiej uchwały i tak nie było. Nie pojawiła się ani raz. I to nie jest zarzut, bo Komisja Ochrony Środowiska i Komisja Gospodarki Komunalnej są bardzo zajęte komisjami. Mają dużo zadań, mają dużo spraw, którymi się muszą zajmować. Oczywiście sprawa zasługuje na to, żeby zająć się tym mocniej. Natomiast ja nie chcę robić z tego nikomu jakby zarzutu, ponieważ doba ma 24 godziny. Niekoniecznie jest tak, że każdy będzie w stanie znaleźć tyle czasu w planie pracy, aby to wszystko się zmieściło. Analogicznie zaplanowana jest na ten rok praca czy kontrola Komisji Rewizyjnej zajmująca się spółką Ekosystem. Jednak jest to kontrola zawężona tylko i wyłącznie do działania samej spółki. To raz. Dwa – jest to działalność związana stricte z wykonywaniem funkcji kontrolnych Rady Miejskiej Wrocławia, co było przedmiotem wielokrotnych dyskusji na tej sali i jest wyłączną kompetencją Komisji Rewizyjnej. Ideą Komisji jest to, aby przeanalizować ten system,

wykorzystać wiedzę ekspertów, których Komisja może zapraszać do współpracy, co zresztą wielokrotnie miało miejsce, w jak najlepszej współpracy ze wszystkimi środowiskami. Mam nadzieję, że też ze spółką merytoryczną, ale też z naszymi służbami zajmującymi się opłatami i podatkami ze względu na to, że te instytucje są tutaj jak najbardziej potrzebne do tego, żeby dostarczyć właściwe informacje, przeanalizować je i wypracować należyte określone wnioski. Szanowni Państwo, kilka dni po tym, kiedy złożyliśmy projekt uchwały, doszła do nas informacja, zdaje się, przedwczoraj, że Ekosystem powołał zespół o bardzo przybliżonym zakresie odpowiedzialności. Ja bardzo popieram to, żeby spółka prowadziła analizy. Bardzo popieram to, żeby tego typu prace były wykonywane. Oczywiście wszyscy wiemy, że termin powołania tego zespołu naturalnie jest przypadkowy i nie ma związku z tym, że akurat w tym samym czasie proponujemy taki projekt uchwały. Ale przynajmniej tak twierdził Pan Prezes, mówiąc, że prace zaczęły się wcześniej, natomiast koincydencja wydaje się być dosyć naturalna. Więc już samo to, że przedłożyliśmy projekt uchwały jest z korzyścią dla miasta ze względu na to, że zmotywowało do pracy spółkę. Natomiast pytanie jest takie, czy spółka w tym zakresie będzie miała odpowiednie siły, środki, mocy przerobowe ze względu na to, że roboty tam jest tak naprawdę bardzo dużo, ponieważ musimy przyjrzeć się dorobkowi, który w tym momencie przed oczami mamy. W międzyczasie, w tych 407 dniach zawieramy umowy w trybie z wolnej ręki, które według ustawy, zresztą w prezentacji to było przywołane, powinny być one organizowane tylko wtedy, kiedy ze względu na wyjątkową sytuację niewynikającą z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, której nie mógł on przewidzieć, wymagane jest natychmiastowe wykonanie zamówienia. W sytuacji, w której do każdego z przetargów w ostatnich kilkunastu latach wpływały

odwołanie i skargi, trudno jest traktować to jako sytuację, w której nie można było przewidzieć. Co więcej, kiedy się spojrzy głębiej w informacje dotyczące zmiany wysokości czy wartości tych zamówień, Pan Prezes wskazuje słusznie, że wzrost kosztów wynosi jedynie 15%, natomiast nie wskazuje zakresu prac, które jest w ramach tych umów. Oczywiście umowy nie zostały upublicznione, jednak już dzisiaj można dostrzegać po ich wykonywaniu, że nie ma w nich analogicznego do poprzedniego systemu monitoringu, edukacji ekologicznej, usprawnień, jeżeli chodzi o ważenie odpadów, czy na przykład w takiej samej wymiarze kar za nieosiągnięcie wymogów dotyczących poziomów recyklingu. W międzyczasie, Szanowni Państwo, Ekosystem stał się rzeczywiście przedmiotem bardzo licznych odwołań i skarg. I to prawda, nigdy wcześniej takiej ilości nie było. Natomiast wynika to z kilku rzeczy. Pierwsze, oczywiście mamy więcej stref, w związku z tym jest więcej przetargów i więcej postępowań. Ale nigdy wcześniej nie mieliśmy takiej sytuacji, w której wszystkie te postępowania, odwołanie i skargi miasto przegrywało. Nigdy nie było wcześniej takiej sytuacji, żeby w 100% jakiegokolwiek odwołanie było przez miasto przegrane. A teraz to się dzieje. W związku z tym zasadnym jest, aby pochylić się nad tym, w jaki sposób organizowane są postępowania we Wrocławiu. To jest naprawdę dosyć istotna sprawa. Dla przykładu, poprzednie postępowania, które zostały rozstrzygnięte, pomijając kwestię pandemii, bo tam Krajowa Izba Odwoławcza, zdaje się, nie działała, były rozstrzygane w czasie pomiędzy 54 a 68 dni. I tam też było po kilkadziesiąt skarg, odwołań, etc. To jest sprawa, którą trudno byłoby zakwalifikować jako rzecz łatwą do przyjęcia, że tak się dzieje gorzej, że te zmiany są w złą stronę. Dlaczego tak zatem się dzieje? Ja sięgnę do uzasadnienia jednego z wyroków Krajowej Izby Odwoławczej, gdzie Sąd Okręgowy uznał,

że sprecyzowane żądania w zakresie kosztów nie nadają się do rozpoznania, tym bardziej biorąc pod uwagę, że strona skarżąca była zastępowana przez profesjonalnego pomocnika. Sąd obowiązany jest do równego traktowania stron postępowania i nie może wyręczać pełnomocnika w prawidłowym formułowaniu zarzutów. To jest po prostu fatalna opinia dla tego, jak Wrocław jest reprezentowany przed sądem i przed Izbą Odwoławczą. Podobnie jest, jeżeli chodzi o ostatnią decyzję o unieważnieniu przetargów, bo okazuje się, że też spółka działała w sposób nieudolny i nie dostarczyła na czas wszystkich dokumentów. W związku z tym te sprawy po prostu należy dokładnie przeanalizować, ze względu na to, że nie powinniśmy tak dalej funkcjonować. Szanowni Państwo, ważne jest też, abyśmy pochylili się dobrze nad dokumentami, które są wypracowywane przez spółkę i na zlecenie spółki. Pan Prezes wspominał w prezentacji, że zaczęliśmy rok 2025 od audytu, co miało przyspieszyć proces postępowania przetargowego. Liczę na to, że w końcu zobaczymy treść tego audytu. Liczę też na to, że punktem wyjścia będzie analiza w zakresie systemu gospodarowania odpadami, którą Pan zlecił zdaje się w tym roku. O ile dobrze się w tym zakresie orientuję. I liczę na to, że te sprawy będą przedmiotem też dokładnej analizy. Szanowni Państwo, ja nie chcę tam jakoś przesadnie się pastwić nad tym. Po prostu musimy znaleźć odpowiedzi na to, dlaczego w takim Chrzanowie, mieszkańcy mogą za przekształcanie tony bioodpadów płacić 746 PLN, a u tego samego wykonawcy we Wrocławiu płacić 1310 PLN, czyli prawie dwa razy więcej. I teoretycznie wynika to z lokalnej specyfiki, ale tylko teoretycznie ze względu na to, żeby bioodpady, to są te, które najbardziej nadają się do odzyskiwania. Do odzyskiwania czy do przetwarzania ponownego ich w instalacjach, które teoretycznie we Wrocławiu już przecież są. I tych tematów i tych

wątków jest bardzo wiele. Na Komisji Ochrony Środowiska Pan Prezes wspomniał, że zespół ekspercki będzie otwarty, zespół ekspercki ten powołany w ramach spółki będzie otwarty na współpracę z Radą. To bardzo dobrze. Że będzie planował na przykład wyjazdy, czy wizyty studyjne. To bardzo dobrze. Martwi mnie, że głównie wymieniał miejscowości, w których funkcjonują spalarnie w technologii rusztowej, czyli tej takiej troszkę już jakby przestarzałej. Można podejść do tego inaczej, są inne rozwiązania. Nie chcę dzisiaj tutaj ich wskazywać ze względu na to, że przestrzeń na to będzie, mam nadzieję, w trakcie merytorycznych prac. Przypomnę tylko jedną rzecz. Mniej więcej trzy lata temu, w kwietniu 2023 roku, przygotowałem takie opracowanie wyznaczające kierunki wyjścia z tej trudnej sytuacji, gdzie we Wrocławiu wszyscy mówili, mamy oligopol firm śmieciowych. Jest problem. Oczywiście, że tak jest. Przedstawiłem propozycję planu albo kierunku, w jaką stronę można byłoby pójść, aby ten plan, czy ta sytuacja się nie powtórzyła. Niestety, Rada Miejska wówczas nie przychyliła się do tego projektu. Pan Prezes zdaje się podjął pewnego rodzaju polemikę, trochę lekceważąc propozycje, które były w nim zawarte. I głosował przeciw, bo Pan Prezes był wtedy radnym. Niestety później nie dostał się do Rady, ale pracuje nadal na rzecz samorządu ku jego chwale. Zakładam, że mamy dużą przestrzeń do tego, żeby wypracować rozwiązania, które nie będą służyć tylko i wyłącznie jakiejś politycznej agendzie, czy politycznym sporom. Mamy przestrzeń na to, żeby wspiąć się ponad to. Natomiast zwracam uwagę – i to jest bardzo, bardzo ważne, ze względu na to właśnie, na te fakty, które przywołałem – ważne jest, aby Rada Miejska nie była tylko miejscem, w którym żyrujemy bądź krzyczymy ze sprzeciwem na decyzje, które zapadają gdzie indziej. My tutaj możemy tworzyć rekomendacje dla konkretnych działań. I nawet jeżeli

Pan Prezes ostatecznie tego nie wykorzysta, jeżeli Rada Miejska tych rekomendacji nie przyjmie, to to będzie dorobek intelektualny, który zostanie i z którego potem będziemy w stanie się rozliczyć. Jeżeli chcemy, żeby Rada Miejska Wrocławia była miejscem, które ma ambicje do tworzenia tego miasta, do brania odpowiedzialności za to miasto, to powinniśmy taką Komisję powołać i taką pracę wykonać. Serdecznie do tego zachęcam.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja nie wiem, czy ta Komisja w ogóle ma, doraźna komisja ma sens, żeby została powołana, bo Pan Radny sprawozdawca już chyba ten raport ma gotowy tutaj na biurku, bo wszystko co ta Komisja miałyby zbadać już wszystko jest. I słowa, które Pan Radny powiedział: *nie będę więcej się pastwił*. No to przepraszam, to ta Komisja ma się pastwić? To ta Komisja ma coś wyjaśnić? To ta Komisja ma coś wypracować? No chyba nie. Ale nie o tym chciałem jeszcze. To jest taka moja ocena, to co Pan tutaj przedstawił. Ta komisja doraźna wchodzi w kompetencje w komisje stałe, które już mamy. I w opinii Klubu, gdzie opinia jest negatywna, nie ma potrzeby powoływania takiej komisji. Ale podkreślam, że sprawy odpadowe są nam w Klubie bliskie i wiemy, jak to ważna jest rzecz. A my nie chcemy tutaj, Panie Radny, komisji, jak to nazwać, żeby Pan zaraz mnie za słowa nie łąpał, takiej [red.– głos z sali Szczerze?] Ja zawsze mówię szczerze. Takiej komisji policyjnej, z której Pan będzie dokumenty, a jak wnoszę wszystkie dokumenty, Pan już ma, będzie robił sobie taką trochę, mówi Pan, że nie politycznie, taką

właśnie chucpę polityczną. W tym podkreślam, jako Klub bierzemy za to odpowiedzialność. Bierzemy odpowiedzialność za to, że odpady I sprawa odpadów jest ważna, ale nie z taką Komisją. Opinia Klubu jest opinią negatywną i będziemy popierać. Znaczący ten zespół, co Pan tutaj go wymienił przez Ekosystem, który nie został powołany, tak jak Pan powiedział ostatnio, tylko on został procedowany. Ja się przyglądałem temu specjalnie. On był procedowany przez jakiś czas. On nie powstał, tak jak myślę, że Pan tak nie myśli, w kontrze do Pana tej komisji, tylko Ekosystem też to widzi i dlatego taki zespół powstał. I w skład tego zespołu będzie nieograniczona ilość miejsc dla Radnych. Myślę, że droga otwarta dla Pana. Tak że powtarzam, opinia Klubu jest opinią negatywną.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący

Klubu Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja jestem szefem zespołu, który będzie kontrolował Ekosystem. I oczywiście rozumiem, że, znaczący ja już wiedziałem, że zgłaszając ten projekt, będzie taka konstatacja, że nie ma co dublować dwóch organów. Natomiast ja wczytałem się w ten projekt Klubu Naprawmy Przyszłość. A w mojej ocenie on jest szerzej, on jest daleko bardziej idący w zakresie tego, czym miałyby się zająć Komisja. I ja powiem w ten sposób. Mamy problem. Znaczący nie ma żadnych wątpliwości, że ten problem jest. A bo my bodajże już od półtora roku nie mamy rozstrzygniętego przetargu. Panie Prezesie, z całą sympatią, no dzieje się coś złego. I dzieje się naprawdę bardzo źle, jeżeli Ekosystem przegrywa praktycznie każdy proces. Można, powiedzmy, przymknąć oko na drobne niepowodzenia, natomiast jest fakt faktem, że wszystko, czego tak naprawdę Ekosystem się nie tknie, no przegrywacie. A już

decyzje o unieważnieniu przetargu. Później, skoro podejmujecie taką decyzję, po pierwszym rozstrzygnięciu Krajowej Izby Odwoławczej, nawet nie staracie się odwoływać, to tak naprawdę sytuacja jest, można powiedzieć, w obecnej chwili... No naprawdę każdy, kto miał jeszcze jakieś stwierdzenie, że można istotnie, wiadomo, że tych wykonawców, którzy chcą wygrać w tym przetargu jest dużo, wiadomo, że są pewne procedury prawne, no ktoś mógł powiedzieć, jednak te procedury prawne trwają, trzeba wykorzystywać tą drogę prawną, ale to już trwa półtora roku. Wszystko przegrywacie, czego się nie tkniecie. I musimy sobie zdać sprawę, że ten problem jest. I w tym znaczeniu, po pierwsze, im więcej kontroli, tym lepiej. Rada Miejska Wrocławia, ja w ogóle nie przyjmuję takiej narracji, że nie powołujemy komisji doraźnej do zbadania problemu, który istotnie jest, bo tu mamy świadomość, że ten problem istnieje. Wiemy, że ustawodawca w ustawie o samorządzie gminnym wprost wskazał, że taka możliwość jest. Jeżeli jest problem, mamy komisje stałe. Ale jeżeli jest problem, możemy powołać komisję doraźną. A nie ma większego problemu w obecnej chwili, niż to, że przez półtora roku nie udaje nam się rozstrzygnąć przetargu i z tego są, mogą być konkretne problemy natury finansowej ostatecznie dla Wrocławian. Bo Wrocławianie mogą się obudzić z maksymalną stawką opłaty za gospodarowanie śmieciami. Ja już abstrahuję od tego, że Ekosystem raz tworzy też bardzo niezrozumiałe przepisy. Ja już wskazywałem odnośnie do tych przepisów dotyczących rodzin wielodzianych. Ja dalej upieram się przy tym, że to jest sprzeczne z prawem. Teraz Ekosystem wymyśla poprawkę do regulaminu. Będziemy o tym oczywiście dyskutować. Na podstawie decyzji Krajowej Izby Odwoławczej. Gdzie Krajowa Izba Odwoławcza jest powołana tylko i wyłącznie do tego, żeby rozstrzygać kwestie, czy zrobiliśmy coś dobrze, jeżeli chodzi o prawo zamówień

publicznych czy nie. A Wy na podstawie jakiegoś wątku z uzasadnienia Krajowej Izby Odwoławczej, prezentujecie nam zmianę regulaminową, która w mojej ocenie daleko wykracza poza kompetencje Rady Miejskiej. Coś się źle dzieje w Ekosystemie. Powinniśmy to sprawdzić. Nie wiem, dlaczego taka wielka obrona. Ja nie mam złudzeń, jeżeli chodzi o kwestie odpowiedzi do wnioskodawcy, że ta Komisja, która teraz jest powoływana przez Ekosystem czy przez Prezydenta, to jest naturalna reakcja obronna na ten projekt, który został złożony. Ja co do tego nie mam żadnych złudzeń, ja w takie przypadki nie wierzę, ale nie rozumiem Was, radnych, że nie chcemy powołać tej Komisji. A jeżeli tak się boimy, już abstrahuję od tego, boimy się, że Piotr Uhle będzie uprawiał jakąś auto, będzie próbował siebie, że tak powiem, wzmacniać PR-owo, bo taki był zarzut ze strony Przewodniczącego [red. – Roberta Leszczyńskiego], to powołajcie tę Komisję i go nie powołujcie powiedzmy do tej Komisji. Sami zróbcie tę kontrolę, sami spróbujcie stwierdzić, w czym jest problem i jak to naprawić, i wtedy złożcie ten raport zgodnie z tym, jak ta uchwała została przygotowana. Tylko wydaje mi się, że radni Koalicji Obywatelskiej nie są w stanie tego po prostu zrobić. Wam się po prostu nie chce pracować w Radzie Miejskiej. Musimy sobie odpowiedzieć na takie pytanie. Wam po prostu się nie chce pracować. Jedyne, co możecie robić, to po prostu głosować za, za wszystkimi projektami suflowanymi przez Pana Prezydenta i ewentualnie w tym zakresie wskazywać jeszcze jakieś stanowiska, apele czasami, bo merytorycznej pracy jest naprawdę bardzo, bardzo mało. Tak więc argument absolutnie personalny do mnie nie trafia. Natomiast spróbujmy wykonywać te rzeczy, do których zostaliśmy powołani. Do stanowienia prawa. To jest jedna działka, do której jesteśmy powołani. Ale jest też bardzo istotna ta druga część, do której jest

powołana Rada Miejska, czyli do kontroli organu wykonawczego. A argument, że są już Komisje, do mnie nie trafia. Ponieważ im więcej kontroli, a szczególnie kontroli w sytuacji, w której mamy stan w obecnej chwili, no w mojej ocenie już możemy silić się na słowo patologiczny, no półtora roku nie mamy rozstrzygniętego przetargu, to aż się prosi o to, żeby radni, którzy chcą, wzięli i skontrolowali tylko i wyłącznie ten projekt i ten problem. Natomiast niezależnie od tego, Szanowni Państwo, będziemy mieli Komisję Rewizyjną. Im więcej kontroli, tym lepiej. Ja obiecuję, że Ekosystem, jako Ekosystem, jako stan, który będzie obejmował, znaczy ten okres, który będzie obejmował kontrolę, on też zostanie przeprowadzony zgodnie z kompetencjami Komisji Rewizyjnej. Mam nadzieję, że Ekosystem będzie nam przedkładał dokumenty, a nie będzie zasłaniał się jakimiś kwestiami proceduralnymi, bo też oczywiście można wymyślić, że to jest spółka z o.o., zasłaniał się kodeksem spółek handlowych, ale mam nadzieję, że w tym przypadku tego nie będzie. Ale im więcej kontroli, tym lepiej. Nie bójcie się tej kontroli, a Wrocławianie oczekują na to, żeby poznać. Zeby po prostu tematyka odpadów, tematyka gospodarki odpadami, niezależnie od tych przewin, które, czy tych problemów w zakresie rozstrzygnięcia tego przetargu, ale w jaki sposób w ogóle podejść do tematyki gospodarki odpadami i myślę, że ta Komisja powinna zostać powołana. Prawo i sprawiedliwość jak najbardziej. Ja sobie nie wyobrażam, że my jako Klub, który jest w opozycji, to raz, nie będziemy chcieli kontrolować Pana Prezydenta. My jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby tę Komisję powołać. I oczywiście jeżeli ona zostanie powołana, to będziemy składać do niej akces. Natomiast ja jestem prawie przekonany, że będzie tak jak zwykle, że odrzucicie ten projekt, bo co Wam nie pasuje, jeżeli trzeba się wysilić, trzeba trochę popracować, to jeżeli można odnaleźć

w działaniu organu wykonawczego pewne niedociągnięcia, to Wy nie jesteście skłodni poprzeć takiej uchwały. Prawo i Sprawiedliwość wyraża opinię pozytywną.

– **Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej:** Na ten moment Klub Lewicy bez opinii, z prośbą do Pana Prezesa o doprecyzowanie, jaki miałyby być zakres prac tego zespołu w kontekście planu kontroli Komisji Rewizyjnej i projektu wnioskodawców, jeśli możemy prosić.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa – Radny Robert Suligowski:** Odczytam uwagi przyjęte przez Komisję Statutową. Komisja w wyniku głosowania jednomyślnie zgłosiła poniższe uwagi do projektu uchwały w odniesieniu do ustawy o samorządzie gminnym. Dzienniki Urzędowe powinny być następujące, czyli jest kwestia poprawienia numeracji Dziennika Urzędowego. Dalej rekomenduje się doprecyzowanie nazwy Komisji i zakresu jej działania poprzez wskazanie, że chodzi o odpady komunalne, a nie w ogóle o odpady. Jest to bowiem istotna różnica co do zakresu działania Komisji, a z kontekstu wynika, że miałyby się ona zajmować sprawami związanymi z odpadami komunalnymi. Wreszcie zakres działania Komisji wykracza poza doraźną komisję problemową. Zakres działania tej komisji jest za szeroki dla komisji doraźnej. Istnieje dysonans. Nie ma konkretnego problemu do rozwiązania. Jest szereg problemów, które odnoszą się do tego, co się wydarzyło, co się dzieje, co się ma wydarzyć w przyszłości, a bardziej to odpowiada komisji merytorycznej, czyli Gospodarki Komunalnej, ewentualnie Rewizyjnej. Dziękuję bardzo.

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – bez opinii

– **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – bez opinii

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Podchodziłem optymistycznie do tej uchwały i do tej inicjatywy, aż do momentu wystąpienia referującego, bo przestałem rozumieć, jaki jest cel powołania komisji doraźnej. Dlatego poproszę o dodatkowe informacje, bo już nie wiem, czy my się będziemy zajmować przeszłością, czy przyszłością na tej komisji doraźnej, czy my mamy wypracowywać rozwiązania zamiast spółki Ekosystem, która już zatrudnia ekspertów, żeby te przetargi przeprowadzać i śmieci skutecznie wywozić. Na pewno nie chcę brać odpowiedzialności za kompetencje spółki Ekosystem, bo nie zamierzam się podpisywać pod nieudanymi przetargami ciągnącymi się postępowaniami, także sądowymi. Mam takie poczucie, że ta komisja doraźna to jest taki wnuczek, czy takie dziecko Koalicji Obywatelskiej, która komisje sejmowe powołuje, ściga rzekomych przestępców, ale to dogonić ich nie może. I teraz cieszę się, że Przewodniczący Koalicji Obywatelskiej takie ciało na poziomie Rady Miejskiej krytykuje, bo to ten sam poziom absurdu, mam wrażenie, przedstawiamy na poziomie parlamentu i teraz na poziomie gminy. Ja mam propozycję, jeżeli część rzeczy, o których mówiłeś, to są sprawy, które możemy załatwić z poziomu sesji Rady Miejskiej. Nie mam żadnej wątpliwości, że znajdzie się dziesięciu radnych na sali, którzy taką sesję nadzwyczajną poświęconą wywozowi odpadów chętnie by taki wniosek podpisali i na taką sesję przyszli. A jednocześnie podkreślilibyśmy,

jak ważna to jest dla nas kwestia i jak ważny to jest temat do rozwiązania. Zamiast tego obrażacie się na siebie wzajemnie I twierdzicie, że możemy jakieś rozwiązanie my z poziomu Rady Miejskiej dla spółki Ekosystem wypracować. Sorry, ale myślę, że żaden radny nie jest tutaj ekspertem od śmieci, a przynajmniej w branży nie pracował. Poprawcie mnie, jeśli się mylę. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 809/26

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/726/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

Radny Sławomir Śmigielski: Andrzej, mój przedmówco.

Też, no ja nie pisałem tego projektu uchwały, tak że mogę mieć wątpliwości co do poszczególnych zapisów. Ale widzę tak, widzę na przykład w tytule. Punkt 6. projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji dotyczącego systemu gospodarowania odpadów we Wrocławiu. Czyli tak, było już mówione. Funkcja kontrolna. Funkcję kontrolną pełni Komisja Rewizyjna i to jest jakby takie podstawowe rozgraniczenie. Funkcja kontrolna, a tu mamy też nie stricte funkcję kontrolną, z tego jak zrozumiałem wnioskodawca też mówił o jakby intencji tej komisji. Tu jest cała dyskusja dotycząca systemu gospodarowania odpadów, czyli tu nie tylko ta stricte funkcja kontrolna. Druga rzecz, obszar jakby tego, czym miała by się zajmować ta komisja doraźna. Czyli my mamy w planie pracy Komisji Rewizyjnej zespół dotyczący kontroli spółki Ekosystem, tak, i tam mamy konkretnie to wszystko zapisane. Tutaj jest cały system

gospodarowania odpadami. Ja uważam i tutaj też jest w nazwie wyraźnie sformułowane doraźnej komisji, doraźnej jak najbardziej, ponieważ jak wszyscy wiemy. No wiemy, podnoszą to media, mamy gdzieś tam w domenie publicznej te informacje, zazpознаjemy się z tym, że no to już to było mówione, tak, no nie ma przetargu. Mam w ogóle takie wrażenie. Firma, która zajmuje się wywozem odpadów, zajmuje się no nieczystościami i tak dalej, to są bardzo wyspecjalizowane rzeczy. To jest taka działalność niszowa. Żeby spełnić te różne wymogi, no tam jest, no mnóstwo jest tych różnych zapisów ustawowych. To nie może ktoś przyjść z ulicy i zajmować się odpadami. Tych firm jest, tak można policzyć na palcach, na palcu jednej ręki, które się tym zajmują. I mam czasem takie wrażenie, że jak Państwo wiecie, ja jestem radnym pierwszą kadencją, opieram się tu o to, co widzę w mediach. Mam wrażenie, że tu są po prostu firmy, które przystępowały do tego przetargu, później zaskarżają te przetargi. No to laik by wiedział, tu nie trzeba być specjalistą stricte odpadów, laik by wiedział, że coś tu jest nie tak. Mam wrażenie, że tu po prostu nie pies merda ogonem, ale ogon merda psem. Tym firmom się to opłaca, było to, było to mówione, sformułowania typu oligopol. Ja nie wiem, no jest mi niezręczne, jest mi, mówię, jest mi tak trochę niezręczne tym wszystkim mówić, bo jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Ale mówię, no tą funkcję kontrolną stricte mamy i to też dotycząca tylko i wyłącznie Ekosystemu. Ale coś jest na rzeczy. Ewidentnie coś jest na rzeczy. Szanowni Państwo, media o tym ciągle donoszą kontrole i to kontrole no już takich wyspecjalizowanych, tych trzech literek. No po prostu coś jest na rzeczy. I słuchajcie, ja to traktuję oprócz tego obszaru, którym zajmuje się Komisja Rewizyjna, oprócz tego postulatu, o którym powiedział Andrzej Kilijanek, czyli na jakiejś nadzwyczajnej sesji dotyczącej odpadów.

Ja się podpisuję jak najbardziej i za tym, i za tym, i za tym, dlatego, że no problem ewidentnie jest. I tak jak my, Szanowni Państwo, spotkaliśmy się w audycji radiowej. Byli przedstawiciele wszystkich klubów, Lewicy, był Robert Suligowski z Platformy Obywatelskiej, Zieloni, byłem ja, Robert Suligowski, tak pomyliłem przepraszam. I rzeczywiście, słuchajcie, dziennikarz prowadzący też był bardzo mocno zdziwiony, bo my postulowaliśmy. No tam były takie różne odcienie tego wszystkiego. Radny Kłosowski mówi, żeby wrócić w ogóle do Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Radny Suligowski stwierdził, że to ma być spółka komunalna, zajmować się odpadami. Ja dochodzę do takiego wniosku, że to powinien być w ogóle, gdzieś w jakiejś perspektywie in-house. Czyli no 90%, tryb bezprzetargowy, spółka, wyspecjalizowana spółka komunalna, która się tym wszystkim zajmuje. I naprawdę jest potrzeba, żeby tymi odpadami się solidnie zająć. Ja będę za, bo jedno drugiego, czy trzeciego nie wyklucza. Problem jest i musimy się tym zająć. Dziękuję bardzo.

Radny Dominik Kłosowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Ja uważam, że nie ma potrzeby powoływania komisji doraźnej, dlatego na przykład nie opiniowaliśmy jej wczoraj na Komisji. Mamy Komisję Gospodarki Komunalnej, która może się zająć tym tematem, co prawda nie ma tam Radnego Uhlego, ale jest Radny Nowotarski z Pańskiego Klubu. Żaden problem, żeby wnosił dyskusję, jakiś wkład merytoryczny, żebyśmy mogli na ten temat porozmawiać. Spółka Ekosystem powołała komisję z troski o to, żeby naprawić sytuację śmieciową, żeby się zastanowić, jak ten problem rozwiązać. Panowie z PiS-u, tutaj rozdierają szaty, mówią o patologiach. Pan Kasztelowicz mówi o patologiach. Większej patologii

niż 8 lat Waszych rządów, to ja nie widziałem. Tak. Jest Radny Kilijanek, to samo opowiada. Natomiast powiem Państwu w ten sposób. Rozwiązanie jest bardzo proste. Najprostsze, jakie może być. W tej chwili mamy taką sytuację, że na rynku śmieciowym mamy oligopol. Są 2–3 firmy, które dyktują ceny, które zaskarżają przetargi. Trwa to półtora roku. Mieszkańcy płacą wysokie stawki za wywóz śmieci. Szanowni Państwo, błędem było to, że przed kilkunastoma laty we Wrocławiu zlikwidowano Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, zakład budżetowy. Mieliśmy swoje śmieciarki, mieliśmy swoją sortownię, składowiska. Oczywiście to były inne czasy trochę. Teraz są zupełnie inne. Ale to jest najprostsze rozwiązanie. Na ćwiartce Wrocławia wprowadzić nadzór Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, powołać taki zakład. Takie zakłady funkcjonują w Krakowie. Jest to porównywalne miasto. Nigdy nie zostało Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zlikwidowane. I jak my będziemy mieli na ćwiartce Wrocławia swoje przedsiębiorstwo, będziemy mieli swoje samochody. Oczywiście to nie jest proste. Będziemy musieli się zastanowić nad technologią, co z tymi śmieciami zrobić i tak dalej. Nowoczesne systemy przetwarzania odpadów. Ja nie mówię o spalarni, bo zaraz tutaj zaczniecie Koledzy z opozycji rozdzierać szaty, że Lewica czy Prezydent chce spalarnię wprowadzić we Wrocławiu. Ale można to zrobić, można zrobić nowoczesny system poza Wrocławiem, dogadać się z Marszałkiem Województwa. Wszystko można zrobić, tylko jest potrzebna wola polityczna. A ta Komisja, którą proponuje Radny Uhlé, jest zwykłą próbą robienia politycznej awantury. Właśnie wokół śmieci. Bo dzisiaj Prezydent jest w takiej sytuacji, że albo będzie płacił wysokie stawki z wolnej ręki, albo będzie miał do pierwszego piętra śmieci na osiedlach i wkurzonych mieszkańców. Jesteśmy zakładnikami kilku podmiotów. Dlatego powinniśmy coś z tym zrobić.

Przywrócić, przynajmniej na ćwiartce Wrocławia, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. I mam nadzieję, że koledzy z PiS-u – byliśmy wczoraj na debacie, rozmawialiśmy o tym, przed chwilą Kolega z PiS-u o tym mówił – poprą ten pomysł. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Ja może na początek podziękuję Koledze Radnemu Kasztelowiczowi, który odmienił nam tutaj słowo przetarg i kontrola przez wszystkie przypadki. No to zacznijmy od początku. Paragraf 21e Statutu Wrocławia, ustęp pierwszy: *w celu kontrolowania działalności Prezydenta, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych miasta Rada powołuje Komisję Rewizyjną*, której Przewodniczącym jest Radny Sławomir Śmigielski. I w zakresie kwestii kontrolnych wobec, między innymi, Ekosystemu ta Komisja jest właściwa po prostu i ona się ma tymi kontrolami zajmować. Więc jeżeli Kolega Radny Kasztelowicz nas tutaj chce, że tak powiem, zdopingować do pracy w zakresie kontroli, no to zasiada we właściwej Komisji, żeby tych kontroli dokonywać. To w sprawie kontroli. Kwestia tematyki przetargu. Oczywiście jest duży problem. Natomiast jeżeli ktoś zadaje pytanie, dlaczego Ekosystem nie odwoła się na przykład od orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej, po czym jeżeli spółka by się odwołała, to zada pytanie, ale po co ona się odwołała, to przedłuży cały proces o kolejnych 4 czy 5 miesięcy. Miejmy też świadomość, że tu nie ma działania w dobrej wierze, tylko jest działanie w złej wierze spółek, które biorą udział w tym przetargu. I decyzja Alby, która najpierw walczyła z decyzją spółki o unieważnieniu przetargu, po czym teraz zwalcza decyzję o tym, że spółka jednak do tego przetargu powróciła, bo twierdzi, że należało go unieważnić, pokazuje tylko i wyłącznie złe intencje i taki brak lojalności w biznesie. Miejmy tego świadomość, to jest pewnie decyzja oczywiście dopuszczalna.

Natomiast z punktu widzenia postępowania przetargowego, jeżeli mamy mówić o kwestii przewlekłości, to ta przewlekłość właśnie wynika z tych procedur, które rozgrywają wykonawcy po to, żeby jak najbardziej w czasie odwlec te działania. Ale raz jeszcze, jeżeli mamy kwestię prawidłowości działania spółki w tej materii badać I to rozważyć, no to właściwa jest Komisja Rewizyjna i to wynika wprost i ze Statutu Wrocławia, ale też z ustawy o samorządzie gminnym, która tę Komisję wskazuje wprost jako właściwą do tego, żeby tego rodzaju działania prowadzić. Jeżeli mamy się z kolei zająć kwestiami systemowymi, ja podobnie nie daję wiary co do intencji wnioskodawców, co zresztą z wstępu wyniknęło. Tak że ja w tym miejscu wnoszę o to, żeby ten projekt uchwały w całości odrzucić. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Największą patologią był PRL i 45 lat rządów komunistów w Polsce. Tego czasu niestety nikt nie przebije i niestety jeszcze jest wiele pracy. Czeka nas, aby tamte czasy naprawić. Niestety patologią są również pogrobowcy komunistów w rządzie Donalda Tuska i w jego otoczeniu. Więc to też jest rzecz skandaliczna.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Panie Radny, Panie Radny, a możemy się skupić na przedmiocie Komisji, przepraszam, na przedmiocie projektu tej uchwały? Ja rozumiem te wszystkie dygresje historyczne, ale bardzo proszę.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, ja w zasadzie zgadzam się z Panią Przewodniczącą w 100%, natomiast uważam,

że należało użyć tej samej reprimendy względem naszego Radnego Dominika Kłosowskiego, bo wyłącznie z tego powodu zdecydowałem się zabrać głos. Ok. Oprócz tego właśnie mojego spostrzeżenia dotyczącego patologii PRL-u i można powiedzieć patologicznego otoczenia w postaci komunistów w rządzie i okolicach rządu Donalda Tuska jest również problem śmieci we Wrocławiu. Tak, śmieci są pewnym problemem. Dzisiaj miałem okazję, no można powiedzieć, prowadzić takie spotkanie w ramach edukacji samorządowej, w zasadzie takiej troszeczkę doraźnie zaimprovizowanej. Byli studenci z Uniwersytetu Wrocławskiego ze swoim wykładowcą, profesorem, doktorem habilitowanym skądinąd. Natomiast padło tam pytanie właśnie o śmieci i chwilę na ten temat rozmawialiśmy. No to jest z całą pewnością problem i jest to w jakimś sensie nasz wspólny problem, bo być może tutaj Koledzy, miasto, odpowiedzialni prezesi, ktokolwiek, tu jeszcze można wymieniać, być może sobie nie radzą, ale może sobie sobie radzą, tutaj tego nie chcą rozstrzygać. Natomiast z tą pewnością jest to problem nasz wspólny, bo mieszkamy we Wrocławiu. Jak oni sobie nie poradzą, to my będziemy w tych w otoczeniu śmieci mieszkać. W każdym razie jeśli chodzi o Komisję, to być może jest to jakiś pomysł, każdy pomysł może jest jakąś szansą na to, żeby jakieś nieprawidłowości być może wykryć, być może je naprawić. Tutaj pomysł radnego Andrzeja Kilijanika wydaje się mi też całkiem ciekawy, chociaż tu może akurat nie wiem, czy mamy wystarczająco dużo czasu w tym momencie w najbliższych dniach, żeby to akurat zorganizować. Ale to jeszcze przed wakacjami na pewno byłaby szansa. Natomiast osobiście też przychyliam się i wracając do spotkania z tymi studentami też taką sugestię przedstawiłem, że być może ta całkowita prywatyzacja tego sektora śmieciowego we Wrocławiu nie była najlepszym rozwiązaniem. Być może jednak powrót do rozwiązań

związanych, w których to miasto jednak można powiedzieć samo odpowiada i samo decyduje o kosztach, jest jakimś pomysłem i być może należy w tym kierunku zmierzać. Dziękuję za uwagę.

Radny Andrzej Kilijanek: Dominik mnie sprowokował do ponownego wystąpienia. Głupoty mówisz, gadamy, głupoty robimy, a wiele rzeczy można zrobić, gdybyśmy tylko chcieli. Dlatego ja składam, Pani Przewodnicząca, wniosek formalny o informację Prezydenta w następujących sprawach. Czy są prowadzone rozmowy z Marszałkiem Województwa o utworzeniu spalarni? Jeżeli tak, na jakim są etapie? Jeżeli nie, to dlaczego? Czy prowadzone są prace nad utworzeniem miejskiego przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się wywozem odpadów komunalnych? Jeżeli tak, to na jakim są etapie? Jeżeli nie, to dlaczego? Czy to przedsiębiorstwo, które miałoby powstać, a które było nam obiecane w zeszłym, miałoby się zajmować wywozem odpadów z terenu całego Wrocławia czy tylko z jednego sektora w obliczu nieokreślonej wielkości? No i jeżeli są prowadzone prace nad utworzeniem tego przedsiębiorstwa, to jakie my jako radni Rady Miejskiej środki powinniśmy zabezpieczyć w budżecie na utworzenie niezbędnej infrastruktury, aby takie przedsiębiorstwo mogło funkcjonować? To jest wniosek formalny.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Bardzo dziękuję. Czy mogę prosić o zabranie głosu w takim razie albo Pana Prezydenta, jeżeli jest taka wola, albo przedstawiciela spółki, Pana Prezesa. To też będzie wyczerpywało jakby pytania, które padły przy opinii Klubu Lewicy. Tak że oczekują pewnych dodatkowych informacji.

Prezes Ekosystem Sp. z o.o. Paweł Karpiński: Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca za głos. Ja oczywiście odpowiem w swoim zakresie, czyli Prezesa Spółki, bo gmina, pytania Pana Radnego Kilijanka było skierowane...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Przepraszam, przepraszam jeszcze na sekundkę dla porządku, ponieważ wyczerpaliśmy zgłoszenia w dyskusji, w związku z tym dyskusję zamykam i już bardzo proszę oddaję głos.

Prezes Ekosystem Sp. z o.o. Paweł Karpiński: Dziękuję bardzo, bo pytania i wniosek formalny Pana Radnego Kilijanka był skierowany do Gminy Wrocław. Ja nie chcę jakby wchodzić tutaj w dyskusję polityczną, ja tylko cały czas apeluję i proszę, i rano to robiłem również: mówmy prawdę. Do półtora roku jeszcze trochę brakuje. Panie Radny Uhle, dlaczego Pan porównuje Chrzanów a nie na przykład Długołękę, która działa na tym samym rynku? Dlaczego padają słowa: Ekosystem teraz wszystko przegrywa, a kiedyś nie przegrywał, co jest nieprawdą. Więc trzymajmy się faktów. Natomiast co chciałem powiedzieć, bo też po to zabieram głos. Ja również miałem taką samą myśl jak Pan Radny Uhle, bo nad tym zespołem pracujemy w Ekosystemie już od pewnego czasu i też mam nadzieję, że to nie jest koincydencja pewna, bo zdarzały się już takie przypadki, że pewne rzeczy ze spółki były dość szeroko komentowane albo pojawiały się w przestrzeni publicznej. Więc taka sama myśl mnie naszła dokładnie, jak zobaczyłem projekt tej Komisji. I teraz czym zajmować się będzie zespół powołany przez spółkę Ekosystem? Zespół będzie przede

wszystkim analizował obecną sytuację gospodarki odpadami w mieście, ale przede wszystkim szukał rozwiązania na przyszłość, bo to jest najważniejsze. Analiza jest ważna, gdzie jesteśmy, w jakim jesteśmy miejscu, jakie mamy problemy i co musimy rozwiązać, ale przede wszystkim musimy znaleźć dla tego skuteczne rozwiązania. Stąd pomysł na to, żeby ten zespół wyposażony w ekspertów – jesteśmy już wsparci przez Politechnikę Wrocławską – żeby ten zespół przede wszystkim sprawdzał rozwiązania w całej Polsce. Ja, Panie Radny Uhle, nie zwracałem uwagi na miasta, gdzie jest ruszt w spalarniach, ponieważ ja mówiłem o wszelkich instalacjach do zagospodarowania odpadów, a nie o spalarniach. Mówiłem o biogazowniach, mówiłem o MBP, o sortowniach, o stacjach przeładunkowych i tak dalej. Nie zawężyłem się do naprawę rusztów w spalarniach, więc to też sobie musimy powiedzieć. Ten zespół ma przede wszystkim współpracować w ramach współpracy samorządowej z innymi samorządami, gdzie ta gospodarka odpadami jest na wyższym poziomie. Powiedzmy sobie to szczerze, na wyższym poziomie, gdzie mają własne in-house'y, gdzie te firmy czy te jednostki samorządowe działają dość skutecznie. Ponieważ w tej porannej prezentacji pokazałem, że jest problem z gospodarką odpadami i nikt nie mówi, że tego problemu nie ma, bo on oczywiście, że jest. Geneza tego problemu została przedstawiona również. I tak samo zgadzam się z Panem Radnym Pieńkowskim: tak, to jest problem wszystkich. Wszystkich zainteresowanych dobrem Wrocławia. Oczywiście, że tak. To nie jest wyłącznie temat do walki politycznej. To jest sprawa do załatwienia. Ja przypominam, że prezesem tej spółki jestem od roku czasu. To przypominam. I szukam rozwiązań. Jednocześnie już mamy przetargi na PSZOK-i, na inwestycje. Tego nigdy nie było. To się zmieniło. To robimy. Chcemy, żeby ta spółka się

zmieniła. Ta spółka ma nową siedzibę. Jest w budynku, który spełnia wymagania bezpieczeństwa. Pracownicy pracują w dobrych warunkach. Jest szereg zmian pozytywnych w tej spółce. Ja się ich nie wstydzę. Jestem wręcz z nich dumny. Natomiast przed nami stoją przede wszystkim rozwiązania przyszłości. To znaczy musimy zarekomendować gminie takie rozwiązania, które pozwolą nam uwolnić się z tych problemów, które obecnie mamy z postępowaniem przetargowym. I pozwolą przede wszystkim mieć kontrolę nad cenami w gospodarce odpadami. I takim rozwiązaniem właśnie ma być ten zespół. On będzie wyposażony w ekspertów, ale również skierowałem kilka dni temu do Pani Przewodniczącej Agnieszki Rybczak pismo, które potwierdza chęć współpracy ze wszystkimi radnymi, z Radą Miejską Wrocławia po to, żebyśmy w tym zespole właśnie razem pracowali nad rozwiązaniami dla przyszłości Wrocławia. Nad rekomendacjami, które będą przede wszystkim przy pomocy ekspertów analizowane i one będą omawiane, żeby wszyscy wiedzieli, o czym mówimy. Ponieważ ta materia jest bardzo skomplikowana, bardzo trudna i ona wymaga ogromnej wiedzy fachowej i również kontaktu z innymi samorządami właśnie po to, żeby sprawdzić te słabe i mocne strony, ponieważ nie ma w Polsce samorządu, który ma w pełni rozwiązana gospodarkę odpadami. Te samorzady radzą sobie lepiej, niektóre gorzej, ale każdy ma swoje bolączki. I przede wszystkim, jeśli mamy we Wrocławiu pewne, można powiedzieć, zapóźnienia, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, no to rolą ludzi ambitnych jest przeskoczenie kilka etapów, żebyśmy nie popełnili błędów innych, tylko żebyśmy mogli te etapy przeskoczyć, wyciągnąć wnioski i dzięki tym wnioskom po prostu poprawić tę gospodarkę odpadami. Dziękuję bardzo.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, najpierw odpowiem Panu Radnemu Kilijankowi. Radnym jest już którąś kadencję, więc powinien rozróżniać element formalny od merytorycznych. Wniosek formalny jest ściśle określony w Statucie Wrocławia i na wnioski formalne można oczekiwać natychmiastowej odpowiedzi. Pana pytania były pytaniami merytorycznymi, które, moja prośba jest taka, aby Pan skonkretyzował. Czy możemy je traktować jako interpelacja czy zapytanie Radnego w trybie ustawy o samorządzie gminnym, czy też nie? Jeżeli tak byśmy mieli to kwalifikować, to merytoryczne odpowiedzi na merytoryczne pytania mają to do siebie, że muszą zostać przygotowane przez merytoryczną komórkę urzędu i w tym zakresie, jeżeli Pan takiego rodzaju stanowisko podtrzyma, na pewno takie pytanie będzie, taka odpowiedź będzie Panu na te pytania udzielona. Więc proszę nie wprowadzać tutaj w tym zakresie takiego rodzaju natychmiastowości w zakresie, w którym to po prostu nie ma oparcia w funkcjonujących i obowiązujących nas przepisach. To jest pierwsza część.

Druga część to jest to, co tutaj było wielokrotnie wskazywane i powiedziane. Trzeba sobie odpowiedzieć, gdzie jest problem. A problem to jest to, czy stosujemy obowiązujące prawo, czy go nie stosujemy. No bo jeżeli wyjdziemy z założenia często ostatnio spotykanego, że prawo sobie, ale będziemy stosować albo nie stosować, no to w tym zakresie dojdziemy już do całkowitego chaosu decyzyjnego i poznawczego, o którym, do którego Pan Radny poprzez chociażby takiego rodzaju projekt uchwały dąży po prostu. I elementem tego, tej odpowiedzi na to pytanie, to znaczy tego, gdzie jest problem, a problem w mojej ocenie, tak jak powtórzę, jest kluczowy. Czy po pierwsze stosujemy prawo, które obowiązuje,

począwszy od konstytucji dającej uprawnienia do odwołań się od decyzji dla nas negatywnych poprzez ustawy, które to dalej nam doprecyzowują, czy dalej idąc, czy respektujemy wyroki wydawane przez instytucje, do tego powołane i je realizujemy? W tym zakresie również dostrzegamy ostatnio pewnego rodzaju dysonans z poszczególnych organów. I to jest klucz tego, co tutaj próbuje się nam wmówić, że poprzez to, że spółka i gmina stosuje prawo, realizuje nałożone na nią obowiązki wynikające z orzeczeń odpowiednich instytucji, wyciągany jest całkowicie błędny wniosek o tym, że robi to bądź może jeszcze celowo i robi to w sposób, który ma na celu pokrzywdzenie społeczności lokalnej, czy też szerzej mówiąc, wpływać na jej niekorzyść. To jest ta część jakby istoty w mojej ocenie poruszonego tutaj problemu. I całkowicie się zgadzam również ze stanowiskiem Komisji Statutowej, w której wskazano nadmierność zakresu tego, czym ta podkomisja miałyby się zajmować. Ja sobie tutaj wypisałem takie kluczowe elementy: ocena systemu gospodarowania odpadami we Wrocławiu; analiza zapotrzebowania rozplanowanych i prowadzonych działań inwestycyjnych; analiza funkcjonowania zamówień publicznych w obszarze gospodarowania odpadami; analiza finansowa systemu gospodarowania odpadami, analiza otoczenia rynkowego; wypracowanie rekomendacji. To jest tak daleko idąca kompetencja, która w mojej ocenie nie jest przypisana do prac podkomisji, która z założenia ma być ciałem pomocniczym. Z założenia ma być ciałem, które ma wąski do rozwiązania narzucony bądź też wypracowany, bądź też przyjęty problem, co do którego główna komisja wiodąca bądź powołana do tego Komisja Rewizyjna, a ta jest powołana jako ciało kontrolne, no nie ma, jest jeszcze konieczność jej uzupełnienia. I w tym zakresie ta podkomisja, co do której Pan Radny Uhle dzisiaj składa, to jest polityczna gra na czas.

Znaczy Panu poprzez tą podkomisję zależy na kontynuowaniu ciągłym, w trybie permanentnym tego, aby nie doprowadzić po prostu do finałowych rozstrzygnięć przetargowych i grać dalej na czas, grać dalej na to, aby wprowadzać medialny szum, chaos i w tym zakresie pełną manipulację. Rekomendacja jest na odrzucenie tej uchwały w całości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zanim oddam głos wnioskodawcy, bo zapewne będzie chciał się odnieść, to choć to rzeczywiście nie był wniosek formalny, to jednak zostało potraktowane jako prośba o udzielenie stosownych informacji. Myślę, że zostało to zrobione w tym zakresie, w jakim to było możliwe ad hoc. Natomiast jeżeli potrzebne są dodatkowe wyjaśnienia, to pozostaje interpelacja czy też zapytanie. Jeszcze jedna rzecz à propos pisma z Ekosystemu, ono do wszystkich Klubów zostało przekazane. Zachęcam do zgłaszania swoich przedstawicieli do tego ciała. Bardzo proszę, oddaję już głos Panu Radnemu Uhle.

Radny Piotr Uhle: Jasne. Bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że pouczająca dyskusja z różnych przyczyn. Proszę wybaczyć, ja będę patrzył w telefon, ale nie dlatego, bo Państwo lekceważę albo sprawdzam media społecznościowe, tylko mam tutaj notatki. Najpierw odniosę się do uwag Komisji Statutowej, które częściowo będą przenosiły się też na to, o czym powiedział Pan Prezydent Młyńczak. Jeżeli chodzi o dwie pierwsze uwagi, ja przyjmuję w drodze autopoprawki. Trzecia nie ma charakteru konkretnego zapisu, tylko dotyczy tego, czy komisja doraźna może zajmować się problemem, który został wskazany wprost w projekcie uchwały. Projekt czy problem, który poruszamy ma charakter systemowy i problemem

nie jest żaden z tych wycinków wyłącznie, tylko system powiązań pomiędzy tymi aspektami, pomiędzy tymi zagadnieniami i implikacje, które za sobą niosą te powiązania. Dlatego chciałbym też zwrócić uwagę, że nie ma takiego przepisu, który wskazywałby na to, że komisja doraźna ma zajmować się wąskim obszarem zagadnień. Nie ma takiej podstawy. Statut i ustawa o samorządzie gminnym po prostu rozróżniają komisje stałe i komisje doraźne. Zasadniczą różnicą jest tylko i wyłącznie kwestia czasu funkcjonowania. Odnosząc się z kolei do następnego wątku, czyli tego, czy nie pokrywa się zakresem z pracami innych komisji, ja zaznaczałem to na samym początku. W swoich kompetencjach już dzisiaj mają to dwie komisje. Te zakresy kompetencji już się pokrywają. Problem jest taki, że te komisje sprawą się nie zajęły. Przez te 13 miesięcy, 407 dni. Ja już nie mówię od czasu powstania, ale przez te 407 dni, od kiedy nie mamy rozstrzygniętego przetargu.

Teraz będę po kolei pozwalał sobie odnosić się do kwestii poruszanych w trakcie debaty. Począwszy od Pana Przewodniczącego Leszczyńskiego, który zwrócił uwagę na to, że być może raport jest już napisany. No właśnie rzecz w tym, że nie. No właśnie rzecz w tym, że ja zwracam uwagę na problem, który ma charakter obiektywny. To nie jest wymyślone przeze mnie. Te informacje, które podałem, są oparte na faktach i one wprost wskazują na problem, który musi zostać rozwiązany. Ja nie chcę w tym momencie skupiać się na tym I dlatego mówiłem, że nie chcę się pastwić. Proszę wybaczyć, taki mam zakres czy taki styl wypowiedzi. Ale nie chcę się pastwić, bo właśnie nie jest to moją intencją. Moją intencją jest to, żeby spojrzeć na to, w jaki sposób funkcjonuje system, z czego biorą się problemy i jak to rozwiązać. Jest dokładnie odwrotnie, niż Pan Przewodniczący zasugerował. Pan Przewodniczący zasugerował

również wątpliwość co do intencji. Moją intencję wyrażam w sposób zero-jedynkowy i jasny. Zresztą koresponduje to z tym, co wielokrotnie mówi Pan i przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej. Weźmy odpowiedzialność za miasto. Tylko weźmy odpowiedzialność za miasto, to nie znaczy, że pójdźmy i popierajmy wszystko to, co przez to miasto jest przygotowywane, tylko weźmy odpowiedzialność i wykonajmy pracę. Wykonajmy pracę, bo da się to zrobić. Co więcej, ta Rada w poprzednich kadencjach już widziała takie sytuacje i to nie jest, przepraszam, sytuacja, która dla nas jest nieosiągalna. Mamy w tym składzie również radnych wielu kadencji, którzy nie takie rzeczy widzieli, mają olbrzymie doświadczenie i system gospodarowania odpadami ma to do siebie, że nie polega tylko i wyłącznie na kwestiach dotyczących technicznych rozwiązań, kwestii związanych z tym, czy taka technologia jest lepsza, czy inna technologia jest lepsza. Tylko właśnie chodzi o to, żeby spojrzeć na system i relacje ze społecznością lokalną. Ponieważ ostatecznie to ta Rada, jak przyjdzie co do czego, będzie decydowała o wysokości opłaty za gospodarowanie odpady i to ta Rada będzie musiała wytłumaczyć się przed mieszkańcami, że wykonała wszystko co możliwe i dokonała wszelkiej możliwej staranności, żeby nie popełnić w tym zakresie błędu. I ja chciałbym, żebyśmy wszyscy mogli się z tego po prostu dobrze wytłumaczyć, żebyśmy byli w stanie wskazać, że wykorzystaliśmy czas, który został nam przez wyborców dany.

Odnosząc się do kwestii daty powołania Komisji, pominę kwestię insynuacji Pana Prezesa milczeniem. Powiem tylko tyle. Opieram się na tym, co mówił Pan Prezes. Pan Prezes przedwczoraj wprost powiedział, że tego dnia zespół w Ekosystemie został powołany. Natomiast z tego, co wiem, to taki zespół funkcjonował zdaje się

w zeszłym roku. Tylko w zeszłym roku Pan go rozwiązał. Nie? Nie został rozwiązany? To zlikwidowany? Czy ten zespół nadal funkcjonuje? Czy co się tam wydarzyło? Był taki zespół i go nie ma. I teraz zostaje powołany na nowo.

Ale wracając do dyskusji z radnymi. Pan Radny Kilijanek. Czy zajmujemy się przyszłością czy przeszłością? Ja nie chcę rozstrzygać, ponieważ jeżeli mamy myśleć o przyszłości, to musimy powiedzieć, skąd wzięliśmy się w takiej sytuacji, w której jesteśmy i jak to działa. Więc proszę nie odbierać tego, że czasami w sposób zdecydowany oceniam sytuację jako atak. Bo to nie jest atak. Naprawdę, gdybym ja chciał wyzłosiwić się pod adresem urzędników czy pracowników spółki, naprawdę mógłbym to zrobić dużo ostrzej. Ale to nie o to chodzi, żeby też się czarować, że jest piękniej niż jest. No jest po prostu fizycznie problem. Jeżeli chodzi o propozycję dotyczącą powołania czy zwołania sesji nadzwyczajnej, nie wykluczam, że to jest rozwiązanie. Siądźmy, porozmawiajmy o tym. Natomiast pracy jest dużo więcej niż jeżeli chodzi o sesję nadzwyczajną. To tutaj ja miałem wątpliwości, czy te pół roku, które przewidzieliśmy na pracę, czy na komisji doraźnej, to nie będzie za mało. Ale z drugiej strony też chciałem nadać temu odpowiednie tempo, żeby po prostu tego czasu nie marnować. Ekspertów w zakresie gospodarowania odpadami w mieście z tego, co wiem, bezpośrednio, jeżeli chodzi o wykształcenie, nie ma, ale Komisje mogą powoływać tych ekspertów. A poza tym nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, w której Komisja Rady Miejskiej Wrocławia pracuje bez współpracy z właściwymi komórkami miasta. Dziękuję za deklarację i za informację od Radnych Kasztelowicza, Śmigielskiego. Liczę na to, że będziemy mogli pracować nad tematem niezależnie od tego, jaka decyzja dzisiaj zostanie podjęta. Panie Radny Kłosowski, Komisja Gospodarki Komunalnej,

tak jak mówiłem, mogła zająć się tą sprawą, ale się nie zajęła. Zanim została rozwiązana poprzednia Komisja, to ta Komisja podjęła wielokrotnie tę sprawę z własnej inicjatywy, niezależnie od tego, czy były podejmowane w tym zakresie uchwały, czy nie. Za Pana kierownictwa to się nie wydarzyło. Pan zwrócił uwagę, że we Wrocławiu panuje oligopol, który dyktuje ceny. Tylko jeżeli chodzi o system, czy układ rynkowy na rynku odpadów we Wrocławiu i w okolicach, nic się nie zmieniło przez ostatnie kilkanaście lat w sposób znaczący od czasu prywatyzacji. Tylko tak się składa, że wcześniej Ekosystem nigdy nie przegrywał wszystkich spraw przed KIO. Nigdy nie było tak, że Ekosystem przegrał jakąkolwiek sprawę kompletnie, w całości. To, co się zmieniło, to zmieniła się ekipa, która tam zarządza. Więc możemy próbować doszukiwać się odpowiedzialności kilkanaście lat wcześniej. Możemy. I co więcej, jestem bardzo otwarty na rozmowę na ten temat, bo jeżeli chodzi o diagnozę, wydaje mi się, że będziemy mieli przestrzeń wspólną. Natomiast teraźniejszość jest tutaj krzycząca tak głośno, że wydaje mi się, że sięganie do odpowiedzi na kilkanaście lat wcześniej może być zacierające tak naprawdę obrazek. I tu mój taki apel. Próba sprowadzenia całej tej sprawy do takiej nawalanki politycznej znanej z Warszawy, to nie jest to, gdzie chciałbym się znaleźć tutaj. To nie jest to, gdzie chciałbym się znaleźć. I co jeszcze się to nie zdominowało w całej dyskusji.

Panie Radny Suligowski, jeżeli chodzi o kwestie kontroli, ja zaznaczałem od samego początku, dlatego zakres pracy Komisji jest taki, aby nie pokrywał się z zakresem pracy Komisji Rewizyjnej. Myślę, że to jest wprost wynika z zapisów uchwały. Przykro mi, że Pan również przepisuje mi złe intencje w tym zakresie, bo sprawa jest taka, że czasami decyzja o podjęciu kroków odwoławczych jest

słuszna, a czasami nie. I to nie jest tak, że doszukiwanie się, nie wiem, jakichś koszmarnych czy fatalnych zamysłów z mojej strony, to jest konstruktywne podejście do sprawy. Pan oddała w ten sposób nas od odpowiedzi na pytanie, dlaczego jest tak, jak jest, a nie zbliża. No ale ok, no takie jest życie, rozumiem.

Panie Prezesie, zgadzam się, to jest bardzo ważne, mówmy prawdę. Pana, mam nadzieję, że też będzie to w końcu kiedyś obowiązywało. Pan mówi, że nieprawdą jest, że Ekosystem wszystko przegrywa, a kiedyś nie przegrywał. Nie było wcześniej takiej sytuacji, przed Pana czasami, żeby Ekosystem przegrał w całości jakąkolwiek sprawę przed Krajową Izgą Odwoławczą. Natomiast jedna rzecz się zmieniła, zmienił się zarząd i tak się składa, że Pan przegrywa. Pan przegrał dużo więcej rzeczy. Zresztą będziemy się dzisiaj zajmowali jedną sprawą ze względu na to, że Pan też przegrał. I ważne jest, żeby też mówić prawdę w tym zakresie. Może Pan przedstawić informację, ile skarg, ile odwołań Pan przegrał, a ile było przegrywanych wcześniej i w jakim zakresie, i kto płacił koszty postępowania. Może Pan to zrobić. Zachęcam Pana do tego. Pan się pytał, dlaczego powołuję się na Chrzanów. A no dlatego, że Chrzanów obsługuje dokładnie ta sama firma, co obsługuje Wrocław. Po prostu. Tam da się za sześćset kilkadziesiąt złotych, u nas płacimy 1300. Pan zwrócił uwagę na to, że poza adresami wizytacji, inaczej, wizyty studyjne, które Pan planował w tym zespole dotyczyły nie tylko i wyłącznie kwestii technologii spalarni, która tam jest zastosowana. Proszę zwrócić uwagę na to, że sens mojej wypowiedzi był inny. Zwracam uwagę, że Pan proponował przede wszystkim miejscowości, w których taka instalacja jest. Być może przypadek. Być może. Pan właśnie, jeżeli chodzi o mówienie prawdy, Pan powiedział, że mamy w tym momencie przetargi na PSZOK-i. Z tego, co ja sprawdzałem, to mamy w tym

momencie jeden przetarg na projekt PSZOK-a na Janówku. Żadnych innych przetargów nie mamy w tym momencie. I ja pytałem o to jesienią ubiegłego roku i póki co realizacja idzie mocno tak sobie. I zgadzam się co do jednego. Mamy tutaj zgodę. Zapóźnienia w systemie są olbrzymie. Zapóźnienia w systemie są olbrzymie. Ja nie chciałem tego przerodzić w jakąś dyskusję o charakterze personalnym. Staram się tego nie robić. I nie będę szedł w tym zakresie dalej. Być może Pan będzie otwarty na to, żeby dyskutować o tym dalej. Na przykład w zakresie, o czym mówiłem, udostępnienia tego audytu, o którym mówiliśmy od samego początku.

Panie Prezydencie Młyńczak, Pan zaczął sugerować, że intencja powołania Komisji, która ma zajmować się systemem gospodarowania odpadami na przyszłość, analizą systemową, to jest polityczna gra na czas. Jeżeli Pan uważa, że normalnie bym tak powiedział, jeżeli Pan uważa, że moje intencje są takie, żeby wpłynąć na wynik przetargu, to proszę iść i zawiadomić prokuraturę. Normalnie bym tak powiedział, tylko już to zrobiliście. Problem jest taki, że to nie do moich drzwi załomotało CBA, tylko do innych drzwi, Panie Prezydencie.

No I gratuluję Panu, że do Pana nie. Ja mam w tym zakresie czyste sumienie. Między innymi z jednego powodu i chciałbym zamknąć tym moją odpowiedź. Trzy lata temu, dokładnie na tej samej sali, dyskutowaliśmy projekt systemowych rozwiązań, które mogłyby nas uchronić przed kierunkiem, w którym tutaj idziemy. Ja nie chcę w tym momencie mówić, że to był pomysł idealny, że to był pomysł doskonały. Być może była przestrzeń do tego, żeby debatować. Tylko ja się tym tematem zajmuję od wielu, wielu lat. I to nie jest sprawa, która pojawiła się teraz i znienacka. Co więcej, działania, które podejmujemy w tym zakresie od początku tak naprawdę 2025 roku, skalują. W sytuacji, w której odbijamy się od ściany, nie dostajemy

wystarczających informacji, to jest naturalne, że sięgamy po kolejne narzędzia, żeby sprawę rozwiązać. Dzisiaj, kiedy sprawę badają już te wszystkie inne instytucje, ważne jest, żeby nie marnować czasu i zastanowić się nad tym, co do przodu. I wydaje mi się, że napięcie, nerwy albo innego rodzaju sugestie, czy insynuacje zostawmy dla innych. Dzisiaj my jesteśmy po to, żeby pracować na rzecz mieszkańców. Nie wiem, czy tutaj widać, jest taka inskrypcja, o co w tym wszystkim chodzi: *Być narodowi użytecznym*. I my dzisiaj zdajemy pewnego rodzaju test czy egzamin. Czy nam się chce pracować na to, żeby być użytecznym, czy po prostu chodzi o to, żeby użytecznym byli inni, a nam było wygodnie. Ja serdecznie zapraszam do tej postawy bardziej proaktywnej. Z góry serdecznie dziękuję za poparcie uchwały. Zapraszam do współpracy. Natomiast Panu Prezesowi niezależnie od wszystkiego deklaruję, że jeżeli Pan Prezes będzie otwarty na współpracę w zespole przy spółce, ja oczywiście się do tego zespołu bardzo chętnie zapiszę. Głębokie ukłony. Bardzo serdecznie proszę o poparcie projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, w związku z tym, że w toku dyskusji zgłoszony został wniosek o odrzucenie w całości tego projektu, podlega on głosowaniu w pierwszej kolejności. Zatem poproszę o tablicę do głosowania. Zapraszam wszystkich Radnych na salę, bo oto jest ten moment, że będziemy głosować, więc zachęcam. I pytanie do głosowania brzmi: kto z Państwa jest za zgłoszonym wnioskiem o odrzucenie procedowanego projektu w całości?

Głosowanie w sprawie wniosku o odrzucenie w całości projektu uchwały – druk 813/26

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania przyjęto wniosek o odrzucenie w całości projektu uchwały – **druk 813/26**. Uchwała nie została przyjęta.

7. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Przewodniczącego doraźnej Komisji ds. systemu gospodarowania odpadami we Wrocławiu - druk nr 815/26

Wnioskodawca - Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo Państwu dziękuję. W związku z tym, że w porządku obrad mamy projekt, który byłby konsekwencją, gdybyśmy przyjęli poprzedni projekt o powołaniu Komisji. Projekt dotyczący zatwierdzenia Przewodniczącego doraźnej Komisji do spraw systemu gospodarowania odpadami we Wrocławiu, to projekt na druku numer 815/26, staje się bezprzedmiotowy i należy go z porządku obrad wycofać.

Głosowanie w sprawie wycofania z porządku obrad projektu uchwały – druk 815/26

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projektu uchwały – **druk 815/26**, został wycofany z porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo Państwu dziękuję. Ja dziękuję Państwu za tę część obrad i oddaję prowadzenie Pani Przewodniczącej Magdalenie Razik-Trziszce.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik-Trziszka: Szanowni Państwo. Nie ma ogłoszonej przerwy. Poproszę, żeby pozostać na swoich miejscach. Kontynuujemy procedowanie uchwał kolejnych. Tak, Panie Radny Grabarek. Nie ma ogłoszonej jeszcze przerwy. Tak że proszę o zajmowanie miejsc, zamknięcie drzwi i jeszcze chwilę skupienia, ponieważ jest godzina 18.23, a jesteśmy na punkcie ósmym, więc proszę o skupienie.

- 8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządcą jest Gmina Wrocław, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz określenia warunków i zasad korzystania z tych przystanków - druk nr 811/26**

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Transportu Dawid Barabasz: Szanowna Pani

Przewodnicząca, Szanowny Pani Prezydencie, Wysoka Rado!

Ja postaram się krótko, żeby nie przedłużać, krótko zreferować ten projekt uchwały. Zwracam się z prośbą o przyjęcie projektu uchwały, która obejmuje i reguluje kwestie udostępniania przystanków komunikacji miejskiej operatorom, którzy wykonują przewóz w granicach miasta. Zarówno tych operatorów miejskich, gminnych, jak i również komercyjnych. Tematem udostępniania przystanków komunikacji miejskiej do tej pory zajmował się Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta dokładnie do grudnia 2025 roku. W wyniku zmian

organizacyjnych, które nastąpiły, czyli zmian organizacyjnych związanych z zarządzaniem przystankami, z informacją przystankową oraz infrastrukturą przystankową. Część z tych kompetencji ze ZDIUM- u została przekazana do wrocławskiego MPK w zakresie infrastruktury przystankowej, a część kompetencji, która właśnie odnosi się wprost do zapisów tej uchwały została przekazana w ramach Departamentu Infrastruktury i Transportu, a dokładnie do Wydziału Transportu, który w imieniu Prezydenta Wrocławia jest organizatorem transportu publicznego w mieście we Wrocławiu. I tę zmianę właśnie zawiera ten projekt uchwały, a druga taka techniczna zmiana w projekcie tej uchwały dotyczy załącznika do uchwały, który zawiera wykaz przystanków. I ten załącznik został zaktualizowany od ostatniej nowelizacji uchwały. Został zaktualizowany o dodatkowe przystanki, o zmianę nazw przystanków oraz o typ przystanków. I to jest taka zmiana techniczna, aktualizacyjna. Pragnę jeszcze zaznaczyć, że uchwała ma charakter porządkowy i począwszy od tej zmiany, która wprowadzi ten projekt uchwały w życie, planujemy, aby ta aktualizacja tej uchwały odbywała się w trybie kwartalnym, tak aby ona odzwierciedlała stan faktyczny, który jest, że tak powiem, w terenie wraz ze stanem faktycznym, który wnosi ten załącznik do tej uchwały. To jest, tak jak już wspomniałem, taka techniczna zmiana. Dlatego proszę o podjęcie, Szanowną Radę, podjęcie uchwały. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Gospodarki Komunalnej I Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, Szanowny Panie Dyrektorze! Dookoła tego tematu, bo sam Pan wspomniał o przystankach i o tym, że one przeszły w ręce spółki MPK. Mam prośbę do Wydziału Transportu, może do Biura Nadzoru Właścicielskiego z tym związanym. Elektroniczne tablice na przystankach w wielu miejscach nie działają. Jak się okazało niedawno, bo dostałem odpowiedź na interpelację w tej sprawie, przestała obowiązywać jakiś czas temu umowa na serwisowanie tego. To jest jakieś niebywałe niedopatrzenie. Nie jestem w stanie pojąć, jakim cudem to się stało. Rozumiem, że ten temat przeszedł ze ZDiUM-u do MPK. Tablica elektroniczna to jest pierwsze wrażenie, jaki system komunikacji miejskiej robi na pasażerze. Przychodzę na przystanek, widzę na przykład ja na swoim, widzę, że jest cały czas godzina 6.05 i tablica jest po prostu zamrożona na przystanku *Sztabowa* w kierunku centrum i tak jest od tygodni, więc widzę, że po prostu to jest kiepskiej jakości, nikt nad tym nie panuje. Jest to rzecz do natychmiastowej zmiany. Rozumiem, że MPK nad tym pracuje, ale mam nadzieję też na wsparcie Urzędu Miejskiego Wrocławia i mam nadzieję, że to ostatni raz, bo to nie jest pierwszy raz, że taka sytuacja się dzieje. Mniej więcej rok temu było dokładnie to samo, jak jeszcze to było w 100% od początku do końca w rękach

ZDiUM-u. Mam nadzieję, że to ostatni raz, że z czymś takim mamy do czynienia, bo w całym mieście te awarie się zdarzają. Tego po prostu jest za dużo. Zły to znak, bo pokazuje po prostu niedbałość. Niedbałość o coś, co powinniśmy rozwijać i co powinno tylko, jeśli chodzi o jakość, stawać się coraz lepsze. Przepraszam za tą częściową dygresję, natomiast tak jak mówię, uważam to za bardzo ważne, niezrozumiałe niedopatrzenie, więc jest tu pole do poprawy. Dziękuję.

Radna Izabela Duchnowska: Szanowni Państwo. Na tej liście, ja składałam jakiś niecały miesiąc temu wniosek w tej sprawie, są cztery przystanki, które noszą nazwę *Plac Staszica* i dalej na tej liście są te przystanki. Ja wnioskowałam o to, żeby dwa z tych przystanków nazywały się nie *Plac Staszica*, tylko *Park Staszica*. Dwa przystanki o nazwie *Plac Staszica* są przy Placu Staszica i ulicy Pomorskiej, natomiast dwa przystanki tramwajowe, nawet tutaj na tej liście, są zaznaczone, że są usytuowane przy Parku Staszica, ale też się nazywają *Plac Staszica*. Więc moje pytanie jest takie. Czy w ramach na przykład autopoprawki nie można w tym momencie zmienić nazw dwóch przystanków o numerach 20 681 i 20 682 na bardziej adekwatne, *Park Staszica*? Dla mieszkańców muszę powiedzieć, że jest to mylące, że cztery przystanki nazywają się dokładnie tak samo, a są położone w dwóch różnych miejscach. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik-Trziszka: Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, więc zamykam dyskusję. Autopoprawkę może złożyć wnioskodawca

w imieniu również referenta, dlatego zapraszam Pana Dyrektora ponownie do mównicy i proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Dyrektor Wydziału Transportu Dawid Barabasz: Tak, Szanowna Pani Radna. Tak, zgadza się. Otrzymaliśmy taki wniosek o zmianę przystanku. Jednak prace nad projektem uchwały i załącznikiem do tej uchwały były, że tak powiem, minął nam się ten wniosek tutaj terminowo. Fakt faktem analizowaliśmy ten wniosek pod kątem I analizujemy pod kątem jakby honorowania biletów pokrywających się po trasie danej linii, która jeżeli ktoś ma wykupiony bilet miesięczny na dwie linie. To jeżeli zmienilibyśmy nazwę, tak czysto techniczne wejść w szczegóły, zmieniając nazwę *Plac Staszica* na *Park Staszica*, to jest już całkowicie jakby inna nazwa i tego przystanku nie można go traktować jako przystanku węzłowego. W związku z tym nie byłby bilet honorowany do tego przystanku. Ale generalnie jest możliwość rozszerzania nazw przystanku, zgadza się. Można zastosować zmianę nazwą przystanku poprzez dodanie członu, czyli *Park Staszica* możemy dodać w nawiasie o nazwie *Park*. Jednak niemniej my też tutaj wspólnie wprowadzimy taki projekt, chcemy wprowadzić taki projekt pilotażowy innej identyfikacji nazw przystanku. Chcemy go zrealizować jeszcze w tym roku. Tak powiem wyprzedzająco tutaj. Planujemy to zrobić gdzieś od lipca, bądź września. Jeszcze trwają prace nad tym projektem. Ta identyfikacja pozwoli łatwiej pasażerom identyfikować przystanki poprzez wprowadzenie dodatkowego identyfikatora do nazwy, czyli 01, 02, 03, 04. Tutaj wnioskodawcą był Pan Radny. My taki pilotaż spróbujemy wprowadzić i chcieliśmy również na tych punktach węzłowych, bardziej skomplikowany nawet niż *Plac Staszica*, wprowadzić taki pilotaż, gdzie powiemy o szczegółach w dalszym czasie, o tym przed samym pilotażem ogłosimy. Ale wydaje nam się,

że to jest lepsza droga, niż ciągle zmienianie nazw i aktualizacja tego załącznika z uwagi na to, że to w łatwiejszy sposób i mieszkańcom, I też turystom przede wszystkim, którzy korzystają z aplikacji, pomoże zidentyfikować dany przystanek w terenie, w łatwiejszy sposób. Tak że jeżeli są dwa rozwiązania, jeżeli możemy zmienić tą nazwę, ale to już sugerowałbym zamknąć ten załącznik, ponieważ dopiero teraz było przejęcie tej kompetencji poprzez Wydział Transportu i albo spakietować te zmiany w trybie kwartalnym i wprowadzić przy kolejnym projekcie uchwały lub też wprowadzić, właśnie spróbować pójść tą drugą drogą, czyli wprowadzić identyfikatory do tych przystanków węzłowych, szczególnie tych skomplikowanych, takich jak *Plac Jana Pawła*. Chcemy od tego zacząć, od przystanków, od takich węzłów, jak *Galeria Dominikańska*, gdzie ten układ przystanków jest w przestrzeni, że tak powiem, rozbity dosyć szeroko. Tak że tutaj na pewno na ten wniosek odpowiemy i na pewno będziemy go procedować, tak żeby osiągnąć ten efekt z punktu widzenia pasażera, taki pozytywny. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka: Dziękuję bardzo. Więc autopoprawka nie została przyjęta. Głosujemy projekt w pierwotnej wersji.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 811/26**

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/727/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie likwidacji Przedszkola nr 52 Gołąbki Pocztowe we Wrocławiu przy ul. Łączności 5-7 - druk nr 787/26

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado!

Wnosimy o podjęcie przez Państwa uchwały o likwidacji

Przedszkola nr 52. Uchwała zamiarowa w tej sprawie została przez

Państwa podjęta w styczniu. Od tego czasu uzyskaliśmy pozytywną

opinię Kuratora [red. – Dolnośląski Kurator Oświaty], spotkaliśmy się

z rodzicami, wszystkie dzieci znajdują miejsce w innych placówkach.

Jest to proces bardzo spokojnie przeprowadzony, bo cała grupa, która

zostaje, 20 dzieci, przechodzi do przedszkola przy ulicy Hallera

ze swoim nauczycielem. Żaden pracownik nie traci pracy. Wszyscy

znajdą pracę w placówce przy ulicy Hallera, bądź skorzystają z prawa

do przejścia na emeryturę. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość – Przewodniczący Klubu**

Radny Jakub Janas: Szanowni Państwo, my jak najbardziej

zgadzamy się z tym, że to przedszkola w takiej formule raczej nie ma

swojej przyszłości. Natomiast w związku z tymi obawami

w społeczności lokalnej, które narosły i tym, że w *Planie ogólnym*

ten teren jest przeznaczony na zabudowę do 40 metrów, składamy

wniosek o drugie czytanie, tak żeby te uchwały o likwidacji przyjąć już po tym, jak w *Planie ogólnym*, mam nadzieję, zmienią się te zapisy, które wszystkich zaniepokojonych mieszkańców zapewnią o tym, że ten teren będzie miał to przeznaczenie społeczne i że nie powstaną tam żadne inne wysokościowe zabudowania.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Anna Kołodziej: Szanowni Państwo, ja sobie pozwolę odnieść się do tego tematu, który poruszył Pan Przewodniczący przed chwilą. Otóż ja miałam przyjemność uczestniczyć w spotkaniu w zeszłym tygodniu też z Panem Prezydentem Młyńczakiem i z mieszkańcami, I z Wydziałem Planowania dotyczącym właśnie tego obszaru. No I spotkanie zakończyło się, żeby nie przedłużać relacji, zakończyło się takim wspólnym wnioskiem, że mieszkańcy już zresztą są umówieni z jednym z naszych planistów na sformułowanie uwagi, która do tego planu zostanie złożona. Otrzymali też obietnicę, że tutaj też z uwzględnieniem uwagi nie powinno być problemu, więc troszkę zmieni się najprawdopodobniej wydzielenie i ten teren. Tak jak zresztą też zapewniał Prezydent Sutryk pozostanie w, tak powiem, w dyspozycji mieszkańców. Czyli jeśli chodzi o budynek, który zostanie przeznaczony na CAL i ten teren zielony również, więc myślę, że ten temat możemy uznać właściwie za zakończony w sposób pozytywny. Mieszkańcy, myślę, że są usatysfakcjonowani z tego spotkania. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ja w związku z tym wnioskiem Klubu Naprawmy Przyszłość o przełożenie tego do drugiego czytania mam pytanie do Dyrektora Miedzińskiego. Czy niepodjęcie tej uchwały w tym dzisiejszym terminie, czy ono nie generuje jakichś trudności, perturbacji i skutków takich proceduralnych co do likwidacji tego przedszkola? Nie wiem, jak tam się mają sprawy na przykład z kadrą nauczycielską. To takie pytanie do Pana. Natomiast można by powiedzieć, że takim ostatecznym zabezpieczeniem tego terenu to byłby dopiero fakt uchwalenia *Planu ogólnego*, który się może zdarzyć z tego, co wiem, są jakieś przesunięcia terminów, więc nie mówimy o czerwcu, tylko o jeszcze jakichś terminach późniejszych. Jakbym mogła poprosić też o odniesienie się do tego. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Ja bym też nie chciał, żebyśmy na Radzie Miejskiej łączyli dwóch porządków prawnych. Jedną kwestią są kwestie planistyczne, które dotyczą przeznaczenia terenu. O tym będziemy przesądzać jako Rada Miejska w odnośnych głosowaniach na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Już pomijam kwestię twierdzenia, że jeżeli w danej strefie planistycznej przewidziane są wysokościowce, to znaczy, że na każdej działce te wysokościowce będą stały, bo tak nie jest. Oczywiście kwestią uspokojenia mieszkańców może być wyodrębnienie dodatkowej mikrostrefy planistycznej dla jednej, dwóch, pięciu, piętnastu działek. To jest ok. Natomiast nie chciałbym, żebyśmy też w pewnym sensie wprowadzali w błąd w tym sensie, że jeżeli jest strefa wielofunkcyjna określona w *Planie ogólnym*, to znaczy, że jeden z elementów tej strefy na każdej działce się będzie znajdował.

Te kwestie reguluje plan miejscowy uchwalany w oparciu o *Plan ogólny* i dopiero on przesądza o granicach zabudowy, intensywności zabudowy, przeznaczeniu funkcjonalnym danej działki budowlanej. Nie robi tego *Plan ogólny* i troszkę zbyt mocno cała dyskusja wokół *Planu ogólnego* zaczyna iść w taką trochę niemerytoryczną stronę, bo na końcu z *Planu ogólnego* zrobimy sobie jeden wielki miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Wrocławia, a nie taki jest cel I intencja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dziękuję.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Rzeczywiście. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja potwierdzam te słowa, które Pani Radna przedstawiła z jednym małym zastrzeżeniem, bo my jesteśmy w procesie zbierania uwag do *Planu ogólnego*. W związku z tym czymś całkowicie niedopuszczalnym byłoby rozstrzygać uwagę przed jej złożeniem i czy, i przed jej sformułowaniem, i przed analizą. I w całości natomiast spotkanie było bardzo konstruktywne i w moim odczuciu wyszliśmy razem z mieszkańcami i stowarzyszeniem, które ten temat, jakby brakuje mi słowa, ale temat wywołało, może to będzie takie najłagodniejsze, że będziemy pracować dla uspokojenia nastrojów w tym planistycznych, w tym obszarze. I też zgadzam się w stu procentach z Radnym Suligowskim i to dlatego te konsultacje są tak konieczne w zakresie *Planu ogólnego*, żeby poznać istotę *Planu ogólnego*. *Plan ogólny* jest planem ogólnym, jak sama nazwa mówi, nie jest planem realizacyjnym. W związku z tym wskazane tam indykatory nie nadadzą możliwości występowania z wnioskiem o wydanie określonego pozwolenia na takie parametry. I to z kolei mówienie o tym, że indykator będzie przełożony w stu procentach na decyzję pozwolenia na budowę, to już jest czysta manipulacja

ponownie. W związku z tym w tym zakresie uprzejmie proszę, abyśmy byli bardzo precyzyjni i bardzo ostrożni w formułowaniu tego typu opinii, bo one niepotrzebnie wprowadzają zamęt w opinii publicznej i lokalnych społecznościach. A ja z tym będę bardzo bezwzględnie walczył, szczególnie jeżeli takie opinie są jeszcze formułowane i mieszkańcom przekazywane przez osoby mające wykształcenie kierunkowe, jak prawnicy, jak urbaniści, jak architekci, którzy w sposób w mojej ocenie całkowicie świadomy źle takim lokalnym społecznościom doradzają. I to uprzejmie proszę na takie rzeczy zwracać uwagę. Dziękuję serdecznie.

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Ja się odniosę do pytania Pani Przewodniczącej. Tak, jeżeli opóźnimy podjęcie uchwały, czy Państwo opóźnią podjęcie uchwały na kolejną sesję bądź następną, to jednym ze skutków może być po prostu mniej korzystna sytuacja pracowników, bo likwidacja placówki oświatowej wiąże się z bardziej korzystnym rozwiązaniem umów dla pracowników, aniżeli dalsze jej trwanie prawne i rozwiązywanie umów w trybie zwykłym. To jest pierwsza rzecz. A druga, gdyby to się przeciągało na kolejne sesje, miesiące czy do czasu uchwalenia *Planu ogólnego*, to będziemy w takiej sytuacji, że mamy placówkę, która nie ma dzieci, nie ma kadry, nie ma dyrektora, bo mamy teraz osobę pełniącą obowiązki do 31 sierpnia. Musielibyśmy organizować konkurs na placówkę, która tak naprawdę nie funkcjonuje, tworzyć pewną fikcję i ryzykować jakąś niegospodarnością w zakresie finansów publicznych. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, został złożony wniosek włącznie z uzasadnieniem o drugie czytanie. Zatem poddaję pod głosowanie wniosek o drugie czytanie projektu uchwały w sprawie likwidacji Przedszkola nr 52 *Gołębki Pocztove*.

Głosowanie wniosku w sprawie skierowania do II czytania projektu uchwały - druk 787/26

Wyniki głosowania: za – 2, przeciw – 28, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania projekt **uchwały druk 787/26** nie została skierowany do II czytania

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 787/26

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/728/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

10. Projekt uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Wrocław publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych - druk nr 788/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Prosimy o podjęcie uchwały w sprawie sieci przedszkoli. Jest to tekst jednolity, który uwzględnia ostatnie zmiany. Uchwała tego typu, która też ujednoliciła poprzednie zmiany była przez Państwa podejmowana w

2022 roku. Od tego czasu powstały nowe placówki, które już będą uwzględnione w tej sieci. Bardzo proszę o podjęcie uchwały. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 788/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/729/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

11. Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu sieci prowadzonych przez Miasto publicznych szkół podstawowych, a także określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, mających siedzibę na obszarze Wrocławia - druk nr 789/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Bardzo prosimy o podjęcie uchwały w sprawie sieci szkół podstawowych i wyznaczenia ich obwodów.

To jest uchwała analogiczna do uchwały w zakresie sieci przedszkoli, tylko na wyższym etapie edukacyjnym. Dodatkowo dookreślamy sieć szkół. Ostatnia uchwała, która to ujednoliciła, była również w 2022 roku. W międzyczasie powstały nowe zespoły szkolno-przedszkolne ze szkołami podstawowymi. To uchwała ma na celu ujednoczenie tej sytuacji. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 789/26**

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/730/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**12. Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadpodstawowych mających siedzibę na obszarze Wrocławia
- druk nr 790/26**

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Wnosimy o podjęcie uchwały sieciowej w zakresie sieci szkół publicznych ponadpodstawowych. Również uchwała ujednocniająca ten aspekt była przez Państwa podjęta w 2022 roku. Od tego czasu powstały podmioty publiczne i niepubliczne na tym etapie edukacyjnym. Musimy po prostu te sprawy uporządkować i ujednocnić nowym jednym aktem prawnym. Prosimy o podjęcie uchwały w tej sprawie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 790/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/731/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół specjalnych mających siedzibę na obszarze Wrocławia - druk nr 791/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Analogiczna jak trzy poprzednie uchwały, tylko w tym zakresie mamy, przedmiotem uchwały są placówki z ustalenia specjalnego. Prosimy o podjęcie uchwały, która jednolici ostatnie zmiany.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

– **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 791/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/732/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

14. Projekt uchwały w sprawie zasad i warunków udzielania wsparcia finansowego i nagradzania uczniów uzdolnionych w szkołach na terenie Wrocławia - druk nr 792/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Bardzo ważna uchwała dotyczy uczniów utalentowanych z uzdolnieniami, którzy otrzymują stypendia. Zasady przyzywania stypendium są określane przez uchwałę Rady Miejskiej. Do tej pory każda szkoła mogła złożyć trzy takie wnioski. Po rozmowach z dyrektorami szkół i też na wniosek dyrektorów szkół chcielibyśmy dokonać zmian, tak aby liczba wniosków składanych przez dyrektorów była proporcjonalna do liczby

uczniów. Teraz byśmy odeszli od tej prostej zasady: jedna szkoła – trzy wnioski. Uzależnilibyśmy tę liczbę wniosków od wielkości szkoły. Mielibyśmy takie trzy kategorie: do 400 uczniów, to byłoby dwa wnioski, między 400 a 700 uczniów, to byłoby trzy wnioski i powyżej, to byłoby pięć wniosków. Globalnie nie wpłynie to na liczbę przyznawanych stypendiów oraz nie powinno spowodować dodatkowych kosztów po stronie budżetu miejskiego. Jedyna zmiana, jaka zajdzie, to będzie taka, że szkoły miejskie publiczne będą miały większą pulę wniosków, aniżeli szkoły publiczne i niepubliczne prowadzone przez inne organy, ponieważ tam co do zasady placówki są mniejsze i nieco mniej tych wniosków dyrektorzy będą mogli zgłosić. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 792/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/733/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

15. Projekt uchwały w sprawie wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Wrocławia – druk nr 806/26

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni! Raz na dwa lata gmina jest obowiązana do przyjęcia uchwałą stawek ekwiwalentu wypłaconego dla strażaków, ratowników z Ochotniczych Straży Pożarnych, którzy biorą udział w działaniach ratowniczych, ale również w ćwiczeniach i w szkoleniach. My w związku z tym, że przyjmujemy w tej chwili tę uchwałę, chcielibyśmy zaproponować nowe stawki: 5 PLN więcej niż w obecnie obowiązującej uchwale z 25 do 30 PLN dla strażaków ochotników biorących udział w działaniach ratowniczych i z 10 PLN do 15 PLN za udział w ćwiczeniach i w szkoleniach. To są środki finansowe wypłacane bezpośrednio dla strażaków ochotników, nie dla OSP. W związku z tym proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 806/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/734/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

16. **Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na zadania służące ochronie powietrza, polegające na trwałej zmianie ogrzewania opartego na paliwach stałych na ogrzewanie niskoemisyjne -
druk nr 794/26**

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Projekt uchwały jest konieczny do podjęcia ze względu na zmianę przepisów dyrektywy unijnej. Chodzi o wprowadzenie zakazu udzielania dotacji na ogrzewanie gazowe. Dlatego też z projektu uchwały dotychczasowej musi ten zapis zniknąć, czyli musimy wykreślić możliwość udzielania dotacji na paliwa gazowe. Proponujemy w tym projekcie uchwały również zwiększenie

kwoty dotacji z 8000 na 15 000 PLN. Oczywiście podyktowane jest to chęcią zachęcania mieszkańców do tego, żeby bardziej dynamicznie korzystali z programów dotacyjnych, ale również i przede wszystkim wzrostem kosztów inwestycyjnych, a także badaniem rynku. Tak że bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 794/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/735/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na zadania polegające na instalacji systemów wykorzystujących odnawialne źródła energii do wytwarzania energii elektrycznej oraz systemów magazynujących energię elektryczną - druk nr 795/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ten projekt uchwały jest również jakby odzewem na dostosowanie się do mechanizmów wsparcia, do tych realnych kosztów, a także do dynamicznie zmieniających się warunków rynkowych. I tutaj w konsekwencji pierwszej uchwały chcemy zaproponować rozszerzenie beneficjentów, jeżeli chodzi o osoby fizyczne, ale również o to, żeby beneficjentem tych dotacji były wspólnoty mieszkaniowe. Natomiast proponujemy również zwiększenie kwoty dotacji dla osób fizycznych, dla instalacji mikroinstalacji fotowoltaicznych z 7500 na 10 000 PLN, a także dodanie do tego pakietu kolektorów słonecznych. Natomiast jeżeli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe, będą one mogły uzyskiwać dofinansowanie zarówno na instalacje fotowoltaiczne, hybrydowe, magazyny energii, a także kolektory słoneczne. Dlatego bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 795/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/736/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

- 18. Projekt uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody rosnącego na terenie Ogrodu Roślin Leczniczych przy al. Jana Kochanowskiego we Wrocławiu - druk nr 797/26**

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz:

Szanowni Państwo! Uchwała jest uchwałą porządkową. Dotyczy zniesienia formy ochrony przyrody. Lipa srebrzysta, która jest

zlokalizowana w ogrodzie roślin leczniczych Uniwersytetu Medycznego przy Alei Jana Kochanowskiego, w październiku 2025 roku uległa wywrotowi podczas wichury. Dlatego też podjęcie tej uchwały jest niezbędne do zniesienia tej formy ochrony przyrody. Dlatego bardzo proszę o pozytywną opinię.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 797/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/737/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

- 19. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia prac budowlanych w strefie ochronnej pomnika przyrody (buka zwyczajnego) rosnącego w parku Klecińskim we Wrocławiu -
druk nr 798/26**

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz:

Szanowni Państwo, ten projekt uchwały związany jest z planowanymi pracami w sąsiedztwie pomnika przyrody, który został przyjęty uchwałą Rady Miejskiej w 2024 roku. Tutaj ta uchwała jest niezbędna z tego względu, że prace będą wykonywane w sąsiedztwie drzewa. Oczywiście w projekcie uchwały zostały zawarte wszystkie szczególne uwarunkowania, które będą minimalizowały wpływ na to drzewo. Dlatego też bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego**

Rozwoju – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 798/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/738/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

20. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia - druk nr 814B/26 (wraz z autopoprawką)

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz:

Szanowni Państwo! Projekt uchwały zmieniającej oraz autopoprawki zostały przeprowadzone na wniosek spółki Ekosystem. Jest to zmiana wynikająca z orzeczenia KIO. Oczywiście projekt uchwały został przepracowany przez Wydział Środowiska. Uzyskana została do projektu uchwały niezbędna opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Natomiast sam projekt uchwały zreferuje Pan Prezes Paweł Karpiński.

Prezes Ekosystem Sp. z o.o. Paweł Karpiński: Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca! Tytułem wstępu, ponieważ tu często mówiliśmy o przegranych, wygranych przed KIO. Więc ta sprawa, ponieważ dokumentacja przetargowa jest ewolucją dokumentacji, a nie rewolucją, bazujemy na dokumentach, ewoluujemy wokół tych dokumentów. To nie są pomysły autorskie. Więc powiem Państwu, że tak, Ekosystem przegrał w KIO tę sprawę. I teraz dlaczego przegrał tą sprawę? Dlatego, że w dokumentacji przetargowej od 2013 roku był zapis o tym, że wykonawcy mają obowiązek konsultowania z mieszkańcami wykonywania usługi. I od 13 lat wykonawcy się nigdy nie odwołali od tego. I nagle, proszę bardzo, po 13 latach okazało się, że się nie da tego robić. No i faktycznie KIO powiedziało, tak, gmina

Wrocław musi uregulować kwestię zbierania i przekazywania danych wykonawcom celem świadczenia usługi. Wynika to właśnie z tego, że przez 13 lat okazało się, że jakoś można to było robić, a teraz trzeba się było odwołać. Więc kolejne z odwołań, które spowodowało przedłużenie procedury. Bardzo krótko. Ponieważ to jest działanie techniczne, wykonanie wyroku Krajowej Izby Odwoławczej. Tworzymy bazę danych, które to dane będą zbierane od mieszkańców. Dotyczyć będą miejsc gromadzenia odpadów. I zgodnie z wyrokiem w tym zakresie, którego dotyczy wyrok, będą przekazywane wykonawcom celem świadczenia usług. Dodatkową funkcją tego jest to, że chodzi o podwyższenie jakości usług, ponieważ wykonawcy twierdzili również w KIO, że to im utrudniało wysoką jakość usług, ponieważ nie mieli kontaktu z mieszkańcami. I tutaj można też w to faktycznie uwierzyć, ponieważ we Wrocławiu kwestia miejsc gromadzenia odpadów na pewno wymaga uregulowania i doprecyzowania. Tych miejsc jest 40 000 w mieście. Jest ich bardzo dużo. Mają różny status prawny. Jedne są legalne, drugie są nielegalne. To oczywiście zależy od tego, kto jest operatorem tego miejsca, i w jaki sposób wywiązuje się ze swoich obowiązków wobec *Regulaminu utrzymania czystości i porządku* w gminie. Więc zgodnie z wyrokiem KIO chcemy stworzyć taką bazę, wykonać ten wyrok, przekazać te niezbędne informacje opisane w wyroku wykonawcom. I to chyba wszystko.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu Radny Łukasz Kasztelowicz:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Panie Prezesie, tu Pan zaprezentował swoje stanowisko, natomiast Pan ma świadomość

uwag, które zostały zgłoszone na Komisji Statutowej. I to uwagi są dosyć ważne, tak mi się wydaje. W tym zakresie, w którym tu opiniujący wskazuje na brak kompetencji prawnej. Ja absolutnie, kompetencje do tego, żeby w regulaminie czystości aż tak daleko wychodzić i zbierać i gromadzić dane osobowe mieszkańców i przekazywać na zewnątrz. Ja absolutnie, ja bym chciał poznać Pana opinię albo opinię, czy Pan tę kwestię konsultował gdzieś ze specjalistami z zakresu, na przykład też ochrony danych osobowych, bo to też jest ważna kwestia. Ale czy Pan? Jeszcze inna kwestia. Czy Krajowa Izba Odwoławcza w ogóle jest tym podmiotem, który kontroluje samorząd gminny? W mojej ocenie, jeżeli już, to jest Samorządowe Kolegium Odwoławcze, jakbyśmy się tak zastanowili, sądy administracyjne. Natomiast KIO co do zasady jest organem powołanym w zakresie sprawdzania procedur z zamówień publicznych. I ta argumentacja, że KIO coś nakazał nam i nakazał jeszcze w ogóle samorządowi organowi czy jej Radzie Miejskiej absolutnie do mnie nie trafia. To tak naprawdę można by się zastanowić, czy to nie jest powód właśnie do tego, żeby w sposób rzeczywisty odwołać się do Sądu Okręgowego w tym zakresie. I ewentualnie, gdyby sąd powszechny podtrzymał taką wykładnię przepisów, która zezwala nam, a wiemy przecież, że kwestia ochrony danych osobowych jest kwestią w obecnej chwili bardzo istotną, wrażliwą, czy na przykład też Pan nie zasięgał w tej kwestii opinii kogoś z Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Bo faktycznie literalne brzmienie przepisu mówi, na który zresztą się powołujemy, nie stanowi o obowiązku zgłaszania lokalizacji gromadzenia odpadów. A my tym paragrafem, w par. 17 dodajemy chyba ustęp drugi i wskazujemy, że mieszkaniec, właściciel nieruchomości ma obowiązek tę informację przedstawiać. Natomiast my powołujemy się na przepis, który mówi o sposobie zgłaszania, czyli

w jaki sposób ten ktoś, Rada ma kompetencje określić sposób zgłaszania przez właściciela tych informacji. Natomiast nie wskazuje, że my mamy prawo nałożyć obowiązek na tego właściciela nieruchomości do wykonania takiego obowiązku. Z tego obowiązku wy jeszcze wyprowadzacie to, że ten właściciel ma podać dane osobowe. Jest to bardzo wątpliwe. Ja bym chciał poznać w tym zakresie jakąś wnikliwą ocenę. Czy to, czy ten nałożenie takiego obowiązku jest zgodne z prawem? Czy ta kwestia była już oceniona, na przykład czy jakieś inne samorzady nakładały obowiązki? Czy w tym zakresie jest jakieś sądownictwo administracyjne etc? Bo te wytłumaczenie, które Pan Prezes przedstawił, absolutnie do mnie nie trafia. Już na pewno nie trafia to, że Państwo powołują się na Krajową Izbę Odwoławczą. To nawet można powiedzieć, to jest kolejny powód, że coś jest nie tak z kwestiami prawnymi w spółce. No nie wiem, czy coś jest nie tak. No nie można w mojej ocenie powoływać się na KIO. Można powołać się, że na przykład zdaniem Pana Prezydenta, Waszym, ta norma wywodzona w tym ust. 2 pkt. 6 ustawy zezwala Wam na to, że nie należy jej odczytywać literalnie. Tylko trzeba wychodzić bardziej i mieć, nie wiem, systemowe, celowościową, funkcjonalną wykładnię, bo literalnie, tak jak wskazał zresztą, wskazała Komisja Statutowa, Rada nie ma kompetencji do tego, żeby nakładać na mieszkańców, na właścicieli nieruchomości tego obowiązku i robić to pod rygorem odpowiedzialności wykroczeniowej. Bo wiemy, że tu wskazał opiniujący, że brak realizacji tego obowiązku może skutkować ostatecznie nałożeniem do 5000 PLN kary grzywny. Wytłumaczenie jest absolutnie niewystarczające. Na tę chwilę ja nie widzę innej możliwości, jak opinia Klubu jest negatywna. Dziękuję bardzo.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – **Radny Piotr Uhle:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Mam poważną obawę. I kiedy pracowaliśmy nad tym w Klubie, nad tym projektem uchwały, mamy poważną obawę do tego, że w sposób wielokrotny została naruszona zasada tego, że prawo powinniśmy stanowić na jakiejś podstawie, na podstawie ustawy w tym zakresie, co niesie za sobą bardzo liczne konsekwencje. Przede wszystkim, o czym było powiedziane już tutaj, ale to trzeba w bardzo wyraźny sposób podnieść – wprowadzanie obowiązku, który dotyczy wszystkich właścicieli nieruchomości we Wrocławiu, które są w systemie pod sankcją grzywny do 5000 PLN, musi mieć wyraźne i jednoznaczne oparcie w przepisach obowiązującego powszechnie prawa. Natomiast w ustawie o utrzymaniu czystości w gminach takiej przesłanki, takiej podstawy nie ma. To znaczy po pierwsze, zapis pozwala na określanie, zgłaszanie lokalizacji. A po drugie, na który też powołuje się, powoływała się Pani Mecenasa reprezentująca wnioskodawcę przed Komisją Statutową, jest zapis, który pozwala na wprowadzenie do regulaminu innych obowiązków w zakresie utrzymania czystości na terenie nieruchomości. W jaki sposób wyprowadzono z tego kompetencje do tego, żeby zbierać dane kontaktowe? Nikt nie był w stanie w sposób wyraźny odpowiedzieć. Nikt nie był w stanie odpowiedzieć na to pytanie w sposób wyraźny, jasny i zrozumiały. Więc jeżeli nie ten zapis, no to poszukajmy gdzie indziej w ustawie, jakie przepisy regulują wprost pozyskiwanie tego typu informacji. No to jest zapis 6, art. 6kn tej samej ustawy, zdaje się w ust.1. Tam wskazuje się, że gdy mamy do czynienia ze stwierdzeniem braku selektywnej zbiórki odpadów, z prezydentem miasta i właścicielem nieruchomości, kontaktuje się wykonawca. Kontaktuje się wykonawca,

czyli firma śmieciowa tak naprawdę, proszę Państwa. I kiedy rozmawialiśmy na Komisjach z wnioskodawcą, to tam celem wprowadzenia tej regulacji miało być właśnie ograniczenie takiej sytuacji, w której nie jest podnoszona opłata ze względu na niesegregowanie odpadów, ze względu na to, że ta selektywna zbiórka tam się nie odbywa w sposób płynny. Wprost odpowiedzialność za te czynności w ustawie wskazana jest na wykonawców, na podmioty, które zajmują się odbiorem tych odpadów. I odnosząc się teraz do tego, co powiedział Pan Prezes, jeżeli to jest tak niekorzystne, a jest to niekorzystne z punktu widzenia gminy, to dlaczego Pan Prezes się od tego orzeczenia KIO nie odwołał? Bo się nie odwołał. I wyrok był, czy orzeczenie KIO było w 23 września, zdaje się. Dzisiaj mamy który? 23 października. No to co my robiliśmy w międzyczasie? Jeżeli tak to tak naprawdę wyglądało, nie? To jest bardzo istotna sprawa. Osobiście obawiam się, że pobieranie takich danych będzie spełniało kategorię wyłudzenia. Idziemy teraz dalej. W uzasadnieniu do uchwały czytamy, że nie niesie ona żadnych kosztów z punktu widzenia funkcjonowania miasta. Szanowni Państwo, tych zgłoszeń będą setki tysięcy. Jeżeli ktoś z Państwa spróbuje mnie przekonać, że dodatkowe przetwarzanie setek tysięcy zgłoszeń, tworzenie bazy danych, przekazywanie ich do innych podmiotów, nie niesie za sobą dodatkowych kosztów. Pan Prezes mówił, że to w ramach obowiązków w tym momencie pracowników obsługi będzie realizowane. No to ja się uczyłem innego zarządzania. Może czegoś nie wiem. Może Pan Prezes w tym zakresie da jakiś wykład, jak to się robi, że czas pracy pracowników wydłuża się w nieskończoność bez podnoszenia dodatkowych kosztów. Albo, że oni wykonują to długoterminowo, w nadgodzinach, nie wnosząc o to, żeby im za to płacić. No to chyba, że zmniejszamy im inne obowiązki,

ale nie wydaje mi się. Pan Prezes co prawda zatrudnił wielu nowych pracowników, ale bez przesady, to też jest za mało. Inną kwestią jest to, czy w ogóle takie dane możemy przekazywać wykonawcom. W klauzulach, które były wcześniej przedstawiane jako załącznik do, czy w załączniku, który stanowił zgłoszenie do tej uchwały, nie mieliśmy wprost wskazanego, komu i do jakiego konkretnie celu mamy te dane przekazywać. A powinno to być wskazane. Ja nie wiem, czy w ogóle to powinno być jako załącznik do projektu uchwały, jeżeli już w ogóle taką uchwałę podejmować, ponieważ dane, które tam są, będą się zmieniały, zależnie od tego, w jaki sposób będą wykonywane Państwa obowiązki. Natomiast idąc jakby jeszcze dalej w całym tym procesie, warto jest też zwrócić uwagę na to, że obywatele mają prawo do tego, żeby oczekiwać pewnego rodzaju stabilności prowadzenia spraw miasta. I w tym zakresie to sięgamy do dużo dalej zakrojonych danych, niż powinniśmy od nich oczekiwać. Była dyskusja, całe szczęście jest autopoprawka. Państwo chcieliście w ogóle zmuszać ludzi do tego, żeby stawali się administratorami danych osobowych swoich sąsiadów. I w zgłoszeniu wskazywali współkorzystających z miejsc gromadzenia odpadów, co, na szczęście, udało się poprawić. Natomiast to, w jaki sposób to jest przygotowywane, świadczy niestety o tym, że jest realnie problem. To znaczy pół roku nic nie robicie. Przegrywana została sprawa przez KIO na niekorzyść mieszkańców z dużym kosztem. Nie odwołaliście się od tego. Wracamy do tego na ostatnią chwilę przed tak naprawdę otwarciem ofert z tego, co mamy w publicznych informacjach doniesione. I jakość przygotowanej uchwały – dwie czy trzy autopoprawki. Po prostu woła o pomstę do nieba. Jeżeli w ten sposób prowadzone są kwestie prawne w spółce, to ja się nie dziwię, że my wszystko przegrywamy. Opinia jest negatywna. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – Radny Robert Suligowski: Na skutek też intensywnej pracy Komisji nad projektem uchwały Komisja na kolejnym posiedzeniu przyjęła jedną uwagę. Ja ją odczytam: *W związku z tym, że projekt zakłada przekazywanie danych komórkom Urzędu Miejskiego: Centrum Obsługi Podatnika, Centrum Obsługi Mieszkańca oraz Spółce Ekosystem, zaś wyłącznym administratorem ma być Ekosystem, to konstrukcja ta rodzi wątpliwości dotyczące prawidłowości procesów przetwarzania danych osobowych.* To jest uwaga zgłoszona przez eksperta Komisji, który też w swojej opinii wskazał na to, że nie dysponuje akurat w tej materii wiedzą specjalistyczną, natomiast tą uwagą się z nami podzielił. W związku z tym Komisja przyjęła tę uwagę i pewnie będziemy prosili o komentarz ze strony wnioskodawcy. Dziękuję.

– Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości – opinia pozytywna

– Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju – Przewodniczący Komisji Robert Maślak: Chciałbym powiedzieć, że opinia Komisji jest pozytywna z tym zastrzeżeniem, że Komisja pracowała jeszcze nad projektem przed wprowadzeniem poprawek.

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, taka absurdalna uchwała, że widzę tylko jeden sposób, żeby to skomentować. Odwołam się do kanonu polskiej kultury blisko związanej z Wrocławiem.

Szanowni Państwo, *Świat według Kiepskich*, odcinek pod tytułem *Biurokracja*. Ferdynand Kiepski znany z tego, że nie ma pracy dla ludzi z takim wykształceniem jak on, znajduje pracę, zostaje urzędnikiem. Przychodzi do niego petent grany przez Piotra Gąsowskiego. Petent chce zasadzić pod domem bratki. Panowie bardzo długo rozmawiają, bo urzędnik Ferdynand Kiepski domaga się bardzo wielu dokumentów. Kopii wniosków w tłumaczeniu na mongolski, pieczętki od kominiarza, zaświadczenia o zgodzie na wniosek od rodziców i dziadków. Piotr Gąsowski jest przygotowany, ma zaświadczenie ze strony dziadków, które zdobył jeszcze za ich życia w latach 70. To jest ten poziom absurdu, w którym jesteśmy. Ponieważ realizacja takiej uchwały oznacza, jeśli wrocławianie spełnią te wymogi, do Ekosystemu trafi, dajmy na to, 500 000 formularzy. Może przeszacowałem, ale wszystko jedno, czy to jest kilka razy w tą czy w tamtą. 500 000 formularzy. Ja na początku sobie myślałem, w sumie to jest niezły przypadek na użycie sztucznej inteligencji, żeby zautomatyzować, ale przecież nie, nie można, no bo ochrona danych osobowych, a nie chcemy na serwery technologicznej korporacji takich rzeczy wysyłać, no to trzeba przepisać ręcznie. Jeśli założyć 5 minut na taki jeden formularz, na przepisanie tego wszystkiego, to dla jednego pracownika, to jest Szanowni Państwo, 20 lat ciągłej pracy. Pozostaje mi tylko współczuć pracownikom Ekosystemu, że są w ogóle stawiani w takiej sytuacji. Ale z punktu mieszkańca to jest równie absurdalne. Z punktu mieszkańca to jest równie absurdalne, bo jeśli ja chcę wypełnić rzetelnie taki formularz, podpisać się pod nim i rzeczywiście oświadczyć, że to jest zgodne ze stanem faktycznym, mówię o swojej sytuacji... Nie umiem go wypełnić dzisiaj. Musiałbym podać numer umowy dzierżawy, jaką ma moja wspólnota i kilkanaście wspólnot dookoła z Zarządem Zasobu Komunalnego. Bo tak się składa,

że mamy kubelki na środku podwórka, w dziedzińcu, który jest w zarządzie Zarządu Zasobu Komunalnego. No po prostu to są takie opary absurdu, jakiejś takiej niezrozumiałej biurokracji. Ja rozumiem, że się w trudny temat wpakowaliśmy, ale moim zdaniem to jest po prostu kpina, żeby taki projekt uchwały proponować. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Tak mniej na temat kwestii kultury wizualnej i telewizji, a odnosząc się do przebiegu pracy. Rzeczywiście w projekcie załącznika do uchwały pojawiły się i w samej treści kwestie, które wydawały nam się wychodzić poza zakres kompetencji ustawowych, to znaczy szczególnie wskazywanie osób nie będących właścicielami – do tego się może za chwilę odnieść – a innych osób współkorzystających z tego miejsca gromadzenia odpadów.

To po przepracowaniu tego projektu zostało autopoprawką usunięte, podobnie jak podawanie obligatoryjnie numeru telefonu czy adresu e-mail. Tak że jeżeli pada to pytanie o podstawę prawną, no to mamy w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminie art. 4 ust. 2a podpunkt 7, czyli *Rada Gminy może w regulaminie określić sposób zgłaszania lokalizacji miejsca gromadzenia odpadów przez właściciela nieruchomości w celu zapewnienia prawidłowej realizacji usługi odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości*. Czyli mamy de facto przypisanie do danego lokalu mieszkalnego, do danego domu jednorodzinnego, czy danej wspólnoty, czy spółdzielni mieszkaniowej, mamy przypisane konkretne miejsce gromadzenia odpadów. Można oczywiście twierdzić, że jest to absurdalne. No z drugiej strony, jeżeli mamy z różnych powodów, bo nie jest to tylko kwestia weryfikacji, segregacji prawidłowej odpadów, ale to jest też ustalanie i przyporządkowanie do danego lokalu mieszkalnego, czy budynku jedno-, czy wielorodzinnego miejsca,

w którym te odpady są gromadzone, wydaje się to być sensowne i celowe, a podstawa w ustawie ku temu jest. Dalej, jeżeli chodzi o kwestię, ile tych zgłoszeń będzie. Padło tutaj, że tych miejsc we Wrocławiu jest około 40 000. No i w przypadku, Kuba, wspólnot mieszkaniowych czy spółdzielni mieszkaniowych, no siłą rzeczy nie właściciel mieszkania lokalu dokonuje tych zgłoszeń, tylko zgłasza to wspólnota mieszkaniowa, zarządca lub też spółdzielnia mieszkaniowa, więc nie będzie tej wspomnianej fali zgłoszeń. Bardzo duża część lokali mieszkalnych we Wrocławiu, czy to spółdzielczych, czy wspólnotowych, no jest jednak w zarządzie profesjonalnym, więc nie jest tak, że to siedzi mieszkaniec i wypełnia. Natomiast no w przypadku wielu budynków jednorodzinnych, czy tych w zabudowie bliźniaczej, no mamy kwestię też kłopotu z lokalizacją tych miejsc gospodarowania odpadami. A w przypadku wspólnot, no wspólnota korzysta z mienia komunalnego, czyli podwórka czy innego miejsca. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że to my jako społeczność wszystkich mieszkańców Wrocławia, też tych, którzy mają temat gospodarki odpadami uregulowany na własnej nieruchomości, to może być spółdzielnia mieszkaniowa, która dba, ma swoje wiaty śmietnikowe, czy właściciele domów jednorodzinnych de facto utrzymują na terenie gminy miejsca dla osób, które mieszkają we wspólnotach mieszkaniowych, gdzie jednak ten koszt ponosimy wspólnie. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Dziękuję bardzo. To tak, jeżeli chodzi o wprost art.2 ust. 7, tam nie ma żadnej informacji o tym, że można prosić o dane kontaktowe, a pobieranie danych kontaktowych nie zostało w żaden sposób z tego, z tej uchwały ani z załącznika usunięte. Co więcej, my nie definiujemy w uchwale tego, kto w miejscach

gromadzenia odpadów wielorodzinnych czy składających się z wielu użytkowników to składa. W samej uchwale definiujemy, że adresatem czy podmiotem obowiązku są właściciele nieruchomości. Uzus oczywiście jest nieco bliższy, taki jak wspomniał Pan Radny Suligowski. Natomiast jeżeli chodzi o sam przepis prawa, to nie jest w ten sposób ujęte. Idąc jeszcze dalej, zapisy w naszej uchwale są odgapione z Gdańska, ponieważ to jest jedyne duże miasto, które ma podobne zapisy, ale jest odgapione w sposób nieprecyzyjny, czy niedokładny, ponieważ Gdańsk zamiast, tak jak my, pobierać dane nadmiarowo, przyjął zasadę, że tego typu zgłoszenia dotyczą tylko i wyłącznie lokalizacji, w których mamy lokalizację miejsc zgromadzenia odpadów inną niż adres konkretnego zamieszkania konkretnej nieruchomości. Idąc jeszcze dalej, ja nie widzę na przykład żadnej potrzeby, żeby tego typu zgłoszenia zbierać z budynków jednorodzinnych, które mają po prostu kubły pod bezpośrednio swoim adresem. To też są absolutnie dane w tym zakresie nadmiarowe. Co więcej, w samym Gdańsku nie jest wprost wskazane, jaka to ma być metoda kontaktu. To może być po prostu przekazany wprost adres. Ergo nie dość, że z podstawą są problemy, to jeżeli chodzi o to, w jaki sposób zamierzamy to wykonywać, to sięgamy dużo, dużo głębiej i dużo szerzej po dane osobowe, niż w ogóle by wypadało do wykonywania tego typu celu, który tamto wskazuje. A ja powtórzę, to powinny robić firmy śmieciowe, a nie powinien to robić Ekosystem. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski. Dobrze. No to znowu konkret. Zachęcam do sięgnięcia do słowniczka w ustawie. Art. 2 ust. 1 pkt 4., definicja właściciela nieruchomości. *Pod pojęciem właściciela nieruchomości rozumiemy także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie*

lub użytkowaniu. Czyli ta definicja ustawowa na cele ustawy o utrzymaniu czystości i porządku jest definicją normatywną i dotyczy kwestii z tym związanych. Więc jest tak, że po prostu przepis prawa tę definicję w sobie zawiera. Natomiast odnośnie domów jednorodzinnych mamy bardzo różne rozwiązania w zakresie gospodarki odpadami. Też budowanych osiedli jednorodzinnych, gdzie są częstokroć wspólne takie punkty w postaci wiat śmietnikowych dla budynków. Lokalizowane zresztą, to, co powiedział Jakub Nowotarski. Mamy sytuacje, w których mamy spółdzielnię mieszkaniową, wspólnotę, budynek gminy i wszyscy korzystają z jakiegoś miejsca gospodarowania odpadami na podwórku. Więc to nie jest tak. Natomiast jest ta potrzeba, żeby przypisać dany lokal czy dany budynek i liczbę mieszkańców w związku z tym do konkretnego miejsca, w którym te odpady są gospodarowane. I ja od Ciebie, Piotrze, nie usłyszałem podstawy prawnej do Twojego przeciwnego twierdzenia. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Jeżeli nie usłyszałeś, to zachęcam do tego, żeby sięgnąć potem do protokołu i wprost to da się tam znaleźć. Natomiast ja tylko zwrócę się z jednym apelem. Jeżeli przyjmiemy w takiej formule tę uchwałę, to nie dość, że narazimy się na poważne ryzyko uchYLENIA jej w trybie nadzorczym, to jeżeli zaczniemy przetwarzać dane osobowe w taki sposób, który został w tej uchwale wskazany, narażamy się również na konsekwencje z tytułu nieprawidłowego przetwarzania danych ze strony Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Dziękuję bardzo.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! To, co się tu wydarzyło, jest ze strony Klubu Naprawmy Przyszłość, to jest publiczne nawoływanie do nierealizacji wyroków, a to z kolei określonych instytucji powołanych do zadań im przypisanych. A to już jest ani nie śmieszne, ani nie, to jest już tragiczne, można powiedzieć, a Ferdynand Kiepski nie był taką osobą, która, był postacią tragiczną, wręcz przeciwnie, był osobą o daleko idących instynktach samozachowawczych, których Wam dzisiaj zabrakło po prostu. W tym zakresie istotą całości jest to, czego usilnie nie chcecie zrozumieć, ale co wpisuje się idealnie dzisiaj w całą Waszą retorykę na sesji, znaczy politycznej gry na czas w zakresie prowadzonych postępowań przetargowych przez spółkę. To rzeczywiście fajnie wymyślona konstrukcja i sprytnie przeprowadzona pod pozorem wciągnięcia w to jeszcze tak znakomitej postaci, jak Ferdynand Kiepski. Krajowa Izba Odwoławcza to organ, który ma kluczowe w systemie prawnym znaczenie dla postępowań publicznych, która tylko w 2025 roku rozstrzygnęła około 6000 odwołań od poszczególnych decyzji. A rok rocznie przyrost spraw do niej kierowanych jest duży. Wzrost 24, 25, 18%. Jeszcze wcześniejsze porównania wskazują na nawet 50% wzrost odwołań, a te dane pokazują, że ewolucja specyfikacji przetargowej jest daleko idąca na wszystkich jej poziomach i pewnie w zakresie gospodarki odpadami również. I stąd prawdopodobna również ilość odwołań w tym zakresie. I to jest istota tej Krajowej Izby Odwoławczej, aby właśnie w postępowaniach przetargowych rozstrzygać spory pomiędzy zamawiającym a potencjalnym wykonawcą. A w zakresie, w którym rozstrzygnięcia są ostateczne, aby wprowadzać korekty do postępowań, które będą następnie procedowane. Bo nierealizacja określonych obowiązków, a do tego nawołujecie, może skutkować

I teraz jest pytanie, czy to było Waszym zamiarem, aby dać szansę na kolejne odwołania, a zatem na kolejne przedłużenia postępowań, które tutaj przed chwilą żeście kwestionowali. Ja tego nie wiem, ale tylko *per analogium* można by było taki wniosek wyrzucić. A co do samego faktu tego, czy jakieś orzeczenie wymagałoby weryfikacji na poziomie sądowym czy nie, to w tym zakresie wchodzimy w kompetencje czysto zarządcze. To znaczy po raz któryś próbujecie, nie mając do tego w mojej ocenie, bo ja też takich nie mam, uprawnień, nie znając materii w pełni, a podejrzewam, że też nie znacie tej materii w pełni, aby w miejsce powołanego zarządu spółki prawa handlowego decydować i wskazywać czynności zarządcze, czy dane rozstrzygnięcie ma być procedowane dalej na etapie sądowym, czy ma być już na etapie przedsądowym zakończone. Za to bierze odpowiedzialność zarząd, służby prawne, które z nim współpracują, żeby określić, czy zasadnym jest podejmowanie kroków prawnych skierowania sprawy do sądu, czy też nie. I na to na pewno zarząd ma określone, jest na to w określony sposób merytoryczny przygotowane, aby takie decyzje wyjaśniać czy też takie decyzje uzasadniać. Stąd w mojej ocenie ten całkowity, ta suma tych dzisiejszych wystąpień, nie tylko w tej, ale i w poprzednich punktach dzisiejszej sesji, no ten zamiar gry politycznej na czas aż nadto uwidacznia. Stąd w mojej ocenie nie możemy się inaczej zachować, niż zrealizować po prostu orzeczenie Izby powołanej do rozstrzygania sporów w tym zakresie. A jeszcze dodam tylko na koniec, Pani Przewodnicząca, że Inspektor Ochrony Danych Osobowych, który jest w strukturach Urzędu Miasta Wrocławia, jak i Inspektor Ochrony Danych Osobowych w spółce pozytywnie w tym zakresie zaopiniowali ten projekt uchwały, nawet w jej brzmieniu pierwotnym przed naniesieniem poprawek. W związku z tym ta weryfikacja tego,

tej obawy przez Pana Radnego tutaj została spełniona. Oczywiście każda uchwała i to jest to prawo, z którego również korzystają w tym zakresie wykonawcy, może być i zaskarżona, i zmieniona w trybie nadzoru i z tym się liczymy. Ale dochowujemy należytej staranności, aby na każdym etapie postępowania wprowadzać zmiany, które wynikają z innych orzeczeń bądź z innego rodzaju rozstrzygnięć. Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz:

Szanowni Państwo, tak uzupełniająco do wypowiedzi Pana Prezydenta. Chciałabym zapewnić, że projekt uchwały był opiniowany przez Inspektora Danych Osobowych. Ekosystem jako wnioskodawca będzie pełnił funkcję administratora danych. W związku z tym będzie zobowiązany do tego, żeby podpisać umowy powierzenia z firmami, które będą odbierały odpady komunalne. Natomiast w uchwale nieregulowany jest ten każdy akt, ponieważ po to jest umowa powierzenia i po to są szczególne uzgodnienia na etapie przekazywania tych informacji. Dlatego też w projekcie uchwały zostały zawarte komórki i ujęte komórki Urzędu Miejskiego, czyli Centrum Obsługi Podatnika i Centrum Obsługi Mieszkańca. To właśnie Ekosystem jako administrator danych będzie zobowiązany do tego, żeby podpisać umowę powierzenia z tymi komórkami urzędu, które administrują tymi centrami i ten przepływ informacji będzie uregulowany zgodnie z przepisami RODO. Natomiast, tak jak powiedziałam wcześniej, sam cel przetwarzania będzie również zachowany, ponieważ chodzi o określenie miejsc i danych odbiorcom odpadów. I to również zostanie określone w umowie powierzenia, które spółka Ekosystem będzie zobowiązana zawrzeć z odbiorcami, czyli z firmami, które odbierają odpady komunalne od mieszkańców. Dlatego też mogę Państwa zapewnić, że tutaj nasz Inspektor Danych Osobowych analizował

ten proces i te takty nie muszą być ujęte w projekcie uchwały. One zostaną określone odrębnymi aktami, czyli umową powierzenia, a także określeniem konkretnego i całego procesu przekazywania tych informacji do spółki poprzez kopertę czy poprzez urnę. W związku z tym ten proces będzie objęty pełną tutaj analizą. Ponadto te dane, tak jak wspomniałam, nie są danymi nadmiarowymi. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 814B/26 (wraz z autopoprawką)

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 10, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/739/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik-Trziszka: Mam dla Państwa taką propozycję. Pani Dyrektor Czerkasow ma dla nas jedną krótką uchwałę. Wpuśćmy Panią Dyrektor na mównicę i pozwólmy już od nas odejść i następnie zrobimy sobie krótką higieniczną przerwę 10-minutową i będziemy kontynuować pracę dalej. Czy jest zgoda na taki scenariusz? Bardzo się cieszę. Pani Dyrektor, zapraszam do Nas i po wystąpieniu Pani Dyrektor ogłosimy 10 minut przerwy i bardzo proszę o dyscyplinę i powrót na salę po 10 minutach, żebyśmy mogli sprawnie procedować.

21. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wrocław” - druk nr 812/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Dyrektor Biura Wrocław Bez Barrier Joanna Czerkasow: Bardzo Państwu dziękuję za życzliwość. Ta uchwała zmieniająca uchwałę, którą przyjęliście na poprzedniej sesji wynika z uwag Wojewody do treści programu. Jedna to pkt. 5 w par. 5, gdzie zawarte były informacje o tym, że Prezydent może zabronić używania materiałów pirotechnicznych na prywatnym terenie. To zostało usunięte. Drugi punkt to par. 11 i uszczegółowienie kwoty, jaka jest przeznaczana na opiekę i na program cały. Zgodnie z zaleceniami Wojewody według zapisów z ustawy. I to wszystko.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 812/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/740/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

[red. – po przerwie]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota

Pędziwiatr: Zapraszamy wszystkich na salę. Będziemy kontynuować sesję. Panie Radne, Panowie Radni, zapraszamy na salę, żebyśmy mogli kontynuować sesję. Prosimy o zajmowanie miejsc. Wygląda na to, że mamy kworum na sali. Tak więc kontynuujemy sesję.

22. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości - druk nr 799/26

Wnioskodawca: Prezydent Wrocławia

Zastępcę Dyrektora Wydziału Nieruchomości Komunalnych

Michał Laskowski: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Prosimy o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości. Jest to nieruchomość położona w obrębie Kuźniki, przy ulicy Koszalińskiej. Nieruchomość ta jest objęta obecnie umową dzierżawy, która obowiązuje do końca tego roku z przeznaczeniem na cele projektowe i realizację inwestycji polegającej na budowie przepompowni sieci ciepłowniczej. Z informacji dzierżawcy inwestora wiemy, że on nie zmieści się w tym terminie,

a zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym wymagana jest uchwała Rady Gminy, gdy po umowie zawartej na czas oznaczony do 3 lat strony zawierają kolejne umowy, których przedmiotem jest ta sama nieruchomość. Będzie to umowa dzierżawy zawarta w trybie bezprzetargowym.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 799/26**

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/741/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

23. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości- druk nr 800/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępcę Dyrektora Wydziału Nieruchomości Komunalnych

Michał Laskowski: Prosimy o przyjęcie, podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy nieruchomości. Uchwała ta dotyczy 16 nieruchomości, z których 11 jest przeznaczone pod teren zieleni, dwie pod lokale handlowo-usługowe, dwie pod poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej, a jedna pod miejsca postojowe dla potrzeb własnych i klientów. Zazwyczaj są to nowe umowy, które będziemy zawierać po raz pierwszy. W kilku przypadkach są to takie umowy, które były zawarte na czas oznaczony powyżej trzech lat. A zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami zawarcie umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż trzy lata lub na czas nieoznaczony może nastąpić w trybie bezprzetargowym za zgodą Rady Gminy.

24. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości i zawarcia kolejnej umowy dzierżawy - druk nr 801/26

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępcę Dyrektora Wydziału Nieruchomości Komunalnych

Michał Laskowski: Mamy tam umowę dzierżawy nieruchomości, która obowiązuje do 30 września tego roku. Nieruchomość ta będzie przeznaczona przez gminę do zbycia w trybie przetargowym i chcemy ją sprzedać również z tą obowiązującą umową dzierżawy. I jak

w poprzednim przypadku, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami zawarcie umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż trzy lata lub czas nieoznaczony może nastąpić w trybie bezprzetargowym za zgodą Rady Gminy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota

Pędziwiatr: Dziękuję. W takim razie poproszę kluby radnych o opinię do obydwu projektów.

Opinie klubów(do dwóch projektów):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do dwóch projektów):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 800/26**

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/742/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 801/26**

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/743/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

- 25. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania nieruchomości stanowiącej własność Gminy Wrocław, położonej we Wrocławiu przy ul. Ślężnej 37/39 -
druk nr 802/26**

Wnioskodawca - Prezydent Wrocławia

Zastępcę Dyrektora Wydziału Nieruchomości Komunalnych Michał Laskowski: Ostatnia uchwała dotyczy zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania Nieruchomości stanowiącej własność gminy. Nieruchomość położona przy ulicy Ślężnej 37 przez 39. Umowa zostanie zawarta z Muzeum Miejskim Wrocławia pod prowadzenie Muzeum Sztuki Cmentarnej na terenie Starego Cmentarza Żydowskiego. Jest to taki fragment tego muzeum, który znajduje się poza ogrodzeniem stricte samego cmentarza, na którym znajdują się takie obiekty gospodarcze związane z tym muzeum. A podobnie jak w poprzednich przypadkach zawarcie takiej umowy użytkowania na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata

lub czas nieoznaczony następuje w drodze w przetargu. Możemy od tego odstąpić poprzez wyrażenie zgody Rady Gminy.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 802/26**

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/744/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

26. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie kolejnych umów najmu lub dzierżawy nieruchomości – druk nr 793/26

Dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego Andrzej Margielewski:

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Tak jak mój przedmówca, przychodzę do Państwa z projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi użytkownikami kolejnych umów najmu lub dzierżawy. Nieruchomości stanowią własność gminy, trzem umowom najmu towarzyszą również tereny przyległe do lokali użytkowych. W sumie 13 umów. Proszę o zgodę na zawarcie umów. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 793/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/745/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**27. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
w rejonie ulic Dróżniczej i Szynowej we Wrocławiu -
druk nr 810/26**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Jesteśmy na południu miasta. Niewielki obszar objęty projektem uchwały sprawy przystąpienia do opracowania planu miejscowego. Jak Państwo widzą, w większości jest zabudowany. Istota planu to realizacja wniosku właścicieli obiektów, którzy prowadzą działalność usługową, medyczną w szczególności w tym obszarze, na zasadach takich jak pozwala prawo budowlane. Natomiast ze względu na potrzeby i lokalne, I też bliskość ruchliwej ulicy myślą o zmianie proporcji w ramach tych obiektów w prowadzonej działalności. Zatem tutaj przychylamy się do tego sposobu widzenia tej przestrzeni i prosimy Wysoką Radę o możliwość opracowania planu miejscowego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 810/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/746/26** z 23 dnia kwietnia 2026 r. została przyjęta.

28. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnej części parku Popowickiego oraz rzeki Odry i linii kolejowej we Wrocławiu – druk nr 807/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, plan miejscowy w rejonie północnej części Parku Popowickiego oraz rzeki Odry i linii kolejowej we

Wrocławiu. Taki jest tytuł. Widzą Państwo po lewej stronie ekranu załącznik graficzny w kolorowej wersji. Znane już kolory: zieleń oznacza właśnie tereny Parku, ogrodów działkowych; te takie bardziej zaszarzone miejsca to są obszary prowadzenia ciągów pieszych, pieszych rowerowych; czerwona enklawa to jest teren będący własnością kolei, na którym znajdują się usługi i częściowo mieszkania. Takie też zapisujemy tam przeznaczenia. Plan, do którego nie złożono uwag na żadnym etapie procedury. Rada Osiedla Pilczyce–Kozanów–Popowice nie zajęła stanowiska. Informuję Państwa, że plan nie narusza ustaleń w *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Bardzo proszę o uchwalenie planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota

Pędziwiatr: Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję. Został Państwu przedstawiony projekt uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnej części Parku Popowickiego oraz rzeki Odry i linii kolejowej we Wrocławiu. Projekt uchwał wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, wykazem zgłoszonych uwag z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, protokołami z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji zostały przekazane w statutowym terminie. Zakończyliśmy debatę. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek w sprawie konieczności dokonania zmian w przedstawionym projekcie. Przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 807/26

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/747/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

29. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Bernardyńskiej i św. Jana we Wrocławiu – druk nr 808/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Rzecz dotyczy de facto obszaru niewiele większego niż budynek Muzeum Architektury. Jest to zmiana planu w sensie

faktycznym, która polega na tym, aby zapisy obowiązującego dokumentu uelastyczyć w taki sposób, aby umożliwić planowaną rozbudowę i przebudowę Muzeum Architektury. Chodzi przede wszystkim o kwestie dostępu dla osób niepełnosprawnych, możliwość prowadzenia wind, pewne zmiany w ramach istniejącej substancji, zaproponowanie wejścia od strony ulicy Bernadyńskiej przez dziedziniec. Zatem, tak jak powiedziałem, dostosowanie planu do planu miejscowego, do faktycznych planów związanych z jedynym w Polsce Muzeum Architektury. Na etapie procedury formalnoprawnej zgłoszono w sumie 11 uwag: 10 od osób fizycznych, jedna od osoby prawnej, z czego dwie od osób fizycznych i jedna od osoby prawnej dotyczące poparcia dla planu automatycznie zostały uwzględnione. Pozostałych osiem dotyczyło kwestii związanych ze sprzeciwem wobec: nieuwzględnienia funkcji mieszkaniowej, odpuszczenia budowy pawilonu wyjściowego na dziedzińcu zachodnim, krytyki zasad kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu, krytyki ustaleń konserwatorskich i zarzutu niezgodności z audytem krajobrazowym. Jeśli chodzi o stanowisko Rady Osiedla, to ta właściwa dla Starego Miasta nie zajęła go na żadnym z etapów procedury. W spotkaniu otwartym wzięło 13 osób. Jeśli chodzi o geoankietę, wypełniona została przez trzy wyrażające aprobaty dla projektu planu miejscowego. Informuję Wysoką Radę, że plan nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego* i proszę o uchwalenie planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

– **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota

Pędziwiatr: Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję. Został Państwu przedstawiony projekt uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Bernardeńskiej I Świętego Jana we Wrocławiu. Projekt uchwały wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, wykazem zgłoszonych uwag z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, protokołami z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji zostały przekazane w statutowym terminie. Zakończyliśmy debatę. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek w sprawie konieczności dokonania zmian w przedstawionym projekcie. Przechodzimy zatem do głosowania.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 808/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/748/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

30. Projekt uchwały w sprawie zmiany przebiegu ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 803/26 (Karola Olszewskiego)

31. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 804/26 (Heleny Krzemienieckiej)

32. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia – druk nr 805/26 (ks. Justyna Kostka)

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pierwsza – Karola Olszewskiego. Widzą Państwo po lewej stronie fragment załącznika graficznego do tego projektu uchwały. Chodzi o przedłużenie nazwy ulicy w związku z realizacją przedłużenia fizycznego jej w postaci odcinka w części północno-wschodniej, prowadzącego od ulicy Baciarellego w stronę kanału.

Drugi projekt to jest propozycja Heleny Krzemienieckiej na osiedlu Marszowice. Tutaj mamy do czynienia z sytuacją taką, że w sąsiedztwie są patronami wrocławscy naukowcy. Postępując zgodnie z tą niepisaną zasadą gniazd nazewniczych, propozycja polskiej uczzonej, profesor zwyczajnej, specjalistki w zakresie mikrobiologii, botaniki, fizjologii roślin, była profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu. Związana również z Zakładem Botaniki Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. Autorka ponad 90 prac naukowych dotyczących tej dziedziny nauki.

I trzecia propozycja to jest propozycja, która na wniosek Rady Osiedla Żerniki dotyczy osoby księdza Justyna Kostka, bernardyna, pierwszego administratora parafii pod wezwaniem św. Wawrzynica na Żernikach po 1945 roku, inicjatora odbudowy kościoła, który został całkowicie zniszczony w czasie II wojny światowej.

Opinie klubów(do trzech projektów):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do trzech projektów):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 803/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/749/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 804/26**

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/750/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 805/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/751/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**32A. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia
mandatu radnego Rady Osiedla Gaj – druk nr 819/26**

**32B. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia
mandatu radnego Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice
Płn. – druk nr 820/26**

**32C. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia
mandatu radnego Rady Osiedla Kleczków – druk nr 821/26**

32D. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Lipa Piotrowska - druk nr 822/26

32E. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Lipa Piotrowska - druk nr 823/26

32F. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Muchobór Mały - druk nr 824/26

32G. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Muchobór Mały - druk nr 825/26

32H. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Muchobór Mały - druk nr 826/26

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa I Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, mamy osiem wygaśnień mandatów, dwa zdania komentarza. Jedna informacja bardzo pozytywna, przy tym tutaj informacji negatywnej, że wszystkie osiedla złożyły sprawozdania z działalności finansowej za 2025 rok oraz sprawozdania z zaległych lat. Więc tak że brawo dla osiedli i myślę, że to jest też pokłosie zmian statutowych z marca tego roku, którego są Państwo współautorami I autorkami. Jeżeli chodzi o drobną statystykę, bo w statystyki się bawimy, to te osiem mandatów dodane do tych, które już wygasiliśmy,

to razem łącznie będzie ich 212, jeżeli chodzi o wygaśnięcia z różnych przyczyn. Jeżeli chodzi o wygaśnięcia przez Radę, to będą 103 razem. Przechodzę do odczytania wygaśnień mandatów. A zanim jeszcze przejdę, to oczywiście sprawdziliśmy całą dokumentację i tutaj te obecności powyżej sześć miesięcy są. I tutaj mamy dość duże zaległości z Muchoboru Małego, gdzie dokumentacja na ostatniej Komisji do nas dotarła, przez Przewodniczącego Zarządu dostarczona, wobec tego to stwierdzenie powyżej 6 miesięcy jest stwierdzone przy wszystkich. I przechodzę teraz do odczytania wygaśnień mandatów. Druk 819/26 dotyczy to radnego Rady Osiedla Gaj Tadeusza Wincentego Bystrego. Następnie druk 820/26 to jest wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Pilczyce–Kozanów–Popowice Północne, Bartłomieja Stanisława, Krzyżosiaka. Druk numer 821/26 to jest wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Kleczków Jana Mateusza Niemca. Druk 822/26 to jest wygaśnięcie radnego Rady Osiedla Lipia Piotrowska Kamila Gila. Druk numer 823/26 to jest wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Lipa Piotrowska Mariusza Piotra Jaworskiego. Druk 824/26 jest to wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Muchobur Mały Bartłomieja Piotra Kubicza. Druk 825/26 jest to wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Muchobur Mały Marcina Jana Niszczyka. Oraz ostatni mandat, druk numer 826/26 jest wygaśnięcie mandatu radnej Rady Osiedla Muchobur Mały Urszuli Marii Nowak. Dziękuję.

Opinie klubów(do ośmiu projektów):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do ośmiu projektów):

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 819/26**

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/752/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 820/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/753/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 821/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/754/26** z 23 kwietnia
2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 822/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/755/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 823/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/756/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 824/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/757/26** z 23 kwietnia
2026 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 825/26**

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/758/26**
z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 826/26

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/759/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

[red. – W tym momencie sesji Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr przekazała prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Łukaszowi Olbertowi]

Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz

Olbert: Szanowni Państwo, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, do naszych skarg. Jednocześnie też zaznaczę tylko jedną rzecz na samym początku, że po bloku skarg mamy jeszcze głosowania w kwestii Honorowego Obywatela Wrocławia i Nagród Wrocławia, więc bardzo proszę o wzmożoną czujność i utrzymanie kworum do samego posiedzenia, bo to są dwa ostatnie punkty w porządku obrad.

33. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 775/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, tak tytułem wstępu, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji miała przed posiedzeniem dzisiejszej sesji tylko

jedną komisję, więc wszystkie dzisiaj omawiane skargi oraz petycja zostały rozpatrzone na tym samym posiedzeniu w dniu 20 kwietnia bieżącego roku.

I przechodzimy do skargi na Prezydenta na druku 775/ 26.

Szanowni Państwo, 7 marca bieżącego roku Skarżący złożył skargę na nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Wrocławia oraz podległy mu Wydziału Transportu Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Skarżący podkreślił, że składa skargę na działalność organu wykonawczego w zakresie nadzoru nad organizacją publicznego transportu zbiorowego. Wskazał, określając przedmiot skargi, że jest to naruszenie zapisów aktów prawa miejscowego poprzez zatwierdzenie, publikowanie rozkładów jazdy zawierających numeru przystanków lub nazwy niezgodne z obowiązującą wersją załącznika do uchwały Rady Miejskiej w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest gmina Wrocław. Po drugie – przekazywanie opinii publicznej błędnych informacji o organizowanej sieci publicznego transportu zbiorowego, powodującej m.in. nadwyższenie wizerunku MPK, dopuszczenie do nagminnego niewywiązywania się z umów zawartych pomiędzy organizatorem a poszczególnymi operatorami wynikających z rażącego nieprzestrzegania zatwierdzonego nierealnego rozkładu jazdy.

Szanowni Państwo, w ramach skargi także Skarżący sformułował postulaty w zakresie dostosowania systemów informatycznych oraz zatwierdzonych rozkładów jazdy do stanu zgodnego z prawem miejscowym, zobowiązania Prezydenta do niezwłocznej aktualizacji błędnych informacji na portalach miejskich oraz zobowiązania Prezydenta do podjęcia niezwłocznych działań w celu urealnienia rozkładowego czasu przejazdu wrocławskiej komunikacji miejskiej. Odpowiedzi na skargę udzielił Dyrektor Departamentu Infrastruktury

I Transportu, a na posiedzeniu, Szanowni Państwo, stanowisko przedstawiła nam Pani Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu.

I, Szanowni Państwo, oczywiście ze wszelkimi materiałami mogliście się zapoznać za pośrednictwem platformy eSesja. Komisja po zapoznaniu się z materiałami w wyniku głosowania: za – czterech radnych, wstrzymał się jeden radny, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość – Radny Jakub**

Nowotarski: Opinia za uznaniem skargi. Bardzo ciekawa tematyka. Dwojako ciekawa. Jest aspekt taki bardziej prawnoformalny, to znaczy, kto decyduje o nazwach przystanków, czy Rada Miejska Wrocławia, czy przymykamy trochę na to oko i mówimy, no dobra, to się często dzieje, to urząd może sobie zmieniać wedle uznania. No ale jest też taka część powiedzmy bliższa pasażerowi. To znaczy, czy rzeczywiście Prezydent się wywiązuje należycie ze swoich zadań, skoro na przykład na stronie www.wroclaw.pl pojawiają się nieprecyzyjne, nieaktualne informacje na temat rozkładów. Osobno jest kwestia opóźnień autobusów i tego, czy można i w jaki sposób można dostosowywać do tego rozkład. Naszym zdaniem po pierwsze informacja o rozkładzie jest to trochę niezrozumiałe w ogóle, że się taka sytuacja dzieje, że są incydenty, że jakieś miejskie źródła podają nieaktualne rozkłady jazdy.

Ja też niedawno wysyłałem interpelację w tej sprawie, to akurat dotyczyło okresu świątecznego Wielkanocy. Rzeczywiście coś takiego miało miejsce. Tak w odpowiedzi też zobaczyłem. I ja tego nie rozumiem o tyle, że to jest tak naprawdę przekazywanie tabelki z rozkładem z jednego miejskiego miejsca w drugie miejskie miejsce, na przykład z Wydziału Transportu do spółki ARAW albo z Wydziału Transportu do spółki MPK Wrocław. Jak dla mnie ten proces powinien być tak precyzyjnie sformułowany, żeby tu po prostu nie było miejsca na żadne błędy. To są dane tak dobrze ustrukturyzowane, mówię o rozkładach jazdy, że tam nie powinno dochodzić do sytuacji, że ktoś musi coś ręcznie przepisać i ktoś może zgubić albo przepisać źle. Trzeba o to zadbać po to, żeby mieszkańcy mogli mieć pełne zaufanie do tego, jaki jest rozkład jazdy, a nie musieli na przykład bazować na zewnętrznych aplikacjach, które podają lokalizację pojazdów. To też nie zawsze działa, ale w wielu przypadkach po prostu to jest bardziej wiarygodna dzisiaj informacja na temat tego, czy ja z punktu A do punktu B się dostanę. To znaczy przed wyjściem z domu nie patrzę, jaki jest rozkład, tylko patrzę na lokalizację autobusu o numerze linii, która mnie interesuje i która mnie dowiezie do celu. Jak widzę, że jest niedaleko mojego przystanku, to mogę wychodzić, a jak widzę, że nie jest, że w ogóle nie ma tego na mapie, to nie wychodzę, bo jeszcze się okaże, że nie przyjedzie i tak dalej. Więc jest tutaj przestrzeń na poprawę i dlatego się zgadzamy ze Skarżącym. Skarżący też mówi o tym, że powołuje się konkretnie na przykład dwóch linii autobusowych 124, 134, które notują dość duże opóźnienia. Domaga się korekt w rozkładzie jazdy po to, żeby uwzględniać na przykład różnicę między dniami, gdzie natężenie ruchu na drogach jest mniejsze, w związku z czym autobusy rzadziej stoją w korku, a takimi, gdzie autobusy bardziej stoją w korku. To znowu

proceeds to this, how reliable information the passenger can have, how much he can rely on, that the schedule says, that in a given time he will reach the destination, that is the reality. The office responded that this problem is marginal, that not to the end something like this is observed, that for example it differs only in punctuality, that in vacation buses can be more punctual than outside of vacation, but there is still one aspect in all of this, that means, that these schedules are also very conservative and there are such situations, that for example a bus or tram stands at the stop, long ago passengers have got off and on, but the bus, tram continues to stand and wait. Because it happens, that the driver, the conductor are very early, and they have a fixed time slot, that they should be one minute before or three minutes after, because so defines MPK and the Department of Transport punctuality according to the schedule. So if someone comes very early, for example three minutes earlier, it happens, that the driver, the conductor stand additional minutes at the stop, which causes, that the journey for the passenger is longer. Okay, it is then in accordance with the schedule, but it lasts longer, although it shouldn't. If we could plan the schedule more flexibly and take these episodes into account, where it is known, that there are less jams and it shouldn't be conservative in designing the schedule, then there would be a chance, that Wrocławians, Wrocławians would get to the destination faster.

O tym właśnie mówi ta skarga, z czym my się zgadzamy kierunkowo. Tam jest trochę jeszcze więcej detali, o których już nie chcę mówić, ale uznajemy ją za jak najbardziej zasadną. Dziękuję.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Miałem się nie odzywać w tej sprawie, ale muszę, bo się uduszę. Szanowni Państwo, już sama wypowiedź Radnego Nowotarskiego była sprzeczna sama w sobie. Krytykujesz, tak samo jak ta skarga, kwestie punktualności komunikacji zbiorowej. Wskazujesz na kilkunastominutowe opóźnienia, co jest niesprawiedliwą oceną. Jednocześnie masz pretensje do kierowcy czy motorniczego, że stoi po to, żeby być punktualnym. No to Cię informuje, że jeżeli na jeden, drugi, trzeci, czwarty przystanek przyjedzie odrobinę wcześniej i nie zatrzyma się, to na tych następnych przystankach się okaże, że odjechał pięć, sześć, siedem minut za wcześnie i nie zdążysz na ten tramwaj. Nie zauważysz go. Będzie nieprawidłowy z rozkładem. Twoja wypowiedź jest sprzeczna sama w sobie. Pretensje, które formułujesz, są sprzeczne same w sobie. I na Komisji poruszyliśmy temat taki, że te opóźnienia, one nie trwają, tak jak Skarżący pisze, około piętnaście minut tylko do pięciu trwają, z wyjątkiem miejsc, gdzie mamy remonty. I tam jest faktycznie pole do pracy. Ale gdzie jest przekłamanie w statystykach, które przedstawia nam miasto? Mówimy o kursach, które się odbyły, a mnóstwo kursów się nie odbywa i to, co jest na rozkładzie, jest niezgodne ze stanem faktycznym i nie jest poprawiane. I przez to, że tego nie mamy w statystykach, realnej liczby nieodbytych kursów, to ja nie wiem, jak możemy pracować, żeby to poprawić, albo jak wskazać, który kurs się nie odbył, żeby to poprawić. Ja wiem, że idę na przystanek i dwa, trzy autobusy tej samej linii z rzędu nie przyjeżdżają. Tak że tu jest pole do poprawy. I jeszcze jedna rzecz na prośbę Skarżącego. Podnoszę kwestię tego, że opinia Prezydenta, czy wytłumaczenie Dyrektora odnośnie skarg nie jest widoczne dla skarżących. Uważam,

że powinniśmy, tak jak Skarżący wspomniał, w tym względzie podciągnąć, na przykład w Biuletynie Informacji Publicznej stanowisko miasta publikować. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Zarzucił mi Radny Kilijanek, że źle mówię o 15 minutach, czy to nieprawda? Ale ja nie mówiłem o 15 minutach. Może tak jest w skardze. Natomiast to nie jest sprzeczne, co ja mówię ze sobą, bo chodzi o to, że Urząd planuje uśredniony rozkład jazdy, więc będą takie okresy dnia albo roku, że autobusy, tramwaje, jeżdżą wolniej niż mówi rozkład. A będzie w drugą stronę, że jeżdżą szybciej i potem stoją. Więc przez to właśnie uśrednione planowanie, a nie jakby skrojone na bardziej dokładną informację, potem cierpi pasażer. Albo cierpi w drugą, bo po prostu mu się spóźnia autobus, albo cierpi w spóźnianie się inne, nie względem rozkładu, tylko względem tego, jak szybko pojazd mógłby dojechać do celu, bo stoi, bo jest przed rozkładem. Na tym ten problem polega.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Ja, Szanowni Państwo, tak tytułem wyjaśnienia, bo o tym mówił m.in. Radny Nowotarski, część tak naprawdę zarzutów związanych z tą skargą nie jest stricte pod adresem Wydziału Transportu, a np. właśnie spółki ARAW, która prowadzi portal informacyjny, bo to redaktorzy tego portalu odpowiedzialni są za treści, które zostały tam wskazane. I jeżeli chodzi o kwestię uśrednionego czasu pracy, to do Radnego Nowotarskiego, proszę zajrzeć do skargi, do przypisu dolnego. Tam skarżący idealnie nam wyjaśnia, o jaki dokładnie czas chodzi. To tyle ode mnie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 775/26

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 2, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/760/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

[red. – Radny Piotr Uhle zgłosił pomyłkę podczas głosowania. Chciał zagłosować „przeciw”.]

34. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 776/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, w ramach tej skargi Skarżący zarzuca brak nadzoru nad podległymi służbami, Wiceprezydentem oraz Biurem Obsługi Klienta nr 3 ZZK. Skarżący stawia zarzut opieszczałości oraz braku chęci załatwienia dwóch istotnych spraw. Pierwsza sprawa to jest brak możliwości korzystania z przejazdu bramy służebnej przy ulicy Żeromskiego we Wrocławiu. Drugi to brak przepustowości kominów wentylacyjnych w lokalu Skarżącego.

Szanowni Państwo, po zapoznaniu się z materiałami, z którymi mam nadzieję, że Państwo także się zapoznaliście, nie ulega wątpliwości, że żaden z zarzutów się nie ostał.

I w wyniku głosowania, Szanowni Państwo, Komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o niezgadnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Dziękuję bardzo. Chciałem tylko prosić o odnotowanie, że w poprzednim głosowaniu się pomyliłem. Moją intencją było zagłosowanie przeciw. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz

Olbert: Dobrze, ujmijmy to oczywiście w protokole. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chciałby zabrać w tym punkcie głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 776/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/761/26** z 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

35. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 777/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, 19 marca Skarżący złożył skargę, która zawierała zarzut nienależytego wykonywania zadań przez podległy Prezydentowi Wydział Zdrowia. W urzędzie Skarżący zarzucił rażąco brak nadzoru nad wydatkowaniem środków publicznych przez dotowaną fundację oraz akceptowania przez Wydział faktu, iż ta organizacja aktywnie wspiera alienację rodzicielską i instruuje obywateli, jak łamać przepisy k.r.o., co skutkuje zdaniem Skarżącego krzywdą małoletnich. Skarżący, Szanowni Państwo, zarzucił szereg błędów w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez Urząd Miejski Wrocławia.

My jako Komisja się z tymi zarzutami nie zgodziliśmy po zapoznaniu się z materiałami, skargą oraz wyjaśnieniami zarówno Departamentu Spraw Społecznych, jak i Wydziału Zdrowia. W wyniku głosowania jednogłośnie postanowiliśmy wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 777/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/762/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

36. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 778/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, ta skarga dotyczy niewykonywania prawomocnego wyroku sądu dotyczącego przyznania Skarżącej lokalu socjalnego. Wyrokiem z 2013 roku przyznano Skarżącej oraz jej dzieciom uprawnienie do lokalu socjalnego. Skarżąca wielokrotnie składała wnioski o wydanie tegoż lokalu i pomimo upływu ponad 13 lat gmina Wrocław nie przedstawiła, oczywiście zdaniem Skarżącej, żadnej oferty lokalu socjalnego, więc w ramach skargi Skarżąca wniosła o podjęcie działań zmierzających do wykonania prawomocnego wyroku.

Szanowni Państwo, Skarżącej ten lokal socjalny został już przyznany. Państwo doskonale znacie tematykę kwestii eksmisyjnych. Natomiast tak gwoli przypomnienia, w momencie, w którym ten lokal socjalny nie jest przyznawany, no to nie ma realizacji tego punktu wyroku odnośnie

eksmisji. Tak że ani Skarżąca, ani jej dzieci nie zostali pozbawieni dachu nad głową.

I, Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania po zapoznaniu się ze stanowiskiem zarówno pisemnym, jak i ustnym: „za” – trzech radnych, wstrzymało się dwóch radnych, postanowiła wnioskować do Państwa o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

– **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub Janas:** Szanowni Państwo, dla porządku chronologicznego: wyrok jest z 2013 roku, Pani skargę złożyła 23 marca, a mieszkanie zaoferowano jej 25 marca. Nie chcę się doszukiwać tutaj przypadków albo nieprzypadków, natomiast my jesteśmy bez opinii w tej sprawie.

Opinie komisji:

– **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 778/26

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/763/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

37. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 779/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, 2 marca Skarżący złożył skargę na działalność Straży Miejskiej Wrocławia w zakresie nienależytego wykonywania zadań publicznych dotyczących egzekwowania przepisów o parkowaniu na miejscach przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami na drodze wewnętrznej przy ulicy Białowieskiej, na terenie osiedla Port Popowice. Skarżący wskazał na wielokrotne zawiadomienie Straży Miejskiej o parkowaniu pojazdów nieuprawnionych na miejscach przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami.

Szanowni Państwo, odpowiedzi na skargę pisemnie udzielił Komendant Straży Miejskiej. Natomiast na posiedzeniu komisji sprawę zreferował nam naczelnik Straży Miejskiej Wrocławia wyjaśniając, że ze względu na nieprawidłowe oznaczenie tych miejsc nie mieliśmy de facto do czynienia z takim miejscem, czyli miejscem przeznaczonym dla osób z niepełnosprawnościami, a przez to nie aktualizował się obowiązek podjęcia działań przez Straż Miejską. Mimo to Straż Miejska aktywnie próbowała uzgodnić tutaj stan faktyczny.

I w wyniku głosowania, Szanowni Państwo: „za” – czterech radnych, wstrzymał się jeden radny, Komisja postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 779/26

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/764/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

38. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 780/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, tym samym pismem Skarżący w ramach skargi na Komendanta wskazał bezprawne przekwalifikowanie jego skargi, brak formalnego rozstrzygnięcia skargi, wewnętrzną sprzeczność między pismami przesyłanymi przez Straż Miejską Wrocławia oraz bezzasadne kwestionowanie formy pisma. Tutaj Komisja przyjęła wyjaśnienia Komendanta Straży

Miejskiej oraz informacje zreferowane nam przez Naczelnika Straży Miejskiej i w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 780/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/765/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

39. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 781/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, pismem z dnia 11 marca Skarżący

złożył skargę na bezczynność Straży Miejskiej Wrocławia w związku z jego zgłoszeniem z dnia 8 lutego bieżącego roku, informacje o przebywaniu osoby bezdomnej na klatce schodowej budynku mieszkalnego we Wrocławiu. Skarżący zarzucił, iż mimo upływu ustawowego terminu 30 dni od dnia złożenia zgłoszenia nie otrzymał żadnej odpowiedzi ani wyjaśnienia ze strony Straży Miejskiej, co stanowi naruszenie szeregu przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. W związku z powyższym Skarżący wniósł o wyjaśnienie przyczyn braku odpowiedzi, podjęcie działań celem załatwienia jego zgłoszenia zgodnie z prawem oraz udostępnienia informacji, jakie procedury obowiązują Straż Miejską w sytuacji, gdy mieszkaniec zgłasza konieczność opuszczenia części wspólnych nieruchomości przez osoby nieuprawnione.

Szanowni Państwo, zapoznaliśmy się z wyjaśnieniami Komendanta, do których Państwo też macie dostęp. W sytuacjach, w których nie ma do czynienia z zagrożeniem życia i zdrowia, taka interwencja nie kończy się wcale, mówiąc w cudzysłowie, usunięciem takiej osoby z tego budynku. Oczywiście strażnicy miejscy zaproponowali takiej osobie pomoc, natomiast jeżeli ona tej pomocy nie przyjmuje, to tutaj takiej reakcji pożądanej z perspektywy osoby skarżącego być nie mogło.

I szanowni Państwo, też przypominam, że to nie k.p.a., tylko inny tryb.

W wyniku głosowania z tego między innymi powodu Komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o niezgodnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość – Przewodniczący Klubu**

Jakub Janas: Ja tylko szybko uzupełnię, bo tam głównym zarzutem tej skargi było to, że Skarżący nie otrzymał odpowiedzi. On ją de facto otrzymał, to znaczy po prostu nie odebrał listu, który był poprawnie awizowany. Opinia – za wnioskiem Komisji.

Opinie komisji:

– **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 781/26

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/766/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

40. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 782/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, 13 marca Skarżący złożył skargę na bezczynność Straży Miejskiej. Skarga dotyczy sprawy porzuconego pojazdu dostawczego, który został zgłoszony przez Skarżącego mailowo dnia 12 grudnia ubiegłego roku. Ta informacja została zgłoszona do ZDIUM, który uznał się za niewłaściwy. Ta informacja

dotarła również do Straży Miejskiej Wrocławia. I, Szanowni Państwo, zgłoszenie dotyczyło porzuconego pojazdu, który stał od wielu miesięcy w strefie zamieszkania we Wrocławiu. W zgłoszeniu Skarżący wskazał, że pojazd od wielu miesięcy nie zmienia miejsca, ma przebite obody, jest zabrudzony, nieużywany, stoi w strefie zamieszkania poza wyznaczonym miejscem parkingowym, czyli w strefie niedozwolonej. I, Szanowni Państwo, według Skarżącego, co nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonym materiale, Straż Miejska tłumaczyła telefonicznie, że pojazd musi koniecznie mieć usunięte tablice rejestracyjne lub wyciek oleju, żeby mogli skutecznie podjąć interwencję. W ocenie Skarżącego pojazd spełniał przesłanki do usunięcia i jako pojazd pozostawiony w miejscu niedozwolonym w strefie zamieszkania lub jako pojazd, którego stan wskazuje na nieużywanie, czyli dwa przepisy z ustawy prawa o ruchu drogowym. Skarżący wniósł o wyjaśnienie przyczyn braku skutecznych działań Straży Miejskiej w tej sprawie, podjęcia działań zmierzających do usunięcia pojazdu i poinformowanie Skarżącego o sposobie rozpatrzenia skargi.

Szanowni Państwo, w ramach stanowiska, które macie Państwo zawarte na platformie eSesja oraz ustnych wyjaśnień Pana Naczelnika, dla Komisji jasne było, że Straż Miejska w tym zakresie podejmowała szereg działań. Natomiast tutaj z punktu widzenia akurat tych dwóch przepisów ustawy niestety te przesłanki się nie do końca zaktualizowały. Mimo to Strażnicy Miejscy próbowali nawiązać kontakt z właścicielem tego pozostawianego pojazdu.

I w wyniku głosowania, Szanowni Państwo, Komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi, biorąc pod uwagę stanowisko przyjęte w całości.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 782/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/767/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

41. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 783/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, e-mailami z dnia 17 i 25 marca bieżącego roku Skarżący złożył skargę na Straż Miejską Wrocławia, która zawierała zarzut odnośnie do sposobu realizacji i obsługi jego zgłoszeń w sprawie sprzedaży żywych karp w rejonie targowiska Świebodzki oraz beczynności Straży Miejskiej Wrocławia w powyższej

sprawie. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o przepisy dotyczące przemocy wobec zwierząt, to to są przepisy karnoprawne dotyczące przestępstw, a nie wykroczeń, więc tutaj organem właściwym w sprawie tych przestępstw jest Policja. Natomiast Straż Miejska i tak podejmowała działania w zakresie weryfikacji w ogóle takiego, a nie innego stanu rzeczy.

I, Szanowni Państwo, Komisja zgodziła się i przyjęła w całości stanowisko wyrażone przez Komendanta Straży Miejskiej, a także to stanowisko, które zostało nam zaprezentowane ustnie przez przedstawiciela Straży Miejskiej na Komisji. I w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 783/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/768/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

42. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu – druk nr 784/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, przedmiotowa skarga z dnia 4 marca bieżącego roku zawiera zarzut zaniechania działań w utrzymaniu drogi gminnej we właściwym stanie technicznym. Skarżący podkreśla, że mamy do czynienia z naruszeniem szeregu przepisów prawnych dotyczących utrzymania nawierzchni drogi w należyтым stanie technicznym, naruszenia obowiązku przeprowadzenia okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów, obowiązku wykonywania robót interwencyjnych, utrzymaniowych i zabezpieczających w odniesieniu do przedmiotowej drogi, a także naruszenie przepisu, który zobowiązuje właściciela obiektu budowlanego do utrzymywania go w należyтым stanie technicznym i estetycznym.

Szanowni Państwo, przedstawiciele z ZDIUM-u, którzy gościli na Komisji, przedstawili w sposób bardzo szczegółowy harmonogram działań, zarówno ten historyczny, który już został przeprowadzony, jak i ten plan co do poprawy stanu tej drogi. To jest droga gruntowa, tam będzie bitumiczna, nawierzchnia bitumiczna. Prowadzone są spotkania i konsultacje z zakresu tych prac z zainteresowanymi w tej sprawie mieszkańcami i działkowcami. Tak że, Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 784/26

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/769/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

43. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu – druk nr 785/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, z tą skargą mieliśmy już do czynienia jakiś czas temu. Wówczas podjęliśmy uchwałę o nieuwzględnieniu tej skargi. Ta skarga, którą dzisiaj rozpatrujemy,

jest wynikiem przekazania jej zgodnie z właściwością do Rady Miejskiej Wrocławia, ponieważ Skarżąca zwracała się ze skargą nie tylko do nas, ale także do innych organów.

Szanowni Państwo, skarga zawiera zarzut zaniechania działań przez MOPS w związku ze zgłoszeniem przemocy domowej. Stan faktyczny w tym zakresie się nie zmienił. Tak że, Szanowni Państwo, poparliśmy stanowisko dyrektora MOPS.

I w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiliśmy wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 785/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/770/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

44. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej pomników przyrody – druk nr 786/26

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, petycja z dnia 7 lutego bieżącego roku, która proponuje nam podjęcie uchwały porządkującej kwestie pomników przyrody na terenie gminy Wrocław oraz wprowadzenia do programu ochrony środowiska szczegółowej regulacji zapewniającej prawidłową ochronę pomników przyrody.

Petycja dotyczy dwóch kwestii. Pierwsza kwestia to dostosowanie aktów prawnych tworzących pomniki przyrody wydanych na nieobowiązujących już przepisach do aktualnego stanu prawnego. Szanowni Państwo, to się zadziało. Jakiś czas temu podjęte zostały uchwały, bodajże 35 uchwał, które aktualizowały te podstawy prawne, więc w tym zakresie ta petycja jest bezprzedmiotowa. A drugi punkt, druga kwestia to jest wprowadzenie do programów ochrony środowiska zapisów o charakterze wykonawczym dotyczących w szczególności przeglądów pomniki przyrody. Szanowni Państwo, każdy pomnik przyrody ustanowiony na terenie naszej gminy posiada swoją kartę. Tam jest cała ścieżka opieki. Zarówno dane historyczne, jak i plan działań pielęgnacyjnych i szczegółowy zakres działań w związku z takim pomnikiem przyrody. Tak że tutaj Komisja także wyszła z założenia, że nie jest celowe wprowadzanie takiej uchwały. Dlatego w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 786/26**

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/771/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Petycja nie została uwzględniona.

45. Projekt uchwały w sprawie przyznania tytułu „Civitate Wratislaviensi Donatus” – druk nr 773/26

46. Projekt uchwały w sprawie przyznania „NAGRODY WROCŁAWIA” – druk nr 774/26

Przewodnicząca Komisji Nominacyjnej Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, pozwólcie, że zreferuję oba projekty uchwał, które zostały przygotowane w wyniku prac Komisji Nominacyjnej.

Uchwała w sprawie przyznania tytułu *Civitate Wratislaviensi Donatus*.

Otóż, Szanowni Państwo, zgodnie z par. 1 ust. 1 Regulaminu przyznawania tytułów i nagród przez władze Wrocławia, stanowiącego załącznik do Uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 16 stycznia

1993 roku w sprawie tytułów i nagród przyznawanych przez władze Wrocławia, tytuł *Civitate Wratislaviensi Donatus* nadaje Rada Miejska na wniosek Komisji Nominacyjnej osobom odgrywającym istotną rolę w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym.

Komisja Nominacyjna na swoim posiedzeniu w dniu 5 marca tego roku jednogłośnie rekomendowała prof. Hannę Suchocką do tego tytułu w uznaniu za całokształt dokonań.

Pozwólcie proszę, że w kilku zdaniach – pewnie nie jest to konieczne, bo wszystkim nam jest znana postać Pani Hanny Suchockiej – pozwólcie jednak, że w kilku zdaniach przybliżę tą wybitną postać życia publicznego. Pani Hanna Suchocka jest prawniczką, dyplomatką, nauczycielką akademicką. Nie trzeba dodawać, że była pierwszą Premierką Rzeczypospolitej Polskiej, Ministrą Sprawiedliwości. Choć wtedy jeszcze nikt nie mówił o feminiatywach, pozwólcie, że będę ich używać, bo są prawidłowe i warto to podkreślać. Była wieloletnią Ambasadorką RP przy Stolicy Apostolskiej oraz członkiem, a następnie Wiceprzewodniczącą Komisji Weneckiej. Zawodowo związana była z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie studiowała, obroniła doktora, dozyskała habilitację oraz kierowała Katedrą Prawa Konstytucyjnego. Dorobek naukowy Pani Profesor obejmuje ponad 200 publikacji, w tym w języku niemieckim, francuskim, angielskim i włoskim. Ponadto oczywiście prof. Hanna Suchocka sprawowała mandat Posłanki na Sejm. Jest laureatką Nagrody Jana Nowaka-Jeziorańskiego, która przyznawana jest we Wrocławiu osobom uosabiającym myślenie o państwie jako o dobru wspólnym. W 2025 roku prof. Hanna Suchocka wspierała Wrocław przy promowaniu idei związanych z rokiem pojednania. Była jednym z najważniejszych ambasadorów promujących wartości *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich* z 1965 roku. Ponadto

uhonorowana m.in. Orderem Orła Białego, Komandorium Orderu Narodowego Legii Honorowej, Wielkim Krzyżem Orderu Piusa IX oraz doktoratami honorowymi Uniwersytetu Oklahomy w Stanach Zjednoczonych, Akademii Teologicznej w Krakowie, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytutu Jana Pawła II przy Papieskim Uniwersytecie Luterańskim w Watykanie i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. To tak pokrótce o osiągnięciach Pani Profesor Hanny Suchockiej.

Jeżeli mogę to od razu zreferuję ten drugi projekt w sprawie przyznania nagród. Na tym samym posiedzeniu w dniu 5 marca Komisja Nominacyjna postanowiła o rekomendowaniu, przyznaniu *Nagród Wrocławia* czterem osobom fizycznym i jednej organizacji. I tak, jeżeli chodzi o osoby fizyczne, komisja nominacyjna rekomenduje Państwu Radnym Panią Barbarę Królak-Olejniki, która jest wybitną lekarką, specjalistką w dziedzinie pediatrii i neonantologii, związana z Uniwersytetem Medycznym im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, twórczyni wiodącego ośrodka neonantologicznego w regionie – w uznaniu Jej wkładu w poprawę jakości opieki nad najmłodszymi pacjentami.

Kolejną osobą jest pan Andrzej Czamara – Rektor Wyższej Szkoły Fizjoterapii we Wrocławiu, nauczyciel akademicki, profesor tytularny nauk medycznych i nauk o zdrowiu.

Tomasz Wójcik – wybitny działacz opozycji demokratycznej Wrocławia i Dolnego Śląska w okresie PRL, Przewodniczący Dolnośląskiej Solidarności w latach 1990–98 – w uznaniu wieloletnich zasług w działalności związkowej i społecznej.

Pani Katarzyna Nowak – adiunkt w Instytucie Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk, badaczka zajmująca się bioróżnorodnością, zaangażowana w społeczne inicjatywy ochrony przyrody we Wrocławiu.

Jeżeli chodzi o organizację, Komisja Nominacyjna postanowiła uhonorować Regionalne Centrum Krwi, Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu, które obchodzi jubileusz 80-lecia. Zajmuje szczególnie ważne miejsce w systemie ochrony zdrowia publicznego we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku. Bardzo Państwa proszę o wyrażenie zgody na uhonorowanie tych właśnie osób. A jeżeli jestem już przy głosie i jesteśmy przy Regionalnym Centrum Krwiodawstwa, to osobiście oczywiście tym z Państwa, którzy mogą, bo to nie zawsze jest takie proste, polecam tą formę pomagania, bo ona naprawdę niewiele kosztuje, a jest realną, wymierną pomocą. I tyle z mojej strony, bardzo proszę o pozytywne głosowanie.

Opinie klubów(do dwóch projektów):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji(do dwóch projektów):

- **Komisji Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 773/26**

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/772/26** z dnia 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta.

Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz

Olbert: Następnie zaopiniowany był już projekt uchwały na druku 774/26. I tutaj otwieram dyskusję, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać w tym punkcie głos? Nie widzę, zatem będziemy głosować, ale tutaj mamy procedurę szczególną. Musimy zagłosować za poszczególnymi osobami, dlatego że głosujemy indywidualnie za każdą kandydaturą. W związku z tym odczytam najpierw propozycje dla Państwa, dla kandydatur.

Głosowanie nad kandydaturą pani Barbary Królak–Olejnik – druk 774/26

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą pana Andrzeja Czamary – druk 774/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą pana Tomasza Wójcika – druk 774/26

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą pani Katarzyny Nowak – druk 774/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

**Głosowanie nad kandydaturą pani Barbary Królak-Olejnik –
druk 774/26**

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

**Głosowanie nad kandydaturą Regionalne Centrum Krwi,
Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu – druk 774/26**

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXX/773/26**

z 23 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Nagrody Wrocławia zostały przyznane: Barbarze Królak-Olejnik, Regionalnemu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, Andrzejowi Czamarze, Tomaszowi Wójcikowi, Katarzynie Nowak.

- V. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XLVI/1206/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących przy przewozie osób i bagażu taksówkami oraz przepisów regulujących obowiązki stosowania dodatkowych oznaczeń i dodatkowego wyposażenia technicznego taksówek**

Głosowanie nad ogłoszeniem tekstu jednolitego uchwały.

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity zostanie ogłoszony.

VI. Przyjęcie protokołu sesji nr XXIX/26.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji, w związku z tym protokół nr **XXIX/26** uważam za przyjęty.

VII. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

VIII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?
Nie widzę, zatem zamykam XXX sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządzili:

Agnieszka Rabięga

Marcin Frąckiewicz